

przegląd **PRAWNO-EKONOMICZNY**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli

» **NR 17** » » »

Stalowa Wola 2011

Wydawca
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli

Adres redakcji
Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego”
37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a
e-mail: ppe@kul.pl

Zespół redakcyjny
dr Barbara LUBAS – redaktor naczelny
mgr Dominik TYRAWA – zastępca redaktora naczelnego
dr Dariusz ŻAK – sekretarz redakcji
mgr Artur LIS – kolportaż
mgr Iwona BUTRYN – członek redakcji
mgr Mariusz ISKRA – członek redakcji
mgr Rafał PODLEŚNY – redaktor techniczny

Rada naukowa
dr Leszek Buller, prof. Henryk Cioch, prof. Wiktor Czepurko, ks. prof. Antoni Dębiński,
abp prof. Andrzej Dzięga, prof. Irena Hejduk, dr hab. Kazimierz Jaremczuk, prof. Wiesław Grudzewski,
prof. Krzysztof Grzegorzczak, prof. Andrzej Herman, prof. Romuald Holly, prof. Marian Kozaczka,
dr hab. Antoni Magdoń, prof. Stanisław Marczuk, prof. Aleksander Mereżko, prof. Wojciech Nasierowski,
prof. Jurij Paczkowski, dr Beata Piasny, dr Jarosław W. Przybytniowski, prof. Edward Skrętowicz,
prof. Antoni Stasch, dr Tomasz Wielicki, dr Waldemar Zadworny, ks. prof. Jan Zimny

Zdjęcie na okładce
dr Barbara Lubas i Kamil Sierżęga z okazji wręczenia Złotego Indeksu
podczas Konkursu Wiedzy o Gospodarce zorganizowanego przez WZPiNoG KUL w Stalowej Woli

Druk i oprawa
Wydawnictwo KUL
20-827 Lublin, ul. Zbożowa 61, tel. 81 740 93 40

Projekt
Krystian Rzemień

ISSN 1898-2166
Publikacja naukowa zamieszczona w PPE: **2 punkty**
Nakład 300 egz.



Szanowni Państwo,

Oddając niniejszy numer przeglądu w Państwa ręce przekazujemy zbiór ciekawych i nowatorskich opracowań z zakresu prawa i ekonomii. Zawsze liczymy się z Państwa opiniami na temat wyboru tematyki, która do Państwa trafia za pośrednictwem naszego kwartalnika i okazuje się, że zawsze jest to wybór trafiony.

Jeden z artykułów jest próbą wyjaśnienia na czym polega funkcjonowanie na rynku niebankowych instytucji finansowych, którymi są fundusze poręczeniowe. Przedstawiona została dokładnie wewnętrzna struktura organizacyjna oraz zasady działania „typowego” polskiego funduszu poręczeniowego. Ich rola w warunkach polskiej gospodarki rynkowej jest nie do przecenienia. Fundusze poręczeniowe są bowiem prawnym instrumentem wspierania mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw poprzez stwarzanie możliwości skorzystania z kredytu bankowego. Warto pamiętać, że to właśnie sektor wymienionych grup przedsiębiorców jest „motorem napędowym” gospodarki całego państwa.

Artykuł dra Leszka Bullera został poświęcony zagadnieniom związanym z ekonomicznym bezpieczeństwem państwa w dobie kryzysu światowego. Przedstawione zostały zagrożenia i ryzyka wynikające ze skutków światowego kryzysu gospodarczego oraz

zaprezentowane zostały różne stanowiska wskazujące na sposoby przezwyciężenia skutków kryzysu w sferze ekonomicznej (ale także politycznej).

Niezwykle interesującą problematykę zapisu windykacyjnego, jego przedmiot i istotę, można odnaleźć w jednym z zaprezentowanych tu opracowań. Nie wszyscy wiedzą, że zapis ten rozszerzył swobodę testowania, bowiem spadkodawca może rozrządzić w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego poszczególnymi składnikami spadku na rzecz konkretnych osób.

Podatek dochodowy od osób fizycznych jest jednym ze stałych elementów polityki fiskalnej państwa. Ocena tej polityki, z perspektywy 20 - letniego funkcjonowania tego podatku obnaża jednak liczne jej wady w jednej z propozycji bieżącego numeru. Ujawniają się one w szczególności wówczas gdy podejmuje się próbę oceny stopnia realizacji funkcji podatkowych. To również niezwykle ciekawe opracowanie godne polecenia.

Jak zawsze, nie sposób zaprezentować wszystkich propozycji bieżącego numeru. Jednak liczymy, że ze wszystkimi się Państwo bliżej zapoznacie. Życzę owocnej lektury.

*Z poważaniem.
Barbara Lubas
Redaktor Naczelna*

ARTYKUŁY

- Paweł Bucoń, Marta Starobrat – *Okazanie jako czynność procesowo – kryminalistyczna* 5
- Beata Kucia-Guściora – *Realizacja funkcji podatkowych w podatku dochodowym od osób fizycznych w kontekście reformy systemu podatkowego. Wybrane zagadnienia.* 16
- Agata Jakieła – *Udział Rzecznika Praw Obywatelskich w procesie ochrony dóbr osobistych* . . . 29
- Dariusz Tkaczyk – *Obowiązki Policji w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie w ramach procedury „Niebieska Karta”* 37
- Iwona Resztak – *Pobożne funkcje w prawie kanonicznym* 44
- Karolina Sidorska – *Zapis windykacyjny- sposób na krótsze postępowanie spadkowe* 59
- Karolina Milka – *Odpowiedzialność za długi spadkowe - charakterystyka oraz zmiany wprowadzone nowelizacją z 18 marca 2011 r* 64
- Barbara Lubas – *Skuteczność reklamy zewnętrznej na przykładzie Warszawskich Przejść Podziemnych* 72
- Leszek Buller – *Ekonomiczne bezpieczeństwo państwa w sytuacji kryzysu światowego* 84
- Rafał Maciąg – *Funkcjonowanie funduszu doręczeńiowego* 92
- Szymon Okoń – *Problematyka zawarcia umowy w świetle szkockiego prawa kontraktów* . . . 102
- Bożena Włodarska – *Kompetencje w zarządzaniu ludźmi we współczesnych organizacjach* . . . 116

SPRAWOZDANIA

- Iwona Butryn, Agata Jakieła – *Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej Doktorów i Doktorantów „Instytucja rodziny wczoraj i dziś”* 125
- Artur Lis – *Sprawozdanie z Konferencji Naukowej „Roman Longchamps de Bériet (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski”* 128

Paweł Bucoń, Marta Starobrat

Okazanie jako czynność procesowo - kryminalistyczna

Identification parade as procedural act in criminal proceedings

I. WSTĘP

Okazanie¹ jest jedną z najstarszych metod identyfikacji osób, przedmiotów, miejsc, zwłok, zwierząt oraz ich cech i właściwości. Stanowi przykład silnego powiązania procesu karnego i kryminalistyki, gdyż jest to czynność o dualnym charakterze, łącząca w sobie elementy kryminalistyczne i procesowe. Należy do czynności niepowtarzalnych, opiera się na kruchej, nietrwałej i delikatnej podstawie, jaką jest psychika i pamięć ludzka. W teorii procesu i kryminalistyki okazanie jest zaliczane do szczególnych form przesłuchania wykorzystywanych przez sąd w warunkach pośredniości. W niniejszym artykule autorzy

analizują zagadnienia związane z okazaniem. Rozważają czy uregulowania prawne w tym zakresie są wystarczające i czy wskazane byłoby jakieś zmiany.

II. POJĘCIE, ISTOTA I RODZAJE OKAZAŃ

Powszechnie w języku prawniczym okazanie nazywane jest „rekognicją”² lub „rozpoznaniem”³. Jednakże okazanie nie zawsze prowadzi do rozpoznania, tak więc używając nazwy „rozpoznanie”, stosuje się rodzaj metonimii (*pars pro toto*)⁴.

Podobnie jak nie ma jednomyślności w nazewnictwie tej czynności, tak również nie ma jej uniwersalnej definicji. Najczęściej spoty-

¹ Analiza semantyczna słowa wskazuje, że przed wiekami „okazać” znaczyło tyle, co „wystawić na widok publiczny, pokazać, ujawnić”. Zob. S. Urbańczyk, *Słownik staropolski*, Ossolineum Wrocław, Warszawa, Kraków 1969, s. 550. Później od tego utworzono pojęcia „okaz, okazaka, okazowanie”, którymi określano paradę lub lustrację wojska. Zob. S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Ossolineum Lwów 1857, s. 528. Słownik języka polskiego z początku XX wieku uwzględnia także obecną formę „okazanie”, wywodzącą się od słowa „okazać”, które w owym czasie znaczyło „pokazać, ukazać, przedstawić, zaprezentować, sprezentować”. Istnieje wówczas jeszcze dawny „okaz”, czyli „okazanie, pokazanie, przedstawienie, zaprezentowanie” i rzeczownik „okazowanie / okazywanie”, w znaczeniu „parada, popis, przegląd, lustracja, rewia”. Zob. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki [w:] *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1903, s. 730-731. W latach dwudziestych objaśniano czasownik „okazywać” jako „pokazywać, na jaw wystawiać, objawiać, przedstawiać, ujawniać”. Zob. M. Artc, *Ilustrowany słownik języka polskiego*, Warszawa 1929, s. 457. Jak z powyższego wynika nazwa „okazanie” trafnie odzwierciedla charakter samej czynności.

² Zob. np.: R. Kmiecik, *Rekognicja i konfrontacja w świetle założeń dowodu ścisłego*, Nowe Prawo 1981, nr 5, s. 27; M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 153.

³ S. Kalinowski, *Rozprawa główna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1974, s. 206.

⁴ R. Kmiecik, *Recenzja książki E. Gruzy: Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995, Przegląd Sądowy 1997, nr 9, s. 64.

kaną jest definicja okazania jako szczególnej formy przesłuchania. Wyrażenie „szczególna forma przesłuchania” nie jest określeniem ustawowym. Szczególny charakter okazania jako formy przesłuchania polega na tym, że „zeznający porównuje swój ślad pamięciowy dotyczący minionego zdarzenia z właściwościami przedmiotu okazywanego w toku czynności procesowej i składa zeznanie na temat wyniku tego porównania”⁵.

Podobnie jak konfrontacja, okazanie jest szczególną formą przesłuchania⁶. Teza ta pojawia się na tle zwrotu zawartego w art. 173 § 1 k.p.k. „Osobie przesłuchiwanej można okazać inną osobę, jej wizerunek lub rzecz w celu jej rozpoznania (...)”. Za takim ujęciem przemawia również fakt, iż samodzielny charakter okazania nie pozostaje w sprzeczności z założeniem, że formą urzeczywistnienia danej czynności jest złożenie oświadczenia przez osobę rozpoznającą. To sprawia, iż okazanie znacznie upodabnia się do przesłuchania na zasadach ogólnych⁷. Okazanie jako szczególna forma przesłuchania polega na koncentracji treści zeznań, względnie wyjaśnień, na przedmiocie okazywanym w odpowiednich warunkach w czasie tej czynności. Specyfikę tej czynności dostrzec należy w formie i sposobie przeprowadzania przesłuchania poprzez stosowanie oprócz zwykłych reguł, dodatkowych dyrektyw uzasadnionych tematem przesłuchania

i szczególnymi właściwościami psychiki zeznającego świadka⁸. Reprezentantami poglądu określającego okazanie jako szczególną formę przesłuchania są m. in.: Z. Czczot, R. Kmiecik, A. Taracha i E. Kędra⁹.

Oponenty stanowiska traktującego okazanie jako szczególną formę przesłuchania wskazują, iż podczas zwykłego przesłuchania świadek powinien powiedzieć o wszystkich okolicznościach znanych mu w danej sprawie. Podczas okazania osoba przesłuchiwana wypowiada się wyłącznie co do jednego faktu – potwierdzenia lub zaprzeczenia rozpoznania okazywanej mu osoby lub rzeczy oraz wskazania okoliczności za tym przemawiających. Przeciwnicy poglądu, iż okazanie jest szczególną formą przesłuchania podkreślają pierwotny charakter wyników dowodowych uzyskiwanych w toku czynności okazania w stosunku do zawsze pochodnego charakteru dowodu z zeznań świadka¹⁰.

Stanowisko uznające okazanie za samodzielną czynność dowodową zajmuje m. in. E. Gruza¹¹, określając okazanie jako „samodzielną czynność procesowo – kryminalistyczną, polegającą na koncentracji treści oświadczenia, składanego przez osobę rozpoznającą, na odtworzeniu wyglądu obiektu identyfikowanego i porównanie zapamiętanego obrazu z prezentowanym aktualnie w trakcie tej czynności i w odpowiednich warunkach”.

⁵ M. Kulicki, *Kryminalistyka*, Toruń 1994, s. 157.

⁶ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 maja 2004 r., II AKa 95/04, KZS 2004, nr 6, poz. 29.

⁷ M. Korniak, *Kilka uwag w kwestii okazania osób i rzeczy. Problematyka kryminalistyczno – procesowa*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, t. XIX, Wrocław 2006, s. 170.

⁸ T. Hanausek, *Kryminalistyczna taktyka w zakresie szczególnych form przesłuchania świadka*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1970, nr 4, s. 492.

⁹ Z. Czczot, *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Warszawa 1976, s. 107; R. Kmiecik, *Rekognicja i konfrontacja...*, s. 26; A. Taracha, *Okazanie w celu rozpoznania*, *Problemy Praworządności* 1979, nr 10, s. 3; E. Kędra, *Wybrane procesowe i kryminalistyczne aspekty okazania osób*, *Zeszyty Naukowe ASW* 1981, nr 28, s. 87.

¹⁰ J. Kwieciński, *Rekognicja – okazanie w celu rozpoznania*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1998, nr 1-2, s. 59.

M. Cieślak prezentuje pogląd, że okazanie jest rodzajem konfrontacji¹², natomiast W. Gutenkunst uważa je za formę oględzin¹³. Autorem uznającym okazanie za metodę identyfikacji kryminalistycznej jest K. Piątkowski¹⁴. Uważa on, że okazanie jest metodą identyfikacji kryminalistycznej opartą na wykorzystywaniu właściwości ludzkiej psychiki, jaką jest pamięć i polegającą na porównywaniu aktualnie działających bodźców z bodźcami, które działały poprzednio. W kategoriach identyfikacji kryminalistycznej o okazaniu wypowiadają się również B. Hołyst, A. Szwarz i H. Kołecki¹⁵.

Krótki przegląd definicji okazania, prowadzi do wniosku, że w literaturze większość autorów opowiada się za uznaniem okazania za szczególną formę przesłuchania. Część z nich stoi na stanowisku, by okazanie uznać za samodzielną czynność dowodową, czego uzasadnieniem może być powołanie się na umiejscowienie tej czynności w systematyce kodeksu postępowania karnego. Natomiast określenie okazania jako rodzaju oględzin czy konfrontacji należy uznać za błędne, ale usprawiedliwione brakiem unormowania tej czynności w dawniej obowiązującym kodeksie¹⁶.

Okazanie to czynność opierająca się na wykorzystaniu właściwości ludzkiej pamięci i polegająca na porównywaniu bodźców aktualnie działających z tymi, które działały wcz-

ściej i zostały zapamiętane. Treścią okazania jest rozpoznanie¹⁷. Zgodnie z kodeksowym ujęciem, wyrażonym w art. 173 § 1 k.p.k. okazanie polega na przedstawieniu osobie przesłuchiwanej - najczęściej świadkowi - innej osoby, jej wizerunku lub rzeczy w celu rozpoznania. Ma to duże znaczenie dla ewentualnego wykrycia sprawcy, jak i ustalenia przedmiotów związanych ze sprawą a znajdujących się w kręgu zainteresowania organów śledczych¹⁸. Na gruncie obecnie obowiązujących unormowań za istotę okazania uważa się rozpoznanie przez świadka okazywanej mu osoby jako sprawcy przestępstwa, osoby związanej z jego popełnieniem lub też rozpoznanie danej rzeczy jako narzędzia, przedmiotu przestępstwa lub rzeczy w jakimś stopniu powiązanej z jego dokonaniem¹⁹.

Na tle klasyfikacji umożliwiających wyodrębnienie poszczególnych rodzajów okazania istnieją liczne kontrowersje. W dziedzinie klasyfikacji okazań można stosować kryteria kryminalistyczne i prawnoprocesowe. Zależnie od zastosowanych kryteriów różne mogą być rezultaty tych klasyfikacji²⁰. Stosując kryterium jawności w procedurze karnej można wyróżnić okazanie jawne, z ukrycia oraz okazanie w warunkach utajnienia. Najczęściej stosowana jest jawna postać okazania, a więc taka, podczas której okazywanemu znana jest tożsamość rozpoznającego, a nie istnieje po-

¹¹ E. Gruza, *Ocena wiarygodności zeznań świadka w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, Kraków 2003, s. 16.

¹² M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1961, t. I, s. 18.

¹³ W. Gutenkunst, *Kryminalistyka – zarys systematycznego wykładu*, Warszawa 1965, s. 207.

¹⁴ K. Piątkowski, *Kryminalistyczna problematyka okazania*, Kraków 1977, s. 30 i n.

¹⁵ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 1981, s. 207-208; A. Szwarz, H. Kołecki, *Identyfikacja kryminalistyczna*, Zeszyty Naukowe ASW 1973, nr 1, s. 81.

¹⁶ E. Gruza, *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995, s. 16.

¹⁷ *Ibidem*, s. 9.

¹⁸ M. Korniak, *op. cit.*, s. 169.

¹⁹ J. Kwieciński, *op. cit.*, s. 58-59.

²⁰ D. Karczmarska, *Przyczynek do prawnoprocesowej systematyki okazań*, Prokuratura i Prawo 1999, nr 7-8, s. 65.

między nimi wzajemny kontakt. Konieczność przeprowadzenia okazania w formie niejawnej zachodzi, gdy świadomość bycia spostrzeganym przez okazywanego mogłaby wywołać po stronie świadka strach, spowodować wzbudzenie *tempore criminis* negatywnych uczuć czy doprowadzić do wtórnej wiktymizacji. Przeprowadzenie okazania w warunkach utajnienia jest uzasadnione, gdy rozpoznający musi pozostać poza zasięgiem wzroku osób okazywanych i gdy utajnione są jego personalia.

Tradycyjnym podziałem okazań prezentowanym przez kryminalistyków jest podział okazań ze względu na formę ich przeprowadzania na bezpośrednie i pośrednie. Jest to podział umowny, ponieważ to, co określają oni mianem okazania pośredniego osoby nie jest w świetle kodeksu postępowania karnego okazaniem osoby, lecz okazaniem wizerunku. Tak więc fakt, iż okazywana jest osoba, a nie fotografia nie daje jeszcze podstaw, by uznać okazanie za bezpośrednie. Według kryteriów procesowych, konieczna jest również jawność przeprowadzania czynności, rozumiana jako świadomość po stronie okazywanego, że jest przedmiotem rozpoznania oraz możliwość zaistnienia wzrokowego i werbalnego wzajemnego kontaktu między świadkiem a okazywanym. Z powyższego wynika, iż jawność jest warunkiem *sine qua non* traktowania okazania jako okazania bezpośredniego.

W świetle obowiązujących przepisów kodeksu postępowania karnego, podział okazania na bezpośrednie i pośrednie, z uwagi na okazywany obiekt nie odnosi się do osoby. Kryminalistyczna dychotomia bezpośred-

ność - pośredniość nie pozwalała na przeprowadzenie okazania osoby poprzedzone okazaniem fotografii. Dopuszczenie takiego okazania w praktyce oznaczałoby, iż okazanie jest czynnością powtarzalną, skoro można dwukrotnie okazywać osobę. W rezultacie każde wymienione w literaturze kryminalistycznej okazanie osoby będzie okazaniem bezpośrednim (okazanie bezpośrednio jawne, okazanie bezpośrednio z ukrycia oraz okazanie bezpośrednio z utajnieniem osoby rozpoznającej). Z procesowego punktu widzenia okazanie pośrednie osoby nie jest w ogóle przewidziane, gdyż fotografia nie jest okazaniem osoby, a określenie „bezpośrednie” może zachować swój walor dookreślający tylko wtedy, gdy kontakt między okazywanym a rozpoznającym jest relacją „twarzą w twarz”. Okazanie z ukrycia przez lustro fenickie nie ogranicza bezpośredniego kontaktu osoby rozpoznającej z osobą okazywaną, ale ten bezpośredni kontakt wizualny ma charakter wyłącznie jednostronny. W tej sytuacji o bezpośredniości przesądzać ma fakt, iż okazywana osoba ma świadomość przeprowadzania czynności i może zadawać pytania przesłuchiwanemu. Natomiast w warunkach utajnienia rozpoznającego, rozpoznawany może dokonać tego jedynie za pośrednictwem organu przeprowadzającego okazanie²¹.

Poza powyższymi klasyfikacjami znajduje się okazanie operacyjne (tajne, dyskretne). Należy ono do czynności operacyjno - rozpoznawczych podejmowanych poza procesem karnym i nie mających oparcia w przepisach kodeksu postępowania karnego. Istotą okazania bezpośredniego operacyjnego jest

²¹ D. Karczmarska, *op. cit.*, s. 65-67.

brak świadomości osoby okazywanej, iż jest obiektem obserwacji do celów rozpoznawczych²². Okazanie procesowe jest czynnością podlegającą nie tylko regułom skutecznego działania, ale również formalnym regułom proceduralnym, podczas gdy pozaprosesowe okazanie operacyjne jest wolne od wymagań proceduralnych. Wystarczy, że przebiega ono zgodnie z zasadami taktyki kryminalistycznej i prawem policyjnym. Okazanie operacyjne służy głównie celom wykrywczym²³.

Poza wszelkimi klasyfikacjami jest również „okazanie puste”²⁴ (według terminologii kryminalistycznej), a więc takie, które organ procesowy przeprowadza świadomie nie umieszczając wśród osób okazywanych osoby identyfikowanej. Okazanie puste nie realizuje podstawowego celu okazania, którym jest rozpoznanie. Z procesowego punktu widzenia jest eksperymentem procesowym mającym na celu sprawdzenie wiarygodności świadka w przypadku, gdy istnieje wątpliwość co do jego możliwości rozpoznawczych²⁵.

III. PRZEDMIOT OKAZANIA

Biorąc pod uwagę kryterium przedmiotu okazania literatura kryminalistyczna wyróżnia: okazanie osób, rzeczy, miejsca, zwłok, zwierząt oraz cech i ich właściwości²⁶. Można polemizować, czy osobna specyfikacja „rzeczy” i „zwłok” nie stanowi przesady, skoro w prawie cywilnym zwłoki ludzkie są traktowane jako

rzeczy²⁷. Zgodnie z orzecznictwem dokonać można również okazania głosu ludzkiego²⁸.

W art. 173 § 1 k.p.k. ustawodawca zawęził kryterium przedmiotu okazania tylko do okazania osób, rzeczy i wizerunku. Co prawda zwłoki czy zwierzęta są uznawane za dowód rzeczowy, ale ze względu na swoistość tej „rzeczy” należałoby wyodrębnić je w tym przepisie przedmiotowo. Jeśli chodzi o zwierzęta, miejsca oraz cechy i właściwości, to potrzeba okazania tego rodzaju przedmiotu jest rzadziej spotykana w praktyce, a okazanie cech i właściwości najczęściej wchodzi w zakres okazania osób lub rzeczy. Przedmiotowe zawężenie okazania może stwarzać silną sugestię, decydować wręcz o niedopuszczalności okazywania nie wymienionych wprost w tym przepisie zwłok, miejsc, zwierząt, czy też pojedynczych cech i właściwości, co rodzi niebezpieczeństwo wykonywania takich okazań jako metod identyfikacji kryminalistycznej w drodze innych czynności, najczęściej zwykłego przesłuchania. Stoi to w sprzeczności z założeniami taktyki kryminalistycznej, co prowadzi w tych sytuacjach do konieczności posiłkowania się analogią²⁹.

IV. CEL I WYNIK OKAZANIA

Głównym celem okazania jest ustalenie (rozpoznanie), czy obiekt okazania był już wcześniej widziany przez osobę rozpoznającą

²² Zob. E. Kędra, *op. cit.*, s. 99.

²³ D. Karczmarska, *op. cit.*, s. 70.

²⁴ Dyskusyjna jest kwestia dopuszczalności takiego eksperymentu. Zob. E. Gruza, *Okazanie...*, s. 139. Autorka uważa, że ta forma okazania „przypomina bardziej podstęp niż eksperyment”.

²⁵ D. Karczmarska, *op. cit.*, s. 71.

²⁶ T. Hanausek, *Poradnik detektywa*, Katowice 1993, s. 194; M. Kulicki, *op. cit.*, s. 157 i n.

²⁷ J. Gurgul, *Kilka uwag o okazaniu*, Prokuratura i Prawo 2000, nr 5, s. 118.

²⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2004 r., V KK 22/04, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 72.

²⁹ M. Lisiecki, *Okazanie w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo 1998, nr 3, s. 48-49.

cą, co jednoznacznie podkreśla art. 173 § 1 k.p.k. stwierdzeniem „w celu jej rozpoznania”. Nie znaczy to jednak, że podczas okazania należy wskazać obiekt, gdyż istotą rozpoznania jest odwołanie się osoby rozpoznającej do utrwalonego przez nią śladu pamięciowego i porównanie tego śladu z tym, z którym się uprzednio zetknął, zazwyczaj w związku ze zdarzeniem, którego przesłuchanie dotyczy³⁰. W tym kontekście celem okazania jest więc umożliwienie świadkowi aktualizacji zapamiętanego obiektu drogą rozpoznania, czyli wtórnego odzwierciedlenia minionych bodźców, powstającego wskutek ponownego działania takich samych lub podobnych bodźców³¹. A. Taracha³² uważa, że „podstawowym celem okazania jest uzyskanie takiej aktywności zapamiętanych spostrzeżeń świadka dotyczących czynu przestępnego, by był on w stanie rozpoznać przedmiot okazania jako ten, z którym się uprzednio zetknął. E. Kędra³³ twierdzi, że podstawowym celem okazania jest rozpoznawanie przez przesłuchiwanego osoby, z którą się już uprzednio zetknął. Z kolei J. Wójcikiewicz³⁴ za cel okazania uznaje to, czy dana osoba była spostrzegana w związku z danym zdarzeniem, akcentując, że rozpoznanie jest możliwym wynikiem okazania, nie zaś jego celem.

Celem dodatkowym przy okazaniu osoby może być dążenie do uzyskania efektu psychologicznego, czyli wpływu na postawę osoby rozpoznanej i uzyskania od niej zmiany wyjaśnień lub zeznań, w szczególności przy-

znania się do popełnionego czynu. Wykazanie związku okazywanej osoby, rzeczy lub wizerunku ze zdarzeniem znajdującym się w kręgu zainteresowania organów ścigania stanowi zasadniczy cel okazania. Dopiero realizacja wspomnianego celu skutkuje uzyskaniem jednego z możliwych wyników okazania w postaci:

- a) rozpoznania okazywanego przedmiotu, które jak każda wypowiedź - może być prawdziwa lub nieprawdziwa,
- b) nierozpoznania wynikającego z tego, że w grupie okazywanych przedmiotów nie znajduje się przedmiot uprzednio spostrzeżony przez osobę, której grupę tę okazano. Wynik ten ma taką samą wartość dowodową jak rozpoznanie lub przynajmniej informacyjną, gdyż pozwala wykluczyć okazywaną osobę z kręgu zainteresowań organów prowadzących postępowanie, jako nie mającą związku ze zdarzeniem,
- c) nierozpoznania wynikającego z niepamiętania uprzednio spostrzeżonego przedmiotu. Taki wynik nie ma wartości dowodowej³⁵.

V. OKAZANIE JAKO CZYNNOŚĆ NIEPOWTARZALNA

Okazanie jest czynnością niepowtarzalną. Niepowtarzalność w rozumieniu ogólnym oznacza sytuację, której nie da się powtórzyć, jednorazowość, wyjątkowość, nadzwyczajność³⁶.

³⁰ W. Cielecki, T. Grochowski, *Okazanie jako czynność procesowa*, Legionowo 2003, s. 10.

³¹ T. Hanausek, *Kryminalistyczna taktyka...*, s. 492-493.

³² A. Taracha., *op. cit.*, s. 3.

³³ E. Kędra, *op. cit.*, s. 90-91.

³⁴ J. Wójcikiewicz, *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, Warszawa 1988, s. 52.

³⁵ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 249.

³⁶ M. Szymczak [w:] *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1988, s. 350.

Zasadniczym argumentem za uznaniem niepowtarzalnego charakteru okazania jest mechanizm psychologiczny, stanowiący jego podstawę. Przy pierwszym kontakcie z rozpoznawanym obiektem świadek porównuje swoje spostrzeżenia pierwotne z projekowanym obrazem. Podczas kolejnego okazania tej samej osobie tego samego obiektu wynik tej czynności jest zdominowany zachowanym w pamięci śladem pierwszego okazania i może wpływać na powtórne okazanie tego samego obiektu. Powtarzając tę czynność można narazić się na niebezpieczeństwo, że rozpoznający wskaże przedmiot jako ten, który wcześniej widział w paradzie identyfikacyjnej, a nie zaobserwował go w związku ze zdarzeniem³⁷. Tak więc niepowtarzalność okazania wynika z jego istoty jako czynności polegającej na jednorazowej aktualizacji spostrzeżeń ukształtowanych w związku z przestępnym zdarzeniem³⁸.

A. Taracha³⁹ twierdzi, że świadek, stykając się z przedmiotem okazania, aktywizuje spostrzeżenia z chwili popełnienia przestępstwa. A jeżeli ma to być faktycznie aktualizacja spostrzeżeń z miejsca przestępstwa, to okazanie może być przeprowadzone tylko raz, gdyż każde następne będzie aktualizacją nie tyle spostrzeżeń pierwotnych (dokonanych *tempore criminis*), co spostrzeżeń późniejszych

(dokonanych przy pierwszym okazaniu). Tak więc okazanie w stosunku do tego samego przedmiotu przez tę samą osobę jako pełnowartościowa czynność dowodowa może być przeprowadzone tylko raz. Dotyczy to wszystkich stadiów postępowania karnego. Okazanie, którego wynik jest z góry pewny (powtórne) nie jest okazaniem w znaczeniu procesowym, ponieważ nie spełnia celu tej czynności, którym jest efekt identyfikacyjny.

J. Kwieciński⁴⁰ uważa, że cechy okazania przemawiają za uznaniem całkowitej niepowtarzalności tej czynności procesowej. Autor twierdzi, że stykając się z okazywaną osobą lub rzeczą, rozpoznający je świadek aktywizuje swoje spostrzeżenia zapamiętane z czasu związanego z czasem przestępstwa. Jeżeli faktycznie ma to być spontaniczna i wiarygodna aktywizacja tych spostrzeżeń, to może być ona przeprowadzona tylko raz. Każde ponowne okazanie wiąże się z aktywizacją spostrzeżeń dotyczących nie okoliczności zapamiętanych *tempore criminis*, ale poczynionych w toku kolejnych okazań i opartych na zasłyszanych w tzw. „międzyczasie” okoliczności. Do niepowtarzalnych okazanie zaliczają także: S. Waltoś, T. Grzegorzcyk, F. Prusak, Z. Jarocki, T. Grzegorzcyk i J. Wójcikiewicz⁴¹.

Prezentowane są też poglądy dopuszczające możliwości powtórnego przeprowadzenia

³⁷ E. Gruza, *Okazanie...*, s. 111.

³⁸ D. Karczmarska, *op. cit.*, s. 65.

³⁹ A. Taracha, *op. cit.*, s. 5-6.

⁴⁰ J. Kwieciński, *op. cit.*, s. 64.

⁴¹ S. Waltoś, *Istota i zakres uprawnień podejrzanego i pokrzywdzonego oraz ich zastępców w niepowtarzalnych czynnościach śledczych i dochodzących*, Palestra 1969, nr 9, s. 10-11; F. Prusak, *Normatywne i pragmatyczne czynniki określające zakres udziału obrońcy w postępowaniu przygotowawczym*, Palestra 1974, nr 6, s. 16; J. Jarocki, F. Kruszewski, *Uwagi na temat kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego i aktywnego w nim udziału obrońcy*, Palestra 1974, nr 8-9, s. 90; T. Grzegorzcyk, *Udział obrońcy w dowodowych czynnościach postępowania przygotowawczego w świetle ustawy*, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne, Warszawa 1980, t. 11, s. 218-219; J. Wójcikiewicz, *op. cit.*, s. 78.

⁴² T. Hanausek, *Kryminalistyczna taktyka...*, s. 494.

⁴³ M. Kulicki, *Kryminalistyka*, Toruń 1972, s. 152.

okazania. T. Hanausek⁴² proponuje poprzeczenie jawnego okazania bezpośredniego okazaniem pośrednim w celu uzyskania dodatkowego efektu psychologicznego w przypadku, gdy podejrzany konsekwentnie nie przyznaje się do winy. M. Kulicki⁴³ twierdzi, że pierwotne okazanie pośrednie może być następnie przeprowadzone w sposób bezpośredni. Autor zauważa jednak, iż w pewnych sytuacjach tajne okazanie bezpośrednie może sprowadzić późniejsze okazanie jawne do czynności czysto formalnej, której celowość można oceniać jedynie w kategoriach efektu psychologicznego, a nie można traktować jej jako czynności, w wyniku której świadek rozpoznaje podejrzanego. Także J. Gurgul, S. Szczepaniak i K. Piskorski⁴⁴ nie wykluczają możliwości poprzedniego okazania bezpośredniego jawnego okazaniem pośrednim czy bezpośrednim tajnym.

Z niepowtarzalnym charakterem okazania wiążą się określone reguły procesowe⁴⁵. W myśl art. 316 k.p.k. jeżeli czynności śledztwa lub dochodzenia nie będzie można powtórzyć na rozprawie, należy podejrzanego, pokrzywdzonego i ich przedstawicieli ustawowych oraz obrońcę i pełnomocnika dopuścić do udziału w czynności, chyba że zachodzi niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodu w razie zwłoki. W przypadku okazania udział obrońcy czy pełnomocnika jest wskazany i korzystnie wpływa na rzetelność jej przeprowadzenia i zgodność praktyki z regułami taktyczno – kryminalistycznymi. Obec-

ność stron w czynnościach niepowtarzalnych, zgłaszanie uwag do ich przebiegu, możliwość zadawania pytań, stanowią istotne czynniki ułatwiające wykrycie prawdy obiektywnej⁴⁶.

VI. DOWODOWE FORMY UTRWALENIA OKAZANIA

Dokumentacja okazania jest procesowym utrwaleniem wyników okazania. Zgodnie z art. 143 § 1 pkt 5 k.p.k. z każdej czynności okazania należy sporządzić protokół. Ponadto, fakultatywnie czynność ta może być utrwalona za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, o czym należy przed uruchomieniem urządzenia uprzedzić osoby biorące udział w czynności – art. 147 § 1 k.p.k.

W przypadku przeprowadzenia okazania w trybie operacyjnym nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania karnego, ponieważ podstawą czynności operacyjno - rozpoznawczych jest prawo policyjne i z tak przeprowadzonej czynności okazania sporządza się notatkę urzędową, którą dołącza się do akt sprawy.

Nazwa „protokół okazania” jest skrótową nazwą czynności, która w istocie jest „przesłuchaniem w związku z okazaniem osoby, jej wizerunku lub rzeczy”, wobec czego zastosowanie mają przepisy regulujące kwestie korzystania z protokołów przesłuchania w postępowaniu sądowym⁴⁷. „Protokół okazania nie jest dokumentem, o jakim mowa w art. 393 § 1 k.p.k., zatem nie może być odczytany w tym trybie. Okazanie jest formą przesłu-

⁴⁴ J. Gurgul, *Okazanie osoby. Wartości i niebezpieczeństwo*, Gazeta Sądowa i Penitencjarna 1971, nr 12; S. Szczepaniak, *Okazanie osoby. Pojęcie i cel oraz podstawy prawne*, Służba MO 1970, nr 6; K. Piskorski, *Okazanie osób i rzeczy*, Służba MO 1959, nr 2.

⁴⁵ J. Wójcikiewicz, *Identyfikacja na podstawie śladów pamięciowych. Okazanie*, [w:] *Kryminalistyka*, pod red. J. Widackiego, Warszawa 1999, s. 277.

⁴⁶ S. Waltoś, *op. cit.*, s. 14.

⁴⁷ A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym*, Kraków 2007, s. 142.

chania, którego celem jest uzyskanie wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, czy i na jakiej podstawie rozpoznaje osobę okazywaną, a zatem czynność ta ma charakter procesowy i podstawą odczytania tego rodzaju protokołu w odpowiednim zakresie mogą być sytuacje przewidziane w dyspozycjach art. 389 § 1 k.p.k. – w przypadku oskarżonego i art. 391 § 1 i § 2 k.p.k. – w przypadku świadków⁴⁸.

W literaturze istnieje też pogląd, który dopuszcza odczytanie protokołu okazania i włączenie go przez sąd do podstawy wyroku na mocy art. 393 § 1 k.p.k. w oparciu o uznanie tego protokołu za protokół „ogłędzin specjalnego rodzaju”⁴⁹.

VII. PODSUMOWANIE

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uregulowania odnoszące się do okazania w polskiej procedurze karnej są niewystarczające pod względem zakresu, jak i precyzji unormowań. W tym stanie rzeczy upatrywać należy przyczyn uchybień w praktyce stosowania okazania w prowadzonych postępowaniach karnych, co wpływa na pomniejszenie wartości tego dowodu w toku późniejszego rozpoznawania sprawy przez sąd. Aktualnie obowiązujące przepisy są niewystarczające zwłaszcza, jeśli chodzi o dokumentację czynności okazania.

Korzystną zmianą byłoby wprowadzenie, obok obligatoryjnej formy protokolarnej, obowiązku dokumentowania okazania również za pomocą urządzeń audiowizualnych. Art. 143 § 1 pkt 5 k.p.k. powinien zawierać obowiązek dokumentowania okazania także za pomocą aparatury utrwalającej obraz lub

dźwięk. Celowe byłoby również dopuszczenie do udziału w okazaniu obrońcy i pełnomocnika także w sytuacji, gdy czynności śledztwa można będzie powtórzyć na rozprawie. Takie rozwiązania przyspieszyłyby postępowanie i wpłynęłyby korzystnie na sposób realizacji tej czynności procesowej, powodując w pełniejszym stopniu przestrzeganie reguł taktycznych i technicznych oraz wzmocnienie wartości dowodowej okazania.

SŁOWA KLUCZOWE

okazanie, rekognicja, proces karny, kryminalistyka, ślad pamięciowy, konfrontacja, ogłędziny, protokół, notatka, świadek, przesłuchanie.

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł porusza problematykę okazania jako jedną z najstarszych metod identyfikacji stosowanych na podstawie śladów pamięciowych w procesie karnym. Okazanie jest przykładem silnego powiązania procesu karnego i kryminalistyki, gdyż jest to czynność o dualnym charakterze, łącząca w sobie elementy kryminalistyczne i procesowe. Okazanie zaliczane jest do szczególnych form przesłuchania i jako czynność niepowtarzalna, wykorzystywane jest przez sąd w warunkach pośredniości.

Autorzy artykułu zauważają, że uregulowania dotyczące okazania w polskiej procedurze karnej są niewystarczające pod względem zakresu, jak i precyzji unormowań. W tym stanie rzeczy upatrują przyczyny uchybień w praktyce stosowania okazania w prowadzonych postępowaniach karnych,

⁴⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 czerwca 2002 r., II AKa 201/02, OSA 2003, z. 6, poz. 56.

⁴⁹ M. Mazur [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976, s. 468.

które wpływają na pomniejszenie wartości tego dowodu w toku późniejszego rozpoznawania sprawy przez sąd.

KEYWORDS

identification parade, recognition, criminal action, criminalistics, memory-trace, confrontation, examination, record, note, witness, hearing.

SUMMARY

This article approaches the issue of identification parade as one of the oldest methods of identification based on memory-traces, in use during criminal action. Identification parade is an example of the strong connection between

criminal action and criminalistics as it is a dual-character process, combining elements of criminalistics and criminal action. Identification parade is classified as a special form of cross-examination and as an unrepeatable process it is used by the court in cases of indirectness.

Authors of the article point out that regulations concerning the identification parade during criminal action in Poland are insufficient not only in terms of scope, but also in terms of accuracy. It is in those facts that he seeks reasons behind the lapses in the practice of employing identification parade during criminal proceedings, which negatively influences the value of such testimony later during the cognizance of the case.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2007, Nr 123, poz. 849 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 czerwca 2002 r., II AKa 201/02, OSA 2003, z. 6, poz. 56.
Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2004 r., V KK 22/04, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 72.

Opracowania

Artc M., *Ilustrowany słownik języka polskiego*, Warszawa 1929.

Cielecki W., Grochowski T., *Okazanie jako czynność procesowa*, Legionowo 2003.

Cieślak M., *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1961, t. I.

Czczot Z., *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Warszawa 1976.

Gaberle A., *Dowody w sądowym procesie karnym*, Kraków 2007.

Gruza E., *Ocena wiarygodności zeznań świadka w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, Kraków 2003.

Gruza E., *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995.

Grzegorzczak T., *Udział obrońcy w dowodowych czynnościach postępowania przygotowawczego w świetle ustawy*, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne, Warszawa 1980, t. 11.

Gurgul J., *Okazanie osoby. Wartości i niebezpieczeństwa*, Gazeta Sądowa i Penitencjarna 1971, nr 12.

Gurgul J., *Kilka uwag o okazaniu*, Prokuratura i Prawo 2000, nr 5.

Gutekunst W., *Kryminalistyka – zarys systematycznego wykładu*, Warszawa 1965.

Hanausek T., *Kryminalistyczna taktyka w zakresie szczególnych form przesłuchania świadka*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1970, nr 4.

Hanausek T., *Poradnik detektywa*, Katowice 1993.

Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2005.

- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 1981.
- Jarocki J., Kruszewski F., *Uwagi na temat kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego i aktywnego w nim udziału obrońcy*, Palestra 1974, nr 8-9.
- Kalinowski S., *Rozprawa główna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1974.
- Karczmarska D., *Przyczynek do prawnoprosesowej systematyki okazań*, Prokuratura i Prawo 1999, nr 7-8.
- Kędra E., *Wybrane procesowe i kryminalistyczne aspekty okazania osób*, Zeszyty Naukowe ASW 1981, nr 28.
- Kmieciak R., *Rekognicja i konfrontacja w świetle założeń dowodu ścisłego*, Nowe Prawo 1981, nr 5.
- Kmieciak R., *Recenzja książki E. Gruzy: Okazanie. Problematyka kryminalistyczna, Toruń 1995*, Przegląd Sądowy 1997, nr 9.
- Kołecki H., *Identyfikacja kryminalistyczna*, Zeszyty Naukowe ASW 1973, nr 1.
- Korniak M., *Kilka uwag w kwestii okazania osób i rzeczy. Problematyka kryminalistyczno – procesowa*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, t. XIX, Wrocław 2006.
- Kulicki M., *Kryminalistyka*, Toruń 1972.
- Kulicki M., *Kryminalistyka*, Toruń 1994.
- Kwieciński, *Rekognicja – okazanie w celu rozpoznania*, Wojskowy Przegląd Prawniczy 1998, nr 1-2.
- Linde S. B., *Słownik języka polskiego*, Ossolineum Lwów 1857.
- Lisiecki M., *Okazanie w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo 1998, nr 3.
- Mazur M., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976.
- Piątkowski K., *Kryminalistyczna problematyka okazania*, Kraków 1977.
- Prusak F., *Normatywne i pragmatyczne czynniki określające zakres udziału obrońcy w postępowaniu przygotowawczym*, Palestra 1974, nr 6.
- Siewierski M., Tylman M., Olszewski M., *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1974.
- Szczepaniak S., *Okazanie osoby. Pojęcie i cel oraz podstawy prawne*, Służba MO 1970, nr 6.
- Szymczak M., *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1988.
- Taracha A., *Okazanie w celu rozpoznania*, Problemy Praworządności 1979, nr 10.
- Urbańczyk S., *Słownik staropolski*, Ossolineum Wrocław, Warszawa, Kraków 1969.
- Waltoś S., *Istota i zakres uprawnień podejrzanego i pokrzywdzonego oraz ich zastępców w niepowtarzalnych czynnościach śledczych i dochodzących*, Palestra 1969, nr 9.
- Wójcikiewicz J., *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, Warszawa 1988.
- Wójcikiewicz J., *Identyfikacja na podstawie śladów pamięciowych. Okazanie*, [w:] *Kryminalistyka*, pod red. J. Widackiego, Warszawa 1999.

NOTA O AUTORACH

Dr Paweł Bucoń - pracownik naukowo - dydaktyczny, Katedra Prawa Prywatnego, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adwokat, członek Izby Adwokackiej w Lublinie.

Mgr Marta Starobrat - aplikant adwokacki, członek Izby Adwokackiej w Lublinie.

Beata Kucia - Guściora

Realizacja funkcji podatkowych w podatku dochodowym od osób fizycznych w kontekście reformy systemu podatkowego

Wybrane zagadnienia

Implementation of the tax function in Personal Income Tax in the context of tax reform. Selected issues

Obowiązująca 20 lat ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych nigdy nie została poddana gruntownej przebudowie¹. Liczne zmiany nie miały charakteru kompleksowego, dokonywane były one na doraźne potrzeby polityczne, społeczne, a także fiskalne. Podkreślić należy, że realizowana przez kolejne ekipy rządowe polska polityka podatkowa była często podporządkowana celom fiskalnym, odnosi się to także do podatku dochodowego od osób fizycznych. Jednocześnie poprzez jego konstrukcję próbowano także realizować inne funkcje pozafiskalne: stymulacyjną czy redystrybucyjną. Należy zauważyć, że przeprowadzane bardzo liczne zmiany nie były wyrazem jednolitej

koncepcji realizacji funkcji podatkowych. Brak koherentnej wizji polityki fiskalnej, nieustanne zamiany ekip rządowych owocowały nieskoordynowanymi reformami i ogromną niestabilnością przepisów podatkowych². Niniejsze opracowanie stanowi próbę oceny stopnia realizacji funkcji podatkowych w podatku dochodowym od osób fizycznych w kontekście zapowiadanych reform w polskim systemie podatkowym.

Funkcje realizowane przez system podatkowy oraz poszczególne podatki są przedmiotem zainteresowania różnych dyscyplin naukowych. Priorytetowe badania w tym zakresie można odnotować w obszarze nauk ekonomicznych oraz polityki finansowej (fiskalnej) państwa³.

¹ Ustawa z dnia 26 lipca 1991 o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz. U 2010, nr 51, poz. 307 ze zm.) dalej: ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych.

² P. Pomorski, *Uwarunkowania polityki fiskalnej na przykładzie podatku dochodowego od osób fizycznych*, [w:] *Stosowanie i stanowienie prawa podatkowego w Polsce*, pod red. M. Münnich, A. Zdunka, Lublin, 2010, s. 19.

³ Zob. szerzej M. Duda, *Kontrowersje dotyczące redystrybucyjnej funkcji podatków. Wybrane zagadnienia*, „Roczniki Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu” 2009, nr 8 s. 225 i n.

Nie można jednak pominąć aspektu funkcji jakie wypełniają podatki z perspektywy prawnej. Warto zasygnalizować, że samo ujęcie pojęcia funkcji podatkowych w doktrynie nie jest jednoznaczne⁴. Z reguły pojęcie funkcji utożsamiane jest z celami i zamierzonymi rezultatami opodatkowania⁵. W literaturze przedmiotu wymienia się kilka funkcji podatków, dokonując ich wstępnego podziału na funkcje: fiskalną (nazywana także dochodową, skarbową) i funkcje pozafiskalne. Z kolei do funkcji pozafiskalnych tradycyjnie zalicza się funkcję redystrybucyjną, stymulacyjną, a także alokacyjną, socjalną, informacyjno-kontrolną⁶. Realizacja poszczególnych funkcji możliwa jest poprzez odpowiednie ukształtowanie konstrukcji podatku tj. ustalenie jego zakresu podmiotowo- przedmiotowego, budowę skal podatkowych, ulg zwolnień podatkowych oraz zasad zapłaty podatku⁷. Ustawodawca poprzez te elementy może oddziaływać na zachowanie podatników.

Funkcja fiskalna podatków ma znaczenie podstawowe. Nie budzi bowiem wątpliwości fakt, że są one zasadniczym źródłem dochodów budżetowych. Odpowiedź więc na pytanie czy podatek dochodowy od osób fizycznych realizuje funkcję fiskalną musi być jednoznacznie twierdząca⁸. Można zastanowić się jedynie jaki jest poziom wpływów uzyskiwanych z tego podatku w relacji do in-

nych danin publicznych czy nawet szerzej do innych dochodów budżetowych. Odrębnym zagadnieniem jest także związek funkcji fiskalnej z innymi funkcjami. W tym zakresie należałoby postawić pytanie czy realizacja funkcji fiskalnej nie jest osłabiana w wyniku realizacji innych funkcji. Ocena realizacji funkcji fiskalnej wiąże się także z problematyką dodatkowych pozapodatkowych obciążeń związanych z omawianym podatkiem np. składek na ubezpieczenia społeczne czy zdrowotne.

Poniżej prezentowana tabela wskazuje na wydajność fiskalną podatku dochodowego od osób fizycznych. Jej miarą jest nie tylko wielkość wpływów, ale także udział w tychże dochodach podatkowych, oraz udział w ogólnych dochodach budżetowych.

Tendencja w zakresie wysokości wpływów budżetowych z podatku dochodowego od osób fizycznych w latach 2000 – 2010 nie kształtuje się w sposób wyraźnie wzrostowy. Chociaż prezentowane dane w powyższym zestawieniu wskazują, że w ocenianym okresie następował wyraźny wzrost wpływów np. w latach 2001 – 2003 oraz w latach 2005-2008. Po tych okresach odnotować należy jednak spadek wpływów z omawianego podatku – ostatnio w latach 2009-2010. Jest to związane z dokonywanymi zmianami w omawia-

⁴ Szerzej: M. Duda, *Kontrowersje dotyczące redystrybucyjnej funkcji podatków...* s. 225 i n.

⁵ B. Brzeziński, *Wstęp do nauki prawa podatkowego*, Toruń 2003, s. 72. Zob. także inne stanowiska doktryny w tej kwestii M. Duda, *Kontrowersje dotyczące redystrybucyjnej funkcji podatków ...*, s. 225 i n., E. Tegler, *Funkcje systemu podatkowego i cena jego sprawności*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 1992, nr 54, s. 101-109.

⁶ Zob. A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i Prawo podatkowe*, Warszawa 2004, s. 224 i n., R. Gwiazdowski, *Sprawiedliwość a efektywność opodatkowania. Pomiędzy progresją a podatkiem liniowym*. Warszawa 2001, s. 157 in., K. Piotrowska – Marczak, *Funkcje podatków*, [w:] *Prawo podatkowe*, pod red. H. Dzwonkowskiego, s. 18. J. Ostaszewski, Z. Fedorowicz, T. Kierczyński, (red.), *Teoretyczne podstawy reformy podatków w Polsce*. Warszawa, 2004, s. 16.

⁷ Zob. B. Brzeziński, *Wstęp do nauki prawa podatkowego...*, s. 72.

⁸ Zob. także: P. Pomorski, *Uwarunkowania polityki fiskalnej w kontekście reformy opodatkowania dochodów osób fizycznych i prawnych...*, s. 20.

Tabela nr 1. Wysokość wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych w latach 2000-2010 na tle dochodów budżetowych

Rok	Wysokość wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych w tys. zł	Udział % podatku dochodowego od osób fizycznych w dochodach podatkowych	Udział % podatku dochodowego od osób fizycznych w ogóle dochodów budżetowych
2000	32.100,000	19,2%%	17%
2001	23.444,200	19,7%	16,7%
2002	24.139,0	18,7%	16,8%
2003	25.674,9 00	19%	16,9%
2004	21.506.230	15,9%	13,8%
2005	24.423.016	15,7%	13,6%
2006	28.125.288	16,1%%	14,2%
2007	35.358.533	17,1%	15%
2008	38.658.537	17,6%	15,3%
2009	35.763.728	16,6%	13%
2010	35.592.648	16%	14,2%

Opracowanie własne na podstawie sprawozdań z wykonania budżetu państwa za lata 2000-2010 opublikowane na stronach www.mf.gov.pl

nym podatku, podlegającymi m.in. na obniżce wysokości stawek podatkowych czy wprowadzaniem nowych przywilejów podatkowych. Udział procentowy wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych ma raczej tendencję spadkową. Udział na poziomie ok. 19 % odnotowany został w latach 2000- 2003. W latach 2004 i 2005 spadł do 15,9% oraz 15,7 % i mimo wzrostu w latach 2007- 2008 do ponad 17%, ponownie uległ obniżeniu i aktualnie utrzymuje się na poziomie ok. 16%. Podobne wahania w omawianym okresie dotyczą udziałów w ogólnej kwocie wpływów budżetowych. Dane powyższe wskazują, że podatek dochodowy od osób fizycznych nie stanowi głównego źródła tak wśród do-

chodów podatkowych jak i dochodów budżetowych. Nie można jednak bagatelizować znaczenia fiskalnego omawianego podatku. W ostatnich 5 latach stanowi on trzecią co do wielkości pozycję w ogóle dochodów podatkowych w budżecie państwa. Priorytetowe znaczenie ma tu podatek od towarów i usług (ok. 40%) oraz podatek akcyzowy (ok. 20%). Z tego punktu widzenia można stwierdzić, że podatki pośrednie stanowią trzon dochodów podatkowych, a tym samym i budżetowych. Podatek dochodowy od osób fizycznych nie ma jednak marginalnego znaczenia, ale ustępuje wyraźnie miejsca podatkom pośrednim⁹. Taką tendencję można także zaobserwować w innych państwach UE i OECD. W literaturze

⁹ Wpływy z podatku PIT do budżetu to ok 17 % wpływów podatkowych, zaś CIT ok. 12% wszystkich wpływów podatkowych dodać więcej statystyk W projekcie budżetu na 2012 podatkowe dochody budżetu państwa oszacowano na 269,4 mld zł (to 92% wpływów budżetowych), w tym: VAT – 132,5 mld zł, czyli 45% dochodów państwa, akcyza – 63,4 mld zł to 22% wpływów do budżetu, PIT – 42,4 mld zł, czyli 14%, CIT – 29,6 mld zł, czyli 10%. Dane opublikowane na stronach Ministerstwa Finansów www.mf.gov.pl.

Tabela nr 2 Udział procentowy wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych w PKB w wybranych państwach OECD.

Kraj	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Austria	10.0	10.0	9.8	9.3	9.3	9.4	9.9	9.5
Belgia	14.2	13.9	13.8	13.8	13.2	13.0	13.5	13.0
Czechy	4.7	4.9	4.8	4.6	4.2	4.3	3.7	3.7
Dania	25.6	25.5	24.9	24.9	24.8	25.3	25.2	26,5
Finlandia	14.0	13.7	13.3	13.5	13.3	13.0	13.3	13.4
Francja	7.5	7.5	7.4	7.9	7.7	7.4	7.5	7.3
Niemcy	8.9	8.5	7.9	8.1	8.6	9.0	9.6	9.3
Polska	4,3	4,2	3,7	3,9	4,6	5,2	5,4	bd
Słowacja	3.3	3.2	2.7	2.6	2.5	2.5	2.8	2.6
Szwecja	14.7	15.2	15.3	15.4	15.4	14.6	13.8	13.5
USA	9.8	8.9	8.8	9.5	10.0	10.6	9.9	7.7
Wielka Brytania	10.4	9.9	10.0	10.4	10.6	10.9	10.7	10.4
Japonia	4.8	4.5	4.7	5.0	5.2	5.5	5.6	5.4
Szwajcaria	10.3	10.0	10.0	10.4	10.4	9.1	9.1	9.8
OECD ogółem	9.1	9.0	8.8	9.0	9.0	9.1	9.0	Bd

Opracowanie własne na podstawie Taxes on personal income As a percentage of gross domestic product, Taxation: Key tables from OECD, OECD 2010, opubl. http://www.oecd-ilibrary.org/taxation/taxes-on-personal-income_20758510-table4

przedmiotu wskazuje się, że miarą fiskalizmu państwa jest udział podatków w PKB¹⁰. Poniżej zaprezentowano jak kształtuje się udział procentowy wpływów z omawianego podatku w relacji do PKB w Polsce oraz wybranych państwach OECD.

Wśród wyżej wymienionych państw najwyższy udział podatku dochodowego od osób fizycznych w PKB można odnotować w Danii (poziom ok. 26%), do państw o wysokim udziale tego rodzaju podatku w PKB można zaliczyć także Szwecję oraz Belgię. Średnio kształtuje się ww. wskaźnik

na poziomie ok. 8-10 %. Takie parametry można odnotować w stosunku do W. Brytanii, Szwajcarii, Niemiec, czy USA. Podobnie zresztą kształtuje się przeciętny udział PIT w PKB w OECD. Co do Polski, udział podatku dochodowego od osób fizycznych w PKB kształtuje się na poziomie ok. 5%, podobnie w Japonii, natomiast niższą relację wpływów z PIT do PKB zauważa się w Czechach i na Słowacji. Dane te świadczą więc, że w Polsce obciążenie podatkiem dochodowym od osób fizycznych nie należy do najwyższych. Pełna ocena poziomu obciążeń fiskalnych osób fizycznych wymaga jednak kompleksowej

¹⁰ *Teoretyczne podstawy reformy podatków w Polsce*, pod red. J. Ostaszewskiego, Z. Fedorowicza, T. Kierczyńskiego, Warszawa 2004, s. 318.

analizy ekonomicznej uwzględniającej inne podatki oraz obowiązkowe świadczenia, co wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Odrębnym zagadnieniem, które wymagałoby pogłębienia w kontekście rozważań funkcji fiskalnej jest kwestia kosztowności wymiaru podatku. Jest to także pole badań w zakresie nauk ekonomicznych co do ustalenia wysokości kwot wydatkowanych na „obsługę” podatku dochodowego. Problem ten jest dużo szerszy bo wymaga analizy funkcjonowania administracji skarbowej w ogóle. Wydaje się, powinno się to stać odrębnym przedmiotem interdyscyplinarnych badań naukowych.

Wpływ na zmniejszenie funkcji fiskalnej podatku dochodowego od osób fizycznych mają niewątpliwie te elementy konstrukcji, które mają postać różnorodnych preferencji podatkowych takich jak: ulgi, zwolnienia. Nie można ponadto nie zauważyć, że w strukturę podatku są wkomponowane odliczenia związane z ubezpieczeniami tak społecznymi jak i zdrowotnymi. Można zatem stwierdzić, że realizacja funkcji fiskalnej jest osłabiana poprzez instrumenty realizujące inne funkcje m.in. stymulacyjną i redystrybucyjną.

W kontekście aktualnie podnoszonych postulatów o potrzebę zmian w podatku dochodowym od osób fizycznych należałoby postawić fundamentalne pytanie: czy reforma podatku dochodowego od osób fizycznych może i powinna być ukierunkowana na zwiększenie funkcji fiskalnej (uzasadnia to kryzys w obszarze finansów publicznych)? Wydaje się, że propozycje zreformowania systemu opodatkowania dochodów osób

fizycznych powinny dążyć do wyraźnego zróżnicowania poziomu fiskalizmu. Godną rozważenia w tym kontekście jest propozycja zmierzająca do wyodrębnienia trzech regulacji prawnych odnoszących się odrębnie do podsystemu dochodów ludności, podsystemu przedsiębiorców oraz podsystemu dochodów z kapitału i majątku oraz źródeł incydentalnych. Jest to pożądane z uwagi na komplementarność realizacji tej funkcji w całym systemie daninowym. W literaturze podkreśla się, że wysokie opodatkowanie nie może być jednocześnie stosowane w odniesieniu do przychodu, konsumpcji i wydatków, dochodu i majątku, bo to się wzajemnie wyklucza¹¹. Warto, także zauważyć, że skoro dominujący charakter wśród dochodów podatkowych (a tym samym budżetowych) mają podatki pośrednie, to podatki bezpośrednie powinny (jak ma to z resztą miejsce aktualnie) mieć charakter uzupełniający. Ponadto niezmiernie istotna jest kwestia realnego ogólnego ciężaru podatkowego. Istotny jest także charakter obu grup podatków (pośrednich i bezpośrednich). Otóż podatki pośrednie dla przedsiębiorców mają charakter neutralny, podatki bezpośrednie nie są neutralne tak dla ludności jak i dla przedsiębiorców.

Funkcja redystrybucyjna podatku w doktrynie nie jest rozumiana jednolicie¹². Odsyłając do bogatej literatury rezygnuję z omówienia wszystkich jej aspektów i przyjmuję że dla potrzeb niniejszego opracowania funkcja redystrybucyjna wiąże się ze zmianą rozkładu dochodu i majątku podatników pod wpływem konstrukcji podatkowych

¹¹ C. Kosikowski, *Naprawa finansów publicznych w Polsce*, Białystok 2011, s. 294.

¹² Zob. M. Duda, *Kontrowersje dotyczące redystrybucyjnej funkcji podatków...*, s. 225 i n.

(tzw. redystrybucja pozioma)¹³. W literaturze wskazuje się natomiast wprost na tą funkcję podatku jako regulatora dochodów podatnika¹⁴, a także wiąże funkcję redystrybucyjną z upowszechnieniem idei sprawiedliwości społecznej, której realizacja wymaga niwelowania nadmiernych różnic dochodowych, majątkowych między podatnikami przy pomocy aparatu państwowego¹⁵.

Instrumentami realizującymi tę funkcję w ramach podatku dochodowego od osób fizycznych są m. in.: konstrukcja minimum wolnego od podatku, skala progresywna, system ulg i zwolnień podatkowych, zasady wspólnego opodatkowania małżonków oraz zasady rozliczenia się osób samotnie wychowujących dzieci. Jak podkreśla się bowiem w literaturze przedmiotu, charakter osobisty podatku dochodowego od osób fizycznych zapewnia realizację redystrybucji. Z tego względu zwolennicy progresji przeciwstawiają ją podatkowi liniowemu¹⁶. Zagadnienie to należałoby jednak pogłębić o pytanie o sprawiedliwość i efektywność opodatkowania. Jak wskazuje doktryna, podstawowa trudność w tym zakresie polega przede wszystkim na tym, że kryteria efektywności osadzone są na płaszczyźnie analiz ekonomicznych, natomiast kryterium sprawiedliwości opiera się na przyjętym systemie wartości¹⁷. Wziąć pod uwagę należy bowiem skuteczność rozwią-

zań, a także koszty wymiaru i poboru podatku z uwzględnieniem problemu nadużyć podatkowych. Odpowiedź na te pytania nie może być udzielana jedynie z uwagi na kontekst polityczny i zapotrzebowanie dla doraźnych celów politycznych. Nieodzowne jest bowiem dokonanie stosownych analiz ekonomicznych pozwalających na stwierdzenie, że redystrybucja w ramach podatku jest skuteczniejsza aniżeli np. redystrybucja poprzez system różnorodnych form świadczeń społecznych. Problem ten ujawnia się w coraz częściej m.in.: w dyskutowanej konstrukcji ulgi dla dzieci. Następuje tu – upraszczając – zderzenie dwóch stanowisk: po pierwsze, zapewnienia realizacji zasady równości i sprawiedliwości wobec prawa (wszyscy uprawnieni niezależnie od statusu finansowego), po drugie wykluczenie podatników o wysokich dochodach czy posiadających jedno lub dwoje dzieci z kręgu korzystających z ulgi. Podobnie sygnalizowana kwestia realizacji redystrybucji przez progresję, znajduje przeciwników wskazujących, że redystrybucja może być realizowana także poprzez podatek liniowy: „najzamożniejsi w kwotach bezwzględnych płacą więcej, podczas gdy więcej otrzymują ci którzy zapłacili mniej poprzez nakłady na te usługi publiczne, z których najzamożniejsi nie korzystają”¹⁸.

Zapewnienie realizacji funkcji redystrybucyjnej w ramach polityki fiskalnej państwa wy-

¹³ Zob. R. Sowiński, *Realizacja redystrybucyjnej funkcji finansów publicznych za pomocą systemu podatkowego*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1995, z. 1, s. 65.

¹⁴ H. Litwińczuk, *Ogólne zagadnienia podatków i prawa podatkowego [w:] Prawo podatkowe przedsiębiorców*, t.1, Warszawa 2006, s. 20.

¹⁵ R. Gwiazdowski, *Sprawiedliwość a efektywność opodatkowania...*, s. 157 i 283, podobnie J. Ostaszewski, Z. Fedorowicz, T. Kierczyński (red.), *Teoretyczne podstawy reformy podatków...*, s. 39.

¹⁶ Zob. szerzej argumenty za progresją i za podatkiem liniowym R. Gwiazdowski, *Sprawiedliwość a efektywność opodatkowania...*, s. 172 i n.

¹⁷ Zob. M. Duda, *Kontrowersje dotyczące redystrybucyjnej funkcji podatków...*, s. 225 i n. oraz literatura tam powołana. Zob. także: J. Ostaszewski, Z. Fedorowicz, T. Kierczyński (red.), *Teoretyczne podstawy reformy podatków...*, s. 40.

¹⁸ R. Gwiazdowski, *Sprawiedliwość a efektywność opodatkowania, ...*, s. 173.

maga także rozważenia problemu likwidacji lub ograniczenia ulg i zwolnień podatkowych (propozycje propagowane w ostatnim czasie). Wzrost efektywności podatku może być związany z rezygnacją preferencji podatkowych, należy jednak zadać fundamentalne pytanie natury ogólnej czy miałyby być to jednocześnie świadoma rezygnacja lub ograniczenie funkcji redystrybucyjnej podatku. W tym kontekście „reformatorzy” powinni zbadać, czy instrumenty redystrybucji podatkowej nie są „tańsze” dla państwa, aniżeli redystrybucja poprzez system transferów bezpośrednich (szeroko pojęta pomoc socjalna), którą się wiąże nie tylko wyasygnowanie kwot w ramach wydatków budżetowych na ten cel, ale i koszty systemowej ich „obsługi”. Dokonując reformy podatkowej tak w perspektywie krótko jak i długoterminowej należy uwzględnić aktualny stan finansów publicznych, poziom zaspokajania elementarnych potrzeb społecznych, świadomości prawnej w społeczeństwie, poziomu ubóstwa, wielkości „oszczędności” społeczeństwa czy zgromadzonego kapitału przez przedsiębiorców. Uwzględnienie tych kwestii, czyli otoczenia w jakim podatki funkcjonują pozwoliłoby na rozważenie, czy podatki dochodowe powinny być neutralne wobec zjawisk społeczno- gospodarczych, czy odwrotnie dynamizować zbyt słabe oddziaływanie praw ekonomicznych¹⁹.

Funkcja stymulacyjna rozumiana jest jako pobudzanie lub ograniczanie zachowań podatników poprzez odpowiednie ukształtowanie konstrukcji podatku. Funkcja ta jest wynikiem przekonania, że państwo nie tylko może i po-

winno ingerować w gospodarkę w celu realizacji zasady tak zwanej sprawiedliwości społecznej, ale także potrafi skutecznie kierować procesami gospodarczymi i odpowiednio je stymulować²⁰. Funkcja stymulacyjna znacznie częściej ma charakter stymulacji pozytywnej aniżeli negatywnej. Funkcjonowanie różnych ulg i zwolnień podatkowych, a także wyłączeń czy uproszczonych form opodatkowania może wskazywać kierunki pożądanej przez państwo aktywności, a tym samym wpływać na konkretne zachowania podatników. Stymulacja negatywna z kolei ma się przyczynić do zahamowania niepożądanych działań podatnika, poprzez zastosowanie m.in. sankcji podatkowych np. stawka 75%, czy przepisy dotyczące *transfer pricing'u*, *treaty shopping'u*. Można zastanowić się nad ujęciem stymulacji pod kątem ogólnym lub selektywnym. Wydaje się, że konstrukcja podatku dochodowego odzwierciedla raczej selektywną stymulację. Wskazują na to kategorie obszarów, w których są stosowane preferencje podatkowe: gospodarka, rodzina, świadczenia socjalne, zatrudnienie, rolnictwo, organizacje społeczne i pożytku publicznego. Do rozwiązań progospodarczych zaliczyć należy: specjalne strefy ekonomiczne, dopuszczalność jednorazowej amortyzacji, ulgę na nowe technologie, możliwość rozliczenia strat z lat ubiegłych, kredyt podatkowy, ujęcie kosztów uzyskania przychodów. Za realizujące funkcję stymulacyjną rozwiązań prorodzinnych można uznać: ulgę na dzieci, łączne opodatkowanie małżonków, preferencyjne opodatkowanie osób samotnie wychowujących dzieci, szereg

¹⁹ Z. Ofiarski, *Ewolucja funkcji pozafiskalnej podatków w Polsce po roku 1990*, [w:] *Kierunki reformy polskiego systemu podatkowego...*, s. 101.

²⁰ R. Gwiazdowski, *Sprawiedliwość a efektywność opodatkowania...* s. 157.

zwolnień o charakterze rodzinnym i opiekuńczym. Charakter stymulacyjny mają także liczne zwolnienia świadczeń socjalnych takie jak: zwolnienia związane z zaistnieniem zdarzeń losowych, zwolnienia dotyczące emerytów i rencistów, zwolnienia świadczeń o charakterze pomocy społecznej, zwolnienia świadczeń dla bezrobotnych związane z aktywizacją zawodową. W obszarze zatrudnienia preferencje podatkowe mają postać: zwolnień dotyczących diet i innych należności w związku z podróżami służbowymi, przeniesień służbowych pracownika, świadczeń o charakterze mieszkaniowym dla funkcjonariuszy, świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Także w odniesieniu do rolnictwa można dostrzec pewne rozwiązania o charakterze stymulacyjnym np. wyłączenie spod opodatkowania działalności rolniczej, zwolnienie przychodów ze sprzedaży gospodarstwa rolnego, zwolnienie dochodów z agroturystyki, zwolnienie dopłat do rolnictwa i dotacji budżetowych, zwolnienie dochodów ze sprzedaży przerobionych produktów rolnych, zwolnienie zasiłków chorobowych dla rolników. Niewątpliwie można mówić o stymulowaniu podatników w zakresie wspierania organizacji społecznie użytecznych i Kościołów. Temu celowi służą ulgi z tytułu darowizn na cele pożytku publicznego krwiodawstwa i cele kultu religijnego, bezlimitowe ulgi z tytułu darowizn na działalność charytatywno opiekuńczą dla kościelnych osób prawnych, ryczałtowe opodatkowanie osób duchownych, odliczenie 1% na OPP, zwolnienie przychodów osób pełniących funkcje społeczne i obywatelskie.

W kontekście zapowiadanej reformy systemu podatkowego, należy stwierdzić, że rezygnacja z tak rozbudowanej funkcji stymu-

lacyjnej z pewnością wzmocniłaby realizację funkcji fiskalnej. Jawi się w tym kontekście problem jasnego ustalania wizji podatku dochodowego od osób fizycznych oraz jasnych założeń i kryteriów na jakich ten podatek powinien się opierać. W kontekście oceny funkcji stymulacyjnej przy okazji podejmowania każdorazowo działań reformatorskich ulegają konfrontacji dwie grupy poglądów. Jedne przemawiające za naprawą finansów publicznych poprzez zwiększenie efektywności wydajności fiskalnej podatku, drugie zaś poprzez „użycie” konstrukcji podatkowych jako kolejnego instrumentu wspierającego nie do końca skuteczne mechanizmy z zakresu polityki społeczno - gospodarczej. Otwartym jednak pozostaje pytanie na ile stymulacja poprzez konstrukcje podatku przynosi oczekiwane efekty.

Reasumując, realizację funkcji podatkowych w omawianym podatku należy oceniać na dwóch płaszczyznach – prawnej i ekonomicznej. Ekonomiczne podejście do funkcji podatku dochodowego od osób fizycznych wymaga oceny ich skuteczności. W tym zakresie konieczne są wnikliwe badania i symulacje ekonomiczne, które pozwoliłyby „zrecenzować” w jakim stopniu cele fiskalne, stymulacyjne czy redystrybucyjne zostały osiągnięte za pośrednictwem zastosowanych rozwiązań. Spojrzenie na realizację funkcji oczyma prawnika wymaga odniesienia się do kwestii dopuszczalności stosowania ich w konstrukcji podatku. Jawi się zatem pytanie podstawowe czy możliwe jest różnicowanie obciążeń podatkowych (poprzez zastosowanie ulg, zwolnień czy minimum wolnego od podatku a także stawek podatkowych o różnej wysokości) wobec wynikającego z Kon-

stytucji RP obowiązku każdego do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych w tym podatków²¹. Ustawa zasadnicza nie wyklucza takiego zróżnicowania²². Zgodnie z art. 217 Konstytucji w treści ustawy podatkowej możliwe jest przyznawanie ulg, umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych²³. *De facto* przewidziane są więc formalnoprawne zasady zmniejszania ciężaru podatkowego²⁴. Konstytucyjnego merytorycznego uzasadnienia stosowania ulg należy poszukiwać m.in. w podstawach ustroju gospodarczego (społecznej gospodarce rynkowej)²⁵, prowadzeniu przez państwo polityki: prozatrudnieniowej i zwalczania bezrobocia²⁶, wspierania rodziny²⁷, proekologicznej²⁸, wspierającej zaspokajanie potrzeby mieszkaniowej²⁹, wspierającej osoby niepełnosprawne³⁰.

Poszukiwaniu więc, odpowiedzi na pytanie o funkcje realizowane poprzez podatek musi towarzyszyć pogłębiona analiza problemu funkcji państwa i zakresu jego ingerencji, ale także możliwych akceptowanych granic opodatkowania. Granice opodatkowania są bowiem wyznaczane przez z jednej strony

potrzeby państwa, z drugiej przez możliwości płatnicze podatników³¹. Nie można pomijać w tym zakresie dorobku doktryny tak ekonomicznej, jak i prawnej³². Granice opodatkowania nie są stałe i niezienne, mogą natomiast być mniej lub bardziej elastyczne. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że ekonomiczne granice opodatkowania mogą być absolutne i elastyczne. Te pierwsze wyznaczają rozmiary dochodu narodowego. Te drugie natomiast związane są z sytuacją, gdy ciężar podatku wpływa na zachowanie podatnika w taki sposób, że nie jest możliwe uzyskanie przez państwo dochodów oraz gdy ciężar podatku wywołuje następstwa, które są gospodarczo niepożądane³³. W piśmiennictwie wskazuje się, że choć nie ma jednoznacznych kryteriów, które pozwoliłyby ustalić moment przekroczenia granic opodatkowania to pojawienie się pewnych symptomów w postaci: efektu Laffera, naruszenia źródeł podatku, zasad podatkowych czy celów gospodarczych należy uznać za taką okoliczność³⁴.

Wobec sytuacji pozostawienia dość dużej swobody ustawodawcy w wyborze stanów

²¹ Art. 84 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U 2007 nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej: Konstytucja RP.

²² Z. Ofiarski, *Ewolucja funkcji pozafiskalnej podatków w Polsce po roku 1990*, [w:] *Kierunki reformy polskiego systemu podatkowego...*, s. 106.

²³ Art. 217 Konstytucji RP.

²⁴ T. Dębowska – Romanowska, *Prawo finansowe. Część konstytucyjna wraz z częścią ogólną*, Warszawa 2010, s. 160.

²⁵ Art. 20 Konstytucji RP.

²⁶ Art. 65 ust 5 Konstytucji RP.

²⁷ Art. 71 Konstytucji, RP.

²⁸ Art. 74 Konstytucji RP.

²⁹ Art. 75 Konstytucji RP.

³⁰ Art. 69 Konstytucji RP.

³¹ Zob. W. Łączkowski, *Granice opodatkowania*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 1992, nr 54, s. 121 i n.

³² W literaturze przedmiotu wyróżnia się granice opodatkowania wyróżnia się granice psychologiczne i ekonomiczne opodatkowania, a ponadto granice prawne. Zob. R. Mastalski, *Stosowanie prawa podatkowego*, Warszawa 2008, s. 22 i n., A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe...*, s. 214.

³³ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe...*, s. 216.

³⁴ Zob. J. Szolno-Koguc, *Reforma polskiego systemu podatkowego w latach 1990-1995 (założenia a realizacja)*, Lublin 2000, s. 51 in.

faktycznych podlegających opodatkowaniu, istotną kwestią jest więc wyznaczenie prawnych granic opodatkowania. Są one niezwykle istotne w sytuacji, gdy proces legislacyjny dotyczący prawa podatkowego jest zdominowany przez bieżącą sytuację gospodarczą społeczną, a także polityczną. W doktrynie proponuje się poszukiwać prawnych granic opodatkowania w Konstytucji, która powinna chronić jednostkę przed dowolnością w kształtowaniu przez ustawodawcę konstrukcji podatkowych³⁵. Jak pokazuje praktyka, ale i obszerna literatura przedmiotu nie bez znaczenia są także granice opodatkowania w wymiarze psychologicznym. Jest to problem wytrzymałości podatnika, jego subiektywnej oceny jak kształtuje się jego sytuacja dochodowa po spełnieniu obowiązków wynikających z prawa podatkowego³⁶. Ponadto, wysokość opodatkowania jest prawdopodobnie jedną z najważniejszych przyczyn uchylania się od opodatkowania³⁷. W obliczu podejmowanych reform należy uwzględnić obiektywnie zdefiniowane obowiązki i potrzeby państwa jak i dopuszczalne granice opodatkowania. Warto rozważyć, czy wzorem Francji nie należałoby wprowadzić tzw. *bouciler fiscal* czyli tarczy podatkowej. Mechanizm ten polega na ograniczeniu łącznego opodatkowania osób fizycznych z podatków dochodowych, majątkowych pobieranych na poziomie państwowym lokalnym do 50% dochodów³⁸.

Reasumując warto podkreślić, że opodatkowanie dochodów nie jest najistotniejszym

źródłem zasilania budżetów współczesnych państw, natomiast wyraźnie zarysowuje się ich znaczenie społeczne czy gospodarcze. W literaturze zwraca się też uwagę na „potężny ciężar polityczny i medialny” tych podatków³⁹. Ewentualne działania reformatorskie podejmowane w zakresie polskiego podatku dochodowego od osób fizycznych powinny opierać się na swoistym kompromisie w realizacji funkcji fiskalnej i funkcji pozafiskalnych. W tym kontekście mówiąc o naprawie finansów publicznych nie można ograniczać rozważań tylko do badania instrumentów ekonomicznych czy prawnych służących do zwiększenia wydajności tych podatków. Może się bowiem okazać, że podnoszenie obciążeń podatkowych nie przyniesie oczekiwanych skutków budżetowych. Równie błędnym byłoby założenie, że podatki dochodowe są istotnym instrumentem do realizacji celów społecznych i gospodarczych. Warto podkreślić jednocześnie, że żadna z funkcji podatkowych nie będzie mogła być zrealizowana, jeśli będą one wprowadzane za pośrednictwem błędnych, nieracjonalnych czy nieskutecznych regulacji prawnych. Naprawianie finansów publicznych w sposób doraźny, pod wpływem politycznych nacisków lub w związku z trudnościami w zrównoważeniu budżetu, czy groźbą kryzysu finansowego jak dotychczas nie przyniosło oczekiwanych skutków. Dlatego istnieje realna potrzeba działań kompleksowych, obejmujących uprzednie

³⁵ Zob szerzej R. Mastalski, *Stosowanie prawa podatkowego*, ... s. 23 i n.

³⁶ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe...*, s. 221.

³⁷ R. Sowiński, *Uchylanie się od opodatkowania. Przyczyny, skutki, i sposoby zapobiegania zjawisku*, Poznań 2009, s. 65.

³⁸ *Taxation trends In the European Union. Data for the EU Member States, Iceland and Norway*, Eurostat, European Commission, edition 2011 s. 188.

³⁹ R. Gwiazdowski, *Podatek progresywny i proporcjonalny. Doktrynalne przesłanki, praktyczne konsekwencje*, Warszawa 2007, s. 77.

badania ekonomiczne, społeczne a nawet psychologiczne. Ważnym aspektem jest także płaszczyzna normatywna (w tym sam proces legislacji). System opodatkowania dochodów powinien być czytelny i zrozumiały, paradoksalnie te wartości zyskują przewagę nawet nad jego nadmierną prostotą. Wadliwe, skomplikowane, nieczytelne konstrukcje podatkowe przyczyniają się do niskiej efektywności finansowej podatków (np. umożliwiają ucieczkę przed podatkami), co przekłada się na osłabienie znaczenia funkcji fiskalnej. Patrząc z perspektywy podatników zaś, niewłaściwe konstrukcje i proporcje w doborze instrumentów polityki fiskalnej (w tym brak merytorycznej diagnozy zachowań podatników, niezajomość i niezrozumienie przez nich przepisów podatkowych) utrudniają realizację zamierzonych przez ustawodawcę celów pozafiskalnych.

SŁOWA KLUCZOWE

Funkcja fiskalna, funkcja stymulacyjna, funkcja redystrybucyjna, granice opodatkowania, podatek dochodowy od osób fizycznych.

STRESZCZENIE

Podatek dochodowy od osób fizycznych jest jednym ze stałych elementów polityki fiskalnej państwa. Ocena tej polityki, z perspektywy 20 - letniego funkcjonowania tego podatku obnaża jednak liczne jej wady. Ujawniają się one w szczególności wówczas gdy podejmuje się próbę oceny stopnia realizacji funkcji podatkowych. Wyraźnie bowiem uwidacznia się tu brak spójnej i jednolitej koncepcji celów stawianych przed ww. podatkiem. Niezaprzeczalna funkcja fiskalna podatku jest osłabiona

poprzez realizację funkcji pozafiskalnych: stymulacyjnej i redystrybucyjnej. Te ostanie z kolei choć rozbudowane poprzez system licznych m.in. zwolnień i ulg podatkowych, nie przynoszą oczekiwanych efektów z powodu często błędnych, niejasnych i skomplikowanych regulacji prawnych. W niniejszym opracowaniu podjęto próbę oceny czy z prawnego punktu widzenia można zrezygnować z realizacji funkcji podatkowych. Odpowiedź negatywna uzasadniona jest odniesieniem się do obowiązków państwa względem obywateli wynikających z Konstytucji RP, jak i potrzeb budżetowych. Względy te wymagają aby w ramach polityki fiskalnej zapewnić kompromis w realizacji funkcji tak fiskalnych jak i pozafiskalnych. Istotnym ich aspektem jest ustalenie prawnych i ekonomicznych granic opodatkowania. Sprzyjającą okolicznością do zastosowania przemysłanych, właściwych (poprzedzonych rzetelną diagnozą prawną, ekonomiczną czy społeczną) konstrukcji w podatku dochodowym od osób fizycznych jest zapowiadana przez ekipę rządzącą reforma podatkowa. Dotychczasowe doświadczenia przemawiają jednocześnie za odstąpieniem od wyrywkowego poprawiania obowiązujących przepisów na rzecz uchwalenia nowych aktów prawnych.

KEYWORDS

Fiscal function, non- fiscal (socio-economic) function , fiscal policy, limits of taxation, tax preferences, personal income tax

SUMMARY

Income tax on individuals is one of the fixed elements of state fiscal policy. However, evaluation of this policy from the perspective of 20 years of this tax reveals a number

of its disadvantages. They manifest themselves especially when attempts are made to assess the extent to which the tax functions. The lack of a coherent and consistent concept of the aims of the above tax becomes clearly evident. The fundamental fiscal tax function is impaired through tax implementation non-fiscal (socio-economic) complex taxation system, with many allowances, exemptions and preference arrangements, does not bring the expected results because of the often erroneous, vague and complicated regulations. The present study aims to evaluate whether, from the legal point of view, you can renounce implementation of the tax functions. A negative answer is justified by the obliga-

tions of the state towards the citizen under the Constitution and budgetary needs. These considerations rationalize the need of a compromise between fiscal and non-fiscal (socio-economic) functions in taxation policy. An important issue is also to determine the legal and economic limits of taxation. Under the favorable circumstances of announced tax reform, which is to be carried out by the current government, there arises a possibility to apply a well-considered, adequate (proceeded by a reliable legal, economic or social diagnosis) structure of personal income tax. Also past experience argues for withdrawal from the random amendments of existing legislation in favour of passing a new law.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U 2007 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.),
Ustawa z dnia 26 lipca 1991 o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz. U 2010, Nr 51, poz. 307 z późn. zm.)

Wykaz literatury:

Brzeziński B., Wstęp do nauki prawa podatkowego, Toruń 2003.

Dębowska - Romanowska T., Prawo finansowe. Część konstytucyjna wraz z częścią ogólną, Warszawa 2010.

Duda M., Kontrowersje dotyczące redystrybucyjnej funkcji podatków. Wybrane zagadnienia „Roczniki Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu” 2009, nr 8.

Gomułowicz A., J. Małecki Podatki i Prawo podatkowe, Warszawa 2004.

Gwiazdowski R., *Sprawiedliwość a efektywność opodatkowania. Pomiędzy progresją a podatkiem liniowym*. Warszawa 2001.

Gwiazdowski R., Podatek progresywny i proporcjonalny. Doktrynalne przesłanki, praktyczne konsekwencje, Warszawa 2007.

Kosikowski C., Naprawa finansów publicznych w Polsce, Białystok 2011.

Litwińczuk H., Ogólne zagadnienia podatków i prawa podatkowego [w:] Prawo podatkowe przedsiębiorców, t.1, Warszawa 2006.

Łączkowski W., Granice opodatkowania, Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica 1992, nr 54.

Mastalski R. Stosowanie prawa podatkowego, Warszawa 2008.

Ofiarski Z., Ewolucja funkcji pozafiskalnej podatków w Polsce po roku 1990, [w:] Kierunki reformy polskiego systemu podatkowego.

Ostaszewski J., Fedorowicz Z., Kierczyński T. (red.), *Teoretyczne podstawy reformy podatków w Polsce*. Warszawa, 2004.

Piotrowska - Marczak K., Funkcje podatków [w:] Prawo podatkowe pod red H. Dzwonkowskiego.

Pomorski P., Uwarunkowania polityki fiskalnej na przykładzie podatku dochodowego od osób fizycznych [w:]

- Stosowanie i stanowienie prawa podatkowego w Polsce, pod red. M. Münnich, A. Zdunka, Lublin, 2010.
- Sowiński R. Uchylenie się od opodatkowania. Przyczyny, skutki, i sposoby zapobiegania zjawisku, Poznań 2009.
- Sowiński R., Realizacja redystrybucyjnej funkcji finansów publicznych za pomocą systemu podatkowego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1995, z. 1.
- Szołno- Koguc J., *Reforma polskiego systemu podatkowego w latach 1990-1995 (założenia a realizacja)*, Lublin 2000.
- Taxation trends In the European Union. Data for the EU Member States, Iceland and Norway*, Eurostat, European Commission, edition 2011.
- Taxes on personal income As a percentage of gross domestic product, Taxation: Key tables from OECD*, OECD 2010, opubl. http://www.oecd-ilibrary.org/taxation/taxes-on-personal-income_20758510-table4
- Tegler E., Funkcje systemu podatkowego i cena jego sprawności, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 1992, nr 54.

Wykaz innych materiałów:

- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2000 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2001 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2002 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2003 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2004 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2005 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2006 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2007 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2008 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2009 opublikowane na www.mf.gov.pl
- Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za rok 2010 opublikowane na www.mf.gov.pl

NOTA O AUTORZE

dr Beata Kucia - Guściora Adiunkt w Katedrze Finansów i Prawa Finansowego Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Autorka licznych opracowań naukowych z zakresu prawa finansów publicznych oraz prawa podatkowego. beakuc@kul.pl

Agata Jakieła

Udział Rzecznika Praw Obywatelskich w procesie ochrony dóbr osobistych

The role of Ombudsman in the process of protection of personal rights

I. WSTĘP

„Wolność i równość obywateli. Poszanowanie praw innych i nie ingerowanie w ich życie prywatne. Tolerancja wobec odmiennych poglądów, za wyjątkiem tolerowania dyskryminacji. Poszanowanie mniejszości i praw jednostki. Respektowanie swobód religijnych. Wolność prasy i zgromadzeń - oto podstawy ustroju demokratycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Nie ma praw i wolności bez sprawnie funkcjonujących instytucji państwa prawnego - tak jak nie ma silnego państwa, bez wolnych obywateli. Nie ma wolnych obywateli bez społeczeństwa obywatelskiego, które promuje cnoty obywatelskie i poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne. Tego rodzaju państwo jest warunkiem rozwoju jednostki, jest niezbędnym komponentem siły narodu i konkurencyjności kraju na arenie międzynarodowej”¹. To słowa Rzecznika Praw Obywatelskich V Kadencji śp. dr Janusza Kochanowskiego wypowiedziane po złożeniu ślubowania na posiedzeniu Sejmu w dniu 15 marca 2006 roku. Odnosząc się

do nich można by rzec, że powinny one stanowić *credo*, nie tylko każdego kolejnego rzecznika, ale i również człowieka i obywatela. Ich wypełnianie pozwoli urzeczywistnić ideę demokratycznego państwa prawa, które w swoich założeniach ma stać na straży praw i wolności człowieka. Przez to że, te prawa i wolności mają tak wielkie znaczenie każde państwo wyposażone jest w mechanizmy, które służą ich realizacji. Zdaniem Profesora B. Banaszaka, specjalisty z zakresu prawa konstytucyjnego „Jedne z nich [tych mechanizmów] służą ochronie represyjnej, z którą mamy do czynienia, gdy już nastąpiło naruszenie tych praw i jednostka wzywa odpowiedni organ do ich ochrony. Inne natomiast mają na celu zapobieganie naruszeniu tych praw”².

II. POZYCJA RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH W TRÓJPODZIALE WŁADZY

W tym miejscu należy przywołać monteskiuszowy podział władzy, na którym rów-

¹ Wystąpienie dr Janusza Kochanowskiego, Rzecznika Praw Obywatelskich wygłoszone po złożeniu ślubowania na posiedzeniu Sejmu w dniu 15 lutego 2006 r., źródło: <http://www.rpo.gov.pl> (4 kwietnia 2010 r.)

² B. Banaszak, *Środki ochrony praw i wolności w systemie prawa wewnętrznego*, [w:] A. Florczak, B. Bolechow, *Prawa człowieka w systemie prawa krajowego*, Toruń 2006, s. 7.

niez opiera się polski system prawny. Władza ustawodawcza - Sejm i Senat to niewątpliwie instytucje, w kompetencji których leży proces stanowienia prawa a tym samym ochrony prewencyjnej praw i wolności człowieka. Władza wykonawcza z Prezydentem na czele to realizacja tych praw. Zaś Sądy i Trybunały jako władza sądownicza stanowią realizację ochrony represyjnej. W systemie prawa polskiego niejednokrotnie w kompetencjach jednego organu lub instytucji prawnej widoczna jest pewnego rodzaju kumulacja zadań, zarówno z zakresu ochrony represyjnej, jak i prewencyjnej. Parlament, organy administracji państwowej i sądy wypełniają zadania z zakresu ochrony praw jednostki. Należy jednak pamiętać, że są one wyposażone w środki przymusu. Stosując je mogą często przyczynić się do naruszenia lub ograniczenia praw jednostki. Jest to niebezpieczeństwo, które może zagrozić sprawnie funkcjonującemu państwu. Dlatego też w celu zapobieżenia temu niebezpieczeństwu powołano specjalne organy, którym powierzono badanie naruszeń praw jednostki w stosunkach z państwem, a zwłaszcza z administracją państwową. Jednym z takich organów jest Rzecznik Praw Obywatelskich.

Rodowód tej instytucji sięga swymi korzeniami niemal do czasów starożytnych. „Pomysł utworzenia urzędu, którego istotnym zadaniem byłoby obserwowanie, w jaki sposób funkcjonuje administracja państwa na styku z obywatelem jest tak stary, jak stara jest idea państwa”³. Już w starożytnym Rzymie czy Egipcie wykształciły się urzędy, które w swoich założeniach mia-

ły stać na straży obywateli. Stąd też nie można wykluczyć, że to pod wpływem starożytnych wzorców narodziła w Europie i na świecie idea ombudsmána, prawzoru m. in. Polskiego Rzecznika Praw Obywatelskich. Owy urząd w czasach nowożytnych utworzony został po raz pierwszy w Szwecji w 1719 roku. Przez wiele lat był też szwedzkim fenomenem, jednak z biegiem lat w wielu krajach stał się wyodrębnionym konstytucyjnie i niezależnym organem państwa, związanym z parlamentem dbającym by administracja i sądy przestrzegały praw obywateli.

Dokonując całościowej analizy modelu Rzecznika Praw Obywatelskich można za L. Garlickim wyróżnić jego cztery podstawowe cechy:

1. „Jest to samodzielny organ państwowy, oddzielony w sposób wyraźny od administracji i sądownictwa, opierający swoje istnienie na normach konstytucyjnych”⁴.
2. Jest to organ, który m. in. dzięki powołaniu go przez parlament, sprawuje kontrolę w ramach całościowej funkcji kontrolnej jaką sprawuje parlament.
3. Jest to organ, którego zadaniem jest wg B. Banaszaka „wysłuchiwanie skarg obywateli na nieprawidłowe funkcjonowanie administracji, a w niektórych krajach i sądownictwa, informujący parlament i opinię publiczną o stanie przestrzegania prawa w funkcjonowaniu administracji oraz podejmujący kroki z celu naprawienia stwierdzonych nieprawidłowości; interesuje go przy tym zawsze legalność działań organów administracji (...), a także do badania sprawności działania organów państwowych”⁵.

³ J. Kuciński, *Konstytucyjny ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 541.

⁴ L. Garlicki, *Ewolucja konstytucjonalizmu w Europie Wschodniej*, PiP 1994, nr 4, s. 14.

⁵ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, wyd. 3 zmienione, Warszawa 2004, s. 692.

4. Stopień sformalizowania działania tego organu jest znikomy i dzięki temu jest łatwo dostępny do obywatela.

W Polsce Rzecznik Praw Obywatelskich pojawił się w 1987 roku jako instytucja zupełnie nowa nieznaną dotychczas polskiej tradycji ustrojowej. Początkowo bo od 15 lipca 1987 roku podstawę swojego bytu prawnego wywodził on wyłącznie z ustawy zwykłej. Jednak bardzo szybko okazało się, że instytucja ta uzyskała, w znacznej mierze dzięki osobowości pierwszego Rzecznika Praw Obywatelskich prof. E. Łętowskiej, duży autorytet społeczny. Zatem zaistniała potrzeba by nowelizacją Konstytucji dokonaną 7 kwietnia 1989 na trwałe wpisać urząd Rzecznika w polski system prawny. Obecna Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 roku uregulowała pozycję Rzecznika Praw Obywatelskich w Rozdziale IX, dotyczącym organów kontroli państwowej i ochrony prawa. I. Malinowska określa Rzecznika jako „samodzielny organ państwowy, powiązany strukturalnie i funkcjonalnie z parlamentem, a niezależny od innych organów. Powiązanie strukturalne polega przede wszystkim na obsadzeniu urzędu Rzecznika na mocy decyzji parlamentu, a powiązanie funkcjonalne przede wszystkim na realizacji funkcji kontrolnej względem władzy wykonawczej”⁶. Rzecznik Praw Obywatelskich jest organem niezależnym, według A. Pieniżka owa „niezależność Rzecznika oznacza ustrojowe i funk-

cjonalne oddzielenie Rzecznika od wszystkich, z wyjątkiem parlamentu, organów państwowych, a w szczególności od sądownictwa, administracji i prokuratury”⁷. Ustawa Zasadnicza poświęca Rzecznikowi pięć artykułów, co stanowi poszerzenie poprzedniej regulacji, jednak *status quo* urzędu pozostał ten sam. I tak art. 208 ust. 1 stanowi, że „Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz innych aktach normatywnych”⁸. Dokonując wykładni tego artykułu można wyróżnić dwa aspekty działalności Rzecznika: podmiotowy i przedmiotowy. Według prof. M. Żmigrodzkiego w aspekcie podmiotowym „Rzecznik zajmuje się ochroną praw i wolności obywateli polskich, a także osób niebędących obywatelami polskimi, a znajdujących się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, ale tylko w zakresie tych praw i wolności, jakie im na terytorium Polski przysługują. Jego działalność skierowana jest więc na ochronę praw jednostki”⁹. Aspekt przedmiotowy obejmuje ochronę praw obywateli zawartych nie tylko w Konstytucji, ale i w innych aktach normatywnych. Zatem stoi na straży przestrzegania praw zawartych w aktach stanowiących źródło powszechnie obowiązującego prawa. Uzupełnieniem konstytucyjnego przepisu regulującego działanie Rzecznika jest art. 1 ust 3 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich z dnia 15 lipca 1987 r., który mówi: „W sprawach o ochronę wolności i praw człowieka i obywatela rzecznik bada czy w skutek dzia-

⁶ I. Malinowska, *Rzecznik Praw Obywatelskich w systemie ochrony praw i wolności w Polsce*, Warszawa 2007, s. 147.

⁷ W. Szydło, *Ustrój i struktura aparatu państwowego i samorządu terytorialnego*, Warszawa 1997, s. 202.

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 2007, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm., zwana dalej Konstytucją.

⁹ B. Szmulik, M. Żmigrodzki (red.) *Ustrój Organów Ochrony Prawnej*, Lublin 2005, s. 362.

łania lub zaniechania organów, organizacji i instytucji, obowiązanych do przestrzegania i realizacji tych wolności i praw, nie nastąpiło naruszenie prawa, a także zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej¹⁰. Można więc stwierdzić, że podstawowym wyznacznikiem, w oparciu o który Rzecznik podejmuje swoje działania, jest legalność, funkcjonowanie oraz proces decyzyjny organów administracji państwowej w odniesieniu do praw i wolności jednostki. Dodać należy, że do zadań Rzecznika należy również ocena funkcjonowania administracji pod kątem zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej. Uzupełniając powyższe należy skupić uwagę na dobrach osobistych rozpatrywanych z konstytucyjnego punktu widzenia, a tym samym na ich naruszanie i na udziale Rzecznika Praw Obywatelskich procesie ich ochrony.

W drugim rozdziale Konstytucji sformułowane zostały artykuły, które stanowią podstawę, trzon całego systemu praw i wolności w Rzeczypospolitej Polskiej. Kluczowe znaczenie mają art. 30, 31 oraz 32 które kolejno ustanawiają przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka jako źródło wolności i praw, poddają ochronie prawnej sferę wolności człowieka i określają zasady ewentualnych ograniczeń oraz ustanawiają zasadę równości wszystkich wobec prawa. Te kluczowe, konstytucyjne swobody i uprawnienia wynikają z niezbywalnej i nadprzyrodzonej godności człowieka, stąd można wyłączyć grupę wolności i praw osobistych, które dotyczą swobodnego funkcjonowania każdej osoby, bez

jej wyodrębnienia rozwój i funkcjonowanie osoby byłoby ograniczone i zależne od innych osób lub instytucji. Konstytucja w tej części ustanawia między innymi: ochronę prawną życia, nietykalności osobistej i wolności osobistej, zakaz tortur, ochronę prawną życia prywatnego, wolność sumienia i religii oraz wolność komunikowania się. Nie można pominąć również art. 80 Konstytucji RP, który należy odczytywać w związku z art. 208 ust 1. „Oto w art. 80 ustrojodawca potwierdza swoim autorytetem prawo każdego, czyje wolności lub prawa zostały naruszone przez organy władzy publicznej do wystąpienia do RPO w wnioskiem o pomoc w ich ochronie, z zastrzeżeniem wszakże, iż praw określonych w niektórych artykułach Konstytucji można dochodzić w granicach wskazanych w ustawie”¹¹. Na straży tych konstytucyjnych praw, które stanowią dobra osobiste każdego człowieka, a które na skutek działania organów, urzędów, organizacji mogły zostać naruszone, na co wskazuje art. 8 i nast. Ustawy: „Rzecznik podejmuje czynności przewidziane w ustawie, jeżeli poweźmie wiadomość wskazującą na naruszenie wolności i praw człowieka i obywatela”¹².

III. CZYNNOŚCI RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

Wszczęcie czynności przez Rzecznika następuje na wniosek osoby fizycznej, organizacji, organów samorządowych, ponadto wnioskodawcą może być również Rzecznik Praw Dziecka. W związku z powyższym oso-

¹⁰ Ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich z dnia 15 lipca 1987 r., tj. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147, z późn. zm., zwana dalej Ustawą.

¹¹ Z. Witkowski, *Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka* [w:] Z. Witkowski, J. Galster, B. Gronowska, W. Szyzkowski, A. Bień-Kacała, A. Cieszyński, *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2006, s. 552.

¹² Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147, z późn. zm.

bą fizyczną w tym przypadku będą obywatele polscy, cudzoziemcy czy bezpaństwowcy. Nie ma znaczenia wiek wnioskodawcy, ani orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu częściowym czy całkowitym. Nie ma również znaczenia, jaki jest ich status społeczny czy rodzinny. Jeżeli chodzi o organizacje, mogą to być te, które posiadają osobowość prawną jak również te, które tej osobowości nie posiadają. Do tej grupy należą również stowarzyszenia, fundacje, partie polityczne, Kościoły i inne związki wyznaniowe byle by skarga dotyczyła naruszenia praw i wolności człowieka, a nie sfery wewnętrznej działalności tych instytucji. „Wnioskodawcą może być zarówno podmiot, którego prawa i wolności zostały naruszone, jak również podmiot występujący w sprawie innego podmiotu, którego prawa i wolności zostały naruszone, ale we wniosku musi oznaczyć zarówno siebie, jak i osobę w imieniu której występuje”¹³. Do grona takich osób może należeć adwokat, pełnomocnik, członek rodziny, przyjaciel, pracownik tego samego zakładu pracy, czy członek organizacji, której celem jest ochrona praw człowieka. Nie można tutaj pominąć prawa do działania z inicjatywy własnej Rzecznika. Warto w tym miejscu wspomnieć, że osoby, której dobra osobiste w kontaktach z organami prawnymi zostały naruszone, mogą zainicjować postępowanie, które w swej istocie pozbawione jest wszelkich formalizmów, które muszą być spełnione w przypadku procedur sądowych lub administracyjnych. Wniosek ten nie musi być złożony w szczególnej formie, nie podlega również opłacie.

Charakterystyczną cechą jaką prawo przyznaje Rzecznikowi jest swoboda w podejmowaniu sprawy. „Rzecznik nie jest związany wnioskiem – ciąży na nim jedynie obowiązek zapoznania się z jego treścią, przy czym obowiązek ten nie jest obwarowany żadnym terminem. Jeżeli stwierdzi, że nie nastąpiło w danej sprawie naruszenie praw i wolności człowieka i obywatela, bądź uzna, że podmiot którego sprawa dotyczy, nie wyczerpał jeszcze wszystkich zwyczajowych możliwości dochodzenia swych uprawnień np. może jeszcze odwołać się od krzywdzącej go decyzji administracyjnej bądź zaskarżyć w toku instancji orzeczenie sądu wtedy – stosownie do okoliczności- albo nie podejmuje sprawy czy też przekazuje sprawę kompetentnym organom według ich właściwości”¹⁴. We wszystkich przypadkach Rzecznik zobowiązany jest poinformować wnioskodawcę, oraz osobę której wniosek dotyczy o podjętych działaniach. Zgodnie z treścią art. 12 Ustawy, Rzecznik podejmując sprawę może „samodzielnie prowadzić postępowanie wyjaśniające, zwrócić się o zbadanie sprawy lub jej części do właściwych organów, w szczególności organów nadzoru, prokuratury, kontroli państwowej, zawodowej lub społecznej, zwrócić się do Sejmu o zlecenie Najwyższej Izbie Kontroli przeprowadzenia kontroli dla zbadania określonej sprawy lub jej części”¹⁵.

W sytuacji, gdy Rzecznik sam prowadzi postępowanie wyjaśniające, wówczas ustawodawca wyposaża go w liczne uprawnienia, które pozwolą na skuteczny udział w procesie ochrony praw i wolności a tym samym dóbr

¹³ I. Malinowska, op. cit., s. 159.

¹⁴ W. Szydło (red.) *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2008, s. 442.

¹⁵ Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147, z późn. zm.

osobistych. Do tych uprawnień należy w szczególności możliwość badania każdej sprawy na miejscu, możliwość zlecenia stosownym podmiotom sporządzenie ekspertyz i opinii. Rzecznik może żądać złożenia wyjaśnień, przedstawienia akt każdej sprawy prowadzonej przez naczelne i centralne organy administracji państwowej, organy administracji rządowej, organy organizacji spółdzielczych, społecznych, zawodowych i społeczno-zawodowych oraz organy jednostek organizacyjnych posiadających osobowość prawną, a także organy jednostek samorządu terytorialnego i samorządowych jednostek organizacyjnych, żądać przedłożenia informacji o stanie sprawy prowadzonej przez sądy, a także prokuraturę i inne organy. Warto również wspomnieć, że Rzecznik posiada kompetencje dotyczące wymiaru sprawiedliwości, do których należy: prawo żądania wszczęcia postępowania w sprawach cywilnych, prawo wzięcia udziału w każdym toczącym się postępowaniu cywilnym na prawach przysługujących prokuratorowi, wnoszenie skarg do sądu administracyjnego, prawo żądania wszczęcia przez uprawnionego oskarżyciela postępowania przygotowawczego w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu, wystąpić z wnioskiem o ukaranie, a także o uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, na zasadach i w trybie określonych w odrębnych przepisach, Rzecznik ma prawo wnieść kasację lub rewizję nadzwyczajną od prawomocnego orzeczenia, na zasadach i w trybie określonych w odrębnych przepisach.

By skutecznie chronić prawa i wolności Rzecznik może występować z wnioskami do

Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych budzących wątpliwości w praktyce lub których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie. Warto również dodać, że Rzecznik może występować do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskami w sprawach, o których mowa w art. 188 Konstytucji, które stanowią o prawie do występowania do TK z wnioskiem o stwierdzenie zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, jak również dają mu możliwość wzięcia udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach skarg konstytucyjnych i brać udział w tym postępowaniu. Obok możliwości działania przez Rzecznika na rzecz ochrony praw i wolności indywidualnych obywateli ustawa przewiduje uprawnienia Rzecznika o bardziej generalnym charakterze. Rzecznik Praw Obywatelskich ma możliwość wystąpienia do właściwych organów z wnioskami o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, bądź o wydanie lub zmianę innych aktów prawnych w sprawach dotyczących wolności i praw człowieka i obywatela. „Daje to Rzecznikowi niewątpliwie możliwość wpływania na kształt porządku prawnego w sferze dotyczącej praw i wolności obywateli”¹⁶.

IV. PODSUMOWANIE

Jak zauważył konstytucjonalista Z. Witkowski: „Takie ukształtowanie kompetencji Rzecznika jest uzasadnione tym, że do istoty jego działań kontrolnych należy obserwacja procesu stosowania i stanowienia prawa a także prezentacja spostrzeżeń i wniosków organom predysponowanym konstytucyjnie

¹⁶ I. Malinowska, op. cit., s. 558.

i ustawowo do eliminowania stwierdzonych uchybień¹⁷. Reasumując należy stwierdzić że Rzecznik Praw Obywatelskich spełnia istotną rolę w procesie ochrony dóbr osobistych. Na równi z innymi instytucjami powołany został do urzeczywistnienia idei demokratycznego państwa prawa stając się gwarantem praworządności. Szereg uprawnień w jaki jest wyposażony powoduje że staje się strażnikiem przestrzegania praw człowieka i obywatela, promując cnoty obywatelskie i poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne.

SŁOWA KLUCZOWE

Rzecznik Praw Obywatelskich, dobro osobiste, organ ochrony prawnej.

STRESZCZENIE

Dobra osobiste są głównie chronione przez przepisy prawa cywilnego materialnego zgodnie z art. 23 Kodeksu Cywilnego. Wymienione tam zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, to tylko przykładowe dobra, które są chronione przez prawo. Ochroną dóbr osobistych zajmuje się również Rzecznik Praw Obywatelskich. Jest to konstytucyjny Organ, którego szczegółowe zadania zostały uregulowane w Ustawie o Rzeczniku Praw Obywatelskich. Rzecznik zajmuje się ochroną praw i wolności obywateli polskich, a także osób niebędących obywatelami polskimi, a znajdujących się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej. Podstawowym jego zadaniem w procesie ochrony dóbr osobistych jest badanie czy w skutek działania lub zaniechania organów, organizacji

i instytucji, obowiązanych do przestrzegania i realizacji tych wolności i praw, nie nastąpiło naruszenie prawa, a także zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej. Wiadomość wskazująca na naruszenie wolności i praw człowieka i obywatela, stanowi dla Rzecznika siłę napędową oraz rozpoczyna procedurę ochrony praw i wolności. Do uprawnień Rzecznika należy w szczególności możliwość badania każdej sprawy na miejscu, możliwość zlecenia stosownym podmiotom sporządzenie ekspertyz i opinii. Rzecznik może żądać złożenia wyjaśnień, przedstawienia akt każdej sprawy prowadzonej przez naczelne i centralne organy administracji państwowej, organy administracji rządowej, organy organizacji spółdzielczych.

KEYWORDS

Ombudsman, personal rights, legal protection authority

SUMMARY

Personal interests are mainly protected by the rule of substantive civil law in accordance to Article 23 in the Civil Code. Listed there health, freedom, dignity, freedom of conscience, name or anonym, image, secrecy of correspondence, are just examples of interests that are protected by law. Protection of personal rights is also Ombudsman's responsibility. It is a constitutional body whose specific functions are regulated in the Ombudsman's Act. The Ombudsman deals with the protection of rights and liberties of Polish citizens, as well as non-Polish citizens, which are under the authority of the Polish Repub-

¹⁷ Z. Witkowski, op. cit., s. 554.

lic. Its main task in the process of protection of personal rights is to examine whether an act or omission by the authorities, organizations and institutions obligated to respect and implement these rights and freedoms, has occurred and violated the law and the principles of coexistence and social justice. A message indicating the violation of rights and freedoms of man and citizen is a driving force for the Ombudsman to begin the proce-

dure to protect the rights and freedoms. One of the powers that belong to the Ombudsman is the ability to examine each case on the spot and also the possibility of having the appropriate bodies to draw up expertise reports and opinions. The Ombudsman may demand a hearing, to present the acts of each case, carried out by the supreme and central state administration bodies, government bodies and cooperative organizations bodies.

BIBLIOGRAFIA

Akty Prawne:

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 2007, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

Ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich z dnia 15 lipca 1987 r., Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147, z późn. zm.

Opracowania:

Florczak A., B. Bolechow, *Prawa człowieka w systemie prawa krajowego*, Toruń 2006.

Kuciński J., *Konstytucyjny ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003.

Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, wyd. 3 zmienione, Warszawa 2004, s. 692.

Malinowska I., *Rzecznik Praw Obywatelskich w systemie ochrony praw i wolności w Polsce*, Warszawa 2007.

Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, wyd. 3 zmienione, Warszawa 2004.

Szumlik B., Żmigrodzki M., *Ustrój Organów Ochrony Prawnej*, Lublin 2005.

Witkowski Z., Galster J., Gronowska B., Szyszkowski W., Bień-Kacała A., Cieszyński A., *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2006.

Szydło W., *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2008.

Wydawnictwa ciągłe:

Garlicki L., *Ewolucja konstytucjonalizmu w Europie Wschodniej*, PiP 1994, nr 4.

Źródła internetowe:

źródło: <http://www.rpo.gov.pl>

NOTA O AUTORZE

Mgr Agata Jakięła doktorant, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli. Przygotowuje rozprawę doktorską pod kierunkiem Abp. Prof. dr hab. Andrzeja Dzięgi na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego KUL. Aplikant adwokacki przy ORA Rzeszów.

Dariusz Tkaczyk

Obowiązki Policji w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie w ramach procedury „Niebieska Karta”

Police duties in case of confirming violence in a family within the „Blue Card” procedure

I. WSTĘP

Policja należy do jednej z najliczniejszych służb w naszym społeczeństwie, na głównie której barkach spoczywa obowiązek zapewnienia porządku publicznego i bezpieczeństwa państwa, ma stać na straży powszechnie obowiązującego prawa, a także dbać o dobro obywateli¹. Działania Policji są ukierunkowane bezpośrednio na ochronę praw człowieka i obywatela, a więc na wszystkie prawa i dobra osobiste, które mogą być zagrożone ich naruszeniem w jakikolwiek bezprawny sposób. Zapobieganie przemocy oraz ściganie jej sprawców należy do ustawowych zadań Policji. Ustawa o Policji², wyraźnie określa cele i zadania Policji, „tworzy się Policję jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego”³. Do głównych zadań należy „ochrona życia i zdro-

wia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra”⁴.

Zdarza się, że działania Policji, które zmierzają do zapewnienia ochrony jednej osobie niejednokrotnie mogą naruszać zagwarantowane w konstytucji prawo innego człowieka do wolności oraz nietykalności osobistej. Należy jednak pamiętać, że sposób i rozmiar naruszenia tych praw został ściśle określony przez prawo, Policja zaś ingeruje w to prawo tylko jeżeli musi⁵. Policja została utworzona przede wszystkim dla ludzi pokrzywdzonych, którzy nie są w stanie sami sobie poradzić z zaistniałym problemem i potrzebują pomocy. Właśnie dla takich osób, które cierpią w wyniku przemocy w rodzinie, została stworzona procedura „Niebieska Karta”. Miała ona wyposażyć funkcjonariuszy Policji w przepisy, na mocy których mogliby oni skutecznie z przemocą walczyć. Przemoc w rodzinie jest poważnym problemem, któremu bardzo

¹ B. Wiśniewski Z. Piątek (red.): „Współczesny wymiar funkcjonowania Policji”, Warszawa 2009, s. 56.

² Ustawa o Policji z dnia 06 kwietnia 1990 r. Dz. U. z 2007r. Nr. 43, poz. 277 z późn. zm.

³ Ustawa o Policji z dnia 06 kwietnia 1990 r. Dz. U. z 2007r. Nr. 43, poz. 277; art. 1 ust. 1.

⁴ Ustawa o Policji z dnia 06 kwietnia 1990 r. Dz. U. z 2007r. Nr. 43, poz. 277; art. 1 ust. 2.

⁵ A. Osierda, *Uwagi na temat interwencji policyjnych*, Przegląd Policyjny 1993, nr 1-2.

trudno jest zapobiegać ze względu na zamknięte środowisko jego występowania. Problem rzadko wychodzi na zewnątrz rodziny, dodatkowo osoby pokrzywdzone cierpią podwójnie, bowiem zaistniałe rany zadaje osoba im najbliższa.

II. PROCEDURA „NIEBIESKA KARTA”

Procedura Niebieska Karta (w dalszej części pracy NK) jest to „ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez policjantów, zgodnie z przepisami zarządzenia w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie”⁶. Zatem są to wszystkie działania wykonywane od momentu uzyskania przez funkcjonariuszy policji informacji o zaistnieniu przemocy, poprzez przeprowadzenie interwencji i zapobieżenie przemocy, następnie sporządzenie notatki urzędowej o przemocy w rodzinie, co formalnie uruchamia procedurę NK, powiadomienie właściwych instytucji i organizacji niosących pomoc rodzinie, a docelowo jeżeli istnieją ku temu przesłanki przesłanie zgromadzonego materiału do Prokuratury⁷. Do procedury NK zaliczyć można wszelkie podejmowane działania oraz sporządzaną z nich dokumentację.

Procedura NK stosowana jest w przypadku zaistnienia przemocy w rodzinie. Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji (dalej KGP) powołuje się na definicję przemocy w rodzinie rozumianej zgodnie z artykułem 2 punkt 2 Ustawy o przeciwdziałaniu

przemocy w rodzinie⁸. Według w/w definicji przemoc w rodzinie to „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych (małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii bądź stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, osoba pozostająca we wspólnym pożyciu), a także innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkodę na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą”⁹.

III. PRZYPADKI STOSOWANIA PROCEDURY „NIEBIESKA KARTA”

Zarządzenie nr 162 KGP z dnia 18 lutego 2008r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieska Karta”¹⁰, dokładnie określa przypadki stosowania procedury NK, a także określa obowiązki z tym związane, spoczywające na funkcjonariuszach, którzy otrzymali informację o przemocy domowej jak również tych, do których obowiązków należy wykonywanie dalszych czynności i prowadzenie teczek zagadnieniowych „przemoc w rodzinie”.

⁶ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

⁷ Por. E. Szafrąńska, „Prawne i organizacyjne uwarunkowania interwencji policyjnych”, Szczytno 2006, wydanie II zmienione.

⁸ Ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180, poz. 1493).

⁹ Ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. nr 180, poz. 1493), art. 2 pkt 2.

¹⁰ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”.

Każdy funkcjonariusz ma obowiązek sporządzić notatkę urzędową o przemocy w rodzinie w przypadku podjęcia interwencji domowej w związku z zaistnieniem przemocy w rodzinie¹¹. Zatem każdy policjant, który z polecenia uprawnionej osoby lub dyżurnego jednostki policji, bądź też z własnej inicjatywy przeprowadził czynności w przypadku zaistnienia przemocy w rodzinie musi sporządzić dokumentację rozpoczynając procedurę NK. W przypadku nie wywiązania się z tego obowiązku funkcjonariuszowi grozi odpowiedzialność dyscyplinarna za niedopełnienie obowiązków. Podczas każdej następnej interwencji domowej podejmowanej w tej samej rodzinie w związku z zaistnieniem przemocy funkcjonariusz zawsze musi sporządzić notatkę urzędową o przemocy w rodzinie¹². Każdorazowe jej sporządzanie, z dokładnym ustaleniem stanu faktycznego, ma za zadanie odzwierciedlenie faktycznej sytuacji panującej w domu i powtarzalności zachowań sprawcy. Notatkę po jej sporządzeniu należy przekazać do właściwej miejscowo jednostki. W związku z powyższym nawet gdyby funkcjonariusz przeprowadzał interwencję w tej samej rodzinie i sporządzał niebieską kartę dzień wcześniej, ma obowiązek zrobić to ponownie, i w sposób rzetelny odzwierciedlić zaistniałą sytuację.

Obecne zarządzenie nr 162 KGP z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury

„Niebieskiej Karty” zastąpiło zarządzenie nr 21 KGP z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu przeprowadzania interwencji domowej wobec przemocy w rodzinie pod nazwą „Niebieskie Karty”¹³. Już porównując tytuły dostrzegamy, iż obecnie obowiązujące zarządzenie zwiększa rzeczywisty zakres działania Policjantów nie ograniczając ich do rozpoczęcia procedury NK jedynie w oparciu o przeprowadzenie interwencji domowej w związku z zaistnieniem przemocy w rodzinie.

Przepisy nakładają na policjantów obowiązek sporządzenia notatki urzędowej o przemocy w rodzinie i rozpoczęcia procedury także w przypadku uzyskania przez funkcjonariusza informacji o panującej w rodzinie przemocy podczas wykonywania innych czynności służbowych¹⁴. Zatem funkcjonariusz, poza przeprowadzoną interwencją w związku z przemocą w rodzinie, który poweźmie informacje o takim zjawisku ma obowiązek sporządzić notatkę urzędową o przemocy w rodzinie. W takim wypadku to sam policjant dokonuje weryfikacji uzyskanych informacji i to on decyduje czy dają one podstawy do rozpoczęcia procedury NK. Jeżeli uzyskana informacja nie jest jednak wystarczająco wiarygodna do jej rozpoczęcia, funkcjonariusz wykonuje dalsze czynności służbowe, w celu uzyskania pełniejszych wiadomości na temat przedmiotowej rodziny, tak by mógł daną informację potwierdzić lub nie.

Obecnie obowiązujące przepisy mają na tyle ułatwić rozpoczęcie procedury NK, że wy-

¹¹ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 3 pkt 1.

¹² Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 4 pkt 2.

¹³ Zarządzenie nr 21 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie przeprowadzania interwencji domowej wobec przemocy w rodzinie pod nazwą „Niebieskie Karty”, Dz. U. z 2002r. Nr 7, poz. 58.

¹⁴ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 3 pkt 3.

starczy gdy funkcjonariusz uzyska uzasadnione podejrzenie istnienia przemocy w rodzinie by wszczęć procedurę. Jednak w takim przypadku warunkiem jest by dodatkowo zachodziła konieczność udzielenia pomocy ofierze przemocy w rodzinie¹⁵. Zatem samo uzasadnione podejrzenie istnienia przemocy w rodzinie nie wystarczy do sporządzenia notatki o przemocy w rodzinie, musi zostać ono potwierdzone poprzez udzielenie pomocy jej ofiarom. Sytuacja, gdy ofiara zwraca się do funkcjonariusza po jakkolwiek pomoc zdaje się być wystarczająca do wszczęcia procedury NK.

Zmiany, jakie wprowadziło nowe zarządzenie mają na celu ułatwienie podejmowania czynności w ramach procedury NK policjantom, którzy powzięli informacje lub podejrzenie o przemocy domowej, nie tylko podczas przeprowadzanych interwencji. Zarządzenie daje szersze podstawy jej stosowania, a co za tym idzie ułatwi niesienie pomocy ofiarom przemocy, które nigdy nie odważyły się bądź też nie mogły zawiadomić policji i wezwać funkcjonariuszy w celu udzielenia im pomocy i przeprowadzenia interwencji.

IV. SZCZEGÓŁOWE ZADANIA FUNKCJONARIUSZA POLICJI

Zadania Policji wynikające z Zarządzenia nr 162 KGP można podzielić na dwie grupy. W pierwszej będą to zadania spoczywające na funkcjonariuszu w związku z rozpoczęciem procedury i sporządzeniem notatki urzędowej o przemocy w rodzinie oraz okolicznościami na podstawie, których ją sporządzono i rozpoczęto procedurę np. przeprowadzenie interwencji, udzielenie pomocy ofierze, uzy-

skanie informacji o przemocy w rodzinie. Drugą grupę będą stanowić obowiązki spoczywające na funkcjonariuszu dzielnicowym lub innym wykonującym takie zadania już po otrzymaniu przez nich do realizacji sporządzonej notatki urzędowej o przemocy w rodzinie, a więc po rozpoczęciu procedury.

Najważniejszym zadaniem policji jest powstrzymanie przemocy i zapewnienie ofierze niezbędnej pomocy. Policjanci, podejmujący czynności w przypadku zaistnienia przemocy w rodzinie powinni przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo wszystkim osobom, uczestniczącym w zajściu, a następnie zażegnać konflikt i ustalić stan faktyczny. W razie konieczności należy niezwłocznie wezwać pomoc medyczną bądź też inne służby, których obecność okaże się niezbędna np. straż pożarną, pogotowie. Jeżeli pozwoli na to czas i okoliczności, policjanci powinni pouczyć sprawcę przemocy o odpowiedzialności za popełnione czyny, wytłumaczyć, że przemoc jest przestępstwem ściganym z urzędu, i aby poniósł on odpowiedzialność nie jest konieczne zawiadomienie osoby pokrzywdzonej. Należy uświadomić sprawcy, że z przeprowadzonej interwencji zostanie sporządzona dokumentacja, która zostanie dalej przekazana do realizacji przez funkcjonariuszy Policji, którzy teraz będą mieli jego rodzinie, a w szczególności jego osobę pod baczny nadzorem.

O fakcie przemocy zostają powiadomione również odpowiednie organy administracji rządowej, jednostki samorządu terytorialnego, bądź wskazane przez nie podmioty, które także mają za zadanie podjąć stosowne działania pomocowe w stosunku do członków rodziny.

¹⁵ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 3 pkt 3.

Sprawca przemocy musi zdawać sobie sprawę, że jego działania nie są już anonimowe.

Policjanci powinni także znaleźć czas na rozmowę z ofiarą, która pomoże w ustaleniu stanu faktycznego oraz pomoże zaplanować dalsze czynności, które zostaną podjęte względem sprawcy. Należy zmotywować ofiarę do podjęcia dalszych działań, złożenia zawiadomienia oraz kontaktu z instytucjami niosącymi pomoc. Dalej policjanci obowiązkowo sporządzają notatkę urzędową o przemocy w rodzinie rozpoczynającą procedurę. Sporządzenie notatki, która ma formę formularza zmierza do uproszczenia i ujednolicenia dokumentacji. Jej wypełnienie zajmuje funkcjonariuszowi mniej czasu, co pozwala wykonać tę czynność na miejscu zdarzenia. Wewnątrz uwzględnione są wszystkie niezbędne informacje, które należy uwzględnić co nie pozwala na ich pominięcie. Ale i tutaj zostało przewidziane miejsce na inne spostrzeżenia policjanta, które należy wpisać gdy uzna je za istotne w rozpoczętej procedurze.

Kolejnym obowiązkiem spoczywającym na funkcjonariuszach jest udzielenie ofercie niezbędnych informacji o zasadach i sposobie prowadzenia niebieskiej karty oraz wręczenie jej informacji dla ofiar przemocy w rodzinie¹⁶. Informacja ta zawiera pouczenie o prawach i instytucjach niosących pomoc ofiarom przemocy, na której zawarte są wskazówki jak sporządzić notatkę o sytuacji przemocy panującej w domu. Wymienione są w niej także przestępstwa często występujące w przypadku przemocy w rodzinie, co pozwala ofiarom łatwiej nazwać „rzeczy po imieniu”, bowiem

często nie zdają sobie nawet sprawy z tego, że zachowanie sprawców jest przestępstwem.

Po wypełnieniu notatki urzędowej o przemocy w rodzinie i przekazaniu informacji dla ofiar przemocy w rodzinie pokrzywdzonym, funkcjonariusz, który ją sporządził przekazuje notatkę urzędową do dyżurnego jednostki policji, który jej sporządzenie odnotowuje w Krajowym Systemie Informacyjnym Policji (KSIP). Dalej notatka trafia do kierownika jednostki, który po zapoznaniu się z nią przekazuje ją dalej do realizacji funkcjonariuszowi dzielnicowemu lub policjantowi pełniącemu takie zadania.

Policjant, który otrzymał notatkę urzędową o przemocy w rodzinie do realizacji, ma obowiązek jak najszybciej, nie później jednak niż w terminie 7 dni od jej otrzymania osobiście skontaktować się z rodziną, co do której została ona sporządzona, w celu potwierdzenia przemocy oraz opracowania planu udzielenia pomocy rodzinie¹⁷. W przypadku gdyby wcześniej nie została ofercie dostarczona informacja dla ofiar przemocy, dzielnicowy przekazuje ją tłumacząc sposób działań i procedurę niebieskiej karty. Funkcjonariusz ma regularnie odwiedzać rodzinę, minimum raz w miesiącu, ma sprawdzać poziom bezpieczeństwa, przeprowadzać rozmowy zarówno z ofiarą jak i sprawcą¹⁸. Z wszystkich wykonywanych czynności musi sporządzać rzetelną dokumentację, którą zbiera w teczkę „przemoc w rodzinie”.

Dzielnicowy ma obowiązek, poinformować o przemocy w rodzinie organy administracji rządowej lub też jednostki samorządu

¹⁶ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 4 pkt 3.

¹⁷ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 7 ust. 2 pkt 1.

¹⁸ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 7 ust. 2 pkt 3.

terytorialnego, które mają realizować zadania z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, mogą także przekazać informacje do wyznaczonych przez te organy, podmiotów¹⁹. Współpracuje on także z w/w organami oraz organizacjami pozarządowymi i związkami wyznaniowymi w celu skuteczniejszego przeciwdziałania przemocy w rodzinie i tworzeniu szeroko zakrojonej pomocy²⁰.

W przypadku zaistnienia przestępstwa, ma obowiązek przekazania oryginałów notatek urzędowych o przemocy w rodzinie do akt postępowania przygotowawczego, zachowując sobie kopie w celu dalszego prowadzenia procedury.

Procedurę policjant może zakończyć dopiero gdy uzyska informacje, że w rodzinie tej nie występuje już przemoc. O zakończeniu procedury dzielnicowy ma obowiązek poinformować ofiarę przemocy, co dokumentuje w notatce urzędowej²¹.

PODSUMOWANIE

Jak wynika z przedstawionych działań policji, zmierzają one przede wszystkim do zaprzestania stosowania przemocy i ochrony ofiary przed sprawcą. Są to głównie zadania tymczasowe, zapobiegające aktom agresji ale nie rozwiązujące samego problemu przemocy w rodzinie. Policjanci tylko chwilowo rozwiązują zaistniały problem, przeprowadzają interwencję, zapobiegają przemocy, w zależności od zachowania sprawcy i jego stanu trzeźwości umieszczają go w izbie wytrzeźwień lub gdy będą ku temu podstawy zatrzy-

mują. Wszystkie te działania, są krótkotrwałe, bowiem sprawca najpóźniej po 48 godzinach wróci do tego samego miejsca, w którym przebywa ofiara i prawdopodobnie sytuacja zacznie się od nowa. Co więcej sprawca może zacząć się mścić. Tu właśnie pojawia się największy problem, a mianowicie brak podstaw prawnych do skutecznego odseparowania sprawcy od ofiary, przez co nie jest możliwe zapewnienie jej realnego bezpieczeństwa i spokoju.

Obecnie najskuteczniejszym rozwiązaniem, problemu przemocy w rodzinie jest współpraca Policji z Instytucjami oraz organizacjami zajmującymi się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Po powstrzymaniu aktów przemocy niezbędne jest przekazanie informacji o zaistniałej sytuacji do zespołów interdyscyplinarnych złożonych z przedstawicieli Policji, Pomocy Społecznej, Gminnych Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz instytucji współdziałających w zwalczaniu przemocy w rodzinie²². Ich wspólne działanie na wszystkich płaszczyznach pozwoli na kompleksowe udzielenie pomocy ofierze ale także pozwoli zająć się sprawcą, który wielokrotnie sam potrzebuje pomocy, czy to poprzez skierowanie go na leczenie odwykowe, pomoc w znalezieniu pracy, pomoc w rozwiązaniu trudnej sytuacji materialnej rodziny. Należy pamiętać, że problem przemocy w rodzinie jest szczególnie ważnym i trudnym do rozwiązania, z którym sama Policja sobie nie poradzi.

¹⁹ I. Szulc, „Niebieskie Karty oczyma Policji”, *Niebieska Linia*, nr 2/2008 r.

²⁰ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 7 ust. 2 pkt 7.

²¹ Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008 r. § 9.

²² H. D. Sasal, „Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie”, Warszawa 2005, s. 116.

SŁOWA KLUCZOWE

Niebieska Karta, notatka urzędowa, informacja dla ofiar przemocy.

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono obowiązki jakie spoczywają na funkcjonariuszach Policji w oparciu o obowiązujące przepisy prawa w przypadku uzyskania przez nich informacji o zaistnieniu przemocy w rodzinie. Przedstawiono co to jest procedura „Niebieska Karta” oraz na podstawie jakiego aktu prawnego jest stosowana. Wyszczególniono w jakich przypadkach policjanci mają obowiązek ją wszcząć, jaką w związku z tym sporządzają dokumentację, jaka jest kolejność wykonywanych czynności. Opisano działania, które muszą zostać przeprowadzone po rozpoczęciu procedury, aż do jej formalnego zakończenia.

KEYWORDS

Blue Card, the official note, information for victims of violence.

SUMMARY

In the article, there were presented duties which lie on the police officers based on the binding law regulations in case of obtaining the information of the occurrence of violence in a family. It was explained what the “Blue Card” procedure is about and it was pointed to the law regulation on the basis of which it is applied. It was specified in what cases police officers are obliged to apply the „Blue Card” procedure, what documentation connected with it needs to be done and what is the order of the performed actions. Actions, which need to be conducted after starting the procedure till its formal end, were described.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Ustawa o Policji z dnia 06 kwietnia 1990r. Dz. U. z 2007r. Nr. 43, poz. 277 z późn. zm.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005r. Dz. U. Nr 180, poz. 1493.

Zarządzenie nr 162 Komendanta Głównego Policji z dnia 18 lutego 2008r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję zadań w związku z przemocą w rodzinie w ramach procedury „Niebieskie Karty”, Dz. U. z 2007r. Nr 43, poz. 277, z późn. zm.

Zarządzenie nr 21 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2002r. w sprawie przeprowadzania interwencji domowej wobec przemocy w rodzinie pod nazwą „Niebieskie Karty”, Dz. U. z 2002r. Nr7, poz 58.

Opracowania:

Osierda A.: „Uwagi na temat interwencji policyjnych”, Przegląd Policyjny 1993r. nr 1-2.

Sasał H.D.: „Przewodnik do procedury interwencji wobec przemocy w rodzinie”, Warszawa 2005.

Szafrańska E.: „Prawne i organizacyjne uwarunkowania interwencji policyjnych”, Szczytno 2006.

Szulc I.: „Niebieskie Karty oczyma Policji”, Niebieska Linia, nr 2/2008.

Wiśniewski B. Z. Piątek (Red.): „Współczesny wymiar funkcjonowania Policji”, Warszawa 2009.

NOTA O AUTORZE

mgr Dariusz Tkaczyk - Katedra Prawa Rodzinnego i Praw Rodziny Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie Jana Pawła II. Główne kierunki zainteresowań: kryminalistyka, kryminologia. Kontakt: dariusz_tkaczyk@wp.pl

Ilona Resztak

Pobożne fundacje w prawie kanonicznym

Religious foundations in the Canon Law

I. WSTĘP

Podjęte opracowanie będzie miało na celu przybliżenie zagadnienia fundacji kościelnych działających w Polsce. Struktura artykułu składa się z następujących części: Wstęp; Pojęcie pobożnej fundacji; podmioty zdolne do utworzenia fundacji kościelnej; akt fundacyjny; statut fundacji; nadzór nad fundacją kościelną; ustanie fundacji; zakończenie.

Na wstępie rozważań zostanie scharakteryzowane pojęcie fundacji pobożnych, w oparciu o przepisy prawa polskiego z uwzględnieniem prawa fundacyjnego, jak również w według przepisów prawa kanonicznego. Zrozumiałe jest, że fundacje nie ograniczają się tylko do naszego kraju, ale mogą również funkcjonować w innych krajach, opierając się na regulacjach prawa miejscowego. W poniższym ujęciu fundacje pobożne zostaną zaprezentowane w świetle przepisów prawa polskiego i według prawa kanonicznego.

II. POJĘCIE POBOŻNEJ FUNDACJI

Podjmując się charakterystyki instytucji fundacji kościelnej należy wskazać, co kryje

się pod tym terminem. Pojęcie fundacji kościelnej nie jest jednakowo rozumiane w literaturze. Można zatem wyodrębnić różne ujęcia znaczeniowe tego pojęcia.

Według pierwszego ujęcia fundacje kościelne podobnie jak fundacje świeckie nie mogą być fundacjami użyteczności prywatnej. Mogą być jednak wyposażone w przymiot osobowości prawnej (samodzielne) lub go nie posiadać (niesamodzielne). W podmiotowym ujęciu rolę kryterium wyróżniającego podmiot pełni ten, kto założył fundację, czyli fundator mający status odpowiedniej władzy kościelnej lub ustanowiony przez określony związek wyznaniowy¹.

W innym ujęciu fundacji kościelnej pozwalającej ją odróżnić od fundacji świeckich, upatruje się w ich celach, które muszą pozostawać w ścisłym związku z zadaniami Kościoła bądź wspólnoty religijnej².

W ujęciu znaczeniowym pojęcie fundacji kościelnej definiuje się, jako jednocześnie realizujące cele kościelne lub religijne, bądź to organizacyjnie związane z Kościołem czy

¹ D. Bugajna - Sporczyk, *Status fundatora-problematyka następstwa prawnego*, Palestra 1994, nr 1-2, s.129; H. Izdebski, *Fundacje i stowarzyszenia. Komentarz, orzecznictwo, skorowidz*, Łomianki 2003, s. 67; J.Blicharz, *Ustawa o fundacjach. Komentarz*, Kolonia 2002, s. 16.

² H. Cioch, *Istota fundacji kościelnej*. [w:] *Księga jubileuszowa w 65 rocznicę urodzin księdza Henryka Misztala*, Lublin 2005, s. 66.

związkiem wyznaniowym³, bądź to założone przez takie podmioty⁴.

Według Kodeksu Prawa Kanonicznego pobożnymi fundacjami są: pobożne fundacje autonomiczne oraz pobożne fundacje nieautonomiczne.

Pobożne fundacje autonomiczne, czyli zespoły rzeczy przeznaczone na cele, które odnoszą się do dzieł pobożności, apostolatu lub miłości czy to duchowej czy materialnej i erygowane przez kompetentną władzę kościelną jako osoba prawna⁵.

Pobożne fundacje nieautonomiczne, czyli dobra doczesne przekazane w jakikolwiek sposób jakiejś publicznej osobie prawnej z obowiązkiem długotrwałym, określonym przez prawo partykularne, odprawiania Mszy świętych z rocznych dochodów albo sprawowania innych funkcji liturgicznych.

Fundacje kościelne w Polsce są regulowane przez prawo kanoniczne, co nie narusza przepisów wynikających z prawa państwowego. Tak, więc z jednej strony status tych fundacji reguluje Kodeks Prawa Kanonicznego⁶ a z drugiej Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie w dniu 28 lipca 1993 roku⁷.

III. PODMIOTY ZDOLNE DO UTWORZENIA FUNDACJI KOŚCIELNEJ

Chcąc ustanowić samodzielną fundację kościelną prawa prywatnego należy spełnić wymogi stawiane w przepisach ustawy o fundacjach, ustawy o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej⁸ i konkordatu. Po pierwsze ustawa o fundacjach określa, że w przypadku każdej samodzielnej fundacji prawa prywatnego fundator lub fundatorzy powinni dokonać aktu fundacyjnego⁹, należy ustalić statut fundacji¹⁰ oraz wystąpić do sądu rejonowego o dokonanie wpisu fundacji do Krajowego Rejestru Sądowego¹¹. Poprzez wpisanie do Krajowego Rejestru Sądowego fundacja uzyskuje przymiot osobowości prawnej, co stanowi ostatni etap w procesie ustanawiania fundacji. Art. 58 u.s.p.k.k. i art. 26 konkordatu uprawniają do tworzenia fundacji kościelnych wyłącznie przez osoby prawne Kościoła katolickiego. Wyłączona jest, zatem możliwość ustanawiania kościelnych fundacji przez osoby fizyczne. Stoi to poniekąd w sprzeczności z unormowaniem art. 2 ust. 1 u.f., który stanowi, iż „fundacje mogą ustanawiać osoby fizyczne

³ H. Cioch, , op. cit., s. 28-29.

⁴ L. Stecki, *Fundacja. Tom trzeci*, Toruń 1996, s. 185-187.

⁵ Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli II promulgatus, Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład Polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Pallotinum 1984, Kan. 1303.

⁶ Kan. 1299-1310.

⁷ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 roku, Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

⁸ Analogiczne uregulowania znajdują się w ustawach regulujących stosunek państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych np.: - Art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Dz. U. 1991 Nr 66 poz. 287. - Art. 30 ust.1 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1995 Nr 97 poz. 482. - Art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U.1997 Nr 41 poz. 252.

⁹ Art. 2 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1.

¹⁰ Art. 5 ust. 1.

¹¹ Art. 7 ust. 1.

niezależnie od ich obywatelstwa i miejsca zamieszkania. Należy jednak przyznać, że osoby fizyczne czy to świeckie czy duchowne mogą tworzyć fundacje o celach kościelnych działające na rzecz Kościoła katolickiego i na rzecz kościelnych osób prawnych. Będą to jednak fundacje świeckie a nie kościelne, w stosunku, do których będą miały zastosowanie wyłącznie przepisy ustawy o fundacjach. Przepisy art. 58 u.s.p.k.k.¹² i 26 konkordatu nie wyłączają możliwości tworzenia fundacji o celach „stricte kościelnych” przez osoby fizyczne, lecz pomijając taką możliwość poddają te fundacje wyłącznie pełnej regulacji polskiego prawa fundacyjnego¹³.

Dla rozstrzygnięcia, które instytucje Kościoła katolickiego są osobami prawnymi i jakie organy są władne działać w ich imieniu (np. przy dokonywaniu aktu fundacyjnego, zgłaszania wniosku o wpis do KRS) należy sięgnąć do rozdziału drugiego u.s.p.k.k., w szczególności do art. 6 – 10 tej ustawy.

Art. 5 u.s.p.k.k. stwierdza, iż „Osobą prawną Kościoła o zasięgu ogólnopolskim jest Konferencja Episkopatu Polski”. W skład jej organów wchodzi: Prezydium Konferencji Episkopatu Polski. Ustęp 3 tego artykułu stanowi, że „W sprawach majątkowych Konferencję Episkopatu Polski reprezentuje jej Prezydium. Do składania oświadczeń woli jest uprawniony każdy z jej członków”. Należy więc przyjąć, że w kwestii zakładania fundacji przez Konferencję Episkopatu Polski, oświadczenie woli o założeniu fundacji (akt funda-

cyjny) może złożyć każdy członek Prezydium

Artykuł 6 wymienia terytorialne jednostki organizacyjne mające osobowość prawną. Katalog ten składa się z następujących instytucji: metropolie, archidiecezje, diecezje, administratury apostolskie, parafie. Ponadto w skład kościelnych osób prawnych zalicza: kościoły rektoralne, Caritas Polska, Caritas diecezji, Papieskie Dzieła Misyjne. Ustęp 3 określa, że organami tych osób prawnych są odpowiednio: dla metropolii gnieźnieńskiej - metropolita gnieźnieński, dla innych metropolii - metropolita, dla archidiecezji - arcybiskup archidiecezjalny lub administrator archidiecezji, dla diecezji - biskup diecezjalny lub administrator diecezji, dla administratury apostolskiej - administrator apostolski, dla parafii - proboszcz lub administrator parafii, dla kościoła rektoralnego - rektor, dla Caritas Polskiej - dyrektor, dla Caritas Diecezji - dyrektor, dla Papieskich Działań Misyjnych - dyrektor krajowy¹⁴.

Artykuł 8 wylicza następujące personalne jednostki organizacyjne posiadające osobowość prawną: Ordynariat Polowy, kapituły, parafie personalne, Konferencje Wyższych Przełożonych Zakonnych Męskich, Konferencje Wyższych Przełożonych Zakonnych Żeńskich, instytuty życia konsekrowanego, stowarzyszenia życia apostolskiego, prowincje zakonów, opactwa, klasztory niezależne, domy zakonne, wyższe i niższe seminaria duchowne diecezjalne, wyższe i niższe seminaria duchowne zakonne, jeżeli w myśl przepisów

¹² Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1989 Nr 29, poz. 154.

¹³ Dz. U. z 1998 r. nr 51, poz. 318; H. Cioch, *Prawo fundacyjne*, Zakamycze 2005, s. 169.

¹⁴ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1989 Nr 29 poz. 154, Art. 6.

danego zakonu mają charakter samoistny. Organami wyliczonych powyżej osób prawnych są: dla Ordynariatu Polowego – ordynariusz polowy, dla kapituły – prepozyt albo dziekan, dla parafii personalnej – proboszcz lub administrator parafii, dla Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych – przewodniczącą Konsulaty Wyższych Przełożonych Zakonnych, dla zakonów – wyższy przełożony lub przełożona, dla prowincji zakonnej – przełożony (przełożona) prowincji, dla opactwa – opat (przełożona), dla klasztoru niezależnego i domu zakonnego – przełożony (przełożona), dla wyższego seminarium duchownego – rektor, dla niższego seminarium duchownego – dyrektor¹⁵.

W skład kościelnych osób prawnych artykuł 9 zalicza: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie, Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie oraz jego dwie sekcje: św. Jana Chrzyciela i św. Andrzeja Boboli, Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, kościelne instytuty naukowe i dydaktyczno-naukowe kanonicznie erygowane. Określenie organów reprezentujących te instytucje pozostawione nierozstrzygnięte, co wskazuje, że właściwym aktem rozstrzygającym tą

materię będzie statut każdej z tych instytucji. Tylko w przypadku Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie status prawny określa ustawa o szkolnictwie wyższym a „statut tej akademii zatwierdza minister właściwy do spraw wyznań religijnych i właściwa władza kościelna”¹⁶.

Artykuł 10 stanowi, iż „Inne jednostki organizacyjne Kościoła mogą uzyskać osobowość prawną w drodze rozporządzenia Ministra - Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań”. Na podstawie tego przepisu, jako pierwszym osobowość prawna została przyznana: związkowi Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rzemieślniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie¹⁷ i Kościelnej Radzie Gospodarczej z siedzibą w Warszawie¹⁸ Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów¹⁹. Do końca 2007 r. w ten sposób osobowość prawną nabyło około 150 instytucji kościelnych. Początkowo kompetencję tę realizował Minister-Szef Urzędu Rady Ministrów gdyż jemu przydzielono kompetencje Dyrektora i kierownika zlikwidowanego w 1989 r. Urzędu do Spraw Wyznań²⁰. Od 1997 r. kompetencję tą sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Ustawa o fundacjach przed jej nowelizacją przewidywała bardzo sformalizowany tryb uzyskiwania osobowości prawnej przez funda-

¹⁵ Dz. U. 1989 Nr 29, poz. 154, Art. 8.

¹⁶ Art. 9 ust. 2 zmieniony przez art. 50 pkt. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działalności administracji rządowej, Dz. U. 1997 Nr 141 poz. 943.

¹⁷ Rozporządzenie Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 23 kwietnia 1990 r., Dz.U.1990 Nr 31 poz. 188.

¹⁸ Rozporządzenie Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1990 r., Dz. U. 1990 Nr 45 poz.265.

¹⁹ Minister-Szef Urzędu Rady Ministrów przejął zadania przewidziane dotychczas w odrębnych ustawach dla Ministra-Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, a także dla Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań na podstawie ustawy z dnia 12 listopada 1985 r. o zmianach w organizacji oraz zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, Dz. U. 1985 Nr 50 poz. 262.

²⁰ Zlikwidowaną ustawą z dnia 23 listopada 1989 r. zmieniającą ustawę o zmianach w organizacji oraz zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, Dz. U. 1989 Nr 64 poz. 387.

cje prawa prywatnego. Niezbędne było dokonanie aktu fundacyjnego, opracowanie statutu, uzyskanie państwowego zatwierdzającego aktu fundacyjnego i statutu oraz zarejestrowanie przez sąd rejestrowy. Obowiązujący system stanowił połączenie trzech modeli: normatywnego, koncesyjnego i rejestracyjnego²¹.

W skutek nowelizacji ustawy o fundacjach, ustawą z dnia 23 lutego 1991 r. tryb zakładania fundacji został odformalizowany. Obecnie obowiązuje model mieszany: rejestracyjno-normatywny. Niezbędne jest dokonanie aktu fundacyjnego, opracowanie projektu statutu oraz zarejestrowanie fundacji w rejestrze sądowym w sądzie (jakim). Wpis do rejestru ma charakter konstytutywny, gdyż od tego momentu powstaje samodzielna fundacja prawa prywatnego.

IV. AKT FUNDACYJNY

Z art. 3 ust.1 u.f. wynika, że akt fundacyjny jest oświadczeniem woli o ustanowieniu fundacji. Z ust.2 wynika z kolei, że w oświadczeniu woli o ustanowieniu fundacji, fundator powinien wskazać cel fundacji oraz składniki majątkowe przeznaczone na jego realizację. Ma jednak jeden poważny mankament a mianowicie samo oświadczenie woli nie tworzy fundacji a jedynie jest jedną z przesłanek jej utworzenia. Należałoby więc akt fundacyjny zdefiniować, jako oświadczenie woli zmierzające do ustanowienia fundacji, wskazujące na

jej cele oraz składniki majątkowe przeznaczone na ich realizację²².

Istnieją rozbieżności co do charakteru prawnego aktu fundacyjnego. Odosobniony jest pogląd twierdzący, że akt fundacyjny jest czynnością prawną między żyjącymi²³, inne stanowisko, które przeważa stanowi, iż akt fundacyjny jest jednostronną czynnością prawną mającą charakter zobowiązujący²⁴, dokonaną pod warunkiem zawieszającym.

Z aktu fundacyjnego wynika, że można go odwołać²⁵. Fundator może złożyć oświadczenie o odwołaniu aktu fundacyjnego do momentu wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Jeżeli aktu fundacyjnego dokonało kilka osób, dla skutecznego odwołania wymagane jest współdziałanie wszystkich tych osób. Odwołanie powinno być złożone w formie aktu notarialnego, nie jest wymagane podanie przyczyny odwołania. Możliwe jest również odwołanie aktu fundacyjnego przez pełnomocnika, który musi mieć do tego udzielone pełnomocnictwo szczególne, sporządzone również w formie aktu notarialnego²⁶.

Sposób dokonania aktu fundacyjnego reguluje art. 3 ust. 1 u.f., zgodnie z jego treścią oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji powinno być złożone w formie akty notarialnego. Sposób sporządzenia aktu notarialnego regulują przepisy ustawy – Prawo o notariacie²⁷. Na mocy ustawy z dnia 28 lipca 2005

²¹ H. Cioch, *Statut fundacji*, Nowe Prawo. 1987, nr 2, s. 32-33; A. Wasilewski, *Prawna problematyka fundacji. Zagadnienia podstawowe*, Państwo i Prawo 1984, Nr 9, s. 26-27.

²² H. Cioch, *Istota aktu fundacyjnego*, Nowe Prawo 1986, nr 10, s. 17.

²³ A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej [w:] Tendencje rozwoju prawa cywilnego. Zbiór studiów*, red. E. Łętowska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1983, s. 148.

²⁴ L. Stecki, *Fundacja*, Tom I, s. 80-81; K. Kełpińska, *Dokumentowanie fundacji w akcie notarialnym*, Rejent 1993, nr 6, s. 66; K. Dłużak, *Fundacja w praktyce notarialnej*, Rejent 1992, nr 2, s. 68-69.

²⁵ Art. 61 k.c. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks Cywilny, Dz. U. 1964 Nr 16 poz, 93 ze zm.

²⁶ Art. 98 k.c. oraz art. 99§1 k.c.

²⁷ Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, Dz. U. z 1991 r. Nr 22 poz. 91 ze zm.

r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych uchylony został art. 8 ust.1 u.f., według którego nie pobiera się opłat notarialnych za sporządzenie aktu, którego przedmiotem jest oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji. Obecnie za sporządzenie aktu notarialnego, obejmującego oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji notariusz pobiera wynagrodzenie określone zgodnie z art. 5 ustawy – Prawo o notariacie i Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 28 czerwca 2004 r. w sprawach maksymalnych stawek taksy notarialnej²⁸.

Fundacje na mocy art. 3 ust.1 zd. 2 u.f. można ustanowić również w testamencie. Jednak skoro mianem fundacji kościelnej uznajemy tylko fundacje tworzone przez kościelne osoby prawne, to logiczną konsekwencją będzie pominięcie kwestii ustanawiania fundacji poprzez testament, który sporządzić może tylko osoba fizyczna.

Zgodnie z art. 3 ust. 2 u.f. w oświadczeniu woli o ustanowieniu fundacji fundator powinien wskazać cel fundacji oraz składniki majątkowe przeznaczone na jego realizację. Akt fundacyjny nie zawierający tych dwóch elementów nie wywołałby zamierzonych skutków prawnych. Doktryna za to dopuszcza umieszczenie w akcie fundacyjnym innych postanowień²⁹.

Określenie celu fundacji jest ważne ze względu na znaczenie ogólnych ram funkcjonowania fundacji. I tak przykładowo działalność gospodarczą fundacji może prowadzić w rozmiarach służących jej celów (art.5 ust.5 u.f.), w oparciu o cel fundator wskazuje wła-

ściwego ministra (art. 5 ust. 2 u.f.), cel podlega badaniu przez sąd rejestrowy (art. 9 ust. 1 u.f.) uwzględniając go sąd zawiadamia właściwego ministra oraz starostę (art. 9 ust 2 i 3 u.f.). Cel przesądza również o określonych sytuacjach, np. o zwolnieniu fundacji z zobowiązań podatkowych czy też przyznaniu bonifikaty od ceny nabycia nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego³⁰.

Istnieje wiele orzeczeń polskich sądów, które dotyczą określenia celu ustanawianej fundacji. Do czasu wejścia w życie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym rejestr wszystkich fundacji prowadził Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy, w jego praktyce wykształciła się zasada rygorystycznego egzekwowania od fundatora ścisłego określenia celów fundacji. Cele fundacji powinny być określone jasno i przejrzyste jako przeznaczenie jej środków majątkowych. Należy przy tym unikać sformułowań wskazujących jedynie program, ogólne zasady ideowe lub też określić niejednoznacznych³¹.

Wskazanie elementów majątku przekazywanego fundacji jest kolejnym elementem przedmiotowo istotnym aktu fundacyjnego. Bez majątku realizowanie założonych celów byłoby niemożliwe. Wartość przekazywanego majątku fundacji powinna być określona w akcie fundacyjnym. Przy przekazaniu na ich realizację majątkiem zwłaszcza, że ustawodawca nie określił minimalnej wielkości tego majątku. Jedynie w zakładaniu fundacji należy mieć zawsze na względzie proporcję

²⁸ Dz. U. z 2004 r. Nr 140 poz. 1564.

²⁹ K. Dłużak, *op. cit.*, s. 68-69.

³⁰ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Dz. U. 1997 Nr 115 poz. 741 ze zm. Art. 68 ust. 1.

³¹ B. Sagan, J. Strzępka, *Prawo o fundacjach. Komentarz*, Katowice 1992, s. 20-21.

między zakładanymi celami a w odniesieniu do mających prowadzić działalność gospodarczą, art. 5 ust. 5 u.f. stawia wymóg wyposażenia w majątek o minimalnej wartości 1000 zł. Przedmiotem majątku przekazywanego fundacji mogą być wszystkie przedmioty i prawa majątkowe, jeżeli są zbywalne oraz stanowią własność fundatora. W przypadku przekazywania pieniędzy, wystarczy wskazanie kwoty o jaką chodzi. Zgodnie z zasadą walutowości, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim³². Jeżeli zatem fundator wskazał kwotę wyrażoną w walucie obcej, konieczne jest wskazanie jej równowartości w złotych według kursów ogłaszanych przez NBP. W przypadku papierów wartościowych niezbędne jest określenie jakie są to papiery z podaniem ich cech indywidualnych, oraz określenie wierzytelności, która przysługuje z papieru wartościowego. Gdy na realizację celów przekazana została wartość nieruchomości³³, konieczne jest jej opisanie, podanie numeru księgi wieczystej i określenie jakie prawo przysługuje fundatorowi do nieruchomości. Majątek przekazany fundacji powinien służyć wyłącznie celom fundacji i być wydatkowany w taki sposób, ażeby nie został zużyty. Wynika z tego, że na realizację celów fundacji mogą być w zasadzie przeznaczone wyłącznie przychody, jakie przynosi jej korzystne ulokowanie. W przypadku prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej na realizację celów przeznacza się część zysków z jej prowadzenia³⁴. W przypadku

gdy fundatorem jest osoba prawna, przepisy szczególne mogą przewidywać, że do rozporządzenia majątkiem niezbędne jest uzyskanie zgody innego podmiotu, taki wymóg może również wskazać z postanowień statutu.

V. STATUT FUNDACJI

Jako zasadę wprowadzono, że statut określa fundator. Fundator może odstąpić od osobistego ustalenia statutu i upoważnić do tego inną osobę fizyczną lub prawną (art. 6 ust. 1 u.f), może to być dowolna osoba posiadająca dostateczną wiedzę umożliwiającą sporządzenie statutu.

Z art. 5 ust. 1 u.f. wynika, że w statucie powinny być zawarte informacje dotyczące nazwy fundacji, siedziby i majątku, celów, zasad, form zakresów działalności fundacji, składu i organizacji zarządu, sposób powoływania oraz obowiązki i uprawnienia tego organu i jego członków. Brak jednego z wymienionych elementów w statucie powoduje odmowę wpisania fundacji do Krajowego Rejestru Sądowego. Statut może zawierać inne postanowienia, dotyczące np. prowadzenia przez fundację działalności gospodarczej, dopuszczalność warunków jej połączenia z inną fundacją, zmiany celu lub statutu, a także przewidywać tworzenia obok zarządu innych organów fundacji. Art. 15 ust. 1 i 4 u.f. wskazuje również, że w statucie powinny się znajdować postanowienia dotyczące likwidacji fundacji oraz przeznaczenia innych środków majątkowych pozostających po jej likwidacji. Szczególne postanowienia musi zawierać statut fundacji, która zamierza zostać organizacją pożytku publicznego.

³² Art. 358§ 1 k.c.

³³ K. Dłużak, *op. cit.*, s.67-68.

³⁴ H. Cioch, *op. cit.*, s. 62.

W przypadku gdy nie określono w statucie siedziby fundacji na podstawie art. 41 k.c. siedzibą będzie miejscowość, w której ma siedzibę organ zarządzający o ile ustawa lub oparty na niej statut nie stanowi inaczej. Zgodnie z art. 2 ust. 2 u.f. siedziba fundacji powinna znajdować się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli ma prowadzić swoją działalność na terenie jednego województwa (art.5 ust. 3 u.f.). Wskazanie siedziby jest ważne ze względu na określenie właściwości miejscowej sądu rejestrowego, organu nadzoru – właściwego starosty (art.9 ust. 2 u.f), właściwego sądu w sprawach cywilnych (art. 30 i 40 k.p.c), siedziba jest również ważna dla określenia miejsca spełnienia świadczenia w sytuacji określonej w art. 454§1 k.c.

Jednym z wymaganych przez ustawę o fundacjach organem fundacji jest jej zarząd, tworzenie innych organów i wyposażenie ich w różne kompetencje jedynie fakultatywne. Organy fakultatywne mogą mieć charakter uchwałodawczy, wykonawczy, kontrolny bądź doradczy. Postanowienia statutu powołują takie organy, które powinny zawierać: nazwę organu, określenie kompetencji i sposobu działania, określenie liczby członków, kryteriów i sposób ich powołania i odwołania, kadencji, przyczyn wygaśnięcia mandatu, określenie praw i obowiązków członków, sposobów rozstrzygnięcia sporów kompetencyjnych między organami. Statut powinien zawierać postanowienia dotyczące składu i organizacji zarządu, sposobu powołania oraz obowiązków i uprawnień tego organu i jego członków

(art. 5 ust. 1 u.f.). Powinno się również wskazać sposób odwołania członków zarządu, jak też ich kadencję³⁵.

Statut może zawierać również postanowienia dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej. Podjęcie przez fundację działalności gospodarczej statut wymaga zgodnie z art. 11 u.f. uprzedniej zmiany statutu i dokonania wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym. Zmiana statutu nie będzie jednak możliwa jeżeli w statucie nie przewidziano możliwości jego nowelizacji (art. 5 ust. 1 u.f). Działalność gospodarcza fundacji może mieć charakter subsydiarny, służący realizacji celów statutowych. Zatem zyski z działalności gospodarczej mają tylko uzupełniać środki przeznaczone na działalność statutową³⁶. W statucie, jeżeli przewiduje on działalność gospodarczą należy sprecyzować jakiego charakteru ona będzie, najlepiej z uwzględnieniem Polskiej Klasyfikacji Działalności, gdyż w momencie wpisu do KRS-u działalność gospodarczą oznacza się na podstawie tej klasyfikacji³⁷.

Fundacje mogą prowadzić wszelką działalność gospodarczą, o ile tylko przepisy szczególnie do prowadzenia konkretnej działalności nie zastrzegają określonej formy przedsiębiorców³⁸.

Zmieniająca się sytuacja społeczno-gospodarcza wymusza niekiedy konieczność zmiany celu fundacji lub jej statutu. Zmienić cel lub statut jest możliwe jeżeli przewidziano taką ewentualność w statucie (art. 5 ust. 1 u.f.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 7 lipca 1993 r., przypomniał, że fundacja jest

³⁵ P. Suski, *Stowarzyszenia i fundacje*, Warszawa 2005, s. 365.

³⁶ B. Niemirka, *Statut fundacji*, Warszawa 1998, s. 60-61.

³⁷ Art. 40 pkt 1 u.K.R.S.

³⁸ Art. 12 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, Dz. U. z 1997 r., Nr 140 poz. 939.

formalnie spersonifikowanym majątkiem, o którego przeznaczeniu (sposobie wykorzystania) decyduje wola fundatora wyrażona w statucie³⁹. Wskazał, że jeżeli zgodnie z tą wolą do statutu nie zostały wprowadzone postanowienia dotyczące możliwości zmiany celu fundacji lub statutu, to decyzja o ich zmianach nie może być podjęta⁴⁰. Niektórzy autorzy dopuszczają możliwość modyfikacji statutu, pomimo braku w nim postanowienia zezwalającego na taką czynność, a nawet wtedy, gdy jest to w statucie wyraźnie zabronione w wypadku, gdy można dojść do wniosku, że w danym przypadku taka zmiana jest niezbędna. Pominięcie zakazu musi być motywowane silnym przekonaniem o tym, że jeżeli fundator znałby obecną sytuację społeczno-gospodarczą, prawną lub ekonomiczną to z pewnością zaniechałby wprowadzenia takiego zakazu oraz przekonanie, że gdyby fundator działał w chwili dokonywania zmiany statutu, to postąpiłby jak podmiot go modyfikujący. Podnosi się również możliwość dokonania zmian w statucie z urzędu przez sąd rejestrowy w przypadkach, gdy brak takiej zmiany groziłaby likwidacją fundacji⁴¹. Bezspornym wydaje się zakaz wprowadzenia takich zmian w statucie, które skutkowałyby powstaniem stanu sprzecznego z pierwotną wolą fundatora⁴².

VI. NADZÓR NAD FUNDACJĄ KOŚCIELNĄ

Fundacje nie mają obowiązku posiadania własnych organów o kompetencjach kontrolno-nadzorczych, więc konieczne jest ich objęcie nadzorem państwowym. Fundacje utworzone przez kościelne osoby prawne oprócz nadzoru państwowego są poddawane nadzorowi kościelnej osoby prawnej, będącej fundatorem we wskazanej w statucie fundacji⁴³.

Kompetencje nadzorcze sądu obejmują prawo do ingerencji w działalność fundacji⁴⁴. Jednak sąd bada tylko legalność podjętej uchwały, nie zajmując się kwestią jej merytorycznej zasadności⁴⁵. Nadzór ten mający charakter kasacyjny należy odróżnić od klasycznego nadzoru, występującego przy nadzorze administracyjnym⁴⁶. Nadzór sądowy odbywa się zasadniczo na wniosek, a jedynie wyjątkowo z urzędu. Sąd, co do zasady podejmuje czynności na wniosek właściwego ministra lub starosty bądź gdy zachodzą przesłanki określone w art. 14 ust. 4 u.f. W ostatnim przypadku sąd uchyla swoje postanowienie o zawieszeniu zarządu fundacji i wyznaczeniu zarządcy przymusowego na wniosek zarządu fundacji, a nie organów administracyjnych, jeżeli z okoliczności wynika, że działania, które spowodowały ustanowienie zarządcy tymczasowego, zostały zaniechane. Zarząd, który

³⁹ Uchwała Sądu Najwyższego z 7 lipca 1993 r. III CZP 88/93, OSNC 1994, Nr 1, poz. 14.

⁴⁰ L. Stecki, *Fundacja*. Tom I, Toruń 1996, s. 213-214.

⁴¹ H. Cioch, *op. cit.*, s. 86.

⁴² B. Niemierka, *op. cit.*, s. 93.

⁴³ Art. 58 ust. 2, ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1995 Nr 97 poz. 482.

⁴⁴ Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 5 października 1994 r. (W 1/94), OTK 1994/2, poz. 47; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 18 stycznia 1994 r. (K 9/93), OTK 1994/1, poz. 3.

⁴⁵ P. Suski, *op. cit.*, s. 408.

⁴⁶ S. Kidyba, *Wybrane zagadnienia związane z nadzorem nad fundacjami – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, PPH 2007, nr 9, s. 33.

został zawieszony może oczywiście złożyć wniosek do sądu o uchylenie postanowienia o jego zawieszeniu. Z urzędu sąd orzeka o przeniesieniu środków majątkowych pozostałych po likwidacji fundacji, jeżeli status nie określa przeznaczenia tych środków.

Oprócz sądu ustawa o fundacjach wśród organów sprawujących nadzór państwowy nad fundacjami wymienia również ministra właściwego ze względu na zakres działania oraz cel fundacji. Zgodnie z art. 18 u.f., ilekroć w ustawie jest mowa o właściwym ministrze, rozumie się przez to również kierownika właściwego urzędu centralnego. Jeżeli cele fundacji wykraczają w zakres dwóch lub więcej ministrów „właściwym ministrem” będzie minister; z którego zakresem działania wiążą się główne cele fundacji (art. 9 ust. 3 u.f.). Wybór ministra w takich przypadkach dokonany jest przez sąd rejestrowy. Nadzór nad działalnością fundacji sprawuje również starosta właściwy ze względu na siedzibę fundacji⁴⁷. Właściwy minister bądź starosta w ramach sprawowanego przez nich nadzoru pośredniego mają przede wszystkim możliwość składania wniosków do sądu dotyczących: stwierdzenia zgodności działania fundacji z przepisami prawa i statutu oraz celem, w jakim fundacja została ustanowiona, uchylenia uchwały zarządu fundacji pozostającej w wyraźnej sprzeczności z jej celem, postanowieniami statutu lub przepisami prawa, wstrzymania wykonania uchwały zarządu do czasu rozstrzygnięcia sprawy, zawieszenia zarządu fundacji i wyznaczenia zarząd-

cy przymusowego, likwidacji fundacji, jeżeli statut nie przewiduje likwidacji fundacji lub jego postanowienia w tym przedmiocie nie są wykonywane bądź osiągnięty został cel, dla którego fundacja została ustanowiona i w razie wyczerpania środków majątkowych fundacji⁴⁸.

Właściwy minister bądź starosta mogą ponadto wyznaczyć zarządowi fundacji odpowiedni termin do usunięcia uchybień polegających na tym, że w istotny sposób naruszane są przez zarząd przepisy prawa, postanowienia statutu bądź działanie zarządu jest niezgodne z celem fundacji. Podmioty te mogą również żądać od organów uprawnionych do odwołania zarządu, aby dokonano w wyznaczonym terminie zmiany zarządu fundacji. Organy nadzoru pośredniego nie mają możliwości wpływu na dokonanie postulowanych czynności przez zarząd bądź organ odwołujący zarząd, mogą one jedynie po bezskutecznym upływie terminu lub przy dalszym nieprawidłowym działaniu zarządu wystąpić do sądu o zawieszenie zarządu i wyznaczenie zarządcy przymusowego. Zarządca przymusowy reprezentuje fundację w sprawach wynikających z zarządu, w tym również w postępowaniu sądowym; jest on zobowiązany wykonać czynności potrzebne do prawidłowego działania fundacji (art. 14 ust. 2 u.f.). Informacja o ustanowieniu zarządcy przymusowego oraz jego dane powinny być ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym (art. 39 pkt 1 w zw. z art. 49 ust. 1 u.KRS)⁴⁹. W przypadku konieczności poddania zarządowi

⁴⁷ Przed 1 stycznia 2006 r. nadzór ten sprawował wojewoda ale tylko w przypadkach gdy działalność fundacji nie wykraczała poza teren jednego województwa; zob. art. 3. pkt 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, Dz.U. 2005 nr 175 poz. 1462.

⁴⁸ Ibidem s. 33.

⁴⁹ P. Suski, *op. cit.*, s. 409.

przymusowemu fundacje utworzone przez kościelne osoby prawne Kościoła katolickiego, zarząd ten będzie sprawowała kościelna osoba prawna wyznaczona przez Prezydium Konferencji Episkopatu Polski (art. 58 ust. 4 u.s.p.k.k.)⁵⁰. Postanowienie o zawieszeniu zarządu fundacji wyznaczeniu zarządcy przymusowego sąd uchwała na wniosek zarządu fundacji, jeżeli z okoliczności wynika, że działania, o których mowa w art. 14 ust. 1 u.f., zostaną zaniechane⁵¹.

VII. USTANIE FUNDACJI

Kwestię ustania fundacji kościelnej, czyli utraty przez nią osobowości prawnej regulują przepisy art. 15 ust. 1-3 u.f. Zniesienie fundacji kościelnej założonej przez kościelną osobę prawną Kościoła katolickiego dodatkowo regulują art. 58 ust. 5 i art. 59 u.s.p.k.k.

Ustawa o fundacjach używa zwrotu „likwidacja fundacji”, która obejmuje swoim zakresem ogół dopuszczalnych instytucji prawnych, w następstwie których fundacje tracą przymiot osobowości prawnej⁵². Zniesienie fundacji jest możliwe w trybie statutowej bądź przymusowej jej likwidacji lub przez ogłoszenie jej upadłości⁵³.

Ustawa o fundacjach przewiduje dwa zdarzenia, w efekcie zaistnienia których następuje likwidacja fundacji: 1) osiągnięcie celu dla którego fundacja była ustanowiona lub 2) wyczerpania środków finansowych i mająt-

ku fundacji (art. 15 ust. 1). Osiągnięcie celu fundacji powoduje, że jej działalność staje się bezprzedmiotowa. W wypadku wyczerpania środków finansowych i majątku fundacji, cel pozostaje aktualny, niemożliwa jest natomiast jego realizacja. W doktrynie przeważa stanowisko, według którego likwidacja może nastąpić nie tylko w razie całkowitego wyczerpania środków finansowych i majątku, ale również w wypadku tak znacznego ich zmniejszenia, że nie jest możliwe ciągłe (trwałe) realizowanie celów fundacji⁵⁴. W ustawie traktuje się o wyczerpaniu a nie o całkowitym wyczerpaniu środków finansowych i majątku fundacji⁵⁵. Na poparcie tego stanowiska należy również wskazać iż celem postępowania likwidacyjnego jest zaspokojenie wierzycieli likwidowanego podmiotu⁵⁶.

W przypadku gdy w statucie fundacji kościelnej zostało zawarte zastrzeżenie, że organy fundacji są powołane przez fundatora, czyli odpowiednią kościelną osobę prawną, fundacja taka podlega likwidacji w momencie utraty bytu prawnego przez fundatora. W wypadku gdy nie ma organu uprawnionego do wystąpienia z wnioskiem o likwidację fundacji do art. 15 ust. 2 u.f. w związku z art. 13 u.f. o likwidację fundacji zwraca się do sądu właściwy minister lub starosta. Zachodzi też możliwość powołania dla fundacji kuratora.

Ustawa o fundacjach nie określa zasad, według których toczy się postępowanie li-

⁵⁰ Podobnie uregulowana jest kwestia zarządu przymusowego w pozostałych ustawach regulujących stosunek państwa do kościołów; zob. P. Suski, *Stowarzyszenia...*, s. 409-410.

⁵¹ Art. 14 ust. 4 u.f.

⁵² H. Cioch, *op. cit.*, s. 144.

⁵³ Art. 15 ust. 1-3 u.f.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 147.

⁵⁵ P. Suski, *op. cit.*, s. 423.

⁵⁶ Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19 czerwca 1996 r., III CZP 66/96 OSNC 1996, nr 10, poz. 133.

kwidacyjne. Z art. 15 ust. 1 wynika, że sposób likwidacji może być wskazany w statucie. Jeżeli natomiast takich postanowień brak lub następuje przymusowa likwidacja fundacji, konieczne wydaje się stosowanie analogicznych przepisów dotyczących likwidacji innych osób prawnych⁵⁷.

Wydając postanowienie o likwidacji, sąd lub podmiot uprawniony w statucie do wydania decyzji o likwidacji, powinien jednocześnie wyznaczyć likwidatora fundacji, zwykle likwidatorami stają się członkowie zarządu. Oczywiście decyzja odpowiedniego organu fundacji lub sądu o likwidacji nie powoduje automatycznie utraty przez nią osobowości prawnej, lecz stanowi przesłankę wszczęcia postępowania likwidacyjnego. Likwidator jest zobowiązany do złożenia wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego informacji o otwarciu likwidacji, danych o osobie likwidatora wraz ze sposobem reprezentacji (art. 44 ust. 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 49 ust 1 u. KRS). Likwidator dodatkowo wyznaczony przez sąd musi przesłać odpis postanowienia do sądu rejestrowego. Informacja o wszczęciu postępowania likwidacyjnego powinna być poddana do publicznej wiadomości, a w przypadku, gdy fundacja była wpisana do rejestru przedsiębiorców, ogłasza się o likwidacji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (art. 13 ust. 1 u. KRS). Z racji, że całe postępowanie likwidacyjne ma na celu zaspokojenie ewentualnych wierzycieli, likwidator powinien zbyć pozostały majątek fundacji i wyegzekwować należnościom dłużników, aby uzyskana suma

pozwalą na spłatę wszystkich wierzytelności przysługujących osobom trzecim w stosunku do fundacji. W ramach postępowania likwidacyjnego likwidator może dokonywać czynności niezbędnych do prowadzenia likwidacji. Po zakończeniu likwidacji likwidator jest obowiązany złożyć w sądzie rejestrowym wniosek o wykreślenie fundacji z Krajowego Rejestru Sądowego. W momencie wykreślenia fundacja traci osobowość prawną⁵⁸.

Statut powinien wskazywać przeznaczenie środków majątkowych pozostałych po likwidacji fundacji, zgodnie z art. 5 ust. 4 u.f. środki te mogą być przeznaczone wyłącznie na cele społecznie lub gospodarczo użyteczne. Można więc przeznaczyć w statucie te środki majątkowe na rzecz innej fundacji, stowarzyszenia, organizacji pożytku publicznego jeśli tylko realizują one wymienione w art. 1 u.f. cele. Nie jest wymagane, aby cele te wiązały się ściśle z celami fundacji wystarczy, że będą się one mieściły w pojęciu celów społecznie lub gospodarczo użytecznych. W przypadku fundacji założonych przez kościelne osoby prawne Kościoła Katolickiego, na mocy art. 58 ust.5 i art. 59 u.s.p.k.k jeżeli statut fundacji nie stanowi inaczej majątek znajdujący się w kraju przechodzi na nadrzędną kościelną osobę prawną, a jeżeli taka osoba nie istnieje lub nie działa w Polsce, majątek ten przechodzi na Konferencję Episkopatu Polski lub Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonnych, o przeznaczeniu majątku za granicą decyduje Konferencja Episkopatu Polski lub wyższy przełożony zakonny⁵⁹.

⁵⁷ P. Suski, *op. cit.*, s. 416.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 417.

⁵⁹ Szerzej na ten temat przeznaczenia majątku fundacji tworzone przez inne kościoły i związki wyznaniowe w pozostałych ustawach regulujących stosunek państwa do innych kościołów: zob. P. Suski, *Stowarzyszenia i fundacje*, Warszawa 2005, s. 418-419.

Art. 5 ust. 1 u.f. przewiduje również możliwość zamieszczenia w statucie postanowień dotyczących dopuszczalności i warunków połączenia fundacji z inną fundacją. Połączenie to może polegać zarówno na inkorporacji jednej fundacji przez drugą jak również na fuzji dwóch fundacji w wyniku której powstaje jedna nowa fundacja⁶⁰.

VIII. PODSUMOWANIE

W podsumowaniu należy podkreślić, iż pobożne fundacje są jak najbardziej potrzebną instytucją powoływaną przez osoby prawne w Kościele. Fundacja pobożna jest instytucją prawną dla zabezpieczenia majątku lub środków finansowych skierowanych na realizację podjętych dzieł przez osoby prawne w Kościele. Oznacza to, że dobra doczesne są przekazywane kościelnej osobie prawnej z wieczystym lub na długie lata nałożonym obowiązkiem odprawiania z rocznych dochodów mszy św., spełniania oznaczonych czynności religijnych lub wykonywania z miłości chrześcijańskiej dzieł pobożności. Cele fundacji mogą być różne co ujęte powinno być w statutach danej fundacji. Mogą dotyczyć działalności charytatywnej, religijnej, społecznej, a także działalności specjalistycznej, np. fundacja wspierająca działalność ośrodka dla dzieci niepełnosprawnych. Powyższe opracowanie zapoznaje nas z aktualnymi przepisami prawa polskiego i normami Kodeksu Prawa Kanonicznego dla ustanawiania fundacji pobożnych, ich struktury, zarządu, statutu, aktu fundacyjnego i nadzoru przez kompetentne organy władzy zarówno cywilnej jak i kościelnej. Podjęta problematyka

fundacji pobożnych zaznacza przeciętnego czytelnika z możliwościami ich tworzenia, likwidacji, wyjaśniono kwestię majątku fundacji, aktu fundacyjnego, zarządu, nadzoru jak i zmiany zapisów statutów, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje i pod jakimi warunkami. To wszystko daje materiał, aby rozumieć cel istnienia, sens działania fundacji jak i zakończenie ich działalności, gdy kończy się kapitał finansowy, konieczny dla prowadzenia wyznaczonej działalności przez konkretną fundację.

Obecne opracowanie nie wyczerpuje zagadnienia i problematyki związanej z działalnością i powoływaniem fundacji, ale wskazuje kierunek dalszych badań w tej materii.

SŁOWA KLUCZOWE

pobożna fundacja, statut fundacji, akt fundacyjny, nadzór, likwidator.

STRESZCZENIE

Zagadnienie pobożnych fundacji nabiera w dzisiejszym świecie ogromnego znaczenia. Zarówno przepisy prawa cywilnego jak i prawa kanonicznego podają konkretne ustalenia dotyczące tworzenia, zabezpieczenia majątku, określania statutu oraz wypełnianie zobowiązań wynikające z pobożnych fundacji. Opracowanie dotyczy przepisów prawa kanonicznego i świeckiego na temat pobożnych fundacji i zapisów. W artykule zostały przedstawione następujące problemy: pojęcie pobożnej fundacji; podmioty zdolne do utworzenia fundacji kościelnej; akt fundacyjny; statut fundacji; nadzór nad fundacją kościelną; ustanie fundacji.

⁶⁰ A. Kidyba, *Ustawa o fundacjach. Prawo o stowarzyszeniach*, Warszawa 1997, s. 53-54.

KEYWORDS

religious foundation, articles of association of the foundation, foundation act, supervision, liquidator.

SUMMARY

The issue of pious foundations in the world today takes on great importance. Both civil law and canon law, give specific arrangements for the creation, protection of property, determin-

ing the statute and the fulfillment of the obligations arising from the pious foundations. The development relates to the provisions of canon law and secular on the pious foundations and bequests. In the article the presented following problems remained: comprehending a religious foundation; entities able to establish a church foundation; foundation act; articles of association of the foundation; supervision of the church foundation; standing still of the foundation.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 roku, Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks Cywilny, Dz. U. 1964 Nr 16 poz. 93 ze zm.

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach, Dz. U. 1984 nr 21, poz. 94 ze zm.

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1989 Nr 29 poz. 154.

Rozporządzenie Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 23 kwietnia 1990 r., Dz. U. 1990 Nr 31 poz. 188.

Rozporządzenie Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1990 r., Dz. U. 1990 Nr 45 poz. 265.

Ustawa z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Dz. U. 1991 Nr 66 poz. 287.

Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1995 Nr 97 poz. 482.

Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U.1997 Nr 41 poz. 252.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Dz. U. 1997 Nr 115 poz.741 ze zm.

Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, Dz. U. z 1997 r., Nr 140 poz. 939.

Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działalności administracji Rządowej, Dz. U. 1997 Nr 141 poz. 943.

Źródła prawa kanonicznego:

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli II promulgates, Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład Polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Pallotinum 1984.

Orzeczenia:

Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 5 października 1994 r. (W 1/94), OTK 1994/2, poz. 47;

Uchwała Sądu Najwyższego z 7 lipca 1993 r. III CZP 88/93, OSNC 1994, nr 1, poz. 14.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 18 stycznia 1994 r. (K 9/93), OTK 1994/1, poz. 3.

Sąd Najwyższy w Postanowieniu z 19 czerwca 1996 r., III CZP 66/96 OSNC 1996, nr 10, poz. 133.

Opracowania:

Blicharz J., *Ustawa o fundacjach. Komentarz*, Kolonia 2002.

Bugajna - Sporczyk D., *Status fundatora-problematyka następstwa prawnego*, Palestra 1994, nr 1-2.

Cioch H., *Fundacje u ujęciu prawa polskiego na tle prawnoporównawczym*, Lublin 1995 r.

- Cioch H., *Istota fundacji kościelnej*. [w:] Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin księdza profesora Henryka Misztala, Lublin 2001 r.
- Cioch H., *Prawo fundacyjne*, Zakamycze 2005.
- Cioch H., *Statut fundacji*, Nowe Prawo. 1987, nr 2.
- Dłużak K., *Fundacja w praktyce notarialnej*, Rejent 1992, nr 2
- Izdebski H., *Fundacje i stowarzyszenia. Komentarz, orzecznictwo, skorowidz*. Łomianki 2003.
- Kełpińska K., *Dokumentowanie fundacji w akcie notarialnym*, Rejent 1993, nr 6
- Kidyba A., *Ustawa o fundacjach. Prawo o stowarzyszeniach*, Warszawa 1997.
- Klein A., *Ewolucja instytucji osobowości prawnej [w:] Tendencje rozwoju prawa cywilnego. Zbiór studiów*, red. E. Łętowska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983.
- Niemirka B., *Statut fundacji*, Warszawa 1998.
- Stecki L., *Fundacja. Tom I*, Toruń 1996.
- Stecki L., *Fundacja. Tom III*, Toruń 1996.
- Strzępka J., [w:] J. Strzępka, B. Sagan, *Prawo o fundacjach. Komentarz*, Katowice 1992.
- Suski P., *Stowarzyszenia i fundacje*, Warszawa 2005.
- Wasilewski A., *Prawna problematyka fundacji. Zagadnienia podstawowe*, Państwo i Prawo 1984, nr 9.

NOTA O AUTORZE

mgr Ilona Resztak, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, Kontakt: ilonaresztak@wp.pl

Karolina Sidorska

Zapis windykacyjny

- sposób na krótsze postępowanie spadkowe

Collection clause - method for shorten inheritance proceeding

I. WSTĘP

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie i analiza instytucji zapisu windykacyjnego wprowadzonego do polskiego porządku prawnego ustawą z 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 85, poz. 458)¹, która weszła w życie 23 października 2011 roku.

Zapis windykacyjny to rozrządzenie testamentowe, mocą którego spadkodawca postanawia, że oznaczona osoba nabywa przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku, którą jest w prawie polskim chwila śmierci spadkodawcy². Przed wprowadzeniem instytucji zapisu windykacyjnego było rozważane czy zapisowi zwykłemu nie należy przydzielić roli wiodącej, a wykorzystanie drugiego zapisu byłoby wyjątkiem i wymagałoby klarownego oświadczenia spadkodawcy³. Ustawodawca jednak nie wprowadził takiego rozwiązania, a co za tym idzie obecnie oba zapisy występują równoważnie. Wraz z wejściem w życie

nowelizacji prawa spadkowego powstała możliwość rozrządzenia w testamencie poszczególnymi składnikami spadku na rzecz konkretnych osób.

II. PROBLEMATYKA ZAPISU WINDYKACYJNEGO

Zapis windykacyjny może być ustanowiony wyłącznie w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego, co ma na celu wyeliminowanie prób posługiwania się testamentem sfałszowanym. Umieszczenie zapisu windykacyjnego w innej formie testamentu (np. holograficznym czy żołnierskim) nie będzie uznane za ważne, choćby spadkodawca jasno określił rozrządzenie na wypadek śmierci. Sporządzając akt notarialny należy dokładnie wskazać, że chcemy ustanowić na rzecz określonej osoby dany przedmiot jako zapis windykacyjny. Użycia terminu „zapis zwykły” wymaga testament sporządzony w formie aktu notarialnego, nawet gdy nie będzie zawierał postanowienia ustanawiającego jakikolwiek

¹ Nowelizacja ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 18.3.2011r., (Dz. U. z 2011 r. Nr 85, poz. 458).

² H. Witczak, *Zmiany w prawie spadkowym-zapis windykacyjny*, „Monitor Prawniczy”, 20/2011, s. 3.

³ J. Górecki, *Zapis windykacyjny-uwagi de lege ferenda*, [w]: *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego*, Kluczbork 2007, s. 134.

inny zapis⁴. Termin „zapis” w jakimkolwiek innym testamencie będzie równoznaczny z ustanowieniem zapisu zwykłego.

a. Przedmiot zapisu windykacyjnego

W artykule 981¹§ 2 k.c.⁵ został wskazany zamknięty katalog dotyczący tego, co może być przedmiotem zapisu windykacyjnego. Gdy ustanowiono zapis windykacyjny co do rzeczy nieznajdującej się w katalogu, należy przyjąć nieważność takiego rozrządzenia. Zapis windykacyjny powinno cechować ściśle określenie przedmiotu zawartego w testamencie, które umożliwi, już po śmierci testatora, stwierdzenie jaka rzecz należy do zapisobiercy windykacyjnego. Przedmiotem zapisu windykacyjnego może być rzecz oznaczona co do tożsamości, bowiem rzecz oznaczona co do gatunku tworzy problem co do identyfikacji i wyodrębnienia. Należy pamiętać, że spadkobierca ma obowiązek co najwyżej wydania rzeczy, więc przedmiot zapisu windykacyjnego powinien posiadać własne cechy indywidualne (np. brązowa skórzana torebka, zielone papierowe pudełko). Przedmiotem zapisu może być także zbywalne prawo majątkowe. Jednak z art. 981¹§2 pkt 2 k.c. wnioskujemy, że nie chodzi tylko o prawa rzeczowe sensu stricte, ale także o inne prawa majątkowe. Przedmiotem zapisu windykacyjnego może być wierzytelność oraz wierzytelność, która przysługuje spadkodawcy co do osób trzecich. Przedmiotem zapisu może być przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rol-

ne. Choć ustawodawca wymienił tylko dwie wyodrębnione masy majątkowe, teoretycznie można dopuścić jako przedmiot zapisu windykacyjnego spadek nabyty wcześniej przez spadkodawcę⁶. Przedmiotem zapisu windykacyjnego może być służebność gruntowa oraz służebność osobista. Należy pamiętać, że nie można przekazać zapisem windykacyjnym określonej kwoty pieniężnej, a także spadkodawca nie może ustanowić na rzecz zapisobiercy windykacyjnego dwóch rzeczy tak, aby po jego śmierci uprawniony sam dokonał wyboru przedmiotu.

Nieruchomość obciążona powinna należeć do spadku i spadkodawca nie może być zobowiązany do jej zbycia, aby zapis windykacyjny był skuteczny⁷. Otwarcie spadku to chwila, w której przedmiot zapisu windykacyjnego powinien należeć do spadkodawcy oraz nie powinno być ważnego zobowiązania do jego zbycia. Przedmiot majątkowy, który miał być obciążony użytkowaniem lub służebnością w chwili otwarcia spadku powinien należeć do spadku. Jeżeli nie mają miejsca takie sytuacje to zapis windykacyjny uważa się za bezskuteczny.

b. Warunek i termin przy zapisie windykacyjnym

Zastrzeżenie warunku lub terminu dla zapisu windykacyjnego uznaje się za nieodnoszące żadnego skutku. Jeśli spadkodawca sporządził testament z zapisem windykacyjnym ustanowionym pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu, to warunek i ter-

⁴ J. Turtukowski, *Zapis windykacyjny Komentarz*, Warszawa 2011, s. 18.

⁵ *Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Kodeks cywilny* (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.) dalej jako k.c.

⁶ W. Żukowski, *Projektowane wprowadzenie zapisu windykacyjnego do polskiego prawa spadkowego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2010, z. 4., s. 1033.

⁷ J. Turtukowski, *Zapis... op. cit.*, s. 35.

min należy uważać za nieistniejący. Tak samo traktuje się ziszczenie warunku lub nadejście terminu przed otwarciem spadku.

Zapis windykacyjny jest nieważny jeśli z treści testamentu wynika, że bez zastrzeżenia warunku lub terminu zapis w ogóle nie powstałby. Ustawodawca przewidział konwersję nieważnego zapisu windykacyjnego ze względu na zastrzeżenie warunku lub terminu na zapis zwykły uczyniony pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu, chyba, że co innego wynika z treści testamentu lub okoliczności⁸.

c. Zdolność bycia zapisobiercą windykacyjnym

Zapisobierca windykacyjny powinien mieć zdolność do nabywania przedmiotu zapisu. Osoba fizyczna winna żyć w chwili otwarcia spadku, a osoba prawna winna istnieć w chwili otwarcia spadku. Wyjątkiem jest nasciturus (dziecko poczęte a nienarodzone). Może być ono zapisobiercą windykacyjnym, ale pod warunkiem, że urodzi się żywy. Zapisobiercą windykacyjnym może być także fundacja ustanowiona przez spadkodawcę w testamencie, ale jeśli zostanie wpisana do Krajowego rejestru Sądowego w ciągu dwóch lat od ogłoszenia testamentu. Zapis windykacyjny może być ustanowiony na rzecz jednej lub kilku osób, a także kilka osób może być współwłaścicielami przedmiotu zapisu windykacyjnego, który nie może być podzielony.

Zapisobierca windykacyjny może być uznany za niegodnego. Dotyczy to osoby,

która dopuściła się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy, podstępem lub groźbą nakłoniła spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sposób przeszkodziła mu w dokonaniu jednej z tych czynności lub umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego⁹.

Można powołać (podstawić) zapisobiercę windykacyjnego na wypadek, gdyby ustanowiony zapisobierca z zapisu windykacyjnego nie chciał lub nie mógł być zapisobiercą. Nie można dokonać tzw. podstawienia powierniczego¹⁰. Do zapisu windykacyjnego można zastosować instytucję przyrostu. Jeżeli spadkodawca powołał kilku zapisobierców windykacyjnych, a jeden z nich nie chce lub nie może być zapisobiercą, przeznaczony dla niego przedmiot, w braku odmiennej woli spadkodawcy, przypada pozostałym zapisobiercom w stosunku do wielkości przypadających im przedmiotów z zapisów windykacyjnych¹¹.

d. Zapis windykacyjny a postępowanie spadkowe

Główną zaletą zapisu windykacyjnego jest pełna realizacja woli spadkodawcy, bowiem on sam decyduje jakie przedmioty ze swojego majątku przekazać na rzecz konkretnych osób. Osoba, którą spadkodawca będzie chciał obdarować uniknie długiego postępowania sądowego.

⁸ J. Turtukowski, *Zapis...*, *op. cit.*, s. 41.

⁹ zobacz szerzej: art. 928§1 k.c.

¹⁰ polega na tym, że spadkodawca w testamencie zobowiązuje spadkobiercę do zachowania nabytego spadku i do pozostawienia go innej osobie.

¹¹ J. Turtukowski, *Zapis...*, *op. cit.*, s. 47.

Osoba, której zostanie zapisana określona rzecz, dziedziczy już w chwili śmierci testatora, bez konieczności podejmowania jakichkolwiek dodatkowych działań. Po wszczęciu postępowania spadkowego możliwe jest wydanie postanowienia stwierdzającego nabycie określonego przedmiotu. Postanowienie takie zatwierdza nabycie określonej części majątku spadkowego, przez co gwarantuje pewność obrotu prawnego. Prowadzenie postępowania spadkowego odnośnie całego majątku spadkodawcy jest zatem dla stwierdzenia zapisu windykacyjnego zbędne.

Osoba, na rzecz której został ustanowiony zapis windykacyjny, może zapis ten przyjąć albo odrzucić. Nie jest możliwe przyjęcie zapisu windykacyjnego wprost albo z dobrodziejstwem inwentarza. Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu windykacyjnego można złożyć w terminie do 6 miesięcy od dnia, w którym zapisobierca windykacyjny dowiedział się o ustanowieniu na swoją rzecz zapisu windykacyjnego. Jeżeli zapisobierca windykacyjny w tym okresie nie złoży oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu zapisu windykacyjnego, to uważa się, że przyjął zapis windykacyjny. Natomiast stwierdzenie nabycia rzeczy lub prawa z zapisu windykacyjnego należy do kompetencji sądu lub notariusza. Oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu zapisu windykacyjnego nie można odwołać. W grę mogą wchodzić reguły dotyczące złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu zapisu windykacyjnego pod wpływem błędu lub groźby¹².

III. PODSUMOWANIE

Podsumowując, większość przepisów re-

gulujących problematykę zapisu windykacyjnego nie powinna wywołać trudności, jednak zastrzeżenie o możliwości ustanowienia zapisu windykacyjnego tylko w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego, może spowodować rzadkość korzystania z tej instytucji. Możliwość ustanowienia zapisu windykacyjnego we wszystkich formach testamentów w pełni odzwierciedliłaby wole testatorów, aczkolwiek wiązałoby się to z rozszerzeniem numerus clausus przedmiotów zapisu windykacyjnego, a także istnieniem prymatu zapisu windykacyjnego nad zapisem zwykłym.

Zapis windykacyjny umożliwia swobodę testowania, gdyż zapisobierca windykacyjny nabywa przedmiot zapisu już w chwili śmierci testatora, przez co unika długiego postępowania sądowego. Należy zauważyć, że często takie postępowania trwają miesiącami, spadek, który wakuje niejednokrotnie ulega zmniejszeniu, spada jego wartość, przez co tracą nie tylko spadkobiercy, ale także wierzyciele czy zapisobiercy. Oczywiście, iż jest to instytucja znacząca dla polskiego prawa spadkowego, częściowo rozwiązała problem braku możliwości rozrządzenia swoim majątkiem na rzecz konkretnych osób, przez co można ją określić jako sposób na krótsze postępowanie spadkowe.

SŁOWA KLUCZOWE

zapis windykacyjny, przedmiot zapisu windykacyjnego, testament, rozrządzenie, postępowanie spadkowe.

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono ogólną problematykę zapisu windykacyjnego, jego przed-

¹² *Ibidem*, s. 52.

miot, istotę, ale także pochyłono się nad znaczeniem tejże instytucji dla polskiego prawa spadkowego. Zapis ten rozszerzył swobodę testowania, bowiem spadkodawca może rozrządzić w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego poszczególnymi składnikami spadku na rzecz konkretnych osób.

Zapisobierca windykacyjny dziedziczy już w chwili otwarcia spadku, przez co unika długiego postępowania sądowego.

KEYWORDS

record of debt collection, debt collection object record, will, disposition, inheritance proceedings.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., (Dz. U. 1997 Nr 78 poz. 483).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Nowelizacja ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 18 marca 2011r., (Dz. U. z 2011 r. Nr 85, poz. 458).

Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3018, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf>.

Opracowania:

Górecki J., *Zapis windykacyjny- uwagi de lege ferenda, Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego*, Kluczbork 2007.

Skowrońska- Bocian E., *Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011.

Stempniak A., *Nowelizacja Kodeksu cywilnego w zakresie prawa spadkowego*, „Monitor Prawniczy”, 12/2011.

Turłukowski J., *Zapis windykacyjny Komentarz*, Warszawa 2011.

Witczak H., *Zmiany w prawie spadkowym- zapis windykacyjny*, „Monitor Prawniczy”, 20/2011.

Żukowski W., *Projektowane wprowadzenie zapisu windykacyjnego do polskiego prawa spadkowego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, z. 4, 2010.

NOTA O AUTORZE

Karolina Siderska- studentka III roku prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli. Kontakt: karoolasiderska@gmail.com

SUMMARY

This article concerns general problems, the subject as well as the essence of the collection clause. Moreover, the author considers signification of this institution for Polish law of inheritance. This provision extends the possibility of testing since person who write the testament is able to preordain in the testament. Remaining in the form of notarial deed, the testament is composed of parts of inheritance for particular persons.

To conclude, provision receiver inherits only after the opening of the testament and due to this fact he is able to avoid long legal proceedings.

Karolina Milka

Odpowiedzialność za długi spadkowe

- charakterystyka oraz zmiany wprowadzone nowelizacją z 18 marca 2011 r.

Liability for debts – characteristics and changes to the amendment of 18 March 2011

I. WSTĘP

Dziedziczenie ma charakter sukcesji uniwersalnej, zatem w wyniku spadkobrania na spadkobierców przechodzą nie tylko prawa zmarłego, ale i obowiązki majątkowe wchodzące w skład spadku. Spadkobierca zobowiązany jest do spełnienia różnego rodzaju świadczeń, zarówno tych, które obciążały spadkodawcę w chwili jego śmierci, jak i tych, które powstały po jego śmierci.

Do pierwszej grupy zaliczyć należy wszelkie obowiązki majątkowe wynikające ze stosunków prawnych, których spadkodawca był podmiotem, a które nie wygasły wraz z jego śmiercią, np.: obowiązki wynikające z umów zawartych przez spadkodawcę, z tytułu wyrządzonej przez niego szkody, obowiązek zwrotu korzyści uzyskanej poprzez bezpodstawne wzbogacenie, obowiązki związane z prawami rzeczowymi, tj. własnością, użytkowaniem wieczystym, ograniczonymi prawami rzeczowymi czy obowiązki związane z posiadaniem.

Długami spadkowymi są też obowiązki majątkowe, które powstają z chwilą śmierci

ci spadkodawcy lub później, ale są związane bezpośrednio ze spadkobraniem, np.: obowiązek pokrycia kosztów pogrzebu spadkodawcy, obowiązek umożliwienia małżonkowi i innym osobom bliskim spadkodawcy przez okres trzech miesięcy korzystania z mieszkania i urządzenia domowego, jeżeli osoby te mieszkały z nim do dnia jego śmierci, obowiązek wykonania zapisów i poleceń, zaspokojenia roszczenia o zachówek, obowiązek pokrycia kosztów postępowania spadkowego, kosztów zarządu majątkiem spadkowym, wynagrodzenia kuratora spadku lub wykonawcy testamentu, jeśli takowi zostali ustanowieni.

II. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DŁUGI SPADKOWE DO CHWILI PRZYJĘCIA SPADKU

Zgodnie z art. 924 kodeksu cywilnego (dalej: k.c.)¹ otwarcie spadku ma miejsce z chwilą śmierci spadkodawcy, zdarzenie to pociąga za sobą nabycie ogółu praw i obowiązków przez spadkobierców. Czyli można stwierdzić, że co do zasady odpowiedzialność za długi spadko-

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

we powstaje z chwilą otwarcia spadku. Nabycie to jednak nie ma charakteru definitywnego². W terminie sześciu miesięcy od czasu, kiedy spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania do spadku, może on spadek odrzucić. W takiej sytuacji nie będzie on powołany do dziedziczenia i nie będzie odpowiadał za długi spadkowe (art. 1020 k.c.). W okresie od śmierci spadkodawcy do chwili złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku, albo upływu terminu do jego złożenia, spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku, czyli tylko do przedmiotów należących do spadku (art. 1030 k.c.).

Tym samym ustawa ogranicza odpowiedzialność spadkobiercy do określonej masy majątkowej (*cum viribus hereditatis*). Majątek spadkowy i majątek osobisty spadkobiercy, są od siebie prawnie oddzielone, zatem majątek osobisty spadkobiercy nie może służyć zaspokojeniu wierzycieli spadkowych³.

Do chwili przyjęcia spadku istnieją dwie odrębne masy majątkowe, spadek i majątek spadkobiercy. Dlatego też do majątku osobistego spadkobiercy nie może być kierowana egzekucja na zaspokojenie wierzycieli spadku, a do czasu przyjęcia spadku egzekucja na zaspokojenia długu spadkodawcy dopuszczalna jest tylko ze spadku (art. 836 zd. 1 k.p.c.⁴). Jednocześnie też wierzyciele spadkobiercy nie będą mogli prowadzić egzekucji ze spadku na zaspokojenie zobowiązań spadkobiercy (art. 836 zd. 2 k.p.c.)⁵.

III. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DŁUGI SPADKOWE OD CHWILI PRZYJĘCIA SPADKU

Złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku lub też definitywne nabycie spadku na skutek upływu terminu do złożenia oświadczenia (art. 1015 k.c.) zmienia zasady odpowiedzialności za długi. Od chwili przyjęcia spadku spadkobiercy odpowiadają za długi spadkowe bez ograniczeń w sensie przedmiotowym⁶, to znaczy zarówno z majątku spadkowego, jak i swoim własnym majątkiem (art. 1030 k.c.). Spadek jako odrębna masa majątkowa przestaje istnieć, staje się składnikiem majątku osobistego spadkobiercy. Spadkobierca wprawdzie ponosi odpowiedzialność całym swoim majątkiem za długi spadkowe, ale na zakres tej odpowiedzialności ma wpływ sposób przyjęcia spadku. Prawo polskie dopuszcza możliwość przyjęcia spadku wprost, a więc bez ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe oraz z dobrodziejstwem inwentarza, a więc z ograniczeniem tej odpowiedzialności⁷.

Spadkobierca, który przyjął spadek wprost, odpowiada za długi spadkowe bez żadnych ograniczeń przedmiotowych i kwotowych (art. 1031 § 1 k.c.). Przyjęcie takie może nastąpić poprzez złożenie, w terminie sześciu miesięcy od daty uzyskania wiadomości o tytule swego powołania, oświadczenia o prostym przyjęciu spadku przed sądem lub przed notariuszem. Zasadą jest, że spad-

² L. Kaltenbek-Skarbek, W. Żurek, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2007, LEX nr 126008.

³ *Komentarz do art. 1031 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki*, pod red. A. Kidyba, wyd. 3, Warszawa 2011, LEX nr 139875.

⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

⁵ H. Witczak, K. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2010, s. 138.

⁶ L. Kaltenbek-Skarbek, W. Żurek, *Prawo...*, LEX nr 126008.

⁷ E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, wyd. 3, Warszawa 2001, s. 220.

kobierca, który nie złożył żadnego oświadczenia w tym terminie, również uważany jest za przyjmującego spadek wprost (art. 1012 i 1015 k.c.).

Spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, co prawda odpowiada za długi spadkowe zarówno majątkiem spadkowym, jak i własnym, ale jego odpowiedzialność jest ograniczona kwotowo. Odpowiada on bowiem tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku⁸. Ograniczenie to nie ma zastosowania tylko wtedy, gdy spadkobierca podstępnie nie podał do inwentarza przedmiotów należących do spadku albo podał do inwentarza nieistniejące długi (art. 1031 § 2 k.c.).

Przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza (*pro viribus hereditatis*) ma miejsce wówczas, gdy spadkobierca w terminie do sześciu miesięcy od czasu, kiedy uzyskał wiadomość o tytule swego powołania do spadku, złożył oświadczenie przed sądem lub notariuszem o przyjęciu spadku w taki właśnie sposób. Przyjmując spadek z dobrodziejstwem inwentarza może być także osoba, która nie złożyła w powyższym terminie żadnego oświadczenia, jednakże jest osobą fizyczną nieposiadającą pełnej zdolności do czynności prawnych lub wobec której istnieją podstawy do ich całkowitego ubezwłasnowolnienia lub jest osobą prawną (art. 1015 § 2 k.c.) Z dobrodziejstwem inwentarza przyjmuje też spadek osoba, która sama nie złożyła żadnego oświadczenia, ale dziedziczy w zbiegu z osobami wymienionymi powyżej⁹ lub gdy dzie-

dziczy wspólnie z innymi spadkobiercami, którzy spadek przyjmują z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1016 k.c.).

Spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, ma obowiązek zapoznania się ze spisem inwentarza i uregulowania długów w nim wykazanych oraz innych długów, które są mu znane¹⁰. Można wyróżnić 4 zasady związane ze spłacaniem długów spadkowych przez spadkobiercę, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza¹¹:

- 1) jeżeli wysokość długów jest mniejsza lub równa ujawnionemu w spisie inwentarza stanowi czynnemu spadku, to wszystkie długi podlegają zaspokojeniu w całości, co oznacza zwolnienie od dalej idącej odpowiedzialności za długi spadkowe,
- 2) jeżeli długi spadkowe przewyższają wartość stanu czynnego spadku, to podlegają one zgodnie z zasadą pierwszeństwa pewnych wierzytelności przed innymi i zasadą proporcjonalności.
- 3) jeżeli spadkobierca spłacił tylko niektóre długi spadkowe nie wiedząc o istnieniu innych długów, ponosi on odpowiedzialność za niespłacone długi tylko do wysokości różnicy między wartością ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku a wartością świadczeń spełnionych na zaspokojenie długów, które spłacił (art. 1032 § 1 k.c.),
- 4) jeżeli spadkobierca spłacając niektóre długi spadkowe wiedział o istnieniu innych długów spadkowych, ponosi on odpowie-

⁸ H. Witczak, K. Kawałko, *Prawo...*, s. 139.

⁹ Zob. wyr. SN z 26 lutego 1970 r., II CR 388/69, OSNCP 1970, Nr 12, poz. 229.

¹⁰ L. Kaltenbek-Skarbek, W. Żurek, *Prawo...*, LEX nr 126008.

¹¹ H. Witczak, K. Kawałko, *Prawo...*, s. 141.

działność za te długi ponad wartość stanu czynnego spadku, jednakże tylko do takiej wysokości, w jakiej byłby obowiązany je zaspokoić, gdyby spłacał należycie wszystkie długi spadkowe (art. 1032 § 2 k.c.).

IV. ODPOWIEDZIALNOŚĆ WSPÓLSPADKOBIERCÓW ZA DŁUGI SPADKOWE PRZED I PO DZIAŁE SPADKU

Jeśli spadek dziedziczny kilku spadkobierców, to wszyscy oni ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe. Do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe (art. 1034 § 1 zd. 1 k.c.). W tym zakresie więc będą miały zastosowanie przepisy art. 366 i n. k.c., zgodnie z którymi wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia od wszystkich spadkobierców łącznie, kilku z nich lub każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników solidarnych zwalnia pozostałych¹².

Spełnienie świadczenia do rąk wierzyciela spadku przez jednego ze współspadkobierców rodzi konieczność przeprowadzenia wzajemnych rozliczeń między spadkobiercami w celu spełnienia roszczeń regresowych. Zgodnie z art. 1034 § 1 zd. 2 k.c. spadkobierca, który spełnił świadczenie, może żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów.

Jeżeli wierzyciel kieruje egzekucję do majątku spadkowego przed działem spadku konieczne jest uzyskanie przez niego tytułu

egzekucyjnego przeciwko wszystkim spadkobiercom (art. 779 k.p.c.). Brak takiego tytułu wyłącza możliwość prowadzenia egzekucji ze spadku¹³. Jeżeli natomiast tytuł egzekucyjny wystawiony jest przeciwko jednemu ze spadkobierców, to egzekucja może być kierowana tylko do majątku osobistego tego spadkobiercy. Jeżeli tytuł egzekucyjny został wystawiony przeciwko spadkodawcy, to obowiązki spadkodawcy przejdą na spadkobierców i sąd nada klauzulę wykonalności przeciwko spadkobiercom, gdy przejście obowiązków zostanie wskazane odpowiednim dokumentem (art. 779 § 2 w zw. z art. 788 k.c.).

Od chwili działu spadku ustaje solidarna odpowiedzialność współspadkobierców za długi spadkowe i każdy z nich ponosi odpowiedzialność w stosunku do wielkości swojego udziału w spadku (art. 1034 § 2 k.c.). Odpowiedzialność ta jest więc proporcjonalna do wielkości udziału danego spadkobiercy. Za datę działu należy uznać datę zawarcia umowy o dział spadku lub datę uprawomocnienia się postanowienia sądu w przedmiocie działu¹⁴.

V. ODPOWIEDZIALNOŚĆ Z TYTUŁU ZAPISU WINDYKACYJNEGO

Ustanowienie zapisu windykacyjnego wymaga również określenia odpowiedzialności za długi obciążające przedmiot zapisu. Ustawodawca zwraca uwagę w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej¹⁵, że ze względu na obecny stan prawny nie wydaje się zasadne wprowadzenie najprostszego rozwiązania,

¹² Zob. wyr. SN z 20 maja 2009 r., I CSK 503/08, LEX nr 519357.

¹³ H. Witczak, K. Kawałko, *Prawo...*, s. 143.

¹⁴ *Komentarz do art. 1034 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny...*, LEX nr 139875.

¹⁵ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 kwietnia 2010 r., Druk nr 3018, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/B8E1284ED95F193BC125771A003CC47E/\\$file/3018.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/B8E1284ED95F193BC125771A003CC47E/$file/3018.pdf) (stan na 20 lutego 2012).

tn. wyłączenia odpowiedzialności zapisobiercy za długi spadkowe, chociaż takie właśnie rozwiązanie najczęściej przyjmowane jest w państwach, w których zapis windykacyjny jest dopuszczalny. Dlatego też w celu ochrony wierzycieli spadkowych ustawodawca przyjął zasadę, iż zapisobiercy uzyskujący korzyść na podstawie zapisu windykacyjnego ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe.

Przepis nowego art. 1034¹ § 1 k.c. określa wpływ ustanowienia zapisu windykacyjnego na odpowiedzialność za długi spadkowe. Spadkobiercy i osoby, na których rzecz zostały uczynione zapisy windykacyjne, ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe do chwili działu spadku. Odpowiedzialność solidarna istnieje do chwili działu spadku, chociaż sam dział jest obojętny dla zapisu windykacyjnego. Znosi jedynie z tą datą odpowiedzialność solidarną za długi spadkowe, zatem nie ma żadnego wpływu ani na sytuację prawną uprawnionych z tytułu takiego zapisu, ani nie decyduje o tym, co uprawniony otrzyma po spadkodawcy¹⁶.

Kwestia odpowiedzialności za długi obciążające zapis windykacyjny jest uzależniona od dwóch okoliczności, mianowicie sytuacji, gdy określone zobowiązania powstały przed otwarciem spadku, i sytuacji, gdy określone zobowiązania powstały po otwarciu spadku. Długi istniejące w chwili otwarcia spadku obciążają wszystkich spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych na zasadach ogólnych odpowiedzialności za długi spadkowe. Jeżeli dług dotyczy przedmiotu zapisu, nie ma podstaw do przerzucenia tej odpowiedzial-

ności w całości na osobę uprawnioną z tytułu zapisu windykacyjnego, ponieważ nie jest jeszcze wiadome późniejsze ukształtowanie stosunków własnościowych. Oczywistym wydaje się, że odpowiedzialność za długi powstałe po otwarciu spadku, związane wyłącznie z konkretnym przedmiotem zapisu windykacyjnego, obciąża wyłącznie zapisobiorcę (właściciela) na zasadach ogólnych¹⁷.

Zasadą jest, że z chwilą działu spadku ustaje solidarna odpowiedzialność za długi spadkowe spadkobierców. Tym samym brak jest podstaw do utrzymywania solidarnej odpowiedzialności osób zobowiązanych z tytułu zapisu windykacyjnego. Dłużnicy ponoszą więc odpowiedzialność proporcjonalnie do wartości otrzymanych przez nich przysporzeń (art. 1034² k.c.). Niezbędne jest zatem ustalenie proporcji, w formie ułamka, stosunku wartości całego spadku do wartości poszczególnych przysporzeń, tj. do wartości udziałów w spadku i do wartości zapisów windykacyjnych. Proporcje te ustala się wyłącznie na użytek odpowiedzialności z tytułu długów spadkowych. Jak łatwo się domyślić dział spadku, znoszący solidarną odpowiedzialność spadkobiercy i osoby uprawnionej z tytułu zapisu windykacyjnego, będzie miała miejsce wyłącznie w przypadku, gdy jest co najmniej dwóch spadkobierców. Zagadnieniem spornym jest, czy odpowiedzialność ta ustaje w sytuacji, gdy jest tylko jeden spadkobierca i dział spadku nigdy nie nastąpi. Można zgodzić się z poglądem, że solidarność dłużników, tj. spadkobiercy i zapisobiercy windykacyjnego będzie istniała do chwili wygaśnięcia

¹⁶ Komentarz do art. 1034¹ Kodeksu cywilnego, [w:] *Kodeks cywilny...*, LEX nr 139875.

¹⁷ *Ibidem*.

zobowiązania. Możliwe jest też rozwiązanie odwrotne, solidarna odpowiedzialność, w sytuacji gdy dział nigdy nie będzie miał miejsca, nie powstaje. W takiej sytuacji zobowiązani od początku odpowiadać będą proporcjonalnie do wartości otrzymanych przysporzeń¹⁸.

Granice odpowiedzialności za długi spadkowe osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, ustala art. 1034³ k.c. Odpowiedzialność ta jest zawsze ograniczona do wysokości wartości przedmiotu zapisu. Wartość tę ustala się według stanu tego przedmiotu i cen z chwili otwarcia spadku. Wartość ta jest stała, zatem dla określania maksymalnej wysokości do jakiej zobowiązany ponosi odpowiedzialność nie będą mieć znaczenia zmiany wartości po nabyciu przedmiotu zapisu windykacyjnego¹⁹.

Zapis windykacyjny niewątpliwie rozszerza zakres swobody testowania i ułatwia spadkodawcy rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci zgodnie ze swoją wolą. Jednak należałoby się zastanowić czy pod względem odpowiedzialności za długi spadkowe został on prawidłowo ustanowiony. Mam tu na myśli nie tylko problem ustalenia ustania tej odpowiedzialności ale i problem ochrony wierzycieli. O ile przy odpowiedzialności spadkobierców sprawa jest stosunkowo prosta, ponieważ zakres odpowiedzialności spadkobiercy jest proporcjonalny do wielkość jego udziałów w spadku, to w przypadku ustanowienia zapisu windykacyjnego w testamencie problem ten się komplikuje. Wierzyciel będzie musiał określić zakres swojego

roszczenia w stosunku do konkretnych osób nie na podstawie dokumentu stwierdzającego wielkość udziałów w spadku, ale na podstawie wartości konkretnych przysporzeń. Z zasady jednak wierzyciel nie będzie miał dostatecznej wiedzy koniecznej do ustalenia składu i wartości spadku²⁰.

Problem rodzi się też po stronie dłużnika z tytułu zapisu windykacyjnego, a to ze względu na brak jego wiedzy o dokonanym dziele spadku. Nie ma obowiązku informowania o przeprowadzonym dziele spadku, a uczestniczą w nim jedynie spadkobiercy. Osoby zobowiązane z tytułu zapisu windykacyjnego mogą być uczestnikami dzieła, jedynie w sytuacji, gdy są jednocześnie spadkobiercami, w przeciwnym razie nie będą go świadomi. Wiedzy tej nie muszą też mieć wierzyciele spadku. W przypadku wszczęcia procesu o wykonanie zobowiązania przeciwko zapisobiercy, zarzut ustania solidarnej odpowiedzialności może nie zostać podniesiony. Ustanie solidarnej odpowiedzialności zostało uzależnione od zdarzenia, na które zobowiązany ani nie ma wpływu, ani nie musi o nim wiedzieć. Sytuacja ta rodzi ponadto pewną niepewność, co do dopuszczalności roszczenia regresowego w przypadku, gdy zobowiązany spełni świadczenie w całości. W tym kontekście roszczenia regresowe mogą być co najmniej wątpliwe²¹.

VI. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując podkreślić należy, iż pozostawiony przez zmarłego spadek to nie

¹⁸ *Komentarz do art. 1034² Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny...*, LEX nr 139875.

¹⁹ *Komentarz do art. 1034³ Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny...*, LEX nr 139875.

²⁰ *Komentarz do art. 1034² Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny...*, LEX nr 139875.

²¹ *Ibidem*.

tylko określone dobra, ale również nieuregulowane przez niego za życia zobowiązania, np. niespłacone pożyczki, zaległy czynsz, nieuregulowane rachunki. Poza tym na spadkobiercach ciąży szereg obowiązków powstałych z chwilą śmierci spadkobiercy, np. obowiązek pokrycia kosztów pogrzebu, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek. Zobowiązania te, określane mianem długów spadkowych, obciążają spadkobierców jak i uprawnionych z tytułu zapisu windykacyjnego. Ustalenie zakresu odpowiedzialności spadkobierców uzależnione jest od sposobu przyjęcia spadku. Przyjęcie spadku wprost oznacza, iż spadkobierca odpowiada za długi spadkowe bez ograniczeń całym swoim majątkiem. Przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza oznacza z kolei, iż spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości określonej kwotowo w inwentarzu. Odpowiedzialność za długi zobowiązanego z tytułu ustanowienia zapisu windykacyjnego kształtują nowe przepisy art. 1034¹ - 1034³ k.c. Uregulowania te budzą jednak pewne wątpliwości m. in. na gruncie ustania odpowiedzialności, ochrony wierzycieli, czy ustalenia zakresu odpowiedzialności. Powyżej przedstawiono jedynie podstawowe, najważniejsze kwestie związane z odpowiedzialnością zapisobierców za długi spadkowe. Rozstrzygnięcie przytoczonych wątpliwości będzie zapewne celem dalszych

rozważań doktryny oraz orzeczeń Sądu Najwyższego.

SŁOWA KLUCZOWE

prawo spadkowe, odpowiedzialność, długi, dobrodziejstwo inwentarza, zapis windykacyjny.

STRESZCZENIE

Artykuł omawia kwestie związane z odpowiedzialnością spadkobiercy za długi spadkodawcy. W jego treści przybliżono zakres odpowiedzialności w przypadku przyjęcia spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza. Autorka przybliży również zagadnienia związane z odpowiedzialnością za długi spadkowe osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny.

KEYWORDS

inheritance law, liability, debt, benefit of inventory, record debt collection.

SUMMARY

The article discusses the issues related to the liability of a heir for inherited debts of the decedent. Its content analyses the scope of liability in case the inheritance is accepted directly or in full. The author also introduces the problems connected with liability for inherited debts of a person on whose behalf a specific bequest was made.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

Orzecznictwo:

Wyrok SN z 26 lutego 1970 r., II CR 388/69, OSNCP 1970, Nr 12, poz. 229.

Wyrok SN z 20 maja 2009 r., I CSK 503/08, LEX nr 519357.

Opracowania:

Kaltenbek-Skarbek L., Żurek W., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2007, LEX nr 126008.

Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, pod red. A. Kidyba, wyd. 3, Warszawa 2011, LEX nr 139875.

Skowrońska-Bocian E., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, wyd. 3, Warszawa 2001.

Witczak H., Kawałko K., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2010.

Strony internetowe:

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 kwietnia 2010 r., Druk nr 3018, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/B8E1284ED95F193B-C125771A003CC47E/\\$file/3018.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/B8E1284ED95F193B-C125771A003CC47E/$file/3018.pdf) (stan na 20 lutego 2012).

NOTA O AUTORZE

Karolina Milka, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, studentka prawa oraz ekonomii. Główne kierunki zainteresowań: prawo cywilne materialne.

Barbara Lubas

Skuteczność reklamy zewnętrznej

*na przykładzie Warszawskich Przejść Podziemnych**Efficiency of outside advertisement on the example of the Warsaw Underpasses*

I. WSTĘP

Artykuł stanowi kontynuację umieszczonego w poprzednim numerze artykułu na temat rynku reklamy zewnętrznej w Polsce. Tym razem Autorka pragnie zaprezentować przykład skutecznego zarządzania powierzchnią reklamy zewnętrznej w przejściach podziemnych Warszawy i pokazać zalety projektu realizowanego przez firmę Media Spot, odpowiedzialnej za sprzedaż powierzchni reklamowych w centrum Warszawy.

II. CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI FIRMY MEDIA SPOT

Media Spot to nowoczesna agencja reklamowa z sektora *Digital Signage*, zajmująca się sprzedażą powierzchni reklamowych w centrum Warszawy, tworzeniem nowoczesnych spotów reklamowych. Zajmuje się również zarządzaniem kontentem oraz projektem i instalacją ekranów LCD. Firma Media Spot specjalizuje się głównie w sektorze reklamy zewnętrznej *Digital Signage*, czyli opisywanym wcześniej nowoczesnym i prestiżowym

rozwiązaniem, umożliwiającym emisję treści zgodnie z preferencjami, atrybutami odbiorców, miejscem oraz określonym czasem. Jest to doskonała platformą komunikacji między nadawcą (właścicielem), a jego klientem. Nowoczesna forma marketingu wymaga nie tylko świeżego pomysłu, ale także właściwej metody jego prezentacji i to stanowi główny cel działań firmy Media Spot¹.

Proponowane przez firmę rozwiązania *Digital Signage* są alternatywą dla nudnej, statycznej wizualizacji billboardów, plakatów czy banerów. Wystarczy bowiem odpowiednia lokalizacja, a nowatorskie rozwiązanie umożliwia precyzyjne dotarcie do określonej grupy docelowej, zaś zdalne zarządzanie i pełna kontrola nad zawartością gwarantują ekspresowe i oszczędne aktualizacje. Ponadto firma Media Spot pomaga wdrażać firmom właściwą strategię marketingową w mediach interaktywnych.

Firma dysponuje zgromadzoną już wiedzę na temat optymalnego sposobu publikacji kontentu video (m.in. reklam) w miej-

¹ Wszelkie informacje na temat firmy Media Spot oraz projektu Centrum TV pochodzą z materiałów wewnętrznych udostępnionych dzięki uprzejmości pracowników firmy.

scu sprzedaży. Co roku rosnące przychody z tytułu emisji reklam w miejscu sprzedaży oraz zatrudnianie specjalistów zajmujących się komunikacją z klientem w miejscu zakupu zaowocowały rozszerzeniem sieci reklamowej o nośniki reklamy wizualnej. Monitory umieszczane są w najbardziej ruchliwych częściach centrum Warszawy, umożliwiając jak najlepsze dotarcie do konsumenta: w ciągach komunikacyjnych (przy schodach ruchomych, windach) oraz w strefach wypoczynkowo-restauracyjnych.

Emitowany kontent tworzony jest w oparciu o:

- Materiały dostarczone przez Partnera i Reklamodawców,
- Specjalny kontent neutralny autorstwa IMS SA,
- Własny program do zarządzania Systemem Digital Signage,
- Kreacje studia produkcyjnego IMS - animacje flaszowe, spoty, filmy, plakaty, udźwiękowienie, dubbing.

III. OPIS PROJEKTU CENTRUM TV FIRMY MEDIA SPOT

Jednym z doskonałych przykładów zastosowania technologii Digital Signage jest projekt zrealizowany przez firmę Media Spot, przy współudziale Media Spot Digital Signage Systems oraz Warszawskich Przejść Podziemnych. Koncepcja powstała w oparciu o podobne, sprawdzone rozwiązania spotykane w innych miastach na świecie. Centrum TV jest pierwszym tego typu systemem w Polsce.

Oferta Centrum TV jest skierowana do siedmiu wybranych klientów z branż dla których reklama w takim miejscu i w takiej formie jest atrakcyjna i uzasadniona. Do pro-

jektu zostały zaproszone tylko najbardziej uznane firmy z branż: bankowej, ubezpieczeniowej, GSM, turystycznej, telewizyjnej, farmaceutycznej oraz handlowej. Dostępna powierzchnia reklamowa jest równo rozdysponowana pomiędzy każdy z wyżej wymienionych segmentów.

Projekt ma charakter ekskluzywny i jest skierowany tylko do wybranych klientów. Realizacja projektu rozpoczęła się w styczniu 2010 roku. Czas jego trwania przewidywany był na okres od 6 miesięcy do 2 lat i właśnie dobiegł końca.

Projekt ma cztery mocne strony, którymi są:

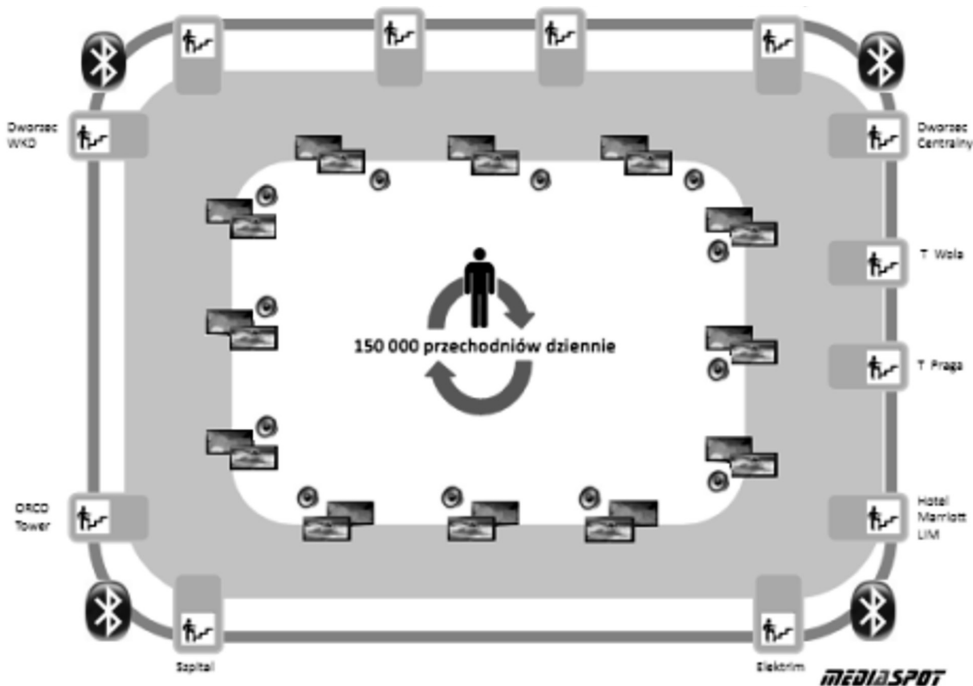
- wyjątkowa lokalizacja w centrum stolicy,
- nowoczesna technologia reklamowa,
- duża i regularna widownia (150 000 osób dziennie),
- niska cena.

Projekt przeznaczony jest dla firm które:

- mają w swojej ofercie wiele produktów lub usług dla różnych klientów,
- często zmieniają bądź aktualizują swoją ofertę,
- chcą dotrzeć do wielu grup klientów,
- korzystają z nowoczesnych kanałów dotarcia do klienta.

System znajduje się w ścisłym centrum Warszawy pod skrzyżowaniem Alei Jana Pawła II i Alei Jerozolimskich. Jest ulokowany w pasażach podziemnych pomiędzy Hotelem Marriott, Dworcem Centralnym, Złotymi Tarasami, Orco Tower oraz Dworcem WKD. Układ urbanizacyjny tego miejsca jest tak zaplanowany, że cały ruch pieszy pomiędzy stronami ulic oraz wszystkimi przystankami jest zmuszony poruszać się przejściami podziemnymi. Miejsce to jest głównym węzłem

Rys. 1. Rozkład dwunastu ekranów z reklamami zewnętrznymi w podziemnych przejściach Warszawy



Źródło: Materiały wewnętrzne firmy Media Spot

tranzytu pasażerskiego i pieszego w Warszawie. Większość osób przemierza ten punkt regularnie, a dokładne badania wykazały że aż 150 tys. przechodniów dziennie przemierza się tą trasą.

Jak widać na rysunku 1 przechodnie w przejściu podziemnym obracają się pomiędzy dwunastoma ekranami z reklamami zewnętrznymi dostając się tam jednym z dwunastu zejść do przejścia podziemnego.

Reklamy znajdujące się w projekcie firmy Media Spot przybierają następujące formy:

- *Digital Signage* - system 24 paneli LCD 32",
- *Bluetooth* - sieć nadajników kontentu,
- *Audio marketing* - system 48 głośników,
- *Ambient* - akcje niestandardowe,
- *Materiały reklamowe* - tradycyjny kolportaż.

Firma zainstalowała system 12 nowoczesnych paneli LCD rozmieszczonych tuż nad głowami przechodniów. System odtwarza spoty video oraz plansze reklamowe z możliwością ich szybkiej aktualizacji. Umieszczenie paneli dokładnie na środku osi ruchu oraz synchronizacja obrazów dają niezwykle zauważalny efekt. Dynamiczny przekaz video jest świetną alternatywą dla wszechobecnych billboardów i plakatów. Wykorzystano panele 32 calowe HD ready, z pętlą wyświetlania 300 sekund. Długości spotów to albo 15 albo 30 sekund. Standardowo ilość wyświetleń spotu miesięcznie to około 214 000. Wszystko zarządzane jest drogą on-line. Rozmieszczenie paneli to odległość co 12 metrów na wysokości 230 cm. W kampanii wykorzystano również wspomnianą wcześniej nowocze-

sną formę dostarczania informacji *bluetooth marketing*, czyli reklamy na telefony komórkowe, laptopy oraz urządzenia PDA. Współczesna technologia pozwala w szybki sposób przesyłać do klientów zróżnicowane treści: teksty, zdjęcia, filmy, gry i inne aplikacje. Podstawowe formy przekazu jakie wykorzystwała firma Media Spot to elektroniczna ulotka oraz elektroniczny kupon rabatowy. Kampanie tego typu są doskonałym uzupełnieniem kampanii na ekranach LCD – spot reklamowy rozbudowany jest o informację o możliwości szybkiego i bezpłatnego ściągnięcia kuponu bądź ulotki na swój telefon.

- Elektroniczna ulotka - dowolna informacja mająca postać: tekstu, grafiki, zdjęcia, filmu, dzwonka, gry, pliku muzycznego, prezentacji, katalogu produktów, fotokodu lub kodu kreskowego
- Elektroniczny kupon rabatowy- unikalna informacja tekstowa lub graficzna pełniąc rolę jednorazowego kuponu rabatowego albo konkursowego. Każdy wysłany kupon ma indywidualny kod, dzięki czemu można z niego skorzystać tylko jeden raz. Zamawiający taką kampanię klient może dokładnie określić jaką ilość kuponów chce udostępnić, w jakie dni tygodni, w jakich godzinach, a nawet na jakie typy urządzeń.

Zalety kampanii bluetooth to przede wszystkim:

- Zerowy koszt przesłania wiadomości, reklamy, pliku,
- Narzędzie w 100% mierzalne,
- Cykl życia komunikatu dużo dłuższy niż np. tradycyjnej ulotki,

- Nieagresywna forma dotarcia klient decyduje czy chce otrzymać komunikat,
- Zmiana kontentu w dowolnym momencie szybka reakcja na zmieniające się parametry kampanii.

Pole zasięgu nr 1 obejmuje cztery korytarze główne oraz 11 klatek schodowych (obszar ok. 2000 m²) Pola zasięgu nr 2 i 3 dostępne są w opcji.

W ramach *Ambient media* firma posiada wyłączne prawo na rozdawanie ulotek na terenie Warszawskich Przejść Podziemnych. Oferuje też kompleksową usługę projektu, druku oraz kolportażu materiałów reklamowych. Media Spot przygotowuje kampanie wykorzystujące naprawdę niestandardowe powierzchnie takie jak: schody - wyklejanie stopni (17 klatek schodowych), podłogi (7 głównych korytarzy),ściany (34 szt.), poręcze, filary, sufity oraz dodatkowo: rzutniki obrazu Standy, Happeningi oraz inne pomysły.

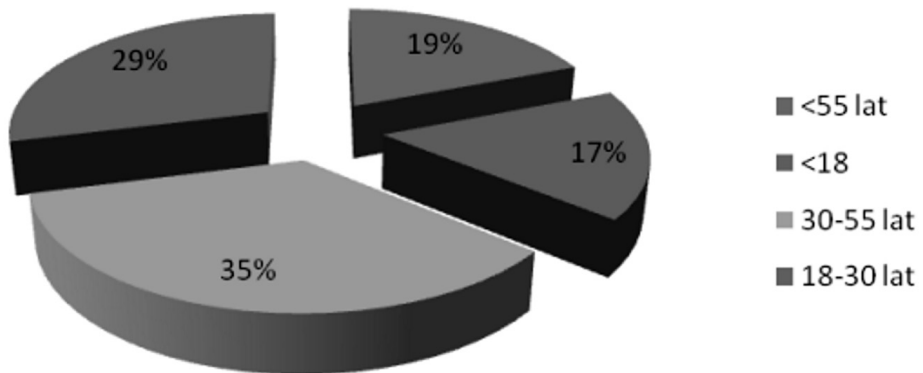
IV. ANALIZA SKUTECZNOŚCI PROJEKTU CENTRUM TV

Jak wspomniano już wcześniej liczba odwiedzających codziennie przejścia podziemne w Warszawie to 150 tys. przechodniów. W podziemiach znajduje się 150 sklepów usytuowanych w 17- stu klatkach schodowych. Codziennie na bezpośrednio przyległe do przejścia przystanki i stacje podjeżdża 2300 tramwajów (gdzie 100% wsiadających i wysiadających musi przejść przez przejście podziemne), 2000 autobusów, 500 pociągów PKP, 70 razy podjeżdża kolejka WKD (gdzie również 100% wsiadających i wysiadających musi przejść przez przejście podziemne). W najbliższym sąsiedztwie znajduje się Ho-

tel Marriott Dworzec Centralny Złote Tarasy, Orco Tower, Dworzec WKD, Pałac Kultury i Nauki. Skuteczność reklamy zewnętrznej mierzona jest między innymi stopniem dotarcia do pewnych grup respondentów, będących w centrum zainteresowania reklamodawcy.

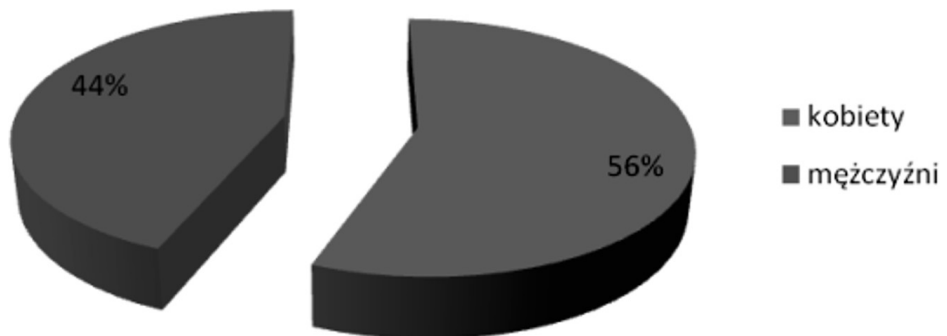
Została przeprowadzona analiza społeczno – demograficzna osób odwiedzających przejście podziemne i mających kontakt i styczność z reklamą tam umieszczoną.

Wykres 1. Rozkład przechodniów przejścia podziemnego w zależności od wieku



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych firmy Media Spot

Wykres 2. Rozkład przechodniów przejścia podziemnego z uwagi na płeć



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych firmy Media Spot

Przez przejście podziemne przechodzi zdecydowanie więcej kobiet, gdyż jest to 56% ogółu, mężczyźni stanowią natomiast 44 % przechodniów, co widać na wykresie 2.

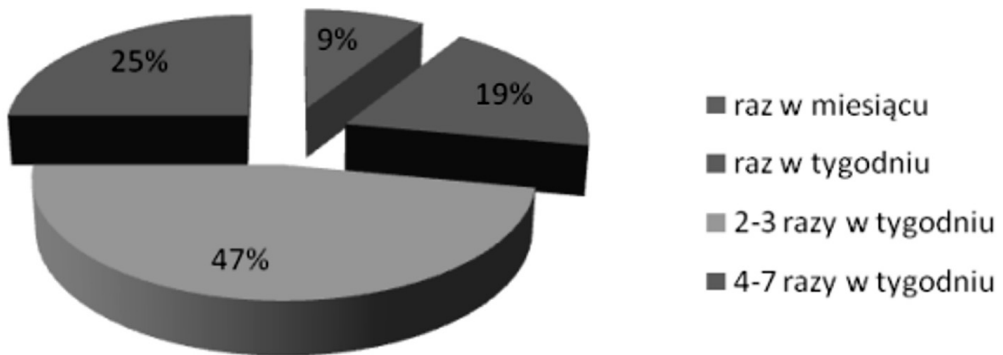
Wykres 1 obrazuje odsetek osób w różnym wieku codziennie odwiedzających przejście podziemne. Najwięcej, bo aż 35% ogółu badanych to osoby w przedziale wiekowym 30-55 lat, kolejną grupę stanowią osoby w wieku od 18 lat do 30stu – 29% ogółu badanych. Kolejne 19% to osoby powyżej 55 lat. Najmniejszą grupę stanowią osoby poniżej 18 roku życia i jest to 17% ogółu respondentów.

Częstotliwość korzystania z przejścia podziemnego kształtuje się następująco. Najwięcej, bo prawie 50% respondentów przechodzi przez przejścia podziemne 2-3 razy w tygodniu. Jedna czwarta, czyli 25% ogółu badanych zadeklarowało, że codziennie albo przynajmniej cztery razy w tygodniu przechodzi dokładnie w tym miejscu. Raz w tygodniu korzy-

sta z przejścia podziemnego prawie 20% ogółu przechodniów, a raz w miesiącu tylko 9%.

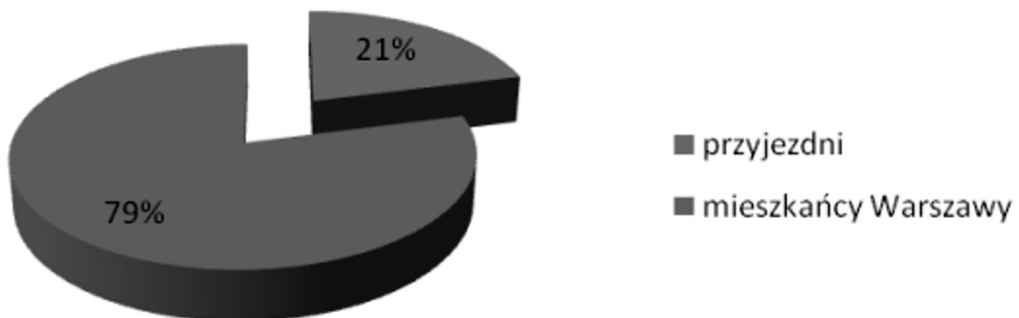
Wśród odwiedzających przejścia podziemne stanowią mieszkańcy Warszawy, bo aż 79%, natomiast pozostałe 21% to przyjezdni. Obrazuje to wykres 4.

Wykres 3. Częstotliwość korzystania z przejścia podziemnego



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych firmy Media Spot

Wykres 4. Rozkład przechodniów przejścia podziemnego ze względu na miejsce zamieszkania



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych firmy Media Spot

V. OCENA SKUTECZNOŚĆ KAMPANII REALIZOWANEJ W RAMACH PROJEKTU CENTRUM TV

Skuteczność przeprowadzonych kampanii w ramach projektu Centrum TV została oszacowana na podstawie zbadania opinii publicznej. Wybór respondentów był losowy, za miejsce do przeprowadzenia badań wybrano centrum Warszawy, a dokładnie okolice Dworca Centralnego.

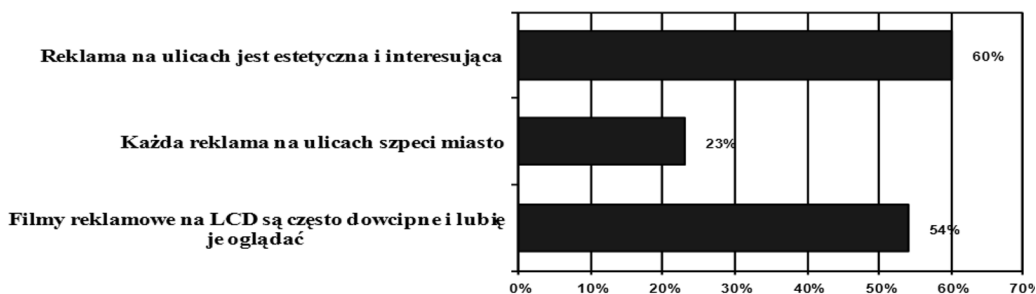
Na samym początku zapytano respondentów o to jak postrzegają reklamę uliczną i jakie mają zdanie na temat tego, czy powinna się ona pojawiać na ulicach, w miejscach częstego uczęszczania przechodniów i jakie jest ich zdanie na temat estetyki tejże reklamy w oparciu o ogólny wizerunek miasta.

Aż 60% respondentów zadeklarowało, że reklama zewnętrzna jest estetyczna i interesująca oraz, że absolutnie nie przeszkadza, a nawet urozmaica krajobraz miejski, niekiedy szary i mało interesujący. Reklama dla więk-

szości stanowi kolorystyczne wzbogacenie przestrzeni wielkomiejskiej i dlatego ponad połowa osób była i jest zadowolona z tego, że taki pomysł wszedł w życie i jest przez miasto realizowany. Dlatego też, aż 54% ogółu dodało, że filmy reklamowe na LCD są często dowcipne i przechodnie lubią je oglądać. Tylko niecała ¼ badanych opowiedziała się stanowczo przeciwko reklamie ulicznej zwracając uwagę na to, że każda reklama na ulicy niezależnie od formy szpeci miasto i jest zupełnie niepotrzebna, a nawet powinna być zakazana gdyż rozprasza uwagę i może też spowodować wypadek. Dane obrazuje wykres 5.

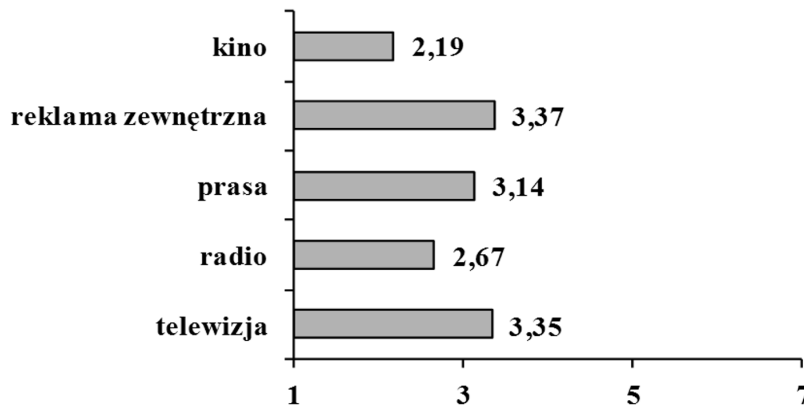
Przechodnie przejścia podziemnego ocenili, że reklama zewnętrzna w najwyższym stopniu jest w stanie dotrzeć do odbiorcy. Dopiero na drugim miejscu stoi reklama telewizyjna, z niewiele mniejszą według respondentów skutecznością. Najmniejszą skuteczność przypisały badane osoby reklamie kinowej.

Wykres 5. Opinie przechodniów na temat reklamy zewnętrznej



Źródło: Opracowanie własne

Wykres 6. Skuteczność dotarcia do klienta poprzez różne formy reklamy



Źródło: Opracowanie własne

VI. SILNE I SŁABE STRONY REKLAMY ZEWNĘTRZNEJ

65,3% Polaków w wieku powyżej 15 lat deklaruje kontakt z reklamą uliczną w ciągu ostatniego tygodnia, co stanowi aż 19 677 413 osób. To ogromne audytorium i grupa potencjalnych klientów.

Wadą ogólną reklamy jest to, że jest one odbierana płytko, pobieżnie i bez szczególnego zaangażowania intelektu. Konsumenci mają na głowie ważniejsze i poważniejsze rzeczy niż reklama.

Przyszłość reklamy ulicznej jawi się jednak w o wiele jaśniejszych barwach, niż kilka lat temu. Można zaobserwować pewne pozytywne tendencje, które dobrze wróżą reklamie ulicznej:

- Najniższe koszty ze wszystkich nośników reklamy. Niezależnie od metody porównania z innymi nośnikami reklama uliczna zapewnia dotarcie do odbiorców po bardzo atrakcyjnych cenach. Wskaźnik CPM dla reklamy ulicznej jest najniższy spośród tej reklamy, czy to drukowanej, czy radiowo-telewizyjnej, wzrost kosztów

w mijającym dziesięcioleciu był minimalny, a zarówno zasięg, jak i częstotliwość są nie pobicia przez inne nośniki reklamy.

- Różnorodność kategorii reklamodawców wykorzystujących ten nośnik. Pocięszający jest napływ reklamodawców detalicznych, związanych z przemysłem samochodowym oraz reklamodawców produktów w sprzedaży wiązanej.
- Duża siła twórcza. Oferuje możliwość skomputeryzowanych tablic, satelitarne-go przekazu obrazów reklamowych oraz wykorzystanie techniki okien szklanych. Gdy zaczyna się korzystać z takich technik, reklamodawcy chcą skorzystać z niekończącej się różnorodności twórczych form przekazu i to natychmiast co pozwala im reagować na wszelkie zmiany rynku.
- Udoskonalone dane. Reklama uliczna dostarcza znacznie udoskonalonych danych o cechach, zapewniając też dane geograficzne i demograficzne, pozwalając reklamodawcom na sprecyzowanie informacji o odbiorcach w sposób, który nigdy wcześniej nie był wykorzystywany.

- Dążenie do unormowania stosunków z opinią publiczną. Reklama uliczna musi polepszać swój wizerunek publiczny, jak również być upowszechniana jako nośnik przekazu wśród reklamodawców. Na koniec przemysł ten musi znaleźć miejsca na umieszczenia reklam, na które zgodzą się także obrońcy środowiska naturalnego i krytycy tej formy reklamy. Firmy reklamy ulicznej muszą także udowodnić, że są odpowiedzialnym członkiem lokalnych społeczności.

Przechodnie przejścia podziemnego w Warszawie wskazali na szereg zalet związanych z reklamą zewnętrzną, z którą sami mieli do czynienia. Z wykresu 7 wynika, że cieszy się ona dużym stopniem dotarcia do masowego klienta, buduje świadomość marki i jej wizerunek w oczach klienta bardzo skutecznie i trwale, jest medium ostatniego kontaktu przed zakupem produktu. Dla firmy to natomiast budowa ogromnego zasięgu oraz niskie koszty dotarcia do klienta.

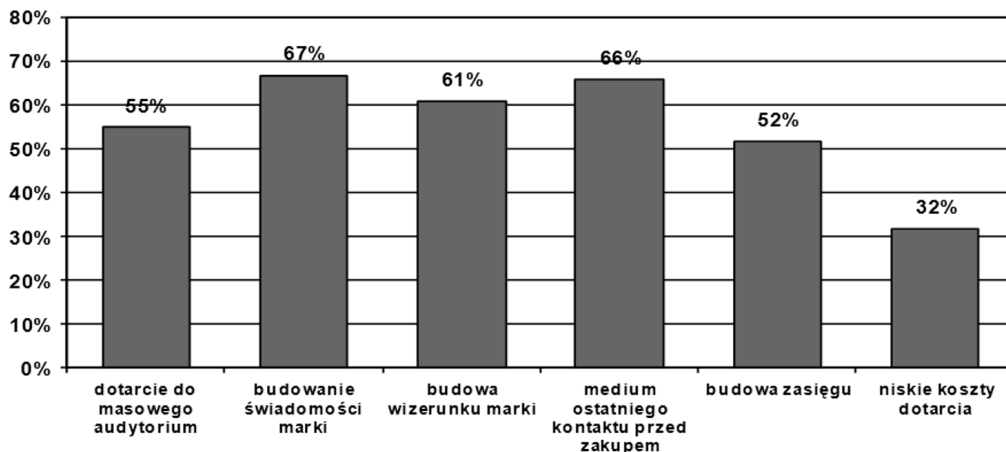
Zalety oferty projektu Centrum TV realizowanego przez firmę Media Spot to przede wszystkim:

- Niezwykła lokalizacja: ściśle centrum stolicy,
- Ilość i powtarzalność kontaktów: 150 000 osób dziennie,
- Nowoczesne technologie: *digital signage*, *bluetooth*,
- Kompleksowość usługi: od projektu do emisji, wszystko w jednym miejscu,
- Elastyczność: możliwość zastosowania wielu różnych konfiguracji,
- Cena: atrakcyjna cena dzięki niskim kosztom produkcji i wdrożenia,
- Oszczędność czasu: od kreacji do startu kampanii nawet w kilka godzin.

Koszt reklamy zewnętrznej stanowi niewątpliwie zaletę tej formy reklamy. W przypadku omawianego w pracy projektu Centrum TV, koszty przedstawiają się następująco:

- 1 miesiąc: 15 000 zł netto
- 6 miesięcy: 69 000 zł netto
- 12 miesięcy: 120 000 zł netto

Wykres 7. Zalety reklamy zewnętrznej w świetle oceny przechodniów



Źródło: Opracowanie własne

- Powyżej 12 miesięcy: negocjowane indywidualnie

Cena zawiera w przypadku Kampanii *Digital Signage* emisję spotów reklamowych na 24 panelach LCD, aktualizację kontentu 1 raz w miesiącu. W przypadku kampanii *Bluetooth* elektroniczną ulotkę (kupon rabatowy, katalog, film). Aktualizacja kontentu 1 raz w miesiącu. Kampanie typu audio, *ambient*, ulotki są wyceniane niezależnie.

VII. PROPOZYCJE DALSZYCH BADAŃ

Aktualne badania nad skutecznością reklamy zewnętrznej wyraźnie pokazują, że:

- reklama zewnętrzna jest bardziej lubiana niż reklama w innych mediach,
- reklama zewnętrzna jest rzadziej odrzucana,
- oddziałuje lepiej na umysły konsumentów.

Wyniki te są dowodem na to, że warto prowadzić dalsze badania nad reklamą zewnętrzną, jej skuteczności, nowych możliwościach. Powinno się przeprowadzać częste badania na temat wpływu reklamy zewnętrznej na wizualne postrzeganie przestrzeni w mieście. Warto zwracać szczególną uwagę na to, czy reklama zewnętrzna w istotnym stopniu przyczynia się do silnego naruszenia przestrzeni miast. Często mówi o nadmiarze reklam, chaotycznym ich rozmieszczeniu, wszechobecnej dzikiej reklamie, zasłanianiu budynków; niskiej estetyce, zniszczonych nośnikach itp. Ze zdjęć wyłania się obraz miast przytłoczonych przez reklamy, chaosu i bałaganu spowodowanego przez atakujące zewsząd nośniki reklamowe. Warto sprawdzać, czy w miejskim świecie reklama zewnętrzna w znacznym stopniu staje

się nie elementem szaty informacyjnej, ale szaty dezinformacyjnej.

Zaleca się, żeby wizualnie nie doprowadzać do sytuacji:

- **nadmiaru reklam.** Przestrzeń centralna w mieście cechuje się zdecydowanie większym nasyceniem nośników reklamowych niż obszary poza centrum (z wyjątkiem dróg wyjazdowych z miasta). Właściwie każde wolne miejsce wykorzystywane jest na reklamę zarówno przez duże firmy *outdoorowe*, jak i dzikich reklamodawców i tutaj należy sprawdzać i badać czy takie sytuacje nie wpływają ogólnie niekorzystnie na postrzeganie reklamy zewnętrznej².
- **zasłaniania budynków przez reklamy wielkoformatowe.** Problem ten występuje np. w Katowicach, gdzie odremontowane secesyjne kamienice w centrum zasłaniane są przez wielkoformatowe ogłoszenia reklamowe. Dotyczy to głównie ścisłego katowickiego centrum.
- **dzikich reklam.** Należy badać problem dzikiej reklamy umieszczanej w jakimkolwiek dostępnym miejscu. Służą do tego słupy trakcyjne, latarnie, sygnalizacja uliczna, skrzynki sterownicze infrastruktury miejskiej, witryny remontowanych (lub nieczynnych obiektów), ogrodzenia itp.
- **braku dbałości o obiekty zabytkowe.** Bardzo często zabytkowe, niekiedy o dużych walorach estetycznych zabytkowe kamienice w miastach zasłaniane są nośnikami wielkoformatowymi. Reklamy potrafią pojawić się w otoczeniu zabytkowego zamku zasłonić zabytkowe okno

² T. Nawrocki, *Miasta nasze a w nichKilka refleksji o wpływie reklamy zewnętrznej na miejską ikonosferę*, Warszawa 2006.

kamienicy np. z połowy dziewiętnastego wieku co odbierane jest przez społeczeństwo za rażące niedopatrzenie³.

Reklama może pozytywnie wpływać na przestrzeń centralną miasta dzięki temu, że:

- **jest bardziej zadbana niż poza centrum miasta, choć i tu zdarzają się zniszczone nośniki.** Pomimo wcześniejszych uwag poziom estetyczny reklam, dbałość o ich formę, stan techniczny w centrum miasta jest zdecydowanie wyższy, niż poza tym obszarem. Zdecydowanie częściej można tu spotkać ciekawe pod względem artystycznym komunikaty reklamowe, niż w dzielnicach obrzeżnych miasta.
- występuje tu **większe nasycenie nośnikami nowszego typu (co przekłada się to najczęściej na estetykę reklam) np. citylight; backlight superscroll itp.** Nośniki takie zdecydowanie łatwiej jest spotkać w centrach badanych miast, niż poza tym obszarem (oczywiście z wyjątkiem centrów handlowych i głównych tras wyjazdowych z miast).

W badaniach nad skutecznością reklamy zewnętrznej należy przede wszystkim skupić się na tym, żeby dowiedzieć się, czy ludzie nie odbierają ich w ten sposób, że powodują one: bałagan i chaos w rozmieszczeniu reklam, mniejszą dbałość o wkomponowanie w otoczenie, zachwianie walorów estetycznych. Ta forma reklamy ma to do siebie, że korzysta z czasu niezagospodarowanego przez inne media i dlatego jego skuteczność jest naprawdę bardzo wysoka. Nośników reklamowych jest coraz więcej, ale

ludzie nie mają po prostu czasu, a często ochoty na korzystanie ze wszystkich możliwości. Cały czas bowiem społeczeństwo spędza na prowadzeniu samochodów bądź przemieszczaniu się pieszo i właśnie dlatego na pierwszy plan wysuwa się rynek reklamy zewnętrznej⁴.

VIII. PODSUMOWANIE

Przedsięwzięcia takie jak projekt Centrum TV SA dowodem na to, że rynek reklamy zewnętrznej w Polsce przybiera na sile i stanowi nowatorskie rozwiązanie zastąpienia tradycyjnej reklamy czymś nowym i wkomponowanym w treść krajobrazu miejskiego. Okazuje się, że można przyzwyczaić ludzi do takiej formy reklamy i jeszcze na dodatek pozwolić im ją polubić i zaakceptować. Może okazać się nawet, że gdyby nagle zniknęła z naszego otoczenia to ludziom zaczęłoby jej brakować, a to już naprawdę zakrawa na szeroko pojęty sukces na rynku reklamy. Ale wszystko wskazuje na to, że taką właśnie ma szansę się stać reklama outdoorowa.

SŁOWA KLUCZOWE

reklama zewnętrzna, nośnik reklamy, przejścia podziemne, skuteczność reklamy.

STRESZCZENIE

Artykuł stanowi analizę przykładu wykorzystania reklamy zewnętrznej w przejściach podziemnych Warszawy. Ogromny projekt realizowany przez firmę Media Spot stanowi doskonały przykład na wykorzystany z sukcesem pomysł zadbania o innowacyjność w urozmaiceniu krajobrazu miejskiego stolicy. Reklama zewnętrzna siedmiu firm umieszczona na

³ Nawrocki T., *Miasto bez centrum. Centrum Katowic w oczach mieszkańców*. w: Jałowiecki B., Majer A., Szczepański M. S. (red.): *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*. Warszawa 2005.

⁴ Zob. B. Lubas, *Rynek reklamy zewnętrznej w Polsce*, *Przegląd Prawno-Ekonomiczny* nr 16 (3/2011), s. 81.

dwunastu ekranach LCD zachwycała nowoczesnością, przykuwała uwagę i co najważniejsze okazała się strzałem w dziesiątkę w miejscu gdzie zagospodarowano przestrzeń do tej pory szarą i kojarzącą się z brudem i miejscem, które trzeba szybko opuścić.

KEYWORDS

outdoor advertisement, advertising medium, underpasses, efficiency of advertising.

SUMMARY

The article constitutes analysis of the example of using the outside advertisement in

underpasses of Warsaw. Huge project fulfilled by the Media Spot Company constitutes perfect example to the idea used with the success of taking care of the innovation in adding variety to the municipal landscape of the capital city. The outside advertisement of seven companies put on twelve LCD screens enraptured with the modernity, riveted the attention and most importantly was turn out to be a great success in the place where the space was developed so far grey and forming a relationship with dirt and the place which it is necessary quickly to leave.

BIBLIOGRAFIA

- Lubas B. *Rynek reklamy zewnętrznej w Polsce*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny nr 16 (3/2011)
- Lux J., Michalska-Kobiela A., *Reklama*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2001.
- Nawrocki T., *Miasta nasze a w nichKilka refleksji o wpływie reklamy zewnętrznej na miejską ikonosferę*, Warszawa 2006.
- Nawrocki T., *Miasto bez centrum. Centrum Katowic w oczach mieszkańców*. w: Jałowiecki B., Majer A., Szczepański M. S. (red.): *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*. Warszawa 2005.
- Russell J. T., Lane W. R., *Reklama według Ottona Kleppnera*, Wydawnictwo FELBERG SJA, Warszawa 2000.

NOTA O AUTORZE

dr Barbara Lubas - adiunkt w Katedrze Zarządzania Organizacjami Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Stalowej Woli

Leszek Buller

Ekonomiczne bezpieczeństwo państwa w sytuacji kryzysu światowego

Economic state security in the situation of crisis world

I. WSTĘP

Proces transformacji uruchomiony w 1989 roku w krajach postkomunistycznych dokonał się przede wszystkim na płaszczyźnie politycznej, a więc zmiany dotyczyły przejścia od państwa typu totalitarnego do państwa demokratycznego, od dyktatury do państwa prawa ale także od państwa gospodarki centralistycznej do państwa gospodarki kapitalistycznej (wolnego rynku). Można stwierdzić, że od tegoż roku mamy do czynienia z nowym kształtem państw w Europie Środkowowschodniej, odmiennym od ówczesnych państw socjalistycznych, a zarazem inny sposób sprawowania władzy¹.

Następujące zmiany w światowym układzie sił w końcu XX wieku skomplikowały sytuację społeczno-ekonomiczną. W miejsce przewidywanego rozwoju sytuacji politycznej, gospodarczej czy wojskowej w różnych państwach pojawiło się złożone środowisko międzynarodowe. Nasilił się postęp w wymianie informacji, swoboda wymiany osobowej, wielostronna współpraca różnych państw. Czynniki te zwią-

szają zapotrzebowanie na dane o potencjale informacyjnym konkurujących państw czy koalicji państw, na dokładne wiadomości polityczne, ekonomiczne i wojskowe. Dlatego można tutaj mówić o „wojnie informacyjnej”.

Zmiany te dotyczą także sfery związanej z bezpieczeństwem państwa i obywateli, a także bezpieczeństwem ekonomicznego. Bezpieczeństwo jeszcze do niedawna traktowane w kategoriach wyłącznie militarnych ustępuje bezpieczeństwu pozamilitarnemu.

II. ZARZĄDZANIE BEZPIECZEŃSTWEM

W Polsce pojęcie *bezpieczeństwa* kojarzone jest przede wszystkim z bezpieczeństwem osobistym lub bezpieczeństwem narodowym. Bezpieczeństwo ekonomiczne sprowadza się w praktyce do ochrony mienia i osób oraz zabezpieczeń elektronicznych. Inne elementy bezpieczeństwa są lekceważone jako przesadne lub zaniedbywane ze względu na koszty. Nic bardziej mylnego! Każdy błąd w ocenie zagrożeń może doprowadzić nawet do utraty całego dorobku firmy, jej pracowników, Zarzą-

¹ Por. L. Szot, *Sprawozdanie z konferencji naukowej: Służby Specjalne Demokratycznego Państwa. Cywilne służby specjalne III RP – próba bilansu*, Warszawa 2011, /maszynopis/.

du i Właścicieli. Zagrożeniem może być konkurent, który umieścił podsłuch w sali zebrania kierownictwa naszej firmy lub pracownik, który nie czując się docenionym, ponad swoją lojalność będzie cenił pieniądze. Niebezpieczeństwo może stanowić związanie się z bankiem, który prowadzi ryzykowną działalność inwestycyjną lub przedpłata dla kooperanta, stojącego na progu bankructwa. Brak przeszkolenia personelu i korzystanie z usług niesprawdzonych firm może na przykład skutkować kłopotliwymi artykułami w prasie i rozgłosem w innych mediach, tym samym niewzruszając długo przygotowywaną transakcję. Do tego dochodzą jeszcze: włamania komputerowe hakerów, zwykła kradzież, napad rabunkowy czy szantaż. Jak zatem zminimalizować istniejące ryzyko? Dlatego strategia każdej organizacji powinna określać priorytety oraz wskazywać słabe punkty w systemie kompleksowej ochrony ekonomicznej wszelkich organizacji – od najmniejszych (mikroprzedsiębiorstwa) poprzez średnie aż do wielkich organizacji, włącznie z państwem.

Zintegrowany system zarządzania bezpieczeństwem organizacji to kompleksowe podejście do bezpieczeństwa, oparte na przekonaniu, że bezpieczeństwo jest tak samo ważnym czynnikiem dla sukcesu każdej organizacji, jak profesjonalna kadra menedżerska, stabilna sytuacja finansowa i silna pozycja rynkowa. Jednym z fundamentów budowy „nowych struktur” w zakresie bezpieczeństwa (na przykład: ochrony tajemnicy państwowej,

służbowej, handlowej, ekonomicznej) jest przyjęcie obowiązującej w krajach Unii Europejskiej zasady *need to know*² - zgodnie z którą dostęp do informacji ważnych i chronionych można uzyskać w takim zakresie, jaki jest niezbędny do wykonywania zadań.

W procesie zarządzania bezpieczeństwem niezmiernie ważnym jest wyjaśnienie i zrozumienie istoty informacji. W dzisiejszym świecie informacja stała się największym dobrem - cennym towarem. Informacja (łac. przedstawienie, pojęcie) jest to treść przekazywana przez komunikat, umożliwiającą zrozumienie sensu (znaczenia) danych i relacji między nimi³. Źródła informacji znajdują się w miejscu powstawania informacji, przekazywania, przetwarzania i gromadzenia. Ze względu na bezpośredni udział człowieka w wytwarzaniu i przechowywaniu informacji możemy wyróżnić:

- Osobowe źródła informacji,
- Bezosobowe źródła informacji⁴.

Osobowe źródła informacji to ludzie, którzy posiadają cenną wiedzę. W grupie tej możemy wyróżnić charakterystyczne typy: agent, agent nieświadomy, agent urojony, agent uspiiony, agent wpływu, czarna owca, ekspert, gorący informator, informator, kontakt, papla, przypadkowe źródło, respondent, sojusznik, szpieg koronny, szpieg uspiiony, źródło zewnętrzne. Bezosobowe źródła informacji to nośniki informacji dostępne bez bezpośredniego udziału człowieka w dostarczaniu informacji, co nie jest równoznaczne z brakiem udziału człowieka w pozyskiwaniu informacji⁵.

² *Standardy bezpieczeństwa i ochrony informacji w NATO /Materiał informacyjny/,* Warszawa, luty 1998, s. 2.

³ A. Falkowski, *Informacja*, Encyklopedia Katolicka, Lublin 1997, Tom VII, s. 196-197; L.F. Korzeniowski, *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Kraków 2008, s. 124-126.

⁴ L.F. Korzeniowski, *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, s. 147-148.

⁵ Tamże, s. 150-152.

Wstąpienie Polski do struktur NATO spowodowało dostosowanie przepisów prawnych dotyczących ochrony informacji niejawnych do wymogów – określanych w terminologii NATO – jako minimalne standardy bezpieczeństwa⁶. Standardy te regulują we wszystkich państwach członkowskich szczegółowe kwestie związane z szeroko rozumianą problematyką bezpieczeństwa nie tylko państwowego ale i bezpieczeństwa działalności gospodarczej (ekonomicznego). W państwach członkowskich NATO i należących do Unii Europejskiej mechanizmy ochrony informacji i bezpieczeństwa ekonomicznego koncentrują się na rozbudowanych procedurach i czynnościach profilaktycznych oraz sprawdzeniowych, a nie – jak było w krajach byłego Układu Warszawskiego – rozbudowanej represji za naruszenie przepisów obejmujących wszystkie sfery życia społecznego i gospodarczego.

Standardy bezpieczeństwa złożone z szeregu czynności i procedur stanowią o funkcjonalności systemu, a jego zdolność do osiągania zamierzonych celów jest podstawowym kryterium oceny. Do tych standardów możemy zaliczyć:

1. Bezpieczeństwo techniczne:
 - bezpieczeństwo urządzeń i systemów teleinformatycznych,
 - bezpieczeństwo fizyczne i techniczne obiektów podlegających ochronie,
 - bezpieczeństwo informacji i dokumentów.

III. BEZPIECZEŃSTWO OSOBOWE

W ocenie specjalistów wykorzystanie różnego rodzaju środków technicznych przesyła-

nia i przechwytywania wiadomości umożliwia przechwycenie około 25 do 30 procent poufnych informacji, natomiast pozostałe 70 do 75 procent utraty informacji powodują ludzie⁷.

Warto także w tym kontekście wspomnieć o bezpieczeństwie przemysłowym, które określa ogólne kierunki sprawdzeń, którym podlega firma-kandydat do wykonywania kontraktu rządowego wiążącego się z dostępem do informacji niejawnych (zgodnie z ustawą o ochronie informacji niejawnych⁸). Współczesne standardy NATO i Unii Europejskiej ustanawiają instytucję „Certyfikatu Bezpieczeństwa Firmy”, dopuszczającą ją do realizacji takiego kontraktu. Nadają również instytucji państwowej prawo sformułowania wymogów odnośnie ochrony, których dopełnić musi ewentualny kontrahent. Podmiot realizujący kontrakt z mocy prawa podlega kontroli oraz ochronie ze strony Krajowej Władzy Bezpieczeństwa.

W większości firm krajów Unii Europejskiej istnieją tzw. „piony ochrony instytucji”⁹, do zadań których należy zapewnienie ochrony i bezpieczeństwa całokształtu działalności danej instytucji, w tym zwłaszcza informacji niejawnych, prawidłowości naboru personelu, przestrzegania wewnętrznych i ogólnych norm prawnych oraz ochrona fizyczna i techniczna obiektów. Istnieją one praktycznie we wszystkich instytucjach państwowych i gospodarczych. Obligatoryjnie są tworzone w instytucjach i firmach, w których znajdują się informacje niejawne.

Przyjęte przez NATO i Unię Europejską rozwiązania dotyczące bezpieczeństwa eko-

⁶ *Standardy bezpieczeństwa i ochrony informacji w NATO /Materiał informacyjny/, s. 1.*

⁷ Zob. L.F. Korzeniowski., A. Peptoński, *Wywiad gospodarczy. Historia i współczesność*, Kraków 2005, s. 57.

⁸ Ustawa z 22 stycznia 1999 roku o ochronie informacji niejawnych, /Dz U z 1999 roku Nr 11, poz. 95 z późn.zm./.

⁹ *Standardy bezpieczeństwa i ochrony informacji w NATO /Materiał informacyjny/, s. 4;* w mniejszych firmach zazwyczaj powoływany jest tzw. oficer bezpieczeństwa.

onomicznego nie uchroniły przed pojawieniem się kryzysu finansowego najpierw w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (USA), a następnie w Europie. Kryzys finansowy wywołał negatywne skutki w sferze ekonomicznej, politycznej, a nawet socjalnej. Złamano kilka zasad dotyczących druku pieniędzy, co spowodowało pojawienie się w systemach finansowych tzw. „pustego pieniądza” – pieniądź bez wartości, gdyż nie posiada wymiaru dobra materialnego. Zaczęto wyceniać księgowo firmy (wartość określano np. na wiele milionów dolarów), które nie mają żadnej wartości w wymiarze dóbr materialnych (np. firmy komputerowe, portale społecznościowe, banki). Podejmowano działania zmierzające do prowadzenia kreatywnej księgowości, nawet finansów publicznych, czy też zmian prawnych dotyczących funduszy emerytalnych (np. w Polsce). Najbardziej niezrozumiałym działaniem było „wpompowywanie” środków finansowych do banków, co miało – według niektórych – utrzymać stabilność systemu finansowego danego państwa. Jednakże przykład USA pokazuje, że prezesi banków - zamiast środki finansowe pochodzące z rezerw państwowych wprowadzić do systemu finansowego państwa – przyznali sobie pokaźne premie¹⁰. Jak pisze R. Gwiazdowski „Dług publiczny rośnie wszędzie, a korporacje chwalą się „zyskiem”. Zyski są najczęściej papierowe, zwłaszcza w wielkich bankach konsultingowych (...). Ale zyski te odnotowują one głównie dzięki rządowi i bankom centralnym. Rządy zwiększają nasze zadłuże-

nie, a banki centralne „psują pieniądź”, czyli go drukują, aby móc zwiększyć „płynność” sektora finansowego i uratować wielkie korporacje”¹¹. Warto także wskazać na panującą błędne przekonanie, że polityka pieniężna nakręca gospodarkę, a więc przedsiębiorcy (producenci) jedynie są postrzegani jako pośrednicy wykorzystujący pieniądze kreowane w obiegu między rządami a instytucjami finansowymi¹². Zgodnie z zasadami ekonomii to przedsiębiorcy (producenci) winni być motorem rozwoju gospodarki, gdyż to oni wytwarzają dobra materialne, które mają wymierną wartość. Można byłoby wskazać jeszcze wiele patologicznych zjawisk związanych z kryzysem w gospodarce światowej, jednakże już tych kilka ukazanych pokazuje, że mamy do czynienia również z poważnym kryzysem zarządzania w sferze finansów, jak i w sferze gospodarczej. Przywódcy państw niestety nie radzą sobie z kryzysem, a problem przywództwa jest jednym z kluczowych, gdyż zarządzanie kryzysem musi przebiegać sprawnie i kompetentnie.

Poziom współczesnych stosunków społeczno-ekonomicznych wymusza gruntowne poznanie ryzyka w wielu odmianach: ryzyk osobowych, organizacyjnych, prawnych, technicznych czy wreszcie ekonomicznych¹³.

Ryzyko w dziedzinie bezpieczeństwa ekonomicznego dotyczy wielu różnych obszarów działalności ludzi, obejmuje różnorodne negatywne konsekwencje sytuacji ale również zdarzeń niepożądanych, na ogół nieprzewidywalnych, które niosą za sobą potencjalną możli-

¹⁰ Zob. D. Walewska, *Strzyżenie mapetów*. „Uważam Rze. Inaczej pisane” 2012, nr 14(61), s. 74-76.

¹¹ R. Gwiazdowski, *Za duże żeby upaść*. „PlusMinus. Tygodnik Rzeczypospolitej” 2012, nr 16(999), s. P2.

¹² Zob. tamże, s. P3.

¹³ L.F. Korzeniowski, *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, s. 147-197.

wość zaistnienia niebezpieczeństwa, co w konsekwencji może doprowadzić do niewyobrażalnych strat, jak również nieszczęść ludzkich¹⁴.

Warto wskazać, że ryzyko zagrożeń powstaje nie tylko w rezultacie niezamierzonych skutków ubocznych działań gospodarczych, ale może być działaniem świadomym czy wręcz celowym, gdy rozmyślnie, mimo niepewności, podejmuje się ryzyko licząc na określone korzyści. Ryzykowne może być również zaniechanie działań, rozmyślna bierność, zdanie się na tzw. „los”, żywiołowy rozwój wypadków¹⁵.

Podjmowanie optymalnych decyzji w obszarze ryzyka wymaga od decydentów wiedzy i sprawnego systemu wczesnego ostrzegania o zagrożeniach. Za A. Sadłowskim można wskazać niektóre dyrektywy socjotechniczne wspomagające przedsięwzięcia związane z zapobieganiem ryzyku, a więc sytuacjom kryzysowym:

1. Wiele procesów jest przeładowanych systemami bezpieczeństwa, które przynoszą dodatkowy koszt i mają niepotrzebną złożoność. Należy skoncentrować zasoby na najbardziej krytyczne systemy z punktu widzenia organizacji, co może również istotnie wpływać na optymalizację kosztów inwestycyjnych wydatkowanych na środki bezpieczeństwa i ochrony.
2. Nigdy nie jest się dostatecznie przygotowanym na zaistnienie sytuacji kryzysowej. Należy rozróżnić proces zapobiegania sytuacjom kryzysowym od samego wystąpienia kryzysu.
3. Wczesne rozpoznanie sytuacji problemowej zapobiega rozwojowi kryzysu. Pre-

mier Polski we wczesnej fazie kryzysu finansowego mówił o bardzo dobrej sytuacji systemu finansowego Polski i miał rację, jednakże odpowiednie służby państwowe nie podjęły odpowiednich działań zmierzających do przeciwdziałania „wypompowywaniu” środków finansowych z systemu finansowego Polski przez międzynarodowe korporacje bankowe.

4. Właściwa identyfikacja kryzysu nie zawsze oznacza podjęcie odpowiedniego działania, potrzebny jest wcześniej opracowany plan działania.
5. Brak planu kryzysowego wydłuża czas reagowania oraz powoduje dezorganizację.
6. Skuteczność planu zarządzania kryzysem określa często dbałość o szczegóły.
7. Modyfikacja i redefiniowanie kryzysu następuje dzięki przepływowi informacji.
8. Informacja w sytuacji kryzysowej ma znaczenie krytyczne.
9. Nawet najlepiej opracowany plan nie zadziała, jeśli informacje w nim zawarte nie będą aktualne.
10. Pierwsze „minuty” kryzysu są kluczowe dla uruchomienia łańcucha przepływu informacji.
11. Szybkość przekazywania informacji może zminimalizować skutki wystąpienia sytuacji kryzysowej.
12. Sprawne środki przekazu informacji to jeden z podstawowych zasobów niezbędnych do realizacji planu zarządzania kryzysowego.
13. Aktualizacja informacji zawartych w planie zarządzania kryzysem powinna być

¹⁴ S. Kwiatkowski, *Socjotechniczne aspekty zarządzania bezpieczeństwem w różnych fazach narastającego zagrożenia*. [w:] L. J. Buller (red.): *Socjotechniczne aspekty bezpieczeństwa*. PTS, Warszawa 2011, s. 64.

¹⁵ Tamże, s. 65.

dokonywana okresowo, a także natychmiast po zmianach organizacyjnych i personalnych.

14. Proces zarządzania ciągłością usług informatycznych (IT) musi być sterowany wymaganiami strategii zarządzania kryzysem, a nie wymaganiami IT.
15. System bezpieczeństwa kryzysowego musi być poddawany cyklicznym testom. Celem testów nie musi być osiągnięcie 100 proc. zgodności, lecz przeprowadzenie analizy braków w systemie bezpieczeństwa.
16. Bezpieczeństwo zawsze kosztuje, jednakże koszty winny być istotnym ale nie jedynym kryterium wyboru.
17. Poparcie czynników decyzyjnych jest krytycznym elementem sukcesu¹⁶.

Ciekawym remedium na obecny kryzys światowy przedstawił doradca gospodarczy rządu Chin Hongbing Song, omawiając swoją książkę zatytułowaną „Wojna o pieniądź”, w trakcie międzynarodowej konferencji naukowej w Warszawie¹⁷. Uważa on, że wyjściem z obecnej sytuacji kryzysowej jest doprowadzenie do upadku banków, które nierozważną polityką kredytową doprowadziły do niebotycznego zadłużania się wielu krajów świata. Zamiast ponosić konsekwencje nierozważnych decyzji, banki – na mocy decyzji politycznych decydentów - korzystają z publicznych środków finansowych.

Prof. Paul Dembiński szef katedry Strategii Konkurencji Międzynarodowej Uniwersytetu we Fryburgu w Szwajcarii uważa, że jedynie restrukturyzacja długu i odstąpienie od części zobowiązań finansowych dłużników może przywrócić normalną sytuację i stabilizację systemu finansowego. „To jest nie do przelknięcia przez finansistów, którzy chcą utrzymać system zobowiązań, jednak, moim zdaniem, jest to etap, do którego lepiej dojść w sposób zorganizowany, niż być do tego przymuszonym”¹⁸.

Ks. bp Józef Kupny Przewodniczący Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski apeluje o respektowanie wartości etycznych w dziedzinie ekonomii czy finansów, gdyż luka w tym zakresie prowadzi nieuchronnie do kryzysu. W epoce globalizacji z powodu kryzysu ekonomiczno-finansowego coraz bardziej potrzebne staje się wprowadzenie w stosunki rynkowe zasady większej bezinteresowności, co określane jest mianem „logiki daru”. Tak więc obok przedsiębiorstw nastawionych na zysk, powinny mieć możliwość rozwoju organizacje produkcyjne, które stawiają sobie cele społeczne i wzajemną pomoc. Istniejące w różnych częściach świata liczne formy ekonomii, mające początek także w inicjatywach religijnych, pokazują, że jest to możliwe¹⁹. List społeczny Konferencji Episkopatu Polski zatytułowany „W trosce o człowieka i dobro wspólne” apeluje by godzić ze sobą wymogi ekonomii i prymat osoby ludzkiej posiadającej godność. Osoba ludzka – według do-

¹⁶ A. Sadłowski, *Socjotechniczne aspekty zarządzania ciągłością działania i zarządzania kryzysowego*. [w:] L. J. Buller (red.): *Socjotechniczne aspekty bezpieczeństwa*. PTS, Warszawa 2011, s. 100-102.

¹⁷ H. Song, *Anatomia kryzysu finansowego i ekonomicznego: przyczyny, przebieg, konsekwencje, perspektywy – i co po kryzysie?* Międzynarodowa konferencja Ministerstwa Gospodarki i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego zatytułowana „Nowy porządek światowy. W kierunku nowej ery odpowiedzialności – inspiracje religijne”, Warszawa, 14 grudnia 2011 roku.

¹⁸ P. Dembiński, *Stanowisko Kościoła wobec kryzysu finansowego na świecie*. Debata „Kościół wobec kryzysu finansowego”, Warszawa, 20 stycznia 2012 roku.

¹⁹ M. Przeciszewski, *Głos Episkopatu w sprawach społecznych jest niezbędny!* <http://ekai.pl/wydarzenia/wywiady/x49437/glos-episkopatu-w-sprawach-spoecznych> (2012-01-30).

kumentu – jest twórcą, ośrodkiem i celem całego życia społeczno-gospodarczego. W czasach przełomowych przemian i pracy nad rozwojem gospodarczym w Polsce, a także przewyciężeniem skutków kryzysu gospodarczego należy przyjąć przekonanie, że ekonomia jest tylko środkiem w osiąganiu przez człowieka jego celów. Zakład pracy czy cała gospodarka – oprócz wymiaru czysto ekonomicznego – posiadają wymiar ludzki i społeczny²⁰.

Członkowie G20, a więc udziałowcy Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego, naciskają na Unię Europejską, aby podjęła zdecydowane działania zmierzające do zakończenia kryzysu gospodarczego. Minister finansów Australii – Wayne Swan wręcz domaga się od przedstawicieli Unii Europejskiej reform ograniczających ryzyko „zarażenia” kryzysem gospodarczym reszty świata²¹. A samo mówienie o przewyciężeniu kryzysu²², co czyni wielu polityków europejskich, nie jest tożsame z podejmowaniem konkretnych działań zmierzających do uzdrowienia sytuacji gospodarczej.

Zdaniem czeskiego ekonomisty – Tomasa Sedláčka nie można patrzeć na gospodarkę abstrahując od moralności, a przede wszystkim nie biorąc pod uwagę dobra wspólnego²³. Działania nie uwzględniające dobra wspólnego prowadzą do sytuacji, które zagrażają ekonomicznemu bezpieczeństwu państwa.

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony został zagadnieniom związanym z ekonomicznym bezpieczeństwem państwa w dobie kryzysu światowego. Przedstawione zostały zagrożenia i ryzyka wynikające ze skutków światowego kryzysu gospodarczego oraz zaprezentowane zostały różne stanowiska wskazujące na sposoby przewyciężenia skutków kryzysu w sferze ekonomicznej (ale także politycznej).

SUMMARY

The article was devoted to the issues associated with the economic state security in the duration of the world crisis. There have been presented threats and risks resulting from effects of the world economic crisis. Different positions have also been taken in this paper, pointing on overcoming effects of the crisis in the economic sphere (but also political).

SŁOWA KLUCZOWE

Bezpieczeństwo ekonomiczne, zarządzanie bezpieczeństwem, kryzys gospodarczy, kryzys finansowy, zarządzanie kryzysem, ryzyko, zagrożenia.

KEYWORDS

Economic security, safety management, economic crisis, financial crisis, managing of the crisis, risk, threats.

²⁰ bp J. Kupny, *List społeczny „W trosce o człowieka i dobro wspólne”*. Wyd. „Biblos”, Tarnów 2012.

²¹ -d.w.: *Globalny spór o wyjście Europy z kryzysu*. „ekonomia&rynek” 2012, nr 94(9214), s. B5.

²² Zob. M. Magierowski, *Kryzys: półmetek*. „Uważam Rze. Inaczej pisane” 2012, nr 16(63), s. 84-86.

²³ F. Memches, *Odkłamać niewidzialną rękę rynku*. „Uważam Rze. Inaczej pisane” 2012, nr 14(61), s. 52.

BIBLIOGRAFIA

- Dembiński P.: *Stanowisko Kościoła wobec kryzysu finansowego na świecie*. Debata „Kościół wobec kryzysu finansowego”, Warszawa, 20 stycznia 2012 roku.
- d.w.: *Globalny spór o wyjście Europy z kryzysu*. „ekonomia&rynek” 2012, nr 94(9214), s. B5.
- Falkowski A.: *Informacja*, Encyklopedia Katolicka, TN KUL, Lublin 1997, Tom VII.
- Gwiazdowski R.: *Za duże żeby upaść*. „PlusMinus. Tygodnik Rzeczypospolitej” 2012, nr 16(999), s. P2
- Korzeniowski L.F.: *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, EAS, Kraków 2008.
- Korzeniowski L.F., Peplowski A.: *Wywiad gospodarczy. Historia i współczesność*, Kraków 2005.
- Kupny J.: *List społeczny „W trosce o człowieka i dobro wspólne”*. Wyd. „Biblos”, Tarnów 2012.
- Kwiatkowski S.: *Socjotechniczne aspekty zarządzania bezpieczeństwem w różnych fazach narastającego zagrożenia*. [w:] BULLER L.J. (red.): *Socjotechniczne aspekty bezpieczeństwa*. PTS, Warszawa 2011.
- Magierowski M.: *Kryzys: półmetek*. „Uważam Rze. Inaczej pisane” 2012, nr 16(63), s. 84-86.
- Memches F.: *Odkłamać niewidzialną rękę rynku*. „Uważam Rze. Inaczej pisane” 2012, nr 14(61).
- Przeciszewski M.: *Głos Episkopatu w sprawach społecznych jest niezbędny!* <http://ekai.pl/wydarzenia/wywiad/x49437/glos-episkopatu-w-sprawach-spoecznych> (2012-01-30).
- Sadłowski A.: *Socjotechniczne aspekty zarządzania ciągłością działania i zarządzania kryzysowego*. [w:] BULLER L.J. (red.): *Socjotechniczne aspekty bezpieczeństwa*. PTS, Warszawa 2011.
- Song H.: *Anatomia kryzysu finansowego i ekonomicznego: przyczyny, przebieg, konsekwencje, perspektywy – i co po kryzysie?* Międzynarodowa konferencja Ministerstwa Gospodarki i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego zatytułowana „Nowy porządek światowy. W kierunku nowej ery odpowiedzialności – inspiracje religijne”, Warszawa, 14 grudnia 2011 roku.
- Standardy bezpieczeństwa i ochrony informacji w NATO /Materiał informacyjny/*, Warszawa, luty 1998.
- Szot L.: *Sprawozdanie z konferencji naukowej: Służby Specjalne Demokratycznego Państwa. Cywilne służby specjalne III RP – próba bilansu*, Warszawa 2011, /maszynopis/.
- Walewska D.: *Strzyżenie mapetów*. „Uważam Rze. Inaczej pisane” 2012, nr 14(61).

Akty prawne:

Ustawa z 22 stycznia 1999 roku o ochronie informacji niejawnych, /Dz U z 1999 roku Nr 11, poz. 95 z późn.zm./.

NOTA O AUTORZE

Dr Leszek Buller – Adiunkt, Zastępca Dyrektora Instytutu Socjologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych w Warszawie

Rafał Maciąg

Funkcjonowanie funduszu poręczeniowego

The functioning of guarantee fund

I. WSTĘP

W Polsce „klimat” do prowadzenia działalności gospodarczej na warunkach zbliżonych do krajów zachodnich trwa od niedawna. Transformacja ustroju społeczno - gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej po roku 1989 nadal nie jest w pełni zakończona. Wydaje się, że potrzebna jest także zmiana mentalna wśród całego społeczeństwa (czyli również rządzących), która pozwoli docenić bardziej wartość jaką jest wolne, demokratyczne państwo. W ostatnich latach lawinowo (i to w skali globalnej) wzrasta bezrobocie. Logiczną więc konsekwencją jest w związku z tym poszukiwanie wyjścia z tego wielkiego problemu społecznego. Faktycznie jesteśmy świadkami wzrostu popularności podejmowania działalności gospodarczej. Obywatel próbuje samodzielnie zadbać o swój godziwy byt materialny. Uzyskując jednak (zwykle wcale nie bez zbędnego czasu i energii) status mikro-, małego czy średniego przedsiębior-

cy¹, napotyka na bariery, które już na wstępie mogą zniweczyć plany i spowodować poczucie bezradności wobec zbyt konkurencyjnego rynku. Unia Europejska oferuje liczne programy pomocowe mające na celu wspieranie przedsiębiorczości w poszczególnych krajach członkowskich poprzez przeznaczanie na ten cel środków finansowych. Jak wiadomo, nie każda osoba rozpoczynająca działalność gospodarczą otrzymuje pieniężne wsparcie z tych środków. Jest to uwarunkowane różnymi procedurami weryfikacyjnymi. Poza tym warto uświadomić sobie fakt, że ten „strumień pieniędzy” nie będzie „płynął” wечно. Stąd zasadne wydaje się zwrócenie uwagi w kierunku tradycyjnych form pozyskiwania kapitału przez MŚP oraz zwiększania efektywności tego pozyskiwania. Formą taką niewątpliwie jest kredyt bankowy². I tutaj jednak (skądinąd słusznie), aby go otrzymać należy spełnić wiele warunków³. Jak trafnie zauważa A. Kidyba: „ mikro-, mali i średni przedsiębior-

¹ Definicje mikro-, małego i średniego przedsiębiorcy (dalej jako MŚP) zawarte są w ustawie z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej. Samo pojęcie przedsiębiorcy posiada wiele definicji różniących się zakresem pojęciowym. Zazwyczaj poszczególne ustawy tworzą je na własny wyłączny użytek.

² W obowiązującym stanie prawnym finansowanie działalności kredytem jest również po prostu najtańsze z uwagi na fakt, że odsetki bankowe są odliczane od podstawy opodatkowania.

³ Podmiot ubiegający się o kredyt musi legitymować się przede wszystkim tzw. zdolnością kredytową.

cy jako potencjalni kredytobiorcy mają utrudnione zadanie z uwagi na: 1) podwyższone ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, 2) brak historii kredytowej, 3) słabą jakość dokumentacji finansowo - księgowej, 4) brak odpowiedniego majątku na zabezpieczenie kredytu, 5) nieumiejętność wypełniania wniosków kredytowych⁴. Instytucją, która okazuje się niezmiernie pożyteczną w takiej sytuacji jest fundusz poręczeń kredytowych.

II. POJĘCIE I ZASADY DZIAŁANIA FUNDUSZU PORĘCZENIOWEGO

Słowo „fundusz” czy „fundusze” w języku powszechnym jest synonimem środków pieniężnych⁵. W orbicie naszych zainteresowań jest znaczenie jedynie częściowo zgodne z przedstawionym w zdaniu poprzednim. Chodzi mianowicie o fundusz jako wyrażoną w jednostkach pieniężnych równowartość środków gospodarczych przedsiębiorstwa, którym nadano określone przeznaczenie gospodarcze, lub wyodrębniono w celu nadania takiego znaczenia w przyszłości⁶. Początek działalności funduszy poręczeniowych⁷ w Polsce przypada na pierwszą połowę lat 90 ubiegłego stulecia. Powstały one za sprawą następujących programów/projektów: *Pro-*

*gram Inicjatyw Lokalnych*⁸, *Tor#10, Program Kanadyjsko-Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości, Program Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości, Program Polsko-Brytyjskiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości*⁹. Już w tamtych latach wykształcił się specyficzny sposób działania (procedura) działania f. p. Niestety nie doczekaliśmy się jeszcze odpowiedniej regulacji określającej status f. p. Fundusz działa na podstawie aktu założycielskiego oraz opartym na nim regulaminie¹⁰. Może być albo samodzielną konstrukcją, której jedynym przedmiotem działalności jest udzielanie poręczeń spłaty kredytów¹¹. Może także istnieć jako jedna z kilku wewnętrznych komórek organizacyjnych jakiejś większej struktury. M. Gajewski zwraca uwagę, że fundusz, który zajmuje się wyłącznie działalnością poręczeniową jest bardziej operatywny i łatwiejszy w zarządzaniu. W skład funduszu wchodzi zwykle : organ zarządzający, organ nadzorczy, komórka finansowo-księgowa, właściciele, personel operacyjny¹². Pierwotne środki finansowe zwykle są darowane przez władzę publiczną funduszowi¹³. Warto zauważyć, że cel, na który przeznaczane są środki leży również w interesie państwa, ponieważ przyczynia się on do walki z bezrobociem i wpływa pozytywnie na promowanie idei przedsiębiorczości wśród

⁴ Cyt. za: A. Kidyba, *Prawo handlowe*, wyd. 12, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 51.

⁵ Mówimy, że dysponujemy (bądź nie) jakimiś funduszami.

⁶ *Leksykon rachunkowości*, red. E. Nowak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 50.

⁷ Dalej jako f. p.

⁸ Był to pierwszy taki program w Polsce. Zakładał on stwarzanie i wdrażanie najlepszych strategii rozwoju lokalnego oraz współpracę administracji publicznej, organizacji pozarządowych i środowiska biznesowego.

⁹ Program ten jest kontynuowany przez Lubelską Fundację Rozwoju. Zob. <http://ksfp.org.pl/pl/PierwszeProgramy.aspx>

¹⁰ Zasada funkcjonowania opartego na regulaminie jest niezależna od tego czy fundusz jest samodzielną komórką czy działa w obrębie większej struktury.

¹¹ Poręczenie spłaty kredytów ma najdonioślejsze znaczenie w działalności funduszy poręczeniowych, ale w grę wchodzi tu także poręczanie spłaty pożyczek.

¹² M. Gajewski, *Lokalny fundusz poręczeń kredytowych*, PIL, Katowice 1996, s. 23-26.

¹³ Z czasem fundusz może ubiegać się o ponowne zasilenie kapitału czy to u państwa, czy u innych instytucji (głównie unijnych). Ubieganie się o takie środki odbywa się z reguły w formie konkursowej.

społeczeństwa¹⁴. Bez względu na wymienione źródła, w trakcie funkcjonowania pobiera za świadczone na rzecz klientów usługi opłaty i prowizje. F. p. , jako instytucja finansowa¹⁵ *sensu largo*, pełni rolę swoistego pośrednika pomiędzy potencjalnym kredytobiorcą a bankiem. Generalną przyczyną ich funkcjonowania jest wspomniane ułatwianie sektorowi MŚP¹⁶ dostępu do finansowania bankowego oraz powodowanie zmiany nastawienia ogólnej nieufności banków do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w niewielkich rozmiarach. Jak zauważa E. Purchla, skutkiem słabego zaangażowania się instytucji finansowych w kredytowanie segmentu MŚP jest powstanie tzw. luki kapitałowej¹⁷.

Najczęściej stosowane formy prawne, w ramach której funkcjonują fundusze poręczeniowe to: spółka akcyjna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, fundacja, towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych. Z punktu widzenia terytorialnego obszaru działania, wyróżniamy fundusze: lokalne, regionalne, ogólnokrajowe. Warto przypomnieć czym jest poręczenie według Kodeksu cywilnego¹⁸. Zgodnie z zawartą w art. 876 § 1 definicją: poręczyciel zobowiązuje się do wykonania

zobowiązania w przypadku, gdy dłużnik go nie wykona. Przedkładając tę definicję na przedmiot niniejszych rozważań, należy sobie uświadomić, że w „roli” poręczyciela występuje fundusz poręczeniowy (poręczający spłatę kredytu). Wierzycielem jest w tym stosunku bank (lub inna instytucja finansowa udzielająca kredytu), a dłużnikiem jest kredytobiorca.

Nieco odmienną strukturą jest tzw. fundusz poręczeń wzajemnych, gdzie uczestnicy (będący z reguły małymi i średnimi przedsiębiorcami) w zamian za uzyskanie statusu członka (co następuje w wyniku np. nabycia udziałów/akcji) mogą partycypować w zarządzaniu oraz pretendować do uzyskania poręczenia funduszu¹⁹. Formy prawne w jakich działają w obrocie to: spółka akcyjna, spółka z o.o., fundacja, spółdzielnia, stowarzyszenie. Niezbędna dla powodzenia działalności poręczeniowej f. p. jest dobra współpraca banku i f. p.

Normatywną podstawą regulacji współpracy między funduszem a bankiem udzielającym kredyt klientowi jest umowa poręczenia oraz właśnie umowa o współpracy²⁰. Niekiedy może to być umowa gwarancji bankowej, a zupełnie wyjątkowo akredytywa (w przypadku współpracy międzynarodowej

¹⁴ Poza wyżej wymienionymi „zachętami”, państwo może liczyć na wzrost wpływów podatkowych pochodzących (już) od przedsiębiorcy, który wskutek otrzymania kredytu (dzięki funduszowemu poręczeniu) z powodzeniem prowadzi działalność gospodarczą. Zob. też uwagi dotyczące „wzorcowego” regulaminu w rozdziale IV punkcie h) niniejszego opracowania.

¹⁵ Jak zauważa A. Janiak: „Grupa niebankowych instytucji finansowych nie jest jednorodna. Działalność niektórych z nich podlega reglamentacji prawnej i nadzorowi ze strony organów państwowych, inne mogą powstawać i prowadzić działalność swobodnie, opierając swoje funkcjonowanie na konstytucyjnej zasadzie iż ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny (art. 22 Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 roku)”, *Działalność kredytowa niebankowych instytucji finansowych*, „Monitor Prawa Bankowego”, nr 1, styczeń 2011 roku, s. 67-68.

¹⁶ To właśnie mikro-, mali i średni przedsiębiorcy wytwarzają ponad 50% PKB kraju. Zob. też A. Kowalewski, *Źródła finansowania sektora MSP*, „Home & Market”, czerwiec 2011, s. 36.

¹⁷ E. Purchla, *Lokalne fundusze wzajemnych poręczeń kredytowych dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, <http://www.google.pl/search?q=E.+Purchla%2C+Lokalne+fundusze+wzajemnych+por%C4%99cze%C5%84+kredytowych+dla+mikro-%2C+ma%C5%82zych+i+%C5%9Brednich+przeds%C4%99biorstw+w+Polsce&ie>, (31.01.2012).

¹⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.

¹⁹ M. Gajewski, Gajewski M., Załęski W., Branicki T., *Instrumenty finansowe. Fundusz poręczeń wzajemnych. Doświadczenia polskie*, wyd.1, PFPiR MiSP, Warszawa 1997.

²⁰ Na temat umowy o współpracy zob. rozdział IV punkt g) niniejszego opracowania.

tych dwóch podmiotów). Beneficjentem poręczenia f. p. jest sektor MŚP. Klasyfikacja do konkretnej kategorii: mikro-, małych i średnich przedsiębiorców opiera się na kryteriach ekonomicznych, takich jak: 1) wielkość średniorocznego zatrudnienia, 2) wielkość osiągniętego w roku obrotowym przychodu netto przez przedsiębiorcę²¹.

Specyfiką poręczenia fundusowego jest jego niepełność. Zabezpiecza ono bowiem od 50% do 80%²² kwoty udzielanego przedsiębiorcy kredytu. Banki stosując asekuracyjną politykę w zakresie udzielania kredytów²³, preferują klienta ubiegającego się o większą kwotę pieniężną. Spowodowane jest to tym, że ogólne koszty obsługi „drobnego” i „dużego” kredytobiorcy są zbliżone. Potencjalne zyski natomiast logicznie prezentuje zależność: większy kredyt = większe zyski. Za swoje usługi f. p. pobiera prowizję (oscylującą w od 1% do 3% wartości poręczenia), co teoretycznie powoduje wzrost kosztów uzyskania kredytu. W praktyce jednak fundusz najczęściej negocjuje z bankiem, z którym jest w stałej współpracy, obniżenie kosztów np. poprzez zmniejszenie kosztów bankowych tak, aby kredytobiorca nie odczuwał dodatkowych dolegliwości finansowych. Banki i f. p. stosują różne procedury poprzedzające wydanie decyzji o udzieleniu (bądź nie) poręczenia przyszłemu kredytobiorcy. Następstwem tego jest dość intensywny

obieg wszelkich potrzebnych dokumentów pomiędzy tymi instytucjami. Generalnie jest to jednak proces stosunkowo sprawny, który nie stanowi nadmiernej biurokratycznej niedogodności dla klienta. Z punktu widzenia charakteru udzielanych poręczeń można wyróżnić dwa podstawowe modele funduszy poręczeń kredytowych. Są to: 1) model indywidualny, który zakłada rozpatrywanie pojedynczych wniosków o udzielenie poręczenia, oraz 2) model portfelowy, gdzie fundusz poręcza (w odpowiednim stopniu) cały portfel kredytów udzielanych przez bank podmiotom spełniającym określone kryteria²⁴. Należy też uwypuklić charakter „instytucji podwyższonego ryzyka”, który to jest przymiotem funduszy poręczycielskich. W ich naturze leży bowiem ryzyko (możliwość) wykonania poręczenia na rzecz banku, który egzekwuje swoje należności²⁵. Z drugiej strony minimalizować to niebezpieczeństwo mają różne procedury prewencyjne. Chodzi tu przede wszystkim o: ograniczenie zaangażowania na rzecz jednego przedsiębiorcy, uprzednie badanie sytuacji finansowej przedsiębiorstwa występującego o udzielenie poręczenia, czy wymóg uzyskania bezwzględnej większości głosów komisji decydującej o przyznaniu poręczenia²⁶. Zasadą jest stosowanie jako zabezpieczenia własnego przez f. p. weksla *in blanco* (wraz z deklaracją wekslową), czyli dokument za-

²¹ E. Etel, M. Nowikowska, A. Piszcz, J. Sieńczyło-Chlabicz, W. Stachurski, A. Żukowska, *Publiczne prawo gospodarcze. Ćwiczenia*, wyd.2, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 48.

²² Dane ze strony internetowej Krajowego Systemu Usług dla małych i średnich przedsiębiorców, <http://ksu.parp.gov.pl> (31.01.2012).

²³ W dobie kryzysu finansowego praktyki takie znajdują częściowe uzasadnienie.

²⁴ M. Gajewski, T. Kiliański, J. Szczucki, *Zasady organizacji i funkcjonowania funduszy poręczeń kredytowych*, KSFP, Radom 2000, s. 8-9.

²⁵ Z uwagi na fakt, że kredytobiorca nie spłaca rat kredytowych.

²⁶ Dz. cyt., s. 8.

wierający co najmniej podpis wystawcy, złożony z zamiarem zaciągnięcia zobowiązania wekslowego²⁷.

Większość funduszy nie jest nastawiona na zysk. Konsekwencjami takiego stanu rzeczy są z jednej strony trudności w utrzymaniu stabilnego poziomu kapitału²⁸ (przy równoczesnym pokrywaniu wszystkich bieżących kosztów), a z drugiej konieczność (prędzej czy później) jakiegoś dofinansowania z zewnątrz²⁹. W praktyce przypadki konieczności wykonania zobowiązania zamiast dłużnika (kredytobiorcy) są nieliczne. Doza niepewności jednak występuje zawsze w konstrukcji poręczenia, a zwłaszcza z perspektywy poręczyciela. Charakterystyczne też jest dla f. p. stosowanie tzw. mnożnika (multiplikatora). Istota tej konstrukcji sprowadza się do akceptacji przez bank współpracujący udzielenia poręczeń przez fundusz ponad kapitał, który jest w posiadaniu tego drugiego. Inaczej mówiąc, f. p. dysponują w takiej sytuacji znacznie mniejszymi środkami pieniężnymi niż kwota udzielonych poręczeń³⁰. Ważnym i zarazem korzystnym aspektem funduszowych poręczeń jest to, że f. p. poręczają zawsze (w jakimś stałym procencie) aktualną wysokość zobowiązań kredytobiorcy³¹.

III. FUNKCJONOWANIE FUNDUSZY PORĘCZENIOWYCH W OBECNYCH WARUNKACH POLSKICH

Pieczę nad rozwojem polskiej przedsiębiorczości sprawuje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości³². Jest ona agencją rządową wspierającą polską przedsiębiorczość. Można powiedzieć, że jej działalność w zakresie koordynacji, doradztwa, informacji dotycząca działalności poręczeniowej jest wręcz bezcenna³³. Drugą taką instytucją, która zajmuje się już wyłącznie problematyką działalności poręczeniowej jest działające od 1996 roku Krajowe Stowarzyszenie Funduszy Poręczeniowych³⁴. Członkami tej organizacji są osoby wyróżniające się głęboką wiedzą teoretyczną i praktyczną w zakresie wspierania MŚP. Cele, do których dąży KSFP to przede wszystkim: 1) upowszechnianie wiedzy i wymiana doświadczeń w zakresie prowadzenia działalności poręczycielskiej, 2) wspieranie rozwoju systemu poręczeń kredytowych w Polsce, 3) współpraca z instytucjami międzynarodowymi oraz rządowymi, samorządowymi i finansowymi³⁵. Podstawową wiedzę na temat funkcjonowania f. p. w Polsce uzyskać możemy poprzez zapoznanie się z corocznym raportem o stanie poręczeń, sporządzanym właśnie przez KSFP. Wśród szczegółowych danych, które są w nim zawar-

²⁷ Zob. art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz. U. 1936 r. Nr 37 poz. 282).

²⁸ Osiągnięcie stanu samofinansowania f. p. ma charakter raczej wyjątkowy, a jest możliwe przy spełnieniu takich przesłanek jak: a) długi okres funkcjonowania, b) wysokie oprocentowanie kapitału, c) posiadanie dużego kapitału „na start” działalności.

²⁹ Dz. cyt., s. 7-8.

³⁰ Niezbędne jest w tej konstrukcji, zwanej także dźwignią finansową istnienie wzajemnego zaufania banku i f. p. Poza tym jej stosowanie nie byłoby możliwe, gdyby kredytobiorcy regularnie nie spłacali swoich zobowiązań na rzecz banków. W związku z tym kapitał f. p. jest uruchamiany stosunkowo nieczęsto.

³¹ Aktualność oznacza zmienność, a precyzyjniej, sukcesywne pomniejszanie wartości poręczenia wskutek stopniowego wykonywania zobowiązania kredytobiorcy poprzez uiszczanie rat kredytowych.

³² Zob. ustawę z dnia 9 listopada 2000 roku o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Dz.U. 2000 Nr 109 poz. 1158 ze zm.

³³ Zob. na przykład ideę Krajowego Systemu Usług.

³⁴ Dalej jako KSFP.

³⁵ Dz. cyt., s. 51.

te możemy wyczytać m. in., że na przestrzeni ostatnich lat odnotowujemy stały wzrost zainteresowania usługami f. p. przejawiający się w liczbie oraz wartości udzielonych poręczeń. Bardzo korzystnym zjawiskiem jest również wzrost kapitałów funduszowych w ostatnich latach³⁶. Wśród nowych celów dotyczących rozwoju f. p., które wytyczył sobie rząd w perspektywie lat 2009-2013 możemy wymienić m. in. : „stworzenie i wdrożenie systemu monitoringu funduszy; rozwój oferty produktów i usług poręczeniowych i bieżące dostosowanie jej do oczekiwań rynku; zwiększenie roli samorządów terytorialnych we wspieraniu funduszy”³⁷. Bank Gospodarstwa Krajowego wspiera f. p. na przykład poprzez udzielanie na ich rzecz reporeczeń, tj. poręczeń za zobowiązania wynikające z poręczeń za zobowiązania MŚP³⁸. Ustawodawstwo unijne udzielanie poręczeń przedsiębiorcom traktuje jako pomoc *de minimis*, czyli pomoc publiczną niewymagającą notyfikacji Komisji Europejskiej³⁹.

IV. STANDARDY PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI PORĘCZENIOWEJ

Swoistą „Biblią” będącą drogowskazem jak należy prowadzić działalność poręczeniową stanowią sporządzone przez Bank Gospodarstwa Krajowego „Standardy funkcjonalne działalności poręczeniowej”⁴⁰. Warto zaprezentować je w całości. Fundusz poręczeniowy działający zgodnie z nimi spełnia następujące warunki:

- a) prowadzi działalność poręczeniową wyłącznie na rzecz mikro-, małych i średnich przedsiębiorców oraz instytucji pożytku publicznego, która jest główną działalnością funduszu, co znajduje odzwierciedlenie w stosownych dokumentach spółki; fundusz nie może wykonywać innej działalności, która nie jest uzupełniająca lub wspierająca dla działalności poręczeniowej;
- b) nie działa w celu osiągnięcia zysku lub przeznacza wypracowany zysk na cele statutowe, co znajduje odzwierciedlenie w stosownych dokumentach spółki;
- c) znajduje się w dobrej sytuacji finansowej i nie zalega z opłacaniem podatków oraz składek na ubezpieczenie społeczne;
- d) zarządza kapitałem z uwzględnieniem bezpieczeństwa lokat/inwestycji kapitałowych. Kapitał musi być lokowany w bezpiecznych i płynnych instrumentach finansowych, tzn. obligacjach Skarbu Państwa, papierach wartościowych emitowanych przez NBP i depozytach bankowych, bądź w jednostkach uczestnictwa funduszy rynku pieniężnego (do 20% wolnych środków funduszu), działających na podstawie ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. nr 146, poz. 1546, z późn. zm.) oraz obligacjach komunalnych z gwarancją dojsca emisji do skutku udzieloną przez bank organizujący emisję (do 15% wolnych

³⁶ Zob. raport o stanie funduszy poręczeniowych w Polsce- stan na 31 grudnia 2010 roku, (Krajowe Stowarzyszenie Funduszy Poręczeniowych).

³⁷ Zob. *Kierunki rozwoju funduszy pożyczkowych i poręczeniowych dla małych i średnich przedsiębiorstw w latach 2009-2013*, Warszawa, marzec 2011 roku, www.mg.gov.pl (31.01.2012).

³⁸ Zob. Program rządowy: *Wspieranie przedsiębiorczości z wykorzystaniem poręczeń i gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego*, przyjęty w dniu 19 maja 2009 roku, www.bip.mf.gov.pl (31.01.2012).

³⁹ Zob. rozporządzenie Komisji (WE) nr 1998/2006 z dnia 15 grudnia 2006 roku w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu do pomocy *de minimis* (Dz.U. UE L379 z 28.12.2006, str. 5., z późn. zm.), oraz rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 29 września 2011 roku w sprawie szczegółowych warunków udzielania poręczeń jako pomocy publicznej *de minimis*.

⁴⁰ „Standardy prowadzenia działalności poręczeniowej”, <http://www.bgk.pl> (31.01.2012).

środków funduszu). Przychody z lokat i inwestycji kapitałowych realizowanych w oparciu o środki finansowe funduszu, mogą być wykorzystywane dla finansowania kosztów działalności instytucji związanych z udzielaniem poręczeń kredytowych, i (w związku z tym) posiada regulamin lokowania środków pieniężnych;

e) dysponuje odpowiednimi zasobami ludzkimi, rozumianymi jako:

1. kierowanie funduszem poręczeń kredytowych przez osobę legitymującą się wykształceniem wyższym przy czym wskazane jest dodatkowo posiadanie doświadczenia w zakresie funkcjonowania mikro, małych i średnich przedsiębiorstw i stosowania instrumentów finansowego wspierania mikro, małych i średnich przedsiębiorstw,
2. posiadanie przez fundusz, co najmniej jednego pracownika o wykształceniu ekonomicznym lub posiadającego doświadczenie w analizie ekonomicznej przedsiębiorstw; liczebność personelu funduszu poręczeń kredytowych powinna być dostosowana do skali działalności poręczeniowej oraz potencjału finansowego funduszu poręczeń kredytowych;
3. posiada niezbędny potencjał ekonomiczny i techniczny do udzielania poręczeń;

f) w swej działalności oraz w dokumentach regulacyjnych uwzględnia rekomendację Związku Banków Polskich dotyczącą współpracy pomiędzy bankami a funduszami poręczeniowymi na rynku polskim przyjętą przez ZBP w dniu 22 maja 2009 r.⁴¹;

g) poręcza kredyty lub pożyczki zaciągnięte w instytucjach finansujących, z którymi zawarł umowy o współpracy w zakresie działalności poręczeniowej, z zastrzeżeniem, że umowa o współpracy:

1. powinna określać wszelkie istotne warunki współpracy, w tym przede wszystkim precyzować warunki i sposób egzekucji poręczeń, wzajemną wymianę informacji pozostających w związku z udzielonym finansowaniem i poręczeniami oraz wielkość umownego mnożnika kapitałowego, rozumianego jako wielokrotność dopuszczalnej wartości obsługiwanych poręczeń do wielkości kapitału poręczeniowego funduszu,
 2. nie powinna stawiać instytucji finansowej w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do funduszu poręczeń kredytowych. Przepisy umowy o współpracy z instytucją finansową muszą wynikać i być zgodne z postanowieniami regulaminu działalności poręczeniowej funduszu poręczeń kredytowych,
 3. powinna precyzować wymogi dokumentacyjne stawiane wnioskodawcy. Co do zasady fundusz nie powinien żądać dokumentów ponad te, które są normalnie wymagane przez instytucję finansującą; udzielenie poręczenia na rzecz instytucji finansowej bez uprzedniego zawarcia z nią umowy o współpracy może być dopuszczalne jedynie wyjątkowo, pod warunkiem, że zostanie udzielone ono zgodnie ze standardami określonymi w regulaminie działalności poręczeniowej funduszu;
- h) działa w oparciu o regulamin działalności poręczeniowej będący podstawowym do-

⁴¹ Zob. Rekomendację dotyczącą zasad współpracy pomiędzy bankami a funduszami poręczeniowymi na rynku polskim, przyjętą przez Zarząd Związku Banków Polskich na posiedzeniu w dniu 22 maja 2009 roku. (zmiany do rekomendacji Zarząd ZBP przyjął w dniu 10 sierpnia 2010 r.).

kumentem opisującym zasady działania funduszu poręczeniowego. Regulamin ten powinien w szczególności określać:

1. procedurę udzielania poręczeń oraz podział kompetencji w ramach tej procedury, pozostające w zgodzie z przepisami regulującymi funkcjonowanie funduszu poręczeń kredytowych, ze szczególnym uwzględnieniem:
 2. procedury wnioskowania o poręczenie,
 3. procedury oceny wniosku o poręczenie i oceny wiarygodności wnioskodawcy, realizowanej niezależnie od oceny przeprowadzonej przez instytucję finansującą, niezależna analiza ryzyka przez fundusz nie jest konieczna w przypadku poręczeń portfela transakcji wystandaryzowanych,
 4. procedury podejmowania decyzji o udzieleniu lub odmowie poręczenia przez właściwy organ funduszu poręczeń kredytowych wraz z wyraźnym wskazaniem tego organu i jego kompetencji decyzyjnych,
 5. obszar terytorialny działania funduszu,
 6. maksymalną wartość poręczenia oraz maksymalne zaangażowanie funduszu poręczeń kredytowych na rzecz jednego przedsiębiorcy, które nie powinno przekraczać 5% kapitału poręczeniowego spółki,
 7. maksymalny udział poręczenia funduszu, który nie powinien przekraczać 80% wartości kredytu/pożyczki,
 8. rodzaje zabezpieczeń pobieranych w związku z udzielanymi poręczeniami, przy czym zasadą powinno być pobieranie zabezpieczenia w postaci weksla *in blanco* wraz z deklaracją wekslową, ewentualnie dodatkowo poręczonego; inne formy zabezpieczeń mogą być stosowane wyłącznie w przypadkach podwyższonego ryzyka,
 9. zasady odpłatności za udzielone poręczenie,
 10. maksymalny okres od dnia złożenia wniosku o poręczenie do dnia podjęcia decyzji o udzieleniu lub odmowie poręczenia,
 11. maksymalną dopuszczalną wartość zabezpieczeń udzielanych przez dwa lub więcej funduszy poręczeniowych dla jednego zobowiązania, które nie może przekraczać 80 % wartości tego zobowiązania;
- i) Regulamin działalności poręczycielskiej powinien zawierać załączniki w postaci ramowego wzoru umowy poręczenia oraz innych dokumentów, niezbędnych do przeprowadzenia oceny wniosku o poręczenie, tj. formularz wniosku o poręczenie oraz formularz oceny przedsięwzięcia;
- j) udziela poręczeń:
1. kredytów lub pożyczek oprocentowanych na warunkach nie odbiegających od rynkowych, po przeprowadzeniu analizy ryzyka niespłacenia zaciąganego przez przedsiębiorcę zobowiązania, powyższe nie dotyczy poręczeń portfela transakcji wystandaryzowanych,
 2. za wynagrodzeniem na poziomie rynkowym;
- k) nie udziela poręczeń za zobowiązania przedsiębiorców będących w trudnej sytuacji finansowej;
- l) nie udziela poręczeń uruchomionych kredytów;
- m) decyzje o udzieleniu lub odmowie poręczenia podejmowane są przez Zarząd funduszu poręczeniowego;
- n) posiada plan finansowy, sporządzony co najmniej dla okresu 3-letniego, aktualizowany z częstotliwością roczną, najpóźniej w ciągu 3 miesięcy po upływie każdego roku kalendarzowego;

- o) dokonuje corocznego badania sprawozdań finansowych przez biegłego rewidenta;
- p) prowadzi ewidencję udzielonych poręczeń, umożliwiającą sporządzanie okresowych (miesięcznych, kwartalnych i rocznych) raportów o aktualnej wartości poręczeń, a także o poręczeniach wyegzekwowanych przez instytucję finansową oraz o zobowiązaniach dochodzonych przez fundusz poręczeń kredytowych w związku ze zwindykowanymi poręczeniami;
- r) uczestniczy w centralnym systemie monitoringu działalności poręczycielskiej. Poprzez uczestnictwo rozumie się dostarczanie danych do systemu o wynikach działalności funduszu poręczeń kredytowych oraz o poziomie posiadanych środków finansowych.

SŁOWA KLUCZOWE

poręczyciel, fundusz poręczeniowy, przedsiębiorca, kredyt, gospodarka państwa.

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł jest oparty na założeniu wyjaśnienia na czym polega funkcjonowanie na rynku niebankowych instytucji finansowych, którymi są fundusze poręczeniowe. Przedstawiona będzie wewnętrzna struktura organizacyjna oraz zasady działania „typowe-

go” polskiego funduszu poręczeniowego. Ich rola w warunkach polskiej gospodarki rynkowej jest nie do przecenienia. Fundusze poręczeniowe są bowiem prawnym instrumentem wspierania mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw poprzez stwarzanie możliwości skorzystania z kredytu bankowego. Warto pamiętać, że to właśnie sektor wymienionych grup przedsiębiorców jest „motorem napędowym” gospodarki całego państwa.

KEYWORDS

guarantor, the guarantee fund, the trader, the credit, the economy of the state.

SUMMARY

This article is based on explaining how does functioning non-bank financial institutions in the market, which are the guarantee funds. Will be presented the internal organizational structure and operating principles of a “typical” Polish guarantee fund. Their role in a Polish market economy can not be overestimated. Guarantee funds are in fact a legal instrument to support micro-, small and medium-sized enterprises by giving them the benefit of bank credit. Worth remembering that the sector of listed groups of entrepreneurs is the “powerhouse” of the economy throughout the country.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne:

Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz. U. 1936 r. Nr 37 poz. 282)

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.

Ustawa z dnia 9 listopada 2000 roku o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Dz. U. z 2007 Nr 42, poz. 275, ze zm.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm.

Ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, Dz. U. nr 146, poz. 1546, ze zm.

Ustawa z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej, Dz. U. z 2004 r. Nr 173, poz. 1807 ze zm.
Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1998/2006 z dnia 15 grudnia 2006 roku w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu do pomocy *de minimis*, Dz. U. UE L379 z 28.12.2006.

Opracowania:

Etel E., Nowikowska M., Piszcz A., Sieńczyło- Chlabicz J., Stachurski W., Żukowska A., *Publiczne prawo gospodarcze. Ćwiczenia*, wyd.2, LexisNexis, Warszawa 2010.

Gajewski A., *Lokalny fundusz poręczeń kredytowych*, PIL, Katowice 1996.

Gajewski M., Kiliański T., Szczucki J., *Zasady organizacji i funkcjonowania funduszy poręczeń kredytowych*, Krajowe Stowarzyszenie Funduszy Poręczeniowych, Radom 2000.

Gajewski M., Załęski W., Branicki T., *Instrumenty finansowe. Fundusz poręczeń wzajemnych. Doświadczenia polskie*, wyd.1, PFPiR MiSP, Warszawa 1997.

Kidyba A., *Prawo handlowe*, wyd. 12, C.H.Beck, Warszawa 2010.

Kowalewski A., *Źródła finansowania sektora MSP*, „Home & Market”, nr 6, czerwiec 2011 roku.

Janiak A., *Działalność kredytowa niebankowych instytucji finansowych*, *Monitor prawa bankowego*, nr 1, styczeń 2011.

Purchla E., *Lokalne fundusze wzajemnych poręczeń kredytowych dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce*, <http://www.google.pl/search?q=E.+Purchla%2C+Lokalne+fundusze+wzajemnych+por%C4%99cze%C5%84+kredytowych+dla+mikro-%2C+ma%C5%82ych+i+%C5%9Brednich+przedsi%C4%99biorstw+w+Polsce&ie>

Inne dokumenty:

Rekomendacja dotycząca zasad współpracy pomiędzy bankami a funduszami poręczeniowymi na rynku polskim, przyjęta przez Zarząd Związku Banków Polskich na posiedzeniu w dniu 22 maja 2009 roku.

Program rządowy „Wspieranie przedsiębiorczości z wykorzystaniem poręczeń i gwarancji banku Gospodarstwa Krajowego” z dnia 19 maja 2009 roku, Warszawa, www.bip.mf.gov.pl.

Krajowe Stowarzyszenie Funduszy Poręczeniowych, „Raport o stanie funduszy poręczeniowych w Polsce”, (stan na 31 grudnia 2010).

Dokument rządowy „Kierunki rozwoju funduszy pożyczkowych i poręczeniowych dla małych i średnich przedsiębiorstw w latach 2009- 2013, Warszawa, marzec 2011, www.mg.gov.pl.

Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 29 września 2011 roku w sprawie szczegółowych warunków udzielania poręczeń jako pomocy publicznej *de minimis*

Strony internetowe:

1. <http://ksu.parp.gov.pl>.
2. www.bgk.com.pl.

NOTA O AUTORZE

mgr Rafał Maciąg ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku (specjalność-fortepian). Obecnie studiuje na piątym roku prawo na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Kontakt: mail- rafalmaciag87@poczta.onet.pl; Tel. 505399707; Główne zainteresowania: muzyka klasyczna, prawo cywilne i handlowe.

Szymon Okoń

Problematyka zawarcia umowy w świetle szkockiego prawa kontraktów¹

The problem of a contract formation process in the Scottish contract law

I. WSTĘP

Celem niniejszego opracowania jest próba analizy problemów związanych z umową w świetle szkockiego prawa kontraktów. W pierwszym rzędzie chodzić będzie o wskazanie cech odróżniających umowę zawartą na gruncie tego prawa od innych porozumień. Poruszona zostanie również problematyka tzw. *consensus in idem* oraz zagadnienie prawnego zobowiązania. Dokonana zostanie nadto możliwie wyczerpująca analiza procesu prowadzącego do zawarcia umowy. W zakresie składania oferty opisane zostanie zagadnienie zaproszenia do zawarcia umowy, kwestia reklam, aukcji czy towarów wystawionych na wystawach sklepowych i związanych z tym problemów w świetle zawierania kontraktu. Dokonana zostanie również analiza odwołania oferty oraz przypadków prowadzących do jej wygaśnięcia. W zakresie akceptacji oferty zostaną zaprezentowane sposoby dokonywania tej czynności prawnej, a także opisane zostanie problematyka odrzucenia akceptacji oferty.

Podjęta zostanie również tematyka tak zwanej „bitwy wzorców” (*the battle of forms*). W niniejszym opracowaniu skupiono się także na kwestii przekazywania akceptacji oferty, w szczególności na dwóch rodzajach jej komunikowania, a mianowicie komunikacji natychmiastowej i opóźnionej. W ostatniej części zostanie podkreślona doniosłość tzw. „reguły pocztowej” i przeanalizowana jej problematyka.

II. POJĘCIE I ISTOTA UMOWY W ŚWIE- TLE PRAWA SZKOCKIEGO

Umowę można zdefiniować jako „porozumienie, przez które strony tworzą, bądź zamierzają utworzyć prawne zobowiązanie między sobą”². Wymagane jest istnienie trzech elementów: *consensus in idem*, co najmniej dwóch stron kontraktu oraz prawnego zobowiązania. Problematyka *consensus in idem* (porozumienia co do elementów umowy) oraz natura prawnego zobowiązania zostanie omówiona w dalszej części opracowania. Co się zaś tyczy minimalnej liczby dwóch

¹ Niniejszy tekst został opublikowany także w *Zeszytach Stowarzyszenia Naukowego Prawa Prywatnego*, Zeszyt III, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2010.

² E. Jenks, *A Digest of English Civil Law*, London 1905.

stron zawieranego kontraktu można wskazać, że nie ma wyznaczonego ogólnego górnego limitu dotyczącego liczby osób zawierających umowę. Czasami jednak można spotkać się z pewnymi wymogami wynikającymi z prawa statutowego.

W świetle szkockiego prawa kontaktów do zawarcia określonej umowy zachodzi zawsze w drodze złożenia i akceptacji oferty. Umowa zostaje zawarta wtedy, gdy jedna strona złoży ofertę, a druga strona bezwarunkowo ją zaakceptuje. W drodze tego procesu strony osiągną tzw. *consensus in idem*. W tym momencie pojawia się kontrakt.

III. CONSENSUS IN IDEM

Zagadnienie osiągnięcia *consensus in idem* w procesie formowania umowy ma bardzo doniosłe znaczenie. W pierwszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie strony muszą się porozumieć, aby określona zgoda została osiągnięta. Tutaj należy wskazać, iż w świetle szkockiego *common law* nie ma przypadku, który wskazywałby w sposób uniwersalny zakres, w obrębie którego powinna być osiągnięta zgoda dla każdej umowy. Dla zawarcia kontraktu wymagane jest tylko porozumienie w zakresie tzw. elementów koniecznych. Są one różne w zależności od rodzaju danej umowy. Przykładowo można wskazać, iż dla zawarcia kontraktu sprzedaży niezbędna jest zgoda co do tego, co jest przedmiotem sprzedaży oraz porozumienie w zakresie ceny. W wielu przypadkach, jeszcze na etapie formowania kontraktu, dochodzi do sporów między stronami w za-

kresie koniecznych elementów umowy. Jedną ze stron mogłaby uznać taki spór za brak akceptacji oferty.

W niektórych przypadkach, pomimo wystąpienia tego rodzaju sporów umowa może zostać zawarta. Należy wtedy ocenić, czy *consensus in idem* został osiągnięty nie w sposób subiektywny, tj. z punktu widzenia tylko jednej ze stron, ale w sposób obiektywny. Należy więc spojrzeć na tą sytuację nie z punktu widzenia stron a raczej z punktu widzenia niezależnej osoby, która jako świadek negocjacji prowadzących przez strony, mogłaby zrozumieć, że strony doszły do porozumienia w tym zakresie. Przykład obiektywnej oceny w zakresie osiągnięcia *consensus in idem* można znaleźć w kasie *Muirhead and Turnbull v Dickson*³. W tym przypadku strony wyraziły słownie oraz podjęły odpowiednie czynności wystarczająco wyraźnie, ażeby potencjalnie obserwująca je osoba doszła do wniosku, że strony osiągnęły porozumienie co do istotnych elementów umowy. W rozstrzygnięciu powyższego przypadku napisano, że „...kontrakty handlowe nie mogą być ustanawiane przez to, co ludzie kryją w swoich umysłach. Kontrakty handlowe ustanawiane są przez to, co ludzie wypowiadają.” Z drugiej strony można wskazać również na przypadek gdzie *consensus in idem* nie został osiągnięty, a kontrakt nie został zawarty. Wyrażone zostało to w kasie *Mathieson Gee (Ayrshire) Ltd v Quigley*⁴. W tym przypadku strony nie osiągnęły porozumienia co do ceny, która stanowiła istotny element umowy.

³ (1905) 7 F 606.

⁴ (1952) SLT 239.

IV. PROBLEMATYKA PRAWNEGO ZOBOWIĄZANIA

W wyniku dojścia stron do porozumienia co do istotnych warunków umowy powstaje prawne zobowiązanie. Warto zwrócić uwagę na jego charakter. Jest to zobowiązanie, które jest możliwe do wyegzekwowania. Jak można przypuszczać, do tej kategorii nie można zaliczyć zobowiązań sprzecznych z obowiązującym prawem, wynikających z popełnienia czynu karalnego czy zobowiązań sprzecznych z przyjętymi normami moralnymi.

Można również wyróżnić pewien rodzaj zobowiązań, które są zgodne z obowiązującym prawem, ale których sąd nie będzie uwzględniał. Klasycznym przykładem są tak zwane *social agreement*. Są to pewnego rodzaju porozumienia między stronami - całkowicie zgodne z prawem i moralne; strony jednak nie mogą żądać ich wykonania ani domagać się odszkodowania w wyniku ich niespełnienia. Przykładowo można wskazać na niezobowiązujące zaproszenie drugiej osoby do kina. Innym przykładem mogą być również *domestic agreements*. Są to pewnego rodzaju porozumienia zawierane między członkami rodziny. Nie jest pożądane, aby członkowie rodziny, w przypadku kłótni, nastraszali się wzajemnie procesami sądowymi⁵. Domowa atmosfera jest bardzo zagrożona w przypadku gdy strony, podczas sporów, mogą poddawać rozstrzygnięciom sądowym sprawy dotyczące porozumień między mężem i żoną, czy rodzicem i dzieckiem. Przykładem na to może być rozstrzygnięcie sprawy *Balfour v*

*Balfour*⁶. Sądy nie są więc skłonne, aby traktować *domestic agreements* tak jak wywołujące w pełni skutki prawne kontrakty. Przykładowo, przyjmuje się, że żona, która opiekuje się mężem w czasie choroby nie dokonuje tego w wyniku kontraktu, nawet gdyby był on domniemany. Jest to niejako część jej obowiązku wynikającego ze stosunku małżeńskiego. Takie stanowisko zajęto w sprawie *Edgar v Lord Advocate*⁷. Jednakże, abstrahując od tej konkretnej sytuacji, w niektórych przypadkach możliwe jest oczywiście zawieranie prawnie wiążących zobowiązań pomiędzy członkami rodziny, powinno być to jednak wyraźnie wskazane, iż chodzi o tego typu kontrakt.

Do kategorii prawnych zobowiązań nie można również zaliczyć tak zwanych *collectiva agreements*. Są to porozumienia zawierane między pracownikami i związkami zawodowymi. Bardzo często regulują one wszelkie aspekty związane z płacami pracowników, a także praktyki związane z zatrudnieniem. Przez długi czas na terenie Wielkiej Brytanii, status tego typu porozumień, nie był do końca jasny. Pod koniec lat sześćdziesiątych w wyniku angielskiego rozstrzygnięcia zdecydowano, że nie są one prawnymi zobowiązaniami. Uczyniono to w sprawie *Ford Motor Co. Ltd v A.E.F.*⁸. Niedotrzymanie warunków tego typu porozumienia nie może być egzekwowane na drodze sądowej. W obecnych czasach reguła została sformułowana w *Trade Union and Labour Relations (Consolidation) Act 1992 section 179*. Jeżeli porozumienie nie zostało spisane na piśmie, nie będzie wywierało żąd-

⁵ S. Woolman, J. Lake, *Contract*, Edinburgh 2001, s. 35.

⁶ (1919) 2 KB 571.

⁷ (1965) SC 67.

⁸ (1969) 2 QB 303.

nych skutków prawnych i nie będzie można go egzekwować na drodze sądowej. Jeżeli natomiast zostanie ono spisane, będzie można to uczynić.

W zakresie analizy charakteru prawnego zobowiązania należy także zwrócić uwagę na wszelkiego rodzaju zakłady (*sponsiones ludicrae, obligation in jest*) czy żartobliwe obietnice (*sportive promises*). W tym zakresie w prawie szkockim istnieje bogate orzecznictwo. Te zobowiązania nie są z reguły sprzeczne z prawem, ale sąd nie podejmie żadnych kroków do wyegzekwowania takiego zobowiązania. W kazusie *Kelly v Murphy*⁹ K pozwał M o wydanie mu 2.497 funtów, które uzyskał tytułem zakładów. Jego pozew nie został uznany. Szkocki sąd podjął decyzję, iż dług pochodzący z tytułu gier mających charakter hazardowy nie będzie egzekwowany. W innym kazusie *Country Properties & Developements Ltd v Harper*¹⁰ pracownik kasyna – krupier popełnił błąd wydając klientowi, który zwyciężył w grze zbyt dużą ilość żetonów. Klient nie przeliczył żetonów i kontynuował grę nie wymieniając ich na pieniądze. W tym przypadku sąd uznał, iż gra za pomocą żetonów jest traktowana jako *sponsio ludicrae* i prowadzący kasyno nie mogą odzyskać utraconej sumy na drodze sądowej. W sprawie *Robertson v Anderson*¹¹ dwóch przyjaciół grało razem w grę bingo. Jeden z nich wygrał narodową pulę w wysokości 100.000 funtów. Między przyjaciółmi istniała pewna dawno ustanowiona zgoda, co do tego, że w przypadku wygranej dojdzie do podziału sumy między dwie osoby.

Czy tego rodzaju porozumienie może zostać wyegzekwowane na drodze sądowej? Sąd podjął w tym przypadku decyzję, że porozumienie to nie miało charakteru zobowiązania hazardowego, a było tylko uboczne, dodatkowe zakładowi samemu w sobie.

Można również zwrócić na pewien problem związany z tak zwanymi porozumieniami dżentelmeńskimi (*gentelman's agreement*) czy porozumieniami honorowymi (*honourable understanding*). Tutaj w zakresie orzecznictwa można wskazać na sprawę *Ritchie v Cowan & Kinghorn*¹². W sprawie tej R nie był w stanie spłacić swoich wierzycieli C&K, umówił się na spłatę 10 szylingów (wartość ½ funta) 1 funtem. C&K wydało R rachunek, na którym napisano, że zaakceptują tego typu spłatę w całości i że może on dokonać spłaty „kiedykolwiek będzie w stanie to zrobić”. W tym przypadku sąd podjął decyzję, iż poprzez użycie słów: „kiedykolwiek będzie w stanie to zrobić”, ustanowiono honorowe porozumienie, które nie może być egzekwowane na drodze sądowej.

V. ZŁOŻENIE OFERTY

W szkockim prawie kontraktów osoba składająca ofertę to *offeror*, natomiast adresat oferty określany jest jako *offeree*. Oferta jest tego rodzaju propozycją warunków, że gdy nastąpi ich akceptacja bez zastrzeżeń, dojdzie do zawarcia kontraktu bez potrzeby dalszych negocjacji. Propozycja ta musi zawierać co najmniej warunki konieczne, na których oferent zamierza zawrzeć umowę. Oferta może

⁹ (1940) SLT 108.

¹⁰ (1989) SCLR (Sh. Ct.) 597.

¹¹ (2001) GDW 17-669.

¹² (1901) 3 F 1071.

przybierać wiele form. Może być złożona na piśmie bądź ustnie, a także może zostać domniemana z pewnych okoliczności.

Nie każde oświadczenie czy propozycja stanowi w świetle szkockiego prawa ofertę. Zwykle oświadczenie co do przyszłych zamierzeń może nie stanowić oferty. Przykładowo oświadczenie w postaci „Zamierzam sprzedać swój rower” nie stanowi oferty, gdyż nie stwarza drugiej stronie możliwości rozważenia jej akceptacji. Nie jest również sprecyzowane o który rower chodzi, gdzie transakcja będzie miała miejsce, czy jaka będzie cena sprzedaży. Nie są spełnione podstawowe warunki, dzięki którym można by uznać powyższe stwierdzenie za ofertę.

Bardzo doniosłe znaczenie w procesie prowadzącym do zawarcia umowy ma również problematyka tzw. zaproszenia do zawarcia umowy (*invitation to treat*). Nie stanowi ono oferty, a jest tylko swoistego rodzaju ogłoszeniem, które może doprowadzić do złożenia oferty.

Analizując powyższe zagadnienie należy również zwrócić uwagę na problematykę reklamy, którą to domniemywa się jako zaproszenie do zawarcia umowy. Jednakże należy mieć na uwadze również to, że w niektórych przypadkach może być zupełnie inaczej i reklama może być traktowana jako oferta. Jest tak gdy ogłaszający w sposób przejrzysty wyrazi, że zamierza być związany ofertą poprzez jej akceptację. Znajduje to źródło w kazusie *Carlill v Carbonic Smoke Ball Company*¹³.

W analizie dotyczącej oferty należy również wziąć pod uwagę kwestię automatów do

sprzedaży różnego rodzaju produktów. Tutaj można zadać sobie pytanie: kto składa ofertę automat czy klient? Nie ma rozstrzygnięcia tego problemu w świetle orzecznictwa szkockiego. Można wskazać jednak na pewne ciekawe rozstrzygnięcie angielskiego sądu, a mianowicie *Thornton v Shoe Lane Parking Ltd*¹⁴. Tutaj sąd podjął decyzję, iż maszyna sprzedająca bilety parkingowe ustawiona przy wjeździe składa pewnego rodzaju „stałą ofertę” (*standing offer*) gdyż dostarcza ona bilet każdej osobie, która umieści odpowiednią sumę pieniędzy w przeznaczonym do tego miejscu. Warunki tej oferty znajdują się w zawiadomieniu umieszczonym na maszynie bądź w pobliżu maszyny. Rozstrzygnięcie jest o tyle ciekawe, że wydają się raczej nierealne, aby zastosować koncepcję intencji czy zamiaru zawarcia umowy do rzeczy - maszyny. W rozstrzygnięciu tym Lord Denning MR nazwał automatyczną maszynę - „sprzedającym bilety urzędnikiem w przebraniu”¹⁵. Większość autorów uważa, iż koncepcję tą należy zastosować nie do maszyny bezpośrednio, a raczej do jej właściciela¹⁶.

Innym przykładem, gdzie pojawia się problematyka związana z zagadnieniem zaproszenia do negocjacji jest kwestia przedmiotów wystawianych publicznie, aukcji, prezentowania przedmiotów na wystawach sklepowych czy aukcjach internetowych.

W zakresie aukcji, analizując problematykę oferty, można wskazać na pewne trzy charakterystyczne etapy występujące w jej toku. Tutaj wystawienie przedmiotu traktowane jest jako zaproszenie do zawarcia umowy,

¹³ (1893) 1 QB 256.

¹⁴ (1971) 2 QB 163.

¹⁵ D.M. Walker, *The Law of Contracts and related obligations in Scotland*, Edinburgh 1995, s.128.

¹⁶ S. Woolman, J. Lake, *op. cit.*, s.23.

składane oferty cenowe stanowią już ofertę, a przybicie jest traktowane jako akceptacja oferty¹⁷. Dopóki nie nastąpi przybicie, osoba, która zaoferowała najwyższą cenę może odwołać swoją ofertę, tak w kazusie *Fenwick v Macdonald Fraser & Co*¹⁸. Umowa nie zostaje zawarta do czasu przybicia.

W prawie szkockim istnieje kilka stosunkowo starych rozstrzygnięć ujmujących problematykę prezentowania przedmiotów na wystawach sklepowych. W kazusach tych traktuje się tego rodzaju wystawianie przedmiotów jako zaproszenie do zawarcia umowy. W prawie angielskim natomiast można wskazać na dwa kluczowe kazusy *Fisher v Bell*¹⁹ oraz *Pharmaceutical Society of Great Britain v Boots Cash Chemists (Southern) Ltd*²⁰. Pierwszy z nich dotyczył oferowania broni, drugi natomiast sprzedawania leków bez nadzoru wykwalifikowanego chemika. W obu uznano, iż wystawione przedmioty za sprzedaż nie stanowiły oferty.

Zanim oferta stanie się skuteczna musi zostać wyraźnie zakomunikowana. „Oferta jest niczym zanim zostanie zakomunikowana do adresata oferty”²¹. Jeżeli oferta jest tylko sformułowana w umyśle osoby ale nie jest wypowiedziana, albo jest zapisana, ale nie przekazana oblatowi, jest nieskuteczna. Ponadto jeżeli oferta jest przekazana adresatowi bez zgody oferenta to również uznaje się ją za nieskuteczną. Przykład wskazujący na brak odpowiedniego zakomunikowania oferty można znaleźć w kazusie *Burr v Police Commissioners of Bo'ness*²².

Oferta może zostać złożona względem określonej osoby lub osób. Kiedy jest to spełnione, inne osoby nie mogą przyjąć oferty przez jej akceptację; może być ona zaakceptowana tylko przez osobę lub osoby, do których została skierowana. Oferta może mieć również charakter bardziej otwarty, można wskazać na przykład określony rodzajowo krąg osób, które mogą ją zaakceptować.

W przeciwieństwie do jednostronnego oświadczenia, które wywiera skutki prawne w momencie jego złożenia, oferta może być odwołana w każdym czasie przed dokonaniem akceptacji przez adresata oferty. Jest to bardzo ważne zagadnienie dotyczące problematyki oferty i jest bardzo często określane mianem (*locus poentientiae, the opportunity of withdrawing*). Do czasu dokonania akceptacji oferent może zmienić zdanie. Jak już wcześniej wspomniano, tak samo w przypadku aukcji – osoba oferująca, wygrywająca aukcję może odwołać swoją ofertę do czasu przybicia. Odwołanie oferty musi być zakomunikowane do osoby, do której oferta została złożona.

Bardzo istotną kwestią w procesie prowadzącym do zawarcia umowy może być wygaśnięcie oferty. Oprócz możliwości opisanej wyżej, czyli wycofania oferty, możemy również wskazać na inne okoliczności powodujące jej wygaśnięcie. Gdy oferta wygasa, z prawnego punktu widzenia przestaje istnieć i niemożliwe jest również jej zaakceptowanie przez adresata. Dokonując analizy problematyki zagadnienia wygaśnięcia oferty w świetle

¹⁷ *Ibidem*, s.22.

¹⁸ (1904) 6 F 850.

¹⁹ (1961) 1 QB 394.

²⁰ (1953) 1 QB 401.

²¹ *Thomson v Jones* (1855) 18 D 1.

²² (1896) 24 R 148.

szkockiego prawa kontraktów można wskazać na szereg okoliczności prowadzących do tego skutku. W pierwszej kolejności można wskazać na upływ czasu. Jeżeli w ciągu wskazanego przez oferenta terminu oferta nie zostanie zaakceptowana przez oblata mamy do czynienia z jej wygaśnięciem. Z bardziej złożoną sytuacją można spotkać się, gdy składający ofertę nie określił czasu, w ciągu którego powinna być ona zaakceptowana. Przyjmuje się wtedy, iż oferta wygasa z upływem „rozsądnego terminu”. Co jest „rozsądnym terminem”, zależy już od zdarzeń i okoliczności określonego przypadku. Przykładowo gdy przedmiotem oferty są dobra ulegające szybkiemu zepsuciu, oferta wygaśnie z pewnością dużo szybciej niż w przypadku, gdy mamy do czynienia z dobrami, których ryzyko szybkiego zepsucia się jest dużo niższe. Oferta może wygasnąć również wcześniej gdy jej przedmiotem są dobra, które są narażone na bardzo dynamiczne zmiany cen. Można wskazać na dwa przypadki odnoszące się do szkiecowanej tu problematyki. Pierwszy z nich to *Wylie & Lochhead v McElroy & Sons*²³, gdzie oferta (na wykonanie określonych prac przy wykozystaniu żelaza), która nie została zaakceptowana w ciągu pięciu tygodni, wygasła. Stało się tak, ponieważ w ciągu tego czasu nastąpił znaczący wzrost ceny żelaza. W drugim natomiast – *Glasgow Steam Shipping Co. v Watson*²⁴ oferta złożona 5. sierpnia na dostarczenie węgla za cenę 7 szylingów za tonę nie została zaakceptowana aż do 13. października. W ciągu tego czasu cena węgla wzrosła gwałtownie do 9 szylingów. Z powodu dynamicznego

wzrostu ceny oferta również wygasła. Z drugiej strony można wskazać na sprawę *Murray v Rennie and Angus*²⁵, gdzie oferta złożona 10. czerwca na wykonanie prac kamieniarskich była wciąż możliwa do akceptacji i zaakceptowana 21. czerwca, w wyniku czego został zawarty ważny kontrakt.

Oferta wygasa również w przypadku odrzucenia oferty przez jej adresata, bądź poprzez złożenie przez niego kontroferty. Ponadto, z taką sytuacją mamy również do czynienia w przypadku śmierci jednej ze stron, w przypadku upadłości czy wystąpienia niepoczytalności. Do wygaśnięcia oferty dochodzi także w przypadku jeżeli odpada lub zmienia się przedmiot oferty. Oferta wygasa również wtedy, gdy zachodzi jej następcza sprzeczność z prawem.

Analizując problematykę oferty można także wskazać na tak zwane *referential bids*. W przeciwieństwie do ofert, w których z góry jest ustanowiona cena, można również wyróżnić oferty tego rodzaju, że oferent zgadza się zapłacić sumę wyższą o pewną ustaloną kwotę ponad najwyższą uczynioną przez osobę trzecią ofertę. Przykładowo składający ofertę godzi się zapłacić 500 funtów więcej niż najwyższa suma, która została zaoferowana przez inną stronę. Rozstrzygnięcie co do tego problemu zostało podjęte w sprawie *Havela Investments Ltd v Royal Trust Co. of Canada (C.I.) Ltd*²⁶. Sąd ustanowił zasadę, iż tego typu oferty są ważne, ale tylko wtedy, gdy wszystkie inne strony, które mogłyby złożyć ofertę, zostały o tym odpowiednio powiadomione. Tutaj można również wskazać na to,

²³ (1873) 1 R 41.

²⁴ (1873) 1 R 189.

²⁵ (1897) 24 R 965.

²⁶ (1986) AC 207.

że osoba składająca *referential bid* zawsze dominuje nad osobą składającą tradycyjną ofertę. Z punktu widzenia prawa może wydawać się to niesprawiedliwe.

W analizie składania oferty można wskazać także na pewne problemy w zakresie określania ceny. Jeżeli potencjalny dostawca dóbr czy usług wskaże cenę swojego produktu, czasami taka sytuacja będzie traktowana jako zaproszenie do zawarcia umowy w przyszłości. Ale z drugiej strony może także stanowić sformułowaną do adresata ofertę. W *common law* istnieje wiele przykładów, które wskazują na występujące przy tym problemy. W kazusie *Harvey v Facey*²⁷ mamy do czynienia z sytuacją, w której H wysłał telegram do F o treści: „Czy sprzedasz mi „Bumper Hall Pen”? Prześlij mi najniższą cenę”. F w odpowiedzi napisał „Najniższa cena dla „Bumper Hall Pen” 900 funtów”, po czym H przesłał telegram „Zgadząmy się kupić „Bumper Hall Pen” za 900 funtów tak jak napisałeś”. Harvey nie otrzymał odpowiedzi na ten telegram i następnie argumentował, że zawarł z Facey wiążący kontrakt. Sąd podjął decyzję, iż telegram wysłany przez F był po prostu stwierdzeniem najniższej ceny, po której być może w przyszłości zgodziłby się dokonać sprzedaży. Podobny problem wystąpił w sprawie *Philip and Co v Knoblauch*²⁸. Tutaj jednak sąd podjął decyzję, iż na skutek akceptacji oferty powstał prawnie wiążący kontrakt.

VI. AKCEPTACJA OFERTY

W przypadku procesu prowadzącego do zawarcia umowy niezwykle istotne znaczenie

ma akceptacja oferty. Zgodnie z reprezentatywnym poglądem wyrażonym w dogmatyce szkockiego prawa prywatnego, „akceptacja oferty jest ostateczną zgodą bez zastrzeżeń udzieloną przez adresata oferty w stosunku do warunków ustanowionych w tejże ofercie”²⁹. Jeżeli adresat oferty zaakceptuje coś, czego oferent nie zaoferował, nie dochodzi do zawarcia kontraktu. Również wtedy, gdy adresat oferty zdecyduje się ją zaakceptować wprowadzając nowe warunki, nie dochodzi do zawarcia kontraktu między stronami, ale do złożenia kontroferty przez oblata.

Akceptacja oferty może być dokonana na wiele sposobów. Można tego dokonać ustnie lub pisemnie. Milczenie samo w sobie nie może być uznane za akceptację oferty, chyba że zostało ustalone już wcześniej, że będzie ono miało takie skutki. W sprawie *Wylie and Lochhead v McElroy*³⁰, M złożył ofertę. Pięć tygodni później W postanowił zaakceptować złożoną ofertę, lecz wprowadził do niej nowe warunki. W świetle prawa, nie było to nic innego jak złożenie kontroferty. Gdy M nie dokonał akceptacji, W postanowił pozwać M o niewywiązanie się z kontraktu. Sąd uznał, iż nie był to prawnie wiążący kontrakt, gdyż M nie mógł zaakceptować kontroferty przez milczenie. W *common law* mamy również do czynienia z kilkoma przypadkami gdzie akceptacja może zostać wywnioskowana z zachowania oblata.

W świetle szkockiego prawa kontraktów akceptacja oferty nie musi być dokonana w tej samej formie prawnej w jakiej została złożona sama oferta. Przykładowo, oferta

²⁷ (1983) AC 552.

²⁸ (1982) SC 994.

²⁹ H. MacQueen, *Contract Law in Scotland*, Edinburgh 2007.

³⁰ (1873) 1R 41.

złożona na piśmie nie musi być zaakceptowana na piśmie. Jednakże, składający ofertę jest uprawniony do wskazania formy, w której powinna być dokonana jej akceptacja. Gdy oferent to uczynił, oferta musi być zaakceptowana w wymaganej przez niego formie.

Szczegółowej analizy wymaga również problematyka odrzucenia oferty, a także złożenia kontroferdy. Odrzucenie oferty, tak jak już wspomniano wcześniej, powoduje jej wygaśnięcie. Jeżeli adresat oferty następnie chciałby odwołać jej odrzucenie, nie może już zmienić swojej uprzedniej decyzji i dokonać akceptacji pierwotnej oferty. Jedyne, co może w takiej sytuacji zrobić, to zaproponować pierwotnemu oferentowi wznowienie oferty; w tym przypadku propozycja uprzedniego adresata oferty będzie traktowana jako zaproszenie do zawarcia umowy.

Odpowiedź oblata na ofertę może mieć tę postać, że zdecyduje się odrzucić pewne proponowane warunki oferty i wprowadzić nowe. W tym przypadku jego kwalifikowana akceptacja nazywana będzie kontroferdą. Pomimo faktu, iż nie jest to bezpośrednio wyrażone, złożenie kontroferdy ma skutek odrzucenia pierwotnej oferty i jest jednocześnie nową ofertą, skierowaną przez uprzedniego oblata do oferenta. Jeden z klasycznych przykładów powyższej sytuacji został przedstawiony w szkockim kazusie *Wolf and Wolf v Forfar Potato Co Ltd*³¹.

Tak jak w przypadku składania oferty, jej akceptacja musi być zakomunikowana w odpowiednim czasie, aby mogła wywrzeć skutki prawne. W wielu przypadkach jest bardzo ważne, aby wiedzieć, w której dokładnie chwili prawo traktuje akceptację oferty za zakomuni-

kowaną. Tak jest w szczególności wtedy, gdy oferent chce odwołać swoją ofertę w tym samym czasie, w którym adresat oferty jest bliski jej zaakceptowania, a także wtedy, gdy w ofercie wyznaczony jest określony limit czasowy do jej akceptacji i rodzi się spór, czy adresat oferty zaakceptował ją w tym właśnie czasie.

W obrocie gospodarczym bardzo popularne w praktyce są pewnego rodzaju wcześniej przygotowane zbiory warunków, które wykorzystywane są do zawarcia przyszłego kontraktu. Można je znaleźć m. in. w formularzach zamówieniowych, listach przewozowych czy rachunkach. W przypadku przedsiębiorców jest bardzo możliwe, że obie ze stron będą wykorzystywały tego rodzaju zbiory standardowych warunków. W wielu przypadkach mogą wystąpić spory na tle, które z warunków tak naprawdę znajdują zastosowanie w kontrakcie. Ażeby rozwiązać te problemy, w takich przypadkach sądy są skłonne stosować analizę składania oferty i jej akceptacji. Sądy mogą argumentować, że formularz zamówieniowy A był ofertą, list przewozowy B był kontroferdą, rachunek A był kolejną kontroferdą, itd. W angielskiej terminologii nazywane jest to często „bitwą wzorców” (*the battle of forms*). Tą tak zwaną „bitwą wzorców” wygrywa ten, którego warunki zostaną w całości zaakceptowane jako ostateczne. Szkocka Komisja Prawa (*The Scottish Law Commission*), ciało doradcze ustanowione przez Parlament Zjednoczonego Królestwa w 1965 r., opowiada się za zreformowaniem zasad kontraktowania w zakresie tak zwanej „bitwy wzorców” i ujednoczenia ich zgodnie z zasadami przyjętymi w Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej

³¹ (1984) SLT 100.

sprzedaży towarów, w szczególności w artykułach 19(2) oraz (3)³². Tutaj również warto zwrócić uwagę na Zasady Europejskiego Prawa Kontraktowego (*The Principles of European Contract Law*). Jeśli strony nie osiągną porozumienia z zastrzeżeniem, że oferta odnosi się do przyjęcia i sprzeczne ogólnych warunków umowy, umowa zostanie jednak zawarta. Ogólne warunki stanowią część umowy, o ile są one wspólne co do istoty (*common in substance*)³³. Strona może zrezygnować z zastosowania tej zasady przez przedkontraktowe postanowienie, nie zawarte w standardowym zbiorze postanowień albo przez bezzwłoczny sprzeciw w stosunku do zbioru postanowień drugiej strony³⁴.

VII. PRZEKAZYWANIE AKCEPTACJI OFERTY

W związku z kontraktami zawieranymi na terenie Szkocji lub między stronami mającymi siedzibę na terenie Zjednoczonego Królestwa można wyróżnić dwie kategorie sposobów komunikowania akceptacji oferty, a mianowicie: komunikację natychmiastową oraz opóźnioną³⁵. Z tymi dwoma sposobami komunikacji związanych jest wiele różnych zasad, dlatego warto zwrócić szczególną uwagę na różnice wynikające z tego podziału. Oba te sposoby zostaną omówione poniżej.

W zakresie komunikacji natychmiastowej można wyróżnić: bezpośrednie negocjacje między spotykającymi się osobami, konwersacje telefoniczne, również komunikację za

pomocą faksu czy wszelkiego rodzaju środków natychmiastowej komunikacji wykorzystujących Internet. Dla tego typu komunikacji kluczowa zasada została ustalona w kazusie *Entores Limited v Miles Far East Corporation*³⁶. Gdy w czasie dokonywania akceptacji oferty dojdzie do zerwania połączenia i oferent nie usłyszy akceptacji - kontrakt uznaje się za niezawarty. Gdy osoba chce zaakceptować ofertę musi uczynić to ponownie i upewnić się, że oferent usłyszał słowa akceptacji. Jeżeli zdarzy się sytuacja, w której do oferenta nie dotrze akceptacja ze względu na złą jakość połączenia i adresat oferty podejmie drugą próbę akceptacji i ta okaże się skuteczną, wiążący będzie ten drugi moment akceptacji. Podsumowując, to na adresacie oferty spoczywa obowiązek upewnienia się, że akceptacja została zakomunikowana w sposób poprawny oferentowi.

Drugi rodzaj to komunikacja opóźniona. Tutaj kluczowe znaczenie odgrywa tak zwana reguła pocztowa (*postal rule*). W okresie kształtowania się zasad komunikacji opóźnionej w *common law* sądy podejmowały próby, ażeby wyważyć interesy dwóch przeciwstawnych stron, osoby wysyłającej akceptację pocztą oraz tej osoby, która ją otrzymuje. Z jednej strony wysyłający akceptację nie ma kontroli nad tym, co dzieje się z przesyłką, dlatego wydawałoby się niesprawiedliwe, ażeby opóźnienie całkowicie niezależne od niego działało na jego szkodę. Z drugiej natomiast strony, uciążliwe wydaje się oczekiwanie

³² Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286).

³³ *The Principles of European Contract Law*, art. 2:209(1).

³⁴ *The Principles of European Contract Law*, art. 2:209(2).

³⁵ G. Black, *Business Law in Scotland*, Edinburgh 2008, s. 123

³⁶ (1955) 2 QB 327.

oferenta na akceptację oferty w nieskończoność. W kazusie *Dunlop v Higgins*³⁷ ustalono, że interesy wysyłającego powinny być preferowane bardziej w stosunku to interesów odbierającego przesyłkę. Mogłoby się wydawać, że do zawarcia kontraktu nie dojdzie do czasu, gdy strona nie otrzyma akceptacji oferty, aczkolwiek przyjęta reguła jest zupełnie inna. Ustanowiono zasadę, że akceptacja oferty jest skuteczna w momencie nadania listu. Ta zasada wydaje się rozsądniejsza niż początkowo mogłoby się wydawać. Gdy oferent składa ofertę za pomocą poczty można przyjąć, iż traktuje on pocztę jako swoistego rodzaju pośrednika. Gdy natomiast adresat oferty dokonuje akceptacji, składa on niejako swoje oświadczenie woli temu właśnie pośrednikowi oferenta³⁸. Warto zwrócić uwagę, iż w szkockim prawie istnieje również zasada, że gdy list zostanie zagubiony przez pocztę nie dochodzi do skutecznej akceptacji oferty, tak w przypadku *Mason v Bernhar Coal*³⁹. Dla odmiany warto wskazać na odmienną zasadę panującą w prawie angielskim. Tutaj nawet jeżeli list został zagubiony przez pocztę i nie otrzyma go ostatecznie oferent, kontrakt zostaje skutecznie zawarty, tak w angielskim kazusie *Household Fire Insurance v Grant*⁴⁰. Przy analizie reguły pocztowej warto również zwrócić szczególną uwagę na fakt, że złożenie oferty oraz jej odwołanie nie są poddane tej regule. Złożenie czy odwołanie oferty za pomocą poczty jest skuteczne tylko wtedy, gdy adresat oferty otrzyma list. Może to prowadzić do bardzo skomplikowanej sytuacji. Gdy

adresat oferty wyśle list z akceptacją oferty zanim otrzyma odwołanie oferty przez oferenta, kontrakt zostaje skutecznie zawarty, nawet wtedy, gdy list akceptujący ofertę zostanie doręczony dużo później niż ten zawierający odwołanie oferty. Przez pewien okres oferent może pozostawać związany kontraktem nie będąc tego świadomym. W sprawie *Burnley v Alford*⁴¹ A złożył ofertę sprzedaży nieruchomości B. Tydzień później przesłał list do prawników B chcąc odwołać ofertę. List był poprawnie zaadresowany. List przyszedł do biura, jednakże nie został im przekazany. Zanim otrzymali oni odwołanie oferty, przesłali do A telegram akceptujący ofertę. Tutaj należy zwrócić uwagę, iż reguła pocztowa ma również zastosowanie do telegramów. Dzisiaj w zasadzie nie ma już to znaczenia. Stosując zasadę należałoby stwierdzić, iż kontrakt został zawarty. Jednakże sąd postanowił zupełnie inaczej, argumentując, że odwołanie oferty byłoby doręczone do prawników gdyby byli obecni w czasie ich normalnych godzin pracy oraz że A uczynił wszystko, co było możliwe, ażeby prawnicy otrzymali list z odwołaniem oferty. Jak można zauważyć, w wielu przypadkach sądy odstępują od stosowania surowej zasady na rzecz innych rozwiązań, w szczególności wtedy, gdy jej zastosowanie prowadziłoby do rażąco niesprawiedliwych skutków.

Reguła pocztowa odnosi się tylko i wyłącznie do przypadku, w którym akceptacja oferty została wysłana pocztą. Nie ma ona zastosowania do składania ofert za pomocą

³⁷ (1848) 6 Bell's App. 195.

³⁸ A.B. Gordon, *Contract Law*, Edinburgh 2003, s. 12.

³⁹ (1882) 9 R 883.

⁴⁰ (1879) Ex D 216.

⁴¹ (1919) 1 SLT 123.

poczty, ich odwoływania czy kontrofert. Zasada pocztowa akceptacji oferty jest bardzo często krytykowana⁴². Głównym celem reguły pocztowej samej w sobie jest przede wszystkim ochrona adresata oferty przed jej odwołaniem. W wielu przypadkach sądy są gotowe odejść od ścisłych zasad na rzecz interesów związanych z rozwojem gospodarczym czy na rzecz dobra społecznego. Warto również zwrócić uwagę na to, że składający ofertę może określić metodę jej akceptacji. Można uniknąć stosowania pocztowej reguły akceptacji w przypadku, gdy składający ofertę postanowi, że akceptacja oferty musi być mu zakomunikowana w określony sposób. Tak było np. w sprawie *Hollwell Securities v Hughes*⁴³. Pozwany złożył powodowi ofertę sprzedaży domu. Zaznaczył, iż może być ona zaakceptowana wyłącznie przez „powiadomienie na piśmie sprzedawcy”. Powód zaakceptował tę ofertę wysyłając pocztą list do pozwanego. List ten nigdy do pozwanego nie dotarł. W tym przypadku sąd rozstrzygnął, iż samo wysłanie listu nie jest spełnieniem warunku postawionego przez pozwanego. Reguła pocztowa nie znalazła tutaj zastosowania. Szkocka Komisja Prawa, o której pisano już wcześniej, opowiada się za uchynieniem reguły pocztowej i zastąpieniem jej zasadami określonymi w Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, w szczególności w art. 16 i 18(2) tego aktu⁴⁴.

Należy również wskazać na odwołanie akceptacji oferty za pomocą poczty. Wydaje się, że akceptacja oferty wysłana pocztą nie

jest odwoławalna, gdyż porozumienie stron co do zawarcia kontraktu zostało osiągnięte. Szczególne stanowisko w tym zakresie można wskazać w kazusie *Countess of Dunmore v Alexander*⁴⁵. Tutaj osoba A napisała do osoby D oferując jej usługi jako pokojówka. Piątego listopada, D napisała do A akceptując ofertę. Dzień później D zmieniła decyzję i napisała do A odwołując swoją akceptację oferty. W związku z problemami w zakresie świadczenia usług pocztowych, A ostatecznie otrzymała oba listy w tym samym czasie. W tym przypadku sąd zdecydował, że odwołanie akceptacji oferty przez D było skuteczne, tak więc kontrakt między stronami nie został zawarty. Gdyby akceptacja oferty doszła do A przed odwołaniem akceptacji, kontrakt byłby w tym przypadku zawarty.

Warto również zwrócić uwagę na pewną szczególną kategorię kontraktów, do których reguła pocztowa nie znajduje zastosowania. Tak jest w przypadku umów zawieranych w świetle *Uniform Laws on International Sales Act 1967*. Kontrakt uważa się za zawarty dopiero, gdy akceptacja oferty zostanie dostarczona pod adres oferującej strony. W przypadku handlu międzynarodowego w wielu przypadkach akceptacja mogłaby dotrzeć do składającego ofertę poza jego godzinami pracy, chociażby z powodu różnych stref czasowych, w których znajdują się strony. Pewien niekorzystny przykład konsekwencji rygorystycznej zasady pocztowej występuje również w przypadku kontraktów sprzedaży nieruchomości. Ogólną zasadą jest, iż ryzy-

⁴² H. MacQueen, *op. cit.*, s. 55.

⁴³ (1974) 1 WLR 155.

⁴⁴ Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r.

⁴⁵ (1830) 9 S 190.

ko zniszczenia budynków wzniesionych na ziemi obciąża kupującego z chwilą zawarcia kontraktu, chyba że strony zastrzegły inaczej. Jeśli zawarcie kontraktu następuje w taki sposób, że sprzedający akceptuje ofertę kupującego za pomocą wysłania listu, kupujący może ponosić ryzyko nie będąc tego świadomym i w rezultacie może być narażony na szczególnie dotkliwe straty, chociażby z powodu braku ubezpieczenia. Chodzi tu o czas między umieszczeniem w skrzynce pocztowej listu z akceptacją oferty przez sprzedającego a otrzymaniem go przez kupującego. W międzyczasie budynek może spłonąć bądź ulec innemu poważnemu uszkodzeniu. W takich przypadkach reguła pocztowa może nie mieć zastosowania; za modelowe orzeczenie obrazujące ten sposób myślenia może służyć wyrok wydany w sprawie *Sloans Dairies v Glasgow Corporation*⁴⁶.

W zakresie komunikacji opóźnionej, warto również zwrócić uwagę na komunikację za pomocą poczty elektronicznej. Pomimo tego, iż za pomocą poczty elektronicznej można komunikować się w sposób bardzo szybki, uznaje się, że nie pozostaje się w stanie bezpośredniej komunikacji z odbiorcą wiadomości. Odbiorca otrzymuje wiadomości zazwyczaj w pewnych odstępach czasu. W wielu przypadkach wiadomość może nie być skutecznie dostarczona, a system pocztowy wysłał wtedy ostrzeżenie, iż wiadomość nie została doręczona, dopiero po znaczącym upływie czasu. Przyjmuje się, że do wiadomości wysyłanych pocztą elektroniczną nie ma zastosowania reguła pocztowa⁴⁷.

VIII. PODSUMOWANIE

Jak z pewnością można zauważyć, proces prowadzący do zawarcia umowy w świetle szkockiego prawa kontraktów jest złożony. Specyfika *common law* oraz coraz więcej pojawiających się reguł wynikających z prawa stanowionego powoduje, iż dla potencjalnej osoby mającej być stroną umowy zasady kontraktowania nie zawsze są jasne i dobrze znane.

W zakresie istoty i pojęcia umowy oraz jej formowania, najistotniejszymi kwestiami są zagadnienia związane z osiągnięciem wspólnego porozumienia co do istotnych warunków kontraktu jak i problematyka prawnego zobowiązania. Jak można zauważyć, w tym zakresie w *common law* istnieje wiele wyjątków. Szczególnie wyraźne jest to w przypadku formowania prawnego zobowiązania, gdzie mogą pojawić się liczne porozumienia, które nie mają takiego charakteru.

W procesie składania oferty może wystąpić problem jej odróżnienia od zaproszenia do zawarcia umowy. Tutaj warto pokreślić szereg różnorodnych reguł odnoszących się do reklamy produktów czy towarów umieszczonych na wystawach sklepowych lub sprzedawanych na aukcjach. Nie ma wyraźnej granicy w świetle *common law*, która wskazywała by wyraźnie co jest już ofertą, a co jedynie zaproszeniem do zawarcia umowy. Istotna jest również problematyka dotycząca oferty w świetle sprzedaży dokonywanej przez automaty. Szkockie prawo kontraktów reguluje również w sposób złożony kwestię odwołania i wygaśnięcia oferty.

Niezwykle doniosłe są także reguły związane z akceptacją oferty wyrosłe na gruncie *common law*. Warto być świadomym problematyki prze-

⁴⁶ (1977) SC 223.

⁴⁷ A.B. Gordon, *op. cit.*, s.13.

kazywania akceptacji oferty i sposobów komunikacji z tym związanych. Tutaj reguł dotyczących komunikacji natychmiastowej i opóźnionej. Jeżeli chodzi o tą drugą, szczególne znaczenie ma reguła pocztowa, której bezwzględne stosowanie w niektórych przypadkach może prowadzić do jawnie niesprawiedliwych rozstrzygnięć.

Analizując problematykę zawarcia umowy wyraźnie zwracają na siebie uwagę dwie kwestie, a mianowicie tak zwana „bitwa wzorców” (*the battle of forms*) jak i reguła pocztowa dotycząca akceptacji oferty. Oba zagadnienia zostały poddane krytyce przez Szkocką Komisję Prawa (*The Scottish Law Commission*).

SŁOWA KLUCZOWE

umowa, kontrakt, prawo szkockie

STRESZCZENIE

W niniejszym opracowaniu zaprezentowano zagadnienia dotyczące zawierania umowy w świetle szkockiego prawa kontraktów. Poruszona została tematyka *consensus in idem* oraz zagadnienie prawnego zobowiązania. Dokonano szczegółowej analizy procesu składania i akceptacji oferty. W zakresie akceptacji oferty zostały zaprezentowane sposoby

jej dokonywania. Ponadto, opisana została problematyka odrzucenia akceptacji oferty. Podjęto tematykę tzw. „bitwy wzorców”. Poruszono temat komunikacji natychmiastowej i opóźnionej. W ostatniej części podkreślona została doniosłość reguły pocztowej i przeanalizowana jej problematyka.

KEYWORDS

agreement, contract, Scottish law

SUMMARY

The following paper presents the subject matter of a contract formation process in the Scottish contract law. The problem of *consensus in idem* and the nature of legal obligation were pointed out. The analysis of the offer and acceptance process was explained. In the scope of an offer acceptance, different ways of making an offer were presented. Moreover, the problem of an acceptance withdrawal was pointed out. The issue of the battle of forms was explained. The subject matter of instantaneous and delayed communication was presented. In the last part of the paper the importance of the postal rule was pointed out and the problem of that was analysed.

BIBLIOGRAFIA

- Black G., *Business Law in Scotland*, Edinburgh 2008.
Gordon A.B., *Contract Law*, Edinburgh 2003.
Jenks E., *A Digest of English Civil Law*, London 1905.
MacQueen H., *Contract Law in Scotland*, Edinburgh 2007.
Walker D.M., *The Law of Contracts and related obligations in Scotland*, Edinburgh 1995.
Woolman S., Lake J., *Contract*, Edinburgh 2001.

NOTA O AUTORZE

Szymon Okoń, doktorant w Katedrze Inwestycji i Rynków Kapitałowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Bożena Włodarska

Kompetencje w zarządzaniu ludźmi we współczesnych organizacjach

Competences in managing people in the contemporary
organizations

I. WSTĘP

Każda współczesna organizacja buduje swoją teraźniejszość i przyszłość na ludziach. Każda jest też niepowtarzalna w aspekcie posiadanych zasobów i umiejętności, którymi dysponuje i które wyróżniają ją na tle konkurencji. Pracownicy stanowią najcenniejszy kapitał, kapitał kwalifikacji, wiedzy, umiejętności, doświadczenia, osobowości, wartości, dlatego wśród wszystkich zasobów miejsce szczególne zajmuje kapitał ludzki rozumiany, jako zasób wiedzy, umiejętności, zdrowia i energii witalnej, zawarty w każdym człowieku i społeczeństwie jako całości, określający zdolności do pracy, do adaptacji do zmian w otoczeniu oraz możliwości kreacji nowych rozwiązań¹. Traktowany jest jako najważniejsza część kapitału intelektualnego, który współdziałając z kapitałem strukturalnym (kapitałem procesów), jest we współczesnej gospodarce opartej na wiedzy podstawowym źródłem przewagi konkurencyjnej i wartości organizacji. Dlatego zarządzanie zasobami ludzkimi to jeden

z najważniejszych elementów zarządzania każdą organizacją. Najważniejszych i prawdopodobnie najtrudniejszych, bo ludzie, jak każde inne aktywa organizacji są trudni do poznania, zmienni, często nieracjonalni i nieprzewidywalni, a przy tym obdarzeni podmiotowością i godnością osoby ludzkiej².

Istnieje wiele definicji zarządzania i organizacji. W przedstawionej pracy zarządzanie rozumiane jest jako sztuka, bądź praktyka rozumnego stosowania środków dla osiągnięcia wyznaczonych celów. Organizacja natomiast, to celowa grupa społeczna, która funkcjonuje według pewnych reguł i zasad, współpracująca ze sobą by osiągnąć określony cel. Istotą organizacji jest świadomość zasad, reguł i misji oraz synergia. Według T. Kotarbińskiego to takie współdziałanie, części, które przyczynia się do powodzenia całości³.

II. KOMPETENCJE W ORGANIZACJI

Współczesny świat jest światem organizacji. Organizacje są złożonymi i pełnymi pa-

¹ S.R. Domański, *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, Warszawa, 1993, s. 20.

² J. Moczydłowska, *Zarządzanie zasobami ludzkimi w organizacji*, Warszawa, 2010, s. 7.

³ T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław, 1958, s. 381.

radoksów zjawiskami, które można rozumieć na wiele sposobów⁴. Są one wszechobecne i bywają zarówno narzędziem zniewolenia jak i wyzwolenia. Na organizacje można patrzeć na wiele różnych sposobów i że mają one wiele różnych aspektów. Zależnie od tego, na czym się koncentrujemy, możemy być w stanie to dostrzec i być może także oddziaływać na niektóre aspekty organizacji kosztem innych⁵. Odkrycie znaczenia zasobów ludzkich - najcenniejszych zasobów społeczeństwa postindustrialnego, wymaga nowej rewolucji w myśleniu. Nie wystarcza już, nierozzerwalnie dotychczas związana ze strategią rynkowej dominacji, wizja walki konkurencyjnej. Więcej uwagi trzeba teraz poświęcić pracownikom. Nie są oni już aktorami pasywnymi, ale jednocześnie nie mogą być traktowani jako wrogowie lub przeciwnicy, których należy eksploatować. Ważne jest więc poznanie ich zasobów... po to, by – współpracując z nimi, umożliwić im konstruktywne wykorzystanie.(...) Nie chodzi o to, by problemy eliminować, lecz by je rozwiązywać z pożytkiem dla ludzi⁶. Przyszłość zapowiada się jako niepewny układ zagrożeń, szans i możliwości, w których nie systemy i struktury i nie „jedynie najnowsze metody i instrumenty”, ale niepowtarzalne jednostki ludzkie i złożone z nich zespoły będą decydować o sukcesie organizacji. Świat bowiem wkracza w nową generację zarządzania, która ma zwracać szczególną uwagę na kapitał

intelektualny jako podstawowy czynnik kreowania konkurencyjnej siły firmy⁷. Kapitał ten trzeba zatem rozwijać, trzeba w niego inwestować i doskonalić go, gdyż jego wartość szybko się dezaktualizuje, a każda firma ponosi z tego powodu wysokie koszty, koszty nie wykorzystanych możliwości⁸. W dobie innowacyjnej gospodarki i nowoczesnych technologii wysoki poziom zatrudnionej kadry i jej umiejętności jest jednym z warunków sprostania obecnym i przewidywanym wymaganiom rynku. Odpowiednią jakość kadry organizacje mogą sobie zapewnić poprzez zdefiniowane konkretnie wymagania wobec przyszłych pracowników dotyczących ich umiejętności, wiedzy i kwalifikacji. Ludzie są obecnie cenniejsi niż pieniądze. Na kapitale ludzkim organizacje mogą oprzeć swój sukces, stąd zrozumiałym wydaje się przyjęcie za oczywistą następującej prawdy: „Pracownik to kapitał”⁹, dlatego zasoby ludzkie wymagają odpowiedniego traktowania. Punktem wyjścia do podjęcia działań budujących wartość kapitału ludzkiego w organizacji są kompetencje i chęć ich rozwoju przez każdego człowieka¹⁰.

Jednym z najbardziej popularnych podejść do problematyki zarządzania zasobami ludzkimi jest zarządzanie poprzez kompetencje. Samo pojęcie kompetencji znane jest w teorii zarządzania już od 30 lat. W tym czasie opracowano wiele podejść do zarządzania zasobami ludzkimi w oparciu o kompetencje

⁴ G. Morgan, *Obrazy organizacji*, Warszawa, 1997, s. 11.

⁵ M. Kostera, <http://www.kostera.pl> (09.02.2010).

⁶ K. Crozier, *Przedsiębiorstwo na podśluchu. Jak uczyć się zarządzania postindustrialnego*, Warszawa, 1993, s. 46-48.

⁷ B. Wawrzyniak, *Zarządzanie kapitałem ludzkim a konkurencyjność firmy*, Warszawa, 1992, nr 2, s. 31.

⁸ P. Sadler, P. Zarządzanie w społeczeństwie postindustrialnym, Kraków, 1997, s. 115.

⁹ A. Dejnaka, *Zasoby ludzkie-planowanie i zarządzanie*, <http://onepress.pl/książki/zaspiz.htm> (10.05.2011).

¹⁰ M. Janiszewska, *Zarządzanie kompetencjami osób drogą do osiągnięcia przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa*, <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/97/18.pdf> (21.05.2011).

i równie wiele definicji samych kompetencji. W ostatnich latach moda na kompetencje przyniosła duży chaos definicyjny. Wszystko co wcześniej nazywane było umiejętnościami, wiedzą zawodową, zdolnościami, kwalifikacjami czy też cechami osobowości zaczęto nazywać kompetencjami. Z czasem definicje te stawały się coraz dłuższe, co było wynikiem włączenia do problematyki zarządzania kompetencjami coraz to nowych odkryć i teorii. Pierwotne definicje kompetencji, obejmujące wiedzę, umiejętności i zdolności, są dziś uznawane za przestarzałe, nie uwzględniają bowiem takich elementów, jak na przykład wartość organizacji czy zainteresowania pracowników. Nowoczesne podejście do kompetencji definiuje je jako: wiedzę, umiejętności, uzdolnienia, style działania, osobowość, wyznawane zasady, zainteresowania i inne cechy, które używane i rozwijane w procesie pracy prowadzą do osiągnięcia rezultatów, zgodnych ze strategicznymi zamierzeniami organizacji. Lista tych cech jest otwarta, co oznacza, że kompetencjami mogą być wszystkie cechy pracowników, które prowadzą do osiągnięcia odpowiednich efektów pracy¹¹.

Jedno z ciekawszych pytań jakie warto sobie zadać, dotyczy kwestii własnego rozwoju zawodowego. „Co wielkiego chciałbyś osiągnąć, gdybyś wiedział, że porażka jest kluczona?”¹². To my jesteśmy odpowiedzialni za siebie, podobnie jak za własny rozwój, to otworzenie oczu. Poruszanie się po omacku podobnie jak trwanie w niezmiennych poglądach, często narzuconych przez otoczenie,

traktowanie ich jako jedyne i słuszne, wymaga ogromnego wysiłku i ostrożności. Czy nie poruszałbyś się szybciej widząc drogę po której się poruszasz, szanse i zagrożenia jakie na niej spotykasz, dostrzegając cel swojej podróży?. I wreszcie, czy kiedy zdejmiesz już swoją opaskę i przejrzyś na oczy, będziesz chciał znowu poruszać się na czworakach i po omacku? Nikt już chyba nie ma wątpliwości, że obecne i nadchodzące czasy wymagają dynamicznego rozwoju wielu kompetencji zawodowych. W jakim jednak kierunku pojechać?¹³. Zatrudniając pracownika zawsze zatrudnia się całego człowieka, a nie tylko jego wiedzę czy umiejętności. Nie da się pominąć jego osobowości, temperamentu, doświadczenia zawodowego, stosunku do pracy czy choćby świadomości misji firmy. Do niedawna jeszcze wiele tych sprawności i wymiarów umykało bezpośredniej ocenie. Pojawienie się modelu zarządzania kompetencjami przyniosło zmianę stanu rzeczy i to zmianę jakościową¹⁴.

Richard Buckminster „Bucky” Fuller powiedział kiedyś „Nigdy nie zmienisz porządku rzeczy poprzez zwalczanie tego, co aktualnie istnieje. Aby coś zmienić – zbuduj nowy model, który spowoduje, że ten obowiązujący stanie się przestarzały”¹⁵. Sukces organizacji to pracownicy robiący właściwe rzeczy we właściwy sposób. Jak jednak określić dokładnie „właściwe rzeczy” i „właściwy sposób” ich realizacji, a następnie ocenić czy pracownicy spełniają te wymagania?. Punktem wyjścia do zdefiniowania istotnych z punktu widzenia

¹¹ Hrk Portal Rynku Pracy, *Kompetencje uniwersalne czy szyte na miarę*, <http://hrk.pl> (02.06.2009).

¹² <http://www.youtube.com/watch?v=6e-CKU4hJWU&feature=related> (16.06.2010).

¹³ <http://www.nf.pl/artyki/6009/kompetencje-XX-wieku/> (18.05.2011).

¹⁴ http://www.opracowania.info/readarticle.php?article_id=3832, z dnia 20.05.2011.

¹⁵ <http://ejbi.implesite.pl/a/c7.html> (05.04.2011).

organizacji kompetencji, są takie zachowania pracowników, których nasilenie i częstotliwość można obserwować i zmierzyć. W ten sposób udaje się z dużą dokładnością określić nie tylko, co powinien robić pracownik, ale też w jaki sposób powinien realizować przypisane mu zadania. Kompetencje są doskonałym wskaźnikiem możliwości i zdolności zatrudnionych w firmie osób, a także potencjalnych pracowników. Kompetencje zawarte w modelu powinny odpowiadać obecnym i przyszłym potrzebom organizacji. Muszą być spójne z misją, strategią, kulturą, wartościami firmy. Tworzenie i wprowadzenie modelu kompetencyjnego w organizacji powinno być poprzedzone wnikliwą obserwacją i analizą funkcjonowania całej korporacji, poszczególnych jej działów, ról i stanowisk. Tylko wtedy wiadomo bowiem, co naprawdę decyduje o sukcesie firmy, jej wyjątkowości, przewadze nad konkurencją¹⁶. Lee Iacocca słusznie zauważa, że „w ostatecznym rachunku, wszelkie działania w sferze biznesu dają się sprowadzić do trzech spraw: ludzie, produkt i zysk. Ludzie są na pierwszym miejscu. Jeśli nie masz dobrego zespołu, nie możesz wiele zdziałać w zakresie produktu i zysku”¹⁷. Często spotykamy się z określeniami: „kapitał ludzki” lub „ludzie są najcenniejszym zasobem organizacji”. Dziś większość menedżerów podpisuje się pod tym z pełnym przekonaniem. Zatem rozwój pracowników, inwestycja w kapitał ludzki to inwestycja o charakterze strategicznym, źródło przewagi konkurencyjnej organizacji. Co więcej, to najlepszy sposób na motywowanie

tych najcenniejszych pracowników, którzy zwykle poszukują możliwości rozwoju umiejętności i poszerzania wiedzy. W XXI wieku konkuruje się przede wszystkim wiedzą swoich pracowników, to oni tworzą wartość organizacji¹⁸. Jeden z autorytetów w dziedzinie zarządzania powiedział kiedyś, że każdy pracownik jest wart tyle ile może zarobić, a zarobić może tyle, na ile pozwalają mu jego kompetencje¹⁹. Nawet jeśli stwierdzenie to jest nieco kontrowersyjne, to jedno nie ulega wątpliwości – mamy modę na kompetentnych pracowników. Co to oznacza? Do niedawna kompetencje kojarzyły się bardziej z uprawnieniami do podejmowania decyzji. Dziś mówiąc o kompetencjach najczęściej myślimy o osobistych dyspozycjach umożliwiającą dobrą realizację zadań²⁰.

W czasie jednej z dyskusji panelowych na temat systemu kompetencji padło stwierdzenie, że tak naprawdę zarządzanie kompetencjami można określić po prostu jako zarządzanie ludźmi. Trudno oczywiście nie zgodzić się z takim podejściem. Nośnikiem postaw czy umiejętności jest przecież człowiek i trudno wyobrazić sobie, żeby wykorzystanie systemu kompetencji w efekcie nie wiązało się z pracownikami organizacji. Stawianie jednak znaku równości pomiędzy zarządzaniem kompetencjami a zarządzaniem ludźmi wydaje się jednak zbyt wąskie i w pewnym sensie może ograniczać myślenie o możliwych zastosowaniach systemu. System kompetencji warto raczej traktować jako swoisty język, który pozwala opisywać

¹⁶ <http://www.door.com.pl> (18.05.2011).

¹⁷ L. Iacocca, *Autobiografia*, Warszawa, 1990, s. 206.

¹⁸ <http://www.schenk-consulting.pl> (07.01.2010).

¹⁹ Profirma, *X Forum Zarządzania Kompetencjami*, Warszawa, 05.2011.

²⁰ <http://www.profirma.com.pl> (20.07.2007).

różne aspekty funkcjonowania organizacji. Najczęściej kompetencje są wykorzystywane do opisu stanowisk pracy i wydaje się, że jest to ich podstawowa funkcja. Warto jednak zdać sobie sprawę, że zarządzanie kompetencjami może także odbywać się w niektórych obszarach działań menedżerskich, w pewnym sensie „w oderwaniu” od zasobów ludzkich i może dotyczyć na przykład: procesów zachodzących w firmie, systemu obowiązujących standardów czy też narzędzi badających efektywność określonych funkcji w firmie. Oczywiście w konsekwencji tak zastosowany system będzie miał przełożenie na konkretne zachowania pracowników, pierwotnie jednak będzie odnosił się bardziej do sposobów realizacji strategii firmy²¹.

III. PROFIL KOMPETENCJI WSPÓŁCZESNEGO MENEDŻERA

Współczesne zarządzanie jest pochodną ery wiedzy i informacji. Dlatego też obecnie o przewadze konkurencyjnej decydują kluczowe kompetencje organizacji. Na nie z kolei składają się kompetencje pracowników, a przede wszystkim potencjał kadry menedżerskiej. Kierujący organizacją przyszłości spełnia przecież funkcję nawigatora w organizacji fraktalnej czy też swobodnie krążącego elektronu w organizacji wirtualnej. Co więcej jego nadrzędnym zadaniem jest zarządzanie organizacją celem zapewnienia na tyle dużych sukcesów, aby potrafiła ona wejść do ścisłej ekstraklasy i utrzymać się w niej przez długi czas²². Zarządzanie zasobami ludzkimi

rozumiane jako strategiczne i spójne podejście do zarządzania najcenniejszymi aktywami organizacji, to znaczy zatrudnionymi w niej ludźmi, którzy indywidualnie i zbiorowo przyczyniają się do osiągnięcia celów tej organizacji, jak to ujmuje M. Porter stanowi nieodłączną część zbioru wartości obejmującego całościowe ujęcie przedsiębiorstwa. Stawia się przy tym na pragmatyczną stronę kierowania ludźmi, przesuwając akcent z definicji opisujących jak się kieruje ludźmi, na praktykę, pokazując jakiego kierowania ludźmi się oczekuje, aby stali się oni cennym źródłem sukcesów firmy²³.

Zagadnienie kompetencji menedżerskich i ich roli w skutecznym kierowaniu w obecnym czasie staje się szczególnie aktualne. Wiele firm przeżywając różnego rodzaju problemy, wydaje się nadal zbyt małą uwagę przykładać do fachowego zatrudniania ludzi, szkolenia i ich poddawania cyklicznym procedurom weryfikacyjnym²⁴.

Jedną z cech charakterystycznych dla dzisiejszego biznesu jest zauważalna zgodność poglądów na temat wzrastających wymagań, które stoją przed menedżerami. Ogólnie uznaje się znaczenie stałego podnoszenia umiejętności w grupie ludzi tworzących rdzeń firmy, od których zależą jej losy. Wysoki poziom organizacji jest przede wszystkim wynikiem doskonałego zarządzania, które realizują kompetentni menedżerowie. Kompetentny menedżer to pracownik, który dzięki odpowiedniej postawie i cechom osobistym będzie chciał i potrafił pozytywnie wykorzy-

²¹ Tamże.

²² http://matleo.w.interia.pl/Organizacja_fraktalna.html (21.05.2011).

²³ M. Porter, [w:] *Kreatywne kierowanie*, J. Penc, Warszawa, 2000, s. 18.

²⁴ B. Mróz, *Kompetencje menedżerskie w rysunku projekcyjnym*, [w:] *Kompetencje a sukces zarządzania organizacją*, S.A. Witkowski, pod red.T. Listwan, Warszawa, 2008, s. 140.

stać umiejętności. Istotną rolę odgrywają tu postawy i motywacja.

Wiele definicji kompetencji podkreśla ich aspekt sprawnościowy na przykład według A. Gick i M. Tarczyńskiej kompetencje są definiowane jako wiedza, umiejętności, zachowania, przymioty i postawy wyróżniające tych, którzy osiągają najwyższą efektywność²⁵. Kompetentny menedżer więc jest menedżerem, który bardzo dobrze wykonuje swoją pracę, a posiadane przez niego umiejętności i postawy wpływają na osiągnięte przez niego rezultaty.

Pytając o to co robią, wielu polskich menedżerów z pewnością by odpowiedziało – Kieruję!. Bycie szefem zespołu utożsamiają z rozdzielaniem zadań między pracowników i ich kontrolą. Jak się jednak okazuje, wielu menedżerów przecenia swoje kompetencje w zakresie zarządzania ludźmi. Mówi się, że pracownik przychodzi do firmy, a odchodzi od menedżera. Jeśli więc menedżer ma kiepskie kompetencje i nie potrafi stworzyć dobrych warunków do pracy oraz motywować swojego zespołu, mamy do czynienia z większą niż w innych działach rotacją. Aby jednak być dobrym menedżerem nie wystarczy dobre chęci lub poczucie „poradzę sobie”, niestety tych kompetencji menedżerom często brakuje, obejmują oni bowiem stanowiska zupełnie do tego nieprzygotowani. W Polsce panuje tendencja do tego, że na menedżera awansowano specjalistę w danej dziedzinie. To jednak, że ktoś jest świetny w ramach wykonywania swoich obowiązków zawodowych, wcale nie znaczy, że będzie miał dobre kompetencje do zarządzania zespołem. Dlaczego

tak się dzieje? Jakie oczekiwania kierujemy wobec menedżerów? Co to znaczy „być menedżerem”? Najprostsza odpowiedź brzmi: posiadać właściwe dla wymagań stanowiska menedżerskiego kompetencje. Miarą skutecznego menedżera jest to, w jaki sposób ustala cele, organizuje działania, motywuje pracowników, ocenia wydajność pracy, dba o rozwój pracowników. Zadania te stoją przed każdym menedżerem, jednak o sukcesie w zarządzaniu możemy powiedzieć tylko wtedy, jeśli menedżer wypełnia je w sposób aktywny, zaangażowany, nastawiony na rozwój i skuteczny. P. Drucker, uważany za „ojca” współczesnych metod zarządzania był przekonany o tym, że sukces zarządzania w dużej części tworzą menedżerowie, skuteczni menedżerowie. Sugerowane przez Mistrza pięć nawyków umysłu, którymi powinien odznaczać się skuteczny menedżer, nie straciło nic na aktualności.

Po pierwsze – skuteczny menedżer to człowiek systematyczny. Kontroluje swój czas i dba o to, by go właściwie wykorzystać. Bezwzględnie szanuje czas, zarówno swój, jak i innych.

Po drugie – skuteczny menedżer wciąż zadaje sobie pytanie: Czego oczekuje ode mnie organizacja? Jakie wyniki powinienem osiągać? Dąży do tego, by jego działania były zgodne z oczekiwaniami i skupia się na rezultatach.

Po trzecie – o skuteczności menedżera świadczy fakt, że swoje działania buduje na tym, co jest zaletą i siłą zarówno jego, jak i zwierzchników czy pracowników. Koncentruje się na tym, co w danej sytuacji można zrobić, a nie na tym czego nie potrafi. Najpierw szuka dobrych stron, nie zaczyna osłabości.

²⁵ A. Gick, M. Tarczyńska, *Współczesne organizacje, wyzwania i zagrożenia*, Warszawa, 1999, s. 28.

Po czwarte – skuteczny menedżer ustala priorytety swoich działań i konsekwentnie dąży do ich zrealizowania.

Po piąte – skuteczność menedżera wyznaczona jest poprzez podejmowane przez niego skuteczne decyzje²⁶.

IV. WNIOSKI KOŃCOWE

Najlepszym podsumowaniem omówionego zagadnienia zarządzania kompetencjami wydają się być słowa A. Mority, który powiedział, że „Twój biznes i jego przyszłość leżą w rękach ludzi, których zatrudniasz”²⁷. Odpowiednie zarządzanie zasobami ludzkimi stanowi w obecnych czasach o sukcesie każdej organizacji. Prowadzenie spójnej, adekwatnej do strategii firmy polityki personalnej jest jednym z głównych zadań kadry menedżerskiej i komórek personalnych. J.F.Walch twierdzi, że „Najlepsze przedsiębiorstwa bez wątplenia wiedzą skąd pochodzi ich rzeczywista i potencjalna produktywność. Pochodzi ona od świadomych, upełnomocnionych, właściwie motywowanych i nagradzanych zespołów ludzi. Pochodzi od zaangażowania każdego umysłu w organizacji, uczynienia każdego częścią jej działania, pozwolenia każdemu posiadania prawa głosu, spełniania właściwej roli w osiągnięciu sukcesu”. Jedynie wtedy będzie możliwe zapewnienie odpowiednich warunków zdrowej konkurencji organizacjom i zapoczątkowanie procesu długofalowego rozwoju dla firm. W świecie zdominowanym przez wysoką technologię, z koniecznością selekcjonowania odpowiednich informacji z ich nadmiaru i ogromu aktywne działanie

zapewni pożądany rozwój, natomiast sama teoria i mówienie o tym, co powinno się zadziać by było lepiej, niewątpliwie się nie sprawdzi przy tak szybkim tempie współczesnego życia. Stąd konieczność bazowania na kompetencjach, szczególnie tych które wskazują na wysoki potencjał danej jednostki jest podstawowym czynnikiem argumentującym za uruchomienie szeregu działań czyniących świadomość istnienia i zarządzania kompetencjami jako normalnego procesu w codziennej aktywności ekonomicznej i różnych organizacji²⁸.

SŁOWA KLUCZOWE

kompetencje, organizacja, zarządzanie zasobami ludzkimi, menedżer, kapitał ludzki.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie ważności wdrożenia systemu kompetencyjnego we współczesnych organizacjach, pokazanie jak ważne jest kształtowanie i doskonalenie kompetencji niezbędnych do pracy w każdej organizacji, oraz stworzenie konfigurowalnego i otwartego systemu zarządzania kompetencjami. W przedstawionej publikacji dominuje podejście metodologiczne i organizacyjne, szczególną uwagę zwrócono m.in. na strategiczny kontekst zasobów ludzkich, kompetencje firmy oraz doskonalenie kompetencji menedżerskich jako droga do osiągnięcia przewagi konkurencyjnej organizacji. W obszarze przedstawionego tematu znajdują się współczesne organizacje, diagnoza sytuacji menedżer średniego i wyższego szczebla we

²⁶ . F. Drucker, *Praktyka zarządzania*, <http://www.mtbiznes.pl/a2-peter-drucker.htm> (19.04.2011).

²⁷ A. Morita, <http://szukaj.onet.pl/query.html?qt=akio%20morita> (20.05.2011).

²⁸ M. Janiszewska, *Zarządzanie kompetencjami osób drogą do osiągnięcia przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa*, <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/97/18.pdf> (20.05.2011).

współczesnej organizacji, badania pod kątem konkretnych kompetencji w zarządzaniu ludźmi oraz analiza zagadnień związanych z łączeniem kompetencji z zarządzaniem ludźmi. Zastosowana została analiza porównawcza modeli kompetencyjnych w różnych krajach a modeli kompetencyjnych we współczesnych organizacjach.

KEYWORDS

competence, organization, management, manager, human capital.

SUMMARY

Purpose of this article is to show how important is to implement a system of competence in the contemporary organizations, to show how weighty is development and improvement of the competencies neces-

sary to work in any organization, also to create configurable and open a competence management system. In the presented publication dominates publishing and organizational approach, special attention was paid to the strategic context of human resources, business skills and managerial competence improvement as a way to achieve competitive advantage the organization. In the presented topic are included contemporary organizations, the diagnosis of the situation manager, middle and higher-rank in contemporary organization, testing for specific expertise in managing people and analyzing issues related to join the competence with people management. Comparative analysis of competency models was used in different countries and competency models in contemporary organizations.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania:

- Boyatzis R., *The Competent Manager. A Model for Effective Performance*, John Wiley and Sons, New York, 1982.
- Byham W.C., *Developing Dimension/Competency - Based Human Resource Systems*, Development Dimensions International, 1996.
- Crozier, M., *Przedsiębiorstwo na podsłuchu. Jak uczyć się zarządzania postindustrialnego*, PWN, Warszawa, 1993.
- Dejnaka A., *Zasoby ludzkie-planowanie i zarządzanie*, <http://onypress.pl/książki/zaspiz.htm>
- Domański, S.R., *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Spis, Warszawa, 1993.
- Drucker P. F., *Praktyka zarządzania*, <http://www.mtbiznes.pl/a2-peter-drucker.htm>.
- Fryczyńska M., *Maria Jabłońska-Wołoszyn, Praktyczny przewodnik rozwoju zawodowego pracowników*, Placet, Warszawa, 2008.
- Gick A., *Tarczyńska M., Współczesne organizacje, wyzwania i zagrożenia*, PWN, Warszawa, 1999.
- Hrk Portal Rynku Pracy, *Kompetencje uniwersalne czy szyte na miarę*, <http://hrk.pl>.
- Iacocca L., *Autobiografia, Książka i Wiedza*, Warszawa, 1990.
- Janiszewska, M., *Zarządzanie kompetencjami osób drogą do osiągnięcia przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa*, <http://mikro.univ.szczecin.pl/bp/pdf/97/18.pdf>.
- Juchnowicz M., Rostowski T., *Zastosowanie macierzy kompetencji w praktyce*. [w]: Dobij D (red.), *Pomiar i rozwój kapitału ludzkiego przedsiębiorstwa*, PFPK, Warszawa, 2003.
- Kossowska, M., *Sołtyśńska I, Szkolenia pracowników a rozwój organizacji*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków, 2002.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław, 1958.

- Levy-Leboyer, C., Kierowanie kompetencjami. Bilanse doświadczeń zawodowych, Poltex, Warszawa, 1997.
- Lucia A.D., Lepsinger R., The Art and Science of Competency Models. Pinpointing Critical success Factors in Organization, Jossey-Bass/Pfeiffer, San Francisco, 1990.
- Matczak, A., Kwestionariusz Kompetencji Społecznych, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa, 2001.
- Matczak A. Temperament a kompetencje społeczne. W: W. Ciarkowska, A. Matczak (red.), Różnice indywidualne: wybrane badania inspirowane Regulacyjną Teorią Temperamentu Profesora Jana Strelaua, Warszawa, Interdyscyplinarne Centrum Genetyki Zachowania UW, 2001.
- McClelland D.C. Identifying Competencies with Behavioral-Event Interviews. *Psychologica Science*, 9(5), 1998.
- McClelland D., Testing for competence rather than for intelligence, *American Psychologist*, nr 28, 1-14, 1973.
- Moczyłowska J., Zarządzanie kompetencjami zawodowymi a motywowanie, Difin, Warszawa, 2008.
- Moczyłowska, J., Zarządzanie zasobami ludzkimi w organizacji, Difin, Warszawa, 2010.
- Morita, A., <http://szukaj.onet.pl/query.html?qt=akio%20morita>.
- Morgan, G., Obrazy organizacji, PWN, Warszawa, 1997.
- Mróz, B., Kompetencje menedżerskie w rysunku projekcyjnym, W: Kompetencje a sukces zarządzania organizacją, Witkowski S.A., Listwan T., (red.), Difin, Warszawa, 2008.
- Oleksyn T., Zarządzanie kompetencjami. Teoria i praktyka, Oficyna Ekonomiczna, Kraków, 2006.
- Porter M., W: Kreatywne kierowanie, Penc J., Placet, Warszawa, 2000.
- Profirma, X Forum Zarządzania Kompetencjami, Warszawa, 05.2011.
- Sadler, P., Zarządzanie w społeczeństwie postindustrialnym, WPSB, Kraków, 1997.
- Sidor-Rządkowska M., Zarządzanie kompetencjami – teoria i praktyka, <http://www.pou.edu.pl>.
- Spencer L.M., Spencer S.M. Competence at Work. Models for Superior Performance. John Wiley and Sons Inc., New York, 1993.
- Wawrzyniak, B., Zarządzanie kapitałem ludzkim a konkurencyjność firmy, „Master of Business Administration”, Warszawa, 1992, nr 2.
- Witkowski S.A., Listwan T. (red.), Kompetencje a sukces zarządzania organizacją, Difin, Warszawa, 2008.
- Zawadzka A., M., (red.) Psychologia zarządzania w organizacji, PWN, Warszawa, 2020.

Źródła internetowe:

- <http://www.kostera.pl>
- <http://www.youtube.com/watch?v=6e-CKU4hJWU&feature=related>.
- <http://www.nf.pl/artykuł/6009/kompetencje-XX-wieku/>
- http://www.opracowania.info/readarticle.php?article_id=3832
- <http://ejbi.implesite.pl/a/c7.html>
- <http://www.door.com.pl>
- <http://www.schenk-consulting>.
- <http://www.profirma.com.pl>
- <http://www.profirma.com.pl>
- http://matleo.w.interia.pl/Organizacja_fraktalna.html

NOTA O AUTORZE

mgr inż. Bożena Włodarska, doktorant, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej. Kontakt: bozena.wlodarska@op.pl, główne kierunki zainteresowań: ekonomia, zarządzanie zasobami ludzkimi, psychologia ekonomiczna.

Iwona Butryn, Agata Jakieła

Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa Doktorów i Doktorantów „Instytucja rodziny wczoraj i dziś”

Warszawa, 9 grudnia 2011r.

W dniu 9 grudnia 2011 r., na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbyła się Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa Doktorów i Doktorantów „Instytucja rodziny wczoraj i dziś”. Konferencja zorganizowana została przez Sekcję Doktorancką Koła Naukowego Myśli Politycznej i Prawnej UKSW.

Celem konferencji było ukazanie rodziny jako najtrwalszego elementu życia społecznego i podstawowej komórki społecznej. Instytucja rodziny podlega nieustannym zmianom na skutek wpływu różnorodnych czynników zewnętrznych. Zmiany zachodzące w rodzinie wpływają na społeczeństwo, państwo i prawo i *a contrario*, dlatego też konferencja stanowiła dyskurs przedstawicieli różnych nauk.

Konferencję otworzył Jego Magnificencja ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski, Rektor UKSW. Po przywitaniu wszystkich gości wyraził zadowolenie z powodu podjęcia tak ważnego tematu jakim jest rodzina oraz jej aktualne problemy.

Wystąpienie mgr Tomasza Twardziłowskiego pt. *Małżeństwo w Biblii. Wymiar uniwersalny*

rozpoczęło sesję plenarną. Autor przedstawił małżeństwo jako relację właściwą, gdyż jest ona w równowadze z prawdą, iż Chrystus jest głową zarówno mężczyzny jak i kobiety. Podkreślił również, że małżeństwo posiada uniwersalny wymiar w wielu płaszczyznach.

Drugim prelegentem była dr n. med. Izabella Stępkowska, która przedstawiła referat nt. *Badania prenatalne a rozwój człowieka*. Przybliżyła ona z medycznego punktu widzenia korzyści i zagrożenia dla matki i dziecka jakie wiążą się z badaniami prenatalnymi.

Następnie referat pt.: *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju rodziny* wygłosił mgr Marcin Maciak. W makroekonomii pojęcie „rodzina” nie jest używane, a zamiast tego funkcjonuje „gospodarstwo domowe”. Do uwarunkowań ekonomicznych rozwoju rodziny należą: inflacja, PKB, wzrost gospodarczy i bezrobocie.

Kolejnym referentem był mgr Marek Sobisz, który zaprezentował referat nt.: *Etos rodziny jako podstawa kultury*. Myślą przewodnią wystąpienia były słowa bł. Jana Pawła II: „Czło-

wiek i tylko człowiek jest sprawcą i twórcą kultury; człowiek i tylko człowiek w niej się wyraża i w niej się potwierdza". Autor podjął próbę definicji kultury w kontekście rodziny i człowieka.

Przedostatnim mówcą w sesji plenarnej była mgr Julia Bartczak, która w referacie: *Lojalność wobec rodziny*. Lojalność stanowi podstawową więź rodzinę w całość. Elementem integrującym jest także przyjęcie przez każdego członka rodziny pozytywnej postawy wobec jej dobra wspólnego.

Sesję planarną zakończył dr inż. Antoni Zięba wystąpieniem nt.: *Pilne zadania obrońców praw rodziny*. Prelegent przedstawił stanowczą postawę w kwestii ochrony życia i zauważył negatywne nawoływania w środkach masowego przekazu do różnego rodzaju środków poronnych. Nie wystarczy bronić życia, trzeba bronić życia mądrze.

Sesja plenarna była wstępem do dyskusji nad zagadnieniami w poszczególnych panelach. Wygłoszone referaty korespondowały z poszczególnymi sesjami tematycznymi, na które została podzielona konferencja tj. prawny, socjologiczny, medyczny, historyczny, ekonomiczny i psychologiczny.

Z racji na obszerność tematyczną konferencji sprawozdanie zostanie ograniczone do panelu prawniczego. Moderatorem tego panelu był mgr Andrzej Pogódek.

Jako pierwszy głos zabrał dr Krzysztof Szczygielski prezentując referat pt. „Rodzina w świetle uchwał synodów diecezjalnych w Polsce po ogłoszeniu Kodeksu Prawa Kanonicznego 1983 r.” Autor przypomniał, że w Polsce odbyło 28 synodów. Myślą przewodnią wielu z nich była sytuacja polskich rodzin w okowach pozytywnych i negatywnych zjawisk społecznych. Ce-

chę charakterystyczną synodów powinna być próba diagnozowania „znaków czasu” u rodzin oraz wskazanie jak należy postępować. Rodzice nie powinni zaniedbywać sakralnego aspektu wychowania dziecka, a duszpasterstwo rodzin powinno obejmować każdą rodzinę katolicką.

Drugą prelegentką była mgr Patrycja Halina Staniszewska przedstawiając referat nt.: *Małżeństwo w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*. Poddano analizie poszczególne rozdziały Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące instytucji małżeństwa, ze szczególnym zwróceniem uwagi na formę i skutki zawarcia małżeństwa. Pod wpływem Soboru Watykańskiego II, teologia życia małżeńskiego znalazła nowy język i nowe podejście, polegające na postrzeganiu miłości małżeńskiej w kontekście powołania chrześcijanina do świętości poprzez relację z Chrystusem w Kościele.

Mgr Agata Ługowska zaprezentowała referat nt.: *Instytucje i podmioty działające na rzecz dziecka i rodziny w oparciu o Ustawę o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej*. Autorka na kanwie nowej ustawy dotyczącej ochrony rodziny uzasadniła potrzebę powołania nowej instytucji jaką jest asystent rodziny. Zadaniem asystenta jest dbanie o dobro i potrzeby rodziny pozostającej w trudnej sytuacji życiowej.

Z dużym zainteresowaniem uczestników konferencji spotkało się wystąpienie dr Bogny Orłowska-Zielińska oraz dr Krystyny Szczepowicz zatytułowane: *Rodzina a karcenie małoletnich - aspekty prawne*. Punktem wyjścia było przedstawienie odpowiedzialności za naruszenie nietykalności cielesnej dziecka z punktu widzenia prawa karnego. Wskazano różnicę między karceniem a znęcaniem, karceniem będzie szereg nakazów i zakazów dla małoletniego.

Ponadto autorki analizowały wpływ popularnego „klapsa” na cele wychowawcze.

Kolejną prelegentką była dr Agnieszka Ogrodnik-Kalita, która przedstawiła temat *Przestępstwo rozpijania małoletniego a uzyskanie pełnoletniości przez zawarcie małżeństwa*.

Prelegentka zauważyła, że na gruncie prawa cywilnego już szesnastoletnia kobieta może uzyskać pełnoletniość w wyniku zawarcia małżeństwa. Natomiast w prawie karnym taka osoba pozostaje nadal osobą małoletnią. Autorka postawiła ciekawą tezę i zarazem pytanie, czy w związku z powyższym będzie penalizowany czyn rozpijania małoletniego.

Następnie, mgr Janusz Luty Katolicki wygłosił referat nt.: *Przeszkoda różności religii u kandydatów do małżeństwa*. Referent przypomniał pozytywne i negatywne przesłanki zawarcia małżeństwa w prawie polskim. Co więcej prelegent wysunął wnioski *de lege ferenda*, mające na celu umiejscowienie przeszkody różności religii w przepisach kodeksu cywilnego.

Ustalenie pochodzenia dziecka – domniemanie i zaprzeczenie ojcostwa w świetle przepisów KRiO to kwestie, nad którymi w swoim wystąpieniu pochyliła się mgr Agata Jakiela. Głównym zamiarem autorki był uchwycenie najważniejszych kwestii związanych z domniemaniem pochodzenia dziecka od męża matki oraz możliwości jego obalenia. Analizie poddana została procedura zaprzeczenia ojcostwa oraz związane

z tym egzekwowanie prawa każdego człowieka do znajomości własnego pochodzenia. Ponadto, zaakcentowała skutki zaprzeczenia ojcostwa na gruncie prawa rodzinnego, spadkowego, ubezpieczeń społecznych itp.

Ostatni referat zaprezentowała mgr Iwona Butryn nt. *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej*. W referacie przedstawiono jakie modele polityki rodzinnej można wyróżnić w Europie, jakie wyzwania występują we wszystkich krajach Unii Europejskiej oraz jakie czynniki mogą zapewnić powodzenie polityki rodzinnej. Prelegentka w podsumowaniu zaznaczyła, że gdy polityka rodzinna prowadzona jest w perspektywie długoterminowej i rzeczywiście odpowiada oczekiwaniom rodzin, wówczas wpływa na harmonię w życiu społecznym i powrót do wyższych współczynników dzietności.

Istotnym elementem konferencji było szczegółowa dyskusja, która wywiązywała się po każdym referacie. W ten sposób zostały ukazane bardzo różne sposoby podejścia do prezentowanych tematów.

Organizatorzy w podsumowaniu konferencji, jeszcze raz zwrócili uwagę na istotę rodziny w różnych płaszczyznach, co tym samym utwierdziło wszystkich uczestników o potrzebie dyskusji na ten temat. W związku z tym padła zapowiedz kontynuacji konferencji: „Rodzina wczoraj i dziś” oraz publikacji materiałów pokonferencyjnych.

NOTA O AUTORACH

Mgr Iwona Butryn, asystent w Katedrze Prawa Międzynarodowego Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli.

Mgr Agata Jakiela doktorant, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli. Przygotowuje rozprawę doktorską pod kierunkiem Abp. Prof. dr hab. Andrzeja Dzięgi na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego KUL. Aplikant adwokacki przy ORA Rzeszów.

Artur Lis

Konferencja naukowa: „Roman Longchamps de Bérier (1883-1941)

Profesor lwowski i lubelski” (Stalowa Wola, 24 luty 2012 rok)

Dnia 24 lutego 2012 roku na Wydziale Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli odbyła się konferencja naukowa: *Roman Longchamps de Bérier (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski*. Poprzez to spotkanie naukowe organizatorzy chcieli uczcić pamięć Profesora Romana Longchamps de Bérier wybitnego polskiego cywilisty, znawcy prawa obligacyjnego i korporacyjnego oraz współtwórcy polskiego kodeksu zobowiązań z 1933 roku, ostatniego rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, związanego w latach 1920-1929 z Wydziałem Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL.

Roman przyszedł na świat 9 sierpnia 1883 roku w znanej rodzinie lwowskiej pochodzenia francuskiego. Był synem Bronisława - doktora medycyny i wojskowego oraz Heleny Rieger. W 1901 roku ukończył gimnazjum we Lwowie. W latach 1901-1905 studiował na Wydziale Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego. W 1906 roku uzyskał tam tytuł doktora praw, habilitację otrzymał w 1916 roku. Od 1906 roku pracował w Prokuraturii Skarbu we Lwowie, a następnie w Lwowskim Oddziale Prokuraturii Gener-

alnej. Z małżeństwa z Anielą Werszowicz-Strzelecką miał czterech synów: Bronisława, Zygmunta, Kazimierza i Jana. W 1920 roku został profesorem nadzwyczajnym prawa prywatnego na Uniwersytecie Lwowskim Jana Kazimierza, zaś od 1922 roku - profesorem zwyczajnym. Na uczelni lwowskiej pełnił obowiązki dziekana wydziału prawniczego w latach 1923/1924, 1929/1930, 1931/1932, prodziekana w latach 1924/1925, 1932/1934, prorektora w latach 1934-1938, oraz rektora 1939-1941.

Z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Roman Longchamps de Bérier związał się w 1920 roku, podejmując wykłady z prawa cywilnego, a później także prawa międzynarodowego prywatnego. Wielokrotnie był też powoływany na egzaminatora z prawa cywilnego w ramach Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla studentów Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Profesor zaangażował się w działalność administracyjną na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL pełniąc funkcję dziekana (1922/1923) oraz prodziekana (w latach 1920/1922, 1923/1924).

Longchamps de Bériér uchodził za wybitnego cywilistę i cieszył się ogromnym autorytetem. Jego największym dziełem był kodeks zobowiązań z 1933 roku i związana z nim praca w Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. W niezwykle twórczej pracy naukowej, profesor skupił się na udziale w Komisji Kodyfikacyjnej oraz w zjazdach i konferencjach. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Prawniczego, Towarzystwa Naukowego we Lwowie, a także Polskiej Akademii Umiejętności. Prezydent Ignacy Mościcki w 1936 roku mianował go członkiem Trybunału Kompetencyjnego a w 1939 roku prezesem Małopolskiej Centralnej Kasy Oszczędnościowej we Lwowie.

Profesor Roman Longchamps de Bériér został rozstrzelany przez Niemców na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie wraz z trzema synami w nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku. Jest uznawany za jednego z najwybitniejszych polskich prawników XX wieku.

Przejdźmy teraz do sesji naukowej poświęconej jego osobie. Słowo powitania przybyłych licznie gości i uczestników konferencji wygłosił prof. dr hab. Romuald Szeremietiew, dziekan Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli. Obrady otworzył referatem *Roman Longchamps de Bériér - profesor lwowski i lubelski* - ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński, Dziekan Wydziału Prawa, Prawa kanonicznego i Administracji KUL. Prelegent przypomniał, że wspólnota uniwersytecka żyje nie tylko dniem dzisiejszym, ale również dalszym i bliższym wczoraj, w którym odnaleźć można budowniczych tradycji i prestiżu uczelni takich jak prof. Longchamps de Bériér.

Następnie dr hab. Magdalena Pyter (WZPiNoG) przedstawiła aktywną działal-

ność profesora w Komisji Kodyfikacyjnej RP w referacie pt. *Udział prof. Romana Longchamps de Bériér w pracach Komisji Kodyfikacyjnej RP*. W dalszej części prelekcji, uczestnicy zaznajomili się z wkładem lwowskiego ośrodka akademickiego w dzieło tworzenia lubelskiej uczelni.

Dr Bożena Czech-Jeziarska (Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim) zapoznała uczestników z pozycją, jaką lwowski ośrodek uniwersytecki posiadał w pierwszej połowie XX wieku. Referat zatytułowany *Współpraca prof. Romana Longchamps de Bériér z Państwową Komisją Egzaminacyjną* uwypuklił wpływ lwowskiego ośrodka akademickiego na rozwój środowiska lubelskiego. Autorka podkreśliła, iż wieloletnia praca profesora na rzecz lubelskiego ośrodka prawniczego przyczyniła się do naukowego rozwoju tego młodego wydziału, stanowiąc istotny wkład w proces kształcenia kadry akademickiej i formowania studentów. Prelegentka szczegółowo omówiła współpracę pomiędzy Uniwersytetem Jana Kazimierza i lubelskim ośrodkiem akademickim w zakresie przeprowadzania egzaminów państwowych. Niestety podczas sesji naukowej zabrakło zaplanowanego przez organizatorów wystąpienia dr Marcina Szewczaka (WPPKiA KUL) pt. *Rozwój regionalny w obszarze transgranicznym Polski i Ukrainy*.

Ostatni referat wygłosił mgr Dominik Tyrawa (WZPiNoG) pt. *Lwowska szkoła prawa administracyjnego. Wczoraj i dziś*. Za twórcę lwowskiej szkoły prawa administracyjnego, prelegent uznał profesora Zbigniewa Pazdro. Jego działalność naukowa oscylowała wokół dwóch płaszczyzn. Pierwsza płaszczyzna to prace historycznoprawne, drugą zaś płaszczy-

zną jego zainteresowań naukowych było prawo administracyjne, zarówno prawo ustrojowe, postępowanie administracyjne, jak i prawo materialne. Uczniami profesora Pazdro, a zarazem kontynuatorami jego pomysłów byli: Tadeusz Bigo (1894-1975), Franciszek Longchamps de Bériér (1912-1969), którego stryjem był prof. Roman Longchamps de Bériér, Wilhelm Edmund Rappe (1883-1975), Wit Klonowiecki (1902-1971), oraz Marian Zimmermann (1901-1967). Prelegent swoje wystąpienie zakończył stwierdzeniem: „Lwowska szkoła prawa administracyjnego to także przykład wpływu jednej gałęzi prawa (prawa cywilnego) na drugą gałąź prawa (prawo administracyjne), wpływu poprzez jedno monumentalne dzieło jaki były bez wątpienia *Studia na istotę osoby prawniczej* autorstwa prof. Romana Longchamps de Bériér”.

Podsumowania konferencji zorganizowanej w Instytucie Prawa dokonał dziekan prof. dr hab. Romuald Szeremietiew. Dopełnieniem sesji było otwarcie i prezentacja wystawy *Ro-*

man Longchamps de Bériér - profesor lwowski i lubelski, której dokonał ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński.

Kończąc należy podnieść, iż stalowowskie sympozjum naukowe doskonale uzupełniają oddane do rąk czytelnika dwie publikacje tj. *Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością. Prace dedykowane Profesorowi Romanowi Longchamps de Bériér w 70. rocznicę śmierci* pod redakcją wyżej już wspomnianych Antoniego Dębińskiego, Magdaleny Pyter i Bożeny Czech-Jezierskiej oraz album pt. *Roman Longchamps de Bériér (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski*, opracowany pod redakcją Antoniego Dębińskiego i Magdaleny Pyter.

Niewątpliwie organizacja konferencji oraz publikacje dotyczące osoby profesora Romana Longchamps de Bériér są bardzo ważne dla poszerzenia naszej wiedzy na temat jego życia i twórczości. Ta niezwykła postać stanowi przykład dla przyszłych pokoleń prawników.

NOTA O AUTORZE

Mgr Artur Lis, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli, Katedra Historii Prawa.